

Senat
Rzeczypospolitej Polskiej
VI kadencja



Sprawozdanie Stenograficzne

z 10. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej
w dniu 26 kwietnia 2006 r.

Porządek obrad

10. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 26 kwietnia 2006 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.
9. **Drugie** czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.
10. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych i nieruchomości.
11. **Zmiany** w składach komisji senackich.
12. **Uchwała** Senatu w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,
po wyczerpaniu porządku obrad.*

Obecni senatorowie: *według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Kancelaria Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej	– sekretarz stanu Robert Draba
Ministerstwo Edukacji i Nauki	– podsekretarz stanu Stefan Jurga
Ministerstwo Gospodarki	– podsekretarz stanu Tomasz Wilczak
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi	– podsekretarz stanu Jan Ardanowski
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Krzysztof Józefowicz

(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 00)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Maciej Płażyński i Krzysztof Putra)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Otwieram dziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senator Urszulę Gacek oraz senatora Mieczysława Szyszkę. Listę mówców prowadzić będzie senator Urszula Gacek. Senatorowie sekretarze zajęli już miejsca przy stole prezydialnym.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu siódmego posiedzenia Senatu stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

Informuję, że protokół ósmego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, jest przygotowany do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do niego zastrzeżeń, to zostanie on przyjęty na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad dzisiejszego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Proszę bardzo, pani senator Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Chciałabym zgłosić wniosek w sprawie uzupełnienia porządku obrad. Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu chciałabym uzupełnić porządek obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji i prosić o rozpatrzenie tego punktu, jeśli państwo wyrażą zgodę, jako drugiego punktu porządku obrad.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Gowin.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Marszałku, chciałbym zgłosić wniosek o poszerzenie porządku obrad o projekt uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję.

Panie Marszałku, chciałbym zgłosić wniosek o poszerzenie porządku obrad o dwa punkty, które zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu chciałbym zgłosić do dzisiejszego porządku obrad. Pierwszy wniosek to prośba o uzupełnienie porządku obrad o stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i rozpatrzenie go jako punktu pierwszego porządku obrad.

Chcę zwrócić uwagę na to, że jest to tak zwana ustawa cukrowa, która wymaga szybkiego wprowadzenia, aby rolnicy mogli skorzystać z dopłat, rekompensat utraconych dochodów przy produkcji buraka cukrowego.

Drugi wniosek, który chcę zgłosić, jest to propozycja uzupełnienia porządku obrad o drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy

(senator J. Chróścikowski)

Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” i proponowałbym, aby go umieścić jako przedostatni punkt porządku obrad.

Chcę zwrócić uwagę na to, że 12 maja jest to akurat ten dzień, kiedy Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność” został zarejestrowany, a stało się to dwadzieścia pięć lat temu. Z tego wynika prośba o to, żeby niejako w przededniu, właśnie na tym posiedzeniu, bo do 12 maja nie będzie już posiedzenia, uchwała ta została przyjęta, dzisiaj, ewentualnie jutro, jako przedostatni punkt porządku obrad.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Lewandowski.

Senator Tadeusz Lewandowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Zgodnie z art. 49 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu składam wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich i rozpatrzenie go jako ostatniego punktu porządku obrad. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Wiatr.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym zgłosić wniosek, aby punkty czwarty, piąty i szósty dostarczonego nam projektu, dotyczące ustaw o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, rozpatrywać łącznie. Wydaje się, że jest to uzasadnione podobną materią i na pewno bardzo ułatwi nam procedowanie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Adam Biela.

Senator Adam Biela:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Chciałbym zaproponować rozszerzenie porządku obrad dziesiątego posiedzenia Senatu o punkt dotyczący trzeciego czytania senackiego projektu ustaw dotyczących przekształceń własnościowych i nieruchomości i umieszczenie go

jako punktu przedostatniego, przed zmianami w składach komisji, w dniu jutrzejszym. Wczoraj odbyło się posiedzenie połączonych komisji, które ustosunkowały się do poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania, i w tej chwili oczekujemy na opinię KIE w tej sprawie. Gdyby ten warunek został spełniony, wówczas moglibyśmy przystąpić do trzeciego czytania i o to wnoszę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Czy są jeszcze jakieś inne wnioski? Nie ma zgłoszeń.

Może zacznę od wniosków dotyczących tych punktów, których w tej chwili nie mogę wprowadzić. Jeżeli chodzi o wniosek pana senatora Bieli, nie ma opinii KIE...

(Senator Adam Biela: Toteż właśnie, Panie Marszałku, chciałbym zgłosić go warunkowo.)

Ja nie mogę przyjmować warunkowo. Nie ma opinii i w związku z tym nie mogę wprowadzić tego punktu do porządku dziennego. Jeśli będzie opinia, to go wprowadzę.

Jeżeli chodzi o uchwałę o Katyniu, to komisja tego nie rozpatrywała, uchwała nie była rozpatrywana przez komisję. Mam pytanie do szefa komisji, czy ona może zostać dziś rozpatrzona.

Senator Piotr Andrzejewski:

Piotr Andrzejewski, Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich.

Z tego, co wiem, jak do tej pory, ten tekst nie został należycie rozpatrzony. Jeżeli jest to takie pilne, to możemy to rozpoznać, ale należałoby zastosować tryb regulaminowy. Wydaje mi się, że to nie chodzi tylko o początek wywózek czy w ogóle początek, bo to już nastąpiło, jeśli chodzi o rocznicę zbrodni, to jest proces, to się toczy, a nazwa jest wywoławcza, bo działalność zbrodnicza trwała przez dłuższy okres. Tak że wydaje mi się, że nie jest to aż tak pilne, aby uchybić wymogom regulaminowym, ale jeżeli wnioskodawca tak uważa, to możemy zastosować jakiś tryb nadzwyczajny.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze. W takim razie ja podejmę decyzję i jeżeli będzie to możliwe, rozszerzę o to porządek dzienny, podobnie w przypadku wniosku pana senatora Bieli, jeżeli ta opinia wpłynie w czasie posiedzenia.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski, to nie ma tu żadnych problemów, kontrowersji, w związku z tym rozszerzam porządek posiedzenia o następujące punkty.

Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych. Punkt ten zostanie rozpatrzony jako punkt pierwszy porządku obrad.

(marszałek B. Borusewicz)

Drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”, Ten punkt zostanie rozpatrzony jako punkt przedostatni.

Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji rozpatrzone zostanie jako punkt drugi, zmiany w składach komisji rozpatrzone zostaną jako punkt ostatni porządku obrad, zaś punkty czwarty, piąty oraz szósty porządku obrad będziemy rozpatrywali łącznie, a są to: finansowanie Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa, finansowanie Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa i finansowanie Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Czy są w związku z tym jakieś inne głosy?

Tak, Panie Senatorze, proszę.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Prośba moja była taka, aby głosowania odbyły się zaraz po...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Aha, głosowania.)

Oczywiście, jeśli nie będzie uwag, żadnych wniosków legislacyjnych i komisja nie będzie się musiała zbierać, to jest prośba, żeby głosowania odbyły się zaraz po.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dobrze, jeśli nie będzie...

(Senator Jerzy Chróścikowski: Chodzi o te dwie ustawy, które są na początku.)

Jeżeli nie zostaną zgłoszone żadne wnioski i nie trzeba będzie kierować ustaw do komisji, to głosowania przeprowadzimy bezpośrednio po zakończeniu prac nad dwoma pierwszymi punktami porządku dziennego, zaś pozostałe głosowania przy końcu obrad, w dniu dzisiejszym albo w dniu jutrzejszym. Chcę przez to powiedzieć, że będziemy się starali, aby ten porządek zrealizować w dniu dzisiejszym.

(Głos z sali: Optymistyczne.)

O ile się uda. (Oklaski)

(Wesołość na sali)

Stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad dziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

Informuję, a właściwie już poinformowałem, że głosowania odbędą się po omówieniu dwóch pierwszych punktów, a potem – pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.

Przypominam że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 kwietnia 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 25 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 134, a sprawozdanie komisji w druku nr 134A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Jerzego Chróścikowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę przedstawić sprawozdanie w imieniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Ustawa sejmowa zawarta jest w druku nr 134, a sprawozdanie naszej komisji w druku nr 134A. Tak jak słyszeliśmy, ustawa została wczoraj skierowana przez pana marszałka do komisji. W dniu dzisiejszym komisja spotkała się na posiedzeniu i rozpatrzyła jej treść.

Dotyczy ona spraw bardzo istotnych dla nas, dla rolników, chodzi oczywiście o ustawę o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych, mówiąc w skrócie, o dopłaty cukrowe, dopłaty do buraków cukrowych. Sprawa dotyczy wypełnienia przez rolników wniosków o dopłaty i jest bardzo pilna, dlatego że już teraz część rolników składa wnioski o dopłaty obszarowe. W związku z tym zależy nam na czasie, na tym, aby ta ustawa została uchwalona w trybie bardzo pilnym. Wchodzi ona w życie z dniem ogłoszenia, a trzeba wydrukować wnioski, rolnicy muszą je dostać i jeszcze wypełnić. Dlatego bardzo nam na tym zależy i z tego wynikała moja prośba o jak najszybsze wprowadzenie tej ustawy pod obrady oraz jak najszybsze głosowanie.

Komisja po wnikliwym wysłuchaniu głosów oraz po dyskusji nie wniosła uwag i prosi o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu, przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister rolnictwa i rozwoju wsi.

(marszałek B. Borusewicz)

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Pan minister Jan Krzysztof Ardanowski.

Proszę tutaj, Panie Ministrze.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ta ustawa jest wypełnieniem pewnych zobowiązań, nakładanych przez reformę europejskiego rynku cukru, która ograniczając wielkość produkcji buraków w Europie i ograniczając ceny płacone rolnikom, wprowadza premię rekompensującą część utraconych przez rolników dochodów. Chcę bardzo wyraźnie podkreślić, że to nie są jakieś szczególne przywileje dla rolników, jest to zmniejszenie strat spowodowanych istotnym obniżeniem ceny na buraki. Jest to rozwiązanie stosowane w całej Europie. Stawka, która jest określona, dotyczy wszystkich rolników w Europie. W Polsce chcemy wprowadzić tę ustawę w tym roku. Wnioski będą składane przez rolników na oddzielnym formularzu, przygotowanym przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, która będzie wprowadzała płatności w życie. Od przyszłego roku, by maksymalnie uprościć ubieganie się przez rolników, plantatorów buraka cukrowego o te dodatkowe, należne im pieniądze, wnioski będą składane na druku dotyczącym płatności obszarowych. W druku zostanie dodana rubryka, którą rolnik będzie po prostu zaznaczał.

Rada Ministrów w imieniu kraju członkowskiego, jakim jest Polska, skierowała do Komisji Europejskiej określenie, w jaki sposób te pieniądze mają być dzielone. Ustaliliśmy, że będą dzielone wyłącznie pomiędzy plantatorów buraka cukrowego. Nie chodzi o to, by rozdzielić jakąś następną pulę pieniędzy z Unii Europejskiej, ale o to, by poprzez takie zastosowanie częściowej rekompensaty utrzymać maksymalnie dużą liczbę plantacji buraków cukrowych w Polsce. Buraki są bowiem rośliną ważną, zarówno z powodu płodozmianu, jak i podnoszenia pewnej kultury rolnej, wynikającej choćby ze stosowanych technologii. W związku z tym pieniądze będą dzielone pomiędzy plantatorów buraka. Podstawą, rokiem referencyjnym, będzie bieżący rok gospodarczy, 2006-2007.

Wprowadziliśmy również zmianę, która dotyczy sytuacji, gdy z winy zakładu produkującego cukier, czyli producenta cukru, cukrowni, zosta-

nie rozwiązana umowa z rolnikiem. Jeżeli rolnik zostanie wyrzucony z kontraktacji, a z uwagi na eliminowanie mniejszych plantatorów takie działania wiele cukrowni stosuje, wtedy rokiem referencyjnym będzie poprzedni rok gospodarczy. Chodzi o to, by również tych rolników, którzy nie z własnej winy wypadli z produkcji buraków, uhonorować tą dodatkową premią przysługującą w ramach reformy europejskiego rynku cukru.

Również decyzją Rady Ministrów było rozwiązanie, że podstawą wyliczenia tej premii będzie ilość zakontraktowanych buraków. Były także inne możliwości, by zrobić to w oparciu o liczbę hektarów deklarowanych przez rolnika. Jednak z faktu, że powierzchnia deklarowana jest tylko powierzchnią przybliżoną, służącą głównie do wyliczenia ilości nasion potrzebnych do obsiewu, wynika, że byłoby to rozwiązanie nieprecyzyjne. Zaproponowane rozwiązanie jest precyzyjne. Zgodnie z nim premia jest określona na podstawie umów kontraktacyjnych, które muszą być dostarczone z wnioskiem w wersji potwierdzonej przez producenta cukru za zgodność z oryginałem. Jest to również zabezpieczenie, by osoby nieuprawnione nie ubiegały się o tę premię.

Unia Europejska określiła koperty krajowe na najbliższe lata. W tym roku dla Polski jest to kwota 99 milionów euro do podzielenia w sposób zaproponowany przez kraj członkowski. W następnych latach będzie to kwota wzrastająca – sto dwadzieścia kilka milionów euro, sto czterdzieści kilka. W 2009 r. będzie to kwota 159 milionów euro dodatkowej premii. Wprowadzanie podwyższania premii jest niestety związane z obniżaniem ceny buraków płaconej rolnikom. Ta cena spadnie o 40% w ciągu trzech kolejnych lat.

W ustawie rząd proponuje również, żeby wprowadzić mechanizm związany, jak się wydaje, ze zdarzeniami losowymi. Mianowicie jeżeli plantator, który ubiega się o premię cukrową, umrze przed wydaniem decyzji, to wtedy z mocy prawa ta płatność przysługuje temu z jego spadkobierców, który jest uprawniony do premii obszarowej, czyli, mówiąc wprost, temu z jego następców, który przejmuje gospodarstwo. To nie jest przedmiot dziedziczenia i masy spadkowej, który będzie dzielony w ramach masy spadkowej, ta premia przysługuje tylko temu, który przejmuje gospodarstwo. Wydaje się, że jest to logiczne.

Ta ustawa, wprowadzona w życie w tym roku, umożliwi rekompensowanie części strat. Jednocześnie zaproponowany termin – do 30 czerwca – daje gwarancję, że wszyscy rolnicy, którzy będą chcieli z tej premii skorzystać i spełniają określone wymagania, będą mogli z tego korzystać.

Chcę również poinformować Wysoki Senat, że minister rolnictwa, proponując zapisy ustawowe, konsultował wszystkie jej elementy z organizacjami rolniczymi, w szczególności z Krajowym Związkiem Plantatorów Buraka Cukrowego jako

(podsekretarz stanu J. Ardanowski)

tą główną organizacją reprezentującą rolników zajmujących się uprawą buraka cukrowego.

Prosiłbym państwa senatorów o przyjęcie tej ustawy. Chcę poinformować, że zarówno w pracach Sejmu, jak i na dzisiejszym posiedzeniu komisji rolnictwa padło wiele pytań, wiele uwag, dotyczyły one jednak raczej generalnie reformy rynku cukru w Europie i przyszłości produkcji cukru w Europie. Nie było natomiast uwag dotyczących wprost tej ustawy. Wydaje się, że jest ona logiczna i przejrzysta, a jednocześnie, szybko wprowadzona w życie, sprawi, że żadne euro przyznane polskim rolnikom nie zostanie utracone. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

(Głos z sali: Senator Chróścikowski.)

Moment.

Panie Ministrze, może zostaniemy... Teraz będą pytania.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Pan senator Chróścikowski, proszę bardzo.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja rozumiem, że jeśli chodzi o przypadki losowe, to w razie śmierci jest tutaj zapisana taka możliwość. Co natomiast dzieje się w przypadku przekazania gospodarstwa na przykład na rentę strukturalną? Wiadomo, że rolnik przekazuje gospodarstwo. Ono jest dalej prowadzone. Czy to też będzie przepisane?

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Panie Senatorze!

Unia Europejska w coraz większym stopniu oddziela stosowane premie od produkcji. Ta premia, zapis, który zaproponowaliśmy, wynika wprost z przepisów unijnych. Rokiem referencyjnym jest określony rok gospodarczy, 2006-2007, a w przypadku niezawinionym przez rolnika, jeszcze raz powtórzę, rok 2005-2006. Premia nato-

miast jest przypisana do konkretnej osoby. Ta premia nie przechodzi na kolejne osoby w przypadku przekazywania gospodarstwa, czyli ten rolnik, który w tym roku uzyska prawo do płatności, będzie tę premię w najbliższych latach otrzymywał. Nie są to może rozwiązania najbardziej oczekiwane przez rolników, ale one wynikają wprost z rozporządzenia Unii Europejskiej i niemożliwa jest ich zmiana w prawie krajowym. Chodzi o przypisaną, po spełnieniu szeregu warunków, premię dla ubiegającego się w tym roku rolnika. Ta premia będzie temu rolnikowi przysługiwała w następnych latach. W Polsce będzie przysługiwała, w takim wariantcie, jaki jest przyjęty, do 2009 r. Od 2009 r. Polska przechodzi na jednolity system płatności, SPS. Wtedy zasada przyznawania premii dla gospodarstwa będzie zmieniona w ramach dużych zmian związanych w ogóle z przejściem na inny system płatności. Na lata 2006, 2007 i 2008 ta premia będzie przyznana tej osobie, która się w tym roku o tę premię będzie ubiegała.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę, Panie Senatorze.

Pan senator Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Ministrze, przepraszam, że tak wnikliwie dopytuję, ale... W momencie, gdy jest się na rencie strukturalnej, nie ma możliwości posiadania innych dochodów. Czy to nie jest równoznaczne z tym, że taka osoba nie będzie mogła tej premii odbierać? Rozumiem przypadek przyznania osobie... Ja zaś zapytałem o rentę strukturalną. Czy przechodząc na rentę strukturalną jako gospodarstwo... Przy innych działaniach jest tak, że przechodzą również te możliwości...

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Ardanowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Staralem się mówić dość precyzyjnie. Przyznana w tym roku premia nie przechodzi w latach następnych na innych rolników. Ona jest przypisana do konkretnej osoby.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Łyczak.

Senator Józef Łyczak:

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, jak będzie wyglądała sytuacja w przypadku dzierżaw, szczególnie dużych dzierżaw, od Agencji Nieru-

(senator J. Łyczak)

chomości Rolnych. Tam również być może będzie sytuacja, że albo agencja wypowiada, albo sam dzierżawca rezygnuje z ziemi i, co za tym idzie, również z uprawy buraków. Co wtedy dalej z tą kwotą? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Premia jest tak skonstruowana, że – jeszcze raz powtórzę – przysługuje temu, który w tym roku o tę premię wystąpi. Ta premia pozostaje przy tym producencie rolnym, nawet jeżeli w przyszłym roku zaprzestanie produkcji buraków lub z powodów od niego niezależnych zostanie mu zabrana powierzchnia, na której ta produkcja się odbywała.

Chcę zresztą na marginesie przypomnieć państwu senatorom czy poinformować państwa, że według takich samych zasad będzie funkcjonowała jednolita płatność obszarowa od 2009 r. To się wydaje w pewnym sensie nielogiczne i wymaga pewnych przygotowań prawnych, ale przez analogię do premii cukrowej, o której dzisiaj rozmawiamy, również w 2009 r. będzie się odbywało przyznawanie gospodarstwu prawa do płatności jednolitej. Ten, kto złoży w 2009 r. wnioski na płatność i tę płatność otrzyma, będzie tę płatność uzyskiwał, niezależnie od tego, czy będzie się dalej rolnictwem zajmował, czy nie. Dlatego do tego czasu wymagane jest również – ma pan rację, Panie Senatorze – uregulowanie statusu dzierżaw w Polsce. Konieczna jest ustawa o dzierżawach, która określiłaby precyzyjnie zasady otrzymywania pomocy unijnej przez tych rolników, którzy zaprzestaną produkcji rolniczej. Inaczej bowiem byłoby to w pewnym sensie nielogiczne. Wypowiedzenie dzierżawy, rezygnacja z prowadzenia gospodarstwa nie będzie skutkować w ramach przepisów unijnych pozbawieniem premii. A można spojrzeć na tę sytuację również z drugiej strony – ten, kto w następnych latach nabędzie gospodarstwo i stanie się producentem rolnym, nie będzie mógł otrzymywać premii, ponieważ ona będzie przysługiwała temu, kto w roku referencyjnym o tę premię wystąpił. Niestety, prawodawstwo unijne na dzień dzisiejszy takie rozwiązania zakłada. Ta ustawa, nad którą dzisiaj Wysoki Senat proceduje, jest pewnego rodzaju... nie chcę powiedzieć, że ustawą techniczną. Ta ustawa zakłada bowiem rozwiązanie na najbliższe trzy lata

kwestii dzielenia pieniędzy dla plantatorów buraka cukrowego, w żaden sposób nie przesądza zaś o tym, co się wydarzy po 2009 r., w jakim kierunku rozwinie się Wspólna Polityka Rolna.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam pytanie. Pan minister powiedział, że dopłata dla rolników będzie z roku na rok coraz większa. W związku z tym, że pieniądze, które rolnicy otrzymają za buraki, będą coraz mniejsze, czy należy rozumieć, że cena cukru również będzie niższa? Czy to nie będzie miało na to wpływu? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Związek między ceną cukru a ceną buraków jest bardzo luźny, by nie powiedzieć, że tego związku nie ma. Reforma europejskiego rynku cukru określa sytuację plantatorów w Europie. To dotyczy nie tylko Polski. Konieczność ograniczenia wielkości produkcji cukru w Europie z 18 milionów t do 12 milionów t rocznie będzie skutkowałą również obniżaniem cen, z zastosowaniem w przypadku plantatorów specjalnej dopłaty, o której tutaj mówimy. Również w przypadku producentów cukru będzie specjalna premia rekompensacyjna za wygaszanie produkcji i zamknięcie cukrowni.

Generalnie ta sytuacja jest wynikiem pewnych procesów globalizacyjnych i faktu, że niektóre kraje w ramach WTO w czasie negocjacji, również ostatnio w Hongkongu – kraje z innych kontynentów, duzi producenci cukru – domagają się otwarcia rynku europejskiego na tańszy cukier, produkowany choćby w Brazylii. Chociaż cena cukru na rynkach światowych w ostatnich miesiącach rośnie, to jednak w dalszym ciągu cukier brazylijski z trzciny cukrowej jest o około 50 do 100% tańszy niż ten produkowany z buraka cukrowego. Dlatego trzeba uczciwie stwierdzić: nie ma żadnej pewności, że produkcja buraków cukrowych w Europie będzie w najbliższych latach utrzymana. Są informacje od niektórych koncernów międzynarodowych, między innymi nie-

(podsekretarz stanu J. Ardanowski)

mieckiego koncernu Südzucker – największego producenta cukru na świecie – że część produkcji cukru zostanie przeniesiona do Ameryki Południowej. Ten koncern zamierza w części krajów europejskich ograniczyć czy zlikwidować produkcję cukru z buraków cukrowych.

Oczywiście, byłoby pewnie naszym wspólnym oczekiwaniem, żeby spadek cen płaconych rolnikom skutkował automatycznie obniżaniem ceny cukru dla konsumentów. Niestety, takiego związku logicznego ja nie dostrzegam. Twierdzę nawet, że ta reforma rynku cukru w jakiś sposób negatywnie oddziałuje na rolników producentów, absolutnie nie odczują tego jednak konsumenci europejscy. Cena cukru nie spadnie, a jeżeli spadnie, to w sposób całkowicie nieodczuwalny. Wielcy odbiorcy cukru, przede wszystkim duże koncerny zajmujące się produkcją napojów typu coca-cola, pepsi-cola, mają własną politykę cenową i ona absolutnie nie jest związana z cenami cukru.

Czyli reforma europejskiego rynku cukru uderza w jakiś sposób w producentów buraka cukrowego, nie dając przy okazji – wbrew temu, co czasami się sugeruje – jakichś istotnych korzyści konsumentom europejskim. Zresztą to był jeden z powodów, dla których polski minister rolnictwa do końca próbował negocjować pewne rozwiązania, które w ostatecznej wersji dla Polski okazały się niekorzystne.

Tu na marginesie chcę powiedzieć o jeszcze jednej sprawie. To nie wynika wprost z tej ustawy. Proszę państwa, minister Jurgiel finalizował proces negocjacji, który trwał ponad dwa lata, negocjacji rządu polskiego z Komisją Europejską w ramach reformy rynku cukru. Stanowisko, które prezentował na ostatecznym spotkaniu Rady Ministrów Rolnictwa i Rybołówstwa, było przygotowane przez ustępujący polski rząd, ponieważ było stanowiskiem dobrym, odpowiadającym interesom Polski. Dlatego stawianie – moim zdaniem – całkowicie nieuzasadnionego, by nie powiedzieć: demagogicznego zarzutu, że negocjacje były prowadzone źle, nie oddaje faktycznego stanu tych negocjacji.

Negocjacje nie polegają na tym, że kilka osób siada przy stole i każda z nich pokazuje, co ma w rękawie. Negocjacje trwają latami czy miesiącami i polegają na ustaleniach pisemnych, na korespondencyjnym ustalaniu pewnych stanowisk. Strona polska dwa lata to negocjowała. Dlatego trudno stawiać zarzut, że to stanowisko, które dla Polski było logiczne, oczywiste i odpowiadające polskiej racji stanu, zostało zaprezentowane przez aktualnego ministra rolnictwa. Byłoby całkowicie niezrozumiałe, gdyby ten minister zaprezentował inne stanowisko niż to, które przez dwa lata Polska prezentowała w obronie swoich interesów. Dlatego zarzut dotyczący ne-

gociacji, powtarzany zresztą jak mantra w wielu mediach, jest zarzutem bałamutnym, by nie powiedzieć: kłamliwym.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Pierwsze pytanie dotyczy, Panie Ministrze, limitów. Czy będą w tych latach limity? Jak będą ulegały zmianie płatności – będą zwiększane czy zmniejszane?

Drugie pytanie dotyczy art. 2 w proponowanej zmianie, dotyczącego dopłat do plantacji wierzby i róży bezkolcowej. Czy konieczne jest wprowadzanie tych zmian także w trybie pilnym i jaki był ich cel? Dziękuję.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Ardanowski:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Limity produkcji będą ograniczane. To wynika z innych zapisów dotyczących reformy europejskiego rynku cukru. Co roku będą zmniejszane limity dla producentów cukru, mówiąc bardziej obrazowo – dla cukrowni. I cukrownie będą przekładały te limity na zmniejszanie powierzchni upraw buraków. Mamy zmniejszyć w Europie produkcję cukru z 18 do 12 milionów t. Jest to zmniejszenie rocznej produkcji cukru o 6 milionów t, o 1/3. To oczywiście będzie skutkowało zmniejszeniem powierzchni uprawy buraków w Polsce. Jest to problem, przed którym stoją wszystkie kraje europejskie. Polska nie jest tu żadnym wyjątkiem. Dlatego, przygotowując się do tego zjawiska, chcemy również zastosować w Polsce różnego rodzaju formy pozwalające wykorzystać buraki cukrowe do produkcji nieżywnościowej. Produkcja buraków uprawianych na cukier będzie musiała, co wiadać gołym okiem, ulec ograniczeniu.

Jednym z elementów przygotowywanych rozwiązań dotyczących sektora biopaliwowego w Polsce, czyli sektora produkcji energii odnawialnej ze źródeł rolniczych, jest wykorzystanie buraków cukrowych nie do produkcji cukru, tylko do produkcji spirytusu, który po odwodnieniu będzie biokomponentem dolewku do benzyn. Jest to rozwiązanie stosowane w wielu krajach na świecie. Ja mogę tylko w tym momencie wyrazić głębokie ubolewanie, że z powodu weta prezydenta Kwaśniewskiego zmarnowaliśmy cztery lata, jeżeli chodzi o rynek biopaliw. Inne kraje w tym czasie poszły bardzo mocno do przodu. To dotyczy zarówno starej Unii, jak i nowej Unii Europejskiej. Wiele krajów ma w tej chwili nie tylko

(podsekretarz stanu J. Ardanowski)

rozwiązania prawne, ale wprost technologie, zakłady, które produkują biopaliwa, dając możliwość wybrnięcia z kwadratury koła – przepraszam za wyrażenie.

W Europie są nadwyżki żywności właściwie na wszystkich rynkach, poza wołowiną, są nadwyżki zboża, wieprzowiny, drobiu, mleka, owoców i warzyw. I jeżeli chcielibyśmy rozwijać polską produkcję rolniczą w kierunkach żywnościowych, to będzie naturalny problem, gdzie to ulokować. Nie będzie możliwości zbytu. Dlatego cała Europa, ale również Stany Zjednoczone... Między innymi prezydent Bush w orędziu o stanie państwa wiele wypowiedzi poświęcił produkcji biopaliw w Stanach Zjednoczonych. Czyli zarówno Stany Zjednoczone, jak i Europa Zachodnia idą w kierunku nieżywnościowego, energetycznego wykorzystania produkcji rolniczej. My chcemy również, by te buraki, które nie mogą być przetwarzane na cukier, bo są limity, były przetwarzane na spirytus, który będzie dolewany do paliwa powszechnie stosowanego, bez żadnych konsekwencji dla silników i warunków technologicznych eksploatacji pojazdów.

Jeśli chodzi o sprawę, na którą pan senator zwrócił uwagę, proszę zauważyć, że art. 2, 3, 4, 5 i 6 są artykułami porządkującymi, które zostały dołożone w Sejmie z powodów legislacyjnych. Zmienia się bowiem tytuł ustawy, którą państwo rozpatrujecie – była to ustawa o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych, a będzie to ustawa o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych i oddzielnej płatności z tytułu cukru. Może to nie jest ładny tytuł, ale wprost wynika z tłumaczenia rozporządzenia unijnego. W związku z tym istnieje konieczność, by w zapisach tych ustaw, w których jest odniesienie do ustawy o płatnościach, zmienić również zapis odnoszący się do nazwy tej wymienionej ustawy. Dlatego ustawa o utworzeniu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – chodzi o ten art. 2, o którym pan wspominał – musi w części ulec zmianie, bo trzeba wprowadzić nowy tytuł obecnej ustawy, zresztą w pozostałych punktach również. To nie dotyczy dyskusji na temat roślin energetycznych, wierzby, róży bezkolcowej czy też innych. To jest tylko porządkowa zmiana nazwy ustawy, która dzisiaj jest przez Senat rozpatrywana.

(Senator Janusz Kubiak: Mogę?)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Jeszcze raz senator Kubiak.

Senator Janusz Kubiak:

Ja chciałbym uściślić pierwsze pytanie dotyczące 1/3 limitów zmniejszenia cukru w Euro-

pie. Jak to się przekłada na Polskę, czy te limity na przykład wielkich firm, typu Südzucker i Pfeifer und Langen, będą z Polski przeniesione do macierzystych spółek, w tym przypadku do Niemiec? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Limity produkcji cukru będą rozdysponowane pomiędzy producentów cukru, czyli koncerny cukrowe. Istnieje realna obawa, że cukrownie, które prowadzą samodzielną politykę w tym zakresie, będą mogły likwidować czy ograniczać produkcję cukru i jednocześnie korzystać z premii ponad 700 euro za każdą wygaszoną tonę produkcji cukru; w ten sposób właśnie będą likwidować produkcję cukru na danym terenie. Niestety, obawiam się, że taka sytuacja może być w Polsce.

Chcę jednocześnie poinformować państwa senatorów, że Krajowa Spółka Cukrowa, o którą również wiele z obecnych na sali osób walczyło, a która ma czterdziestoprocentowy udział w rynku produkcji cukru w Polsce – tę spółkę nadzoruje minister Skarbu Państwa – nie tylko nie zamierza ograniczać produkcji cukru ponad to, co wynika z określonych limitów, ale zamierza, wykorzystując jeden z zapisów reformy rynku cukru, dokupić dodatkowo przysługujący jej limit produkcji cukru. Dla Polski przypada 100 tysięcy t... Inaczej: czterdziestoprocentowy udział w rynku daje prawo do kupienia 40 tysięcy t limitu i Krajowa Spółka Cukrowa zamierza to uczynić. A czy uczynią to koncerny zachodnie, czyli Südzucker, Nordzucker, Pfeifer und Langen i British Sugar, to zależy od władz tych spółek, państwo polskie na to wpływu żadnego w tej chwili nie ma. Może być taka sytuacja, że wygaszanie produkcji cukru w poszczególnych zakładach spowoduje po prostu brak możliwości sprzedaży buraków, ponieważ zakład nie będzie zainteresowany odbiorem buraków od rolnika.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Ryszka.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ponieważ nawiązał pan w swej wypowiedzi do biopaliw, to mam takie pytanie: czy Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi

(senator Cz. Ryszka)

nie powinno obliczyć strat, które poniosło rolnictwo w związku z zawetowaniem ustawy przez prezydenta Kwaśniewskiego, i ewentualnie na podstawie tego postawić prezydenta Kwaśniewskiego przed Trybunałem Stanu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Nie wiem, jak odpowiedzieć na pana pytanie. Niewątpliwie opóźnienie wdrażania w Polsce energetycznego wykorzystania produkcji rolniczej niesie określone skutki gospodarcze. Część problemów polskiego rolnictwa, również spadek cen wielu płodów rolnych, jest spowodowana zaniedbaniami, o których pan wspomina. Stworzenie alternatywnego w stosunku do produkcji żywności rynku wykorzystania produktów rolniczych w sposób oczywisty podniosłoby również poziom cen, ponieważ pojawiłyby się realna konkurencja dla zakładów zbożowych zajmujących się przerobem zboża, a również dla zakładów tłuszczowych, które są monopolistami na rynku polskim. Po prostu byłaby realna konkurencja sprzedaży na cele nieżywnościowe. Wydaje mi się jednak, że nie ma możliwości, nawet statystycznych, by określić, ocenić, w jaki sposób grzech zaniedbania, czyli zaniechanie decyzji, które powinny być podjęte kilka lat temu, przełożył się na wielkość strat, wymiennie wyliczoną.

Ja nie czuję się upoważniony przez ministra rolnictwa, by powiedzieć, czy jesteśmy w stanie przedstawić dane, które pozwoliłyby byłego prezydenta postawić przed Trybunałem Stanu za ten grzech zaniedbania. On skorzystał z przysługującego mu prawa weta.

Z ubolewaniem jednak muszę powiedzieć, że argumenty, które wtedy były podnoszone przez lobby doradzające prezydentowi Kwaśniewskiemu, były argumentami demagogicznymi, argumentami polegającymi na wytworzeniu pewnego strachu w społeczeństwie, na przekonywaniu znacznej części społeczeństwa, że wprowadzenie biopaliw będzie skutkowało jakimiś niewyobrażalnymi problemami technicznymi z samochodami. Atmosfera, która wtedy panowała, była atmosferą bardzo nieprzychylną, jeśli chodzi o wprowadzanie biopaliw w Polsce. Inne kraje to robiły, są gwarancje firm samochodowych dla pojazdów i nie było powodów, by tego wtedy nie wprowadzić. Niestety, Polska z tego nie skorzystała.

Dla mnie w tej chwili sprawą zasadniczą i podstawową jest to, jak doprowadzić do szybkiego wdrożenia tej ustawy w Polsce. Po latach, ale trudno, mądry Polak po szkodzie. Po kilku latach

od wprowadzenia ustawy o biopaliwach, czy szerzej: o energii odnawialnej z rolnictwa, niestety, minister rolnictwa nie jest władny, by przedstawić w ramach rządu projekt tej ustawy. Został do tego zobligowany minister gospodarki. Minister rolnictwa, czując się jakby moralnie zobowiązany, przedstawił jednak projekt, który został zgłoszony do Sejmu jako projekt poselski. Jest to projekt opracowany przez ministra rolnictwa, a czekamy na projekt rządowy, który będzie zgłoszony, według zapowiedzi ministra gospodarki, w czerwcu. Chodzi o to, by już dalej nie brnąć w jakichś nieuzasadnionych, proceduralnych dyskusjach, tylko jak najszybciej przyjąć podstawy prawne dla rozwoju rynku energii odnawialnej w Polsce.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pani senator Fetlińska.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, dla mnie bardzo intrygująco brzmi informacja, że można z buraków cukrowych produkować dodatki do paliw. Chciałabym zapytać, czy w tej sytuacji przewidywane jest wykorzystanie, przekształcenie istniejących małych cukrowni tak, żeby przerabiałały właśnie te buraki na biopaliwa. Cały czas bowiem jest problem, że rolnicy po prostu obawiają się o swój byt. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie
Rolnictwa i Rozwoju Wsi
Jan Ardanowski:**

Panie Marszałku! Pani Senator!

Biorąc pod uwagę tendencje, jakie w tej chwili panują na świecie, biorąc pod uwagę nadwyżki żywności w Europie, trudno zapewnić rolnikom odpowiednie dochody, godziwe dochody, wystarczające na utrzymanie rodzin z produkcji rolniczej. Myślę, że trzeba również uczciwie rolnikom mówić, że tylko niewielka część gospodarstw będzie w stanie utrzymać się z towarowej produkcji rolniczej. A naszym wspólnym obowiązkiem, również ministra rolnictwa, który jest ministrem rolnictwa i rozwoju wsi, jest znalezienie alternatywnych lub dodatkowych źródeł dochodów dla gospodarstw rolniczych. Propozycje zawarte w Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013, jak również propozycje, które w ramach polityki spójności będą zawarte w innych

(podsekretarz stanu J. Ardanowski)

programach operacyjnych, mają na celu stworzenie nie wirtualnych, ale faktycznych alternatyw dla tych, którzy nie będą w stanie utrzymać się z produkcji rolniczej na obszarach wiejskich.

Nie jest żadną alternatywą w skali państwa – i chcę to bardzo wyraźnie podkreślić – doprowadzenie do dużych migracji mieszkańców wsi do miast. Brakuje mieszkań, brakuje pracy, a wartość gospodarstw rolnych jest na tyle niska, że w wielu przypadkach nie byłoby możliwości kupna mieszkania w mieście. Należy dostrzec pewne błędy, które Unia Europejska, stara Unia Europejska, popełniła u siebie, doprowadzając do wyludnienia ogromnych obszarów Unii Europejskiej – te obszary teraz za ogromne pieniądze są rewitalizowane. Polska, która ma dobrą sieć osiedleńczą, nie powinna do takiej sytuacji dopuścić. Ale ludzie, żeby pozostać na wsi, muszą mieć źródła utrzymania inne niż tylko pomoc socjalna czy wsparcie emerytalno-rentowe będące elementem pomocy socjalnej.

Dlatego te działania, które minister rolnictwa proponuje w programie rozwoju obszarów wiejskich, służą wzmocnieniu z jednej strony gospodarstw towarowych – temu przede wszystkim będzie służyła decyzja o biopaliwach – powiązaniom kontraktacyjnym z producentami, z przetwórcami produktów, czyli w budowaniu gospodarstw towarowych w rynek, a z drugiej strony gospodarstwom średnim i mniejszym, którym proponuje się szereg działań alternatywnych w stosunku do produkcji rolniczej, takich jak przetwórstwo w gospodarstwach, sprzedaż bezpośrednia, usługi, agroturystyka, turystyczne wykorzystanie zasobów obszarów wiejskich, tworzenie pozarolniczych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Jest cała gama propozycji, które będą przedstawione tym mniejszym gospodarstwom.

A w jakim tempie będziemy niwelować różnice cywilizacyjne między obszarami wiejskimi a miastem, co będzie zapewne nas czekało w najbliższych latach – trudno określić. Na pewno nie przeprowadzimy polskiej wsi przez czekające nieuchronnie zmiany cywilizacyjne, wyłącznie nastawiając gospodarstwa na produkcję żywności w gospodarstwach. To nigdzie na świecie się nie udało i w Polsce również się nie udało. Trzeba szukać alternatyw.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Radosław Sikorski.

Senator Radosław Sikorski:

Chciałbym panu ministrowi podziękować za te słowa o programie wprowadzania biopaliw. Uważam, że jest to kwestia nie tylko ekonomiczna, ale

także ważna kwestia bezpieczeństwa narodowego. W krajach takich jak Brazylia w tej chwili 75% samochodów już jeździ na etanolu. O ile wiem, jest to stosunkowo proste rozwiązanie technologiczne, które powoduje, że samochody mogą jeździć albo na mieszance etanolu ze zwykłą benzyną, albo na czystym etanolu. Uważam, że jest to kwestia nie tylko ekonomiczna, nie tylko naszej samowystarczalności, ale wręcz ważna kwestia bezpieczeństwa narodowego.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Ardanowski:

Panie Marszałku! Panie Senatorze!

Dziękuję za tę uwagę.

Chcę poinformować państwa, że na jednym z posiedzeń Rady Ministrów Rolnictwa i Rybołówstwa Unii Europejskiej, w którym brałem udział jako osoba towarzysząca ministrowi Jurgielowi, podczas dyskusji na temat dokumentu „Plan działań na rzecz biomasy”, czyli dokumentu, który obliguje, zachęca kraje członkowskie, by jak najszybciej wprowadzały u siebie energię odnawialną z różnych źródeł – chodzi zarówno o biomasę na cele grzewcze, jak i wykorzystanie paliw płynnych na cele napędowe – wszyscy po kolei występujący ministrowie rolnictwa krajów Unii Europejskiej zaczęli mniej więcej od takiego stwierdzenia: sądziliśmy, że to, że Polska mówi o zagrożeniu energetycznym – a to było tuż po kryzysie ukraińskim i po wysadzeniu rurociągu w Gruzji przez nieznaną sprawców – wynika z pewnych polskich fobii, pewnych jakichś narodowych zastrzeżeń do wschodniego sąsiada, a teraz widzimy, że Polska ma rację, że warunkiem pewnej niezależności politycznej i gospodarczej Europy jest maksymalne uniezależnienie od chimerycznych i niepewnych źródeł energii na świecie. I wszyscy, którzy wypowiadali się na temat tego dokumentu, o którym wspomniałem, odnosili się do niego pozytywnie, sugerując, że jest to jeden z podstawowych elementów uniezależnienia się energetycznego krajów Unii Europejskiej od wątpliwych i politycznie zmiennych źródeł energii na świecie.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jan Ardanowski: Panie Marszałku, mogę wrócić na miejsce?)

(marszałek B. Borusewicz)

Tak, tak, oczywiście, dziękuję bardzo.

...o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych zostanie przeprowadzone po punkcie drugim porządku obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 kwietnia 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 25 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 135, a sprawozdanie komisji w druku nr 135A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Kultury i Środków Przekazu, senator Elżbietę Więclawską-Sauk, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Elżbieta Więclawska-Sauk:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jak państwo wiedzą, w ustawie o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji Trybunał Konstytucyjny zakwestionował między innymi zapis o trybie wyboru przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Chodziło o to, że nie może zostać on mianowany przez prezydenta Rzeczypospolitej. Ponieważ jest to sprawa bardzo ważna, w trybie pilnym wniesiono zapis dostosowujący ustawę do orzeczenia trybunału. Zapis brzmi teraz tak: przewodniczącego Krajowej Rady wybierają ze swojego grona i odwołują członkowie Krajowej Rady.

Jest to bardzo pilne, ponieważ tak naprawdę bez wyboru przewodniczącego Krajowa Rada nie może wypełniać wszystkich swoich ustawowych obowiązków. Przewodniczący Krajowej Rady jest

uczestnikiem ważnego procesu prawotwórczego. Bez jego udziału nie mogą być na przykład wydawane rozporządzenia, nie mogą być przydzielane koncesje w zakresie radiofonii i telewizji. Rozstrzyga on także o sprzedaży udziałów i akcji w spółkach posiadających koncesje osobom zagranicznym; wydaje decyzje w sprawach odpowiedzialności prawnej nadawców w przypadku naruszenia przez nich określonych obowiązków; jest także jednym z podmiotów inicjujących ściganie przestępstw w zakresie niedozwolonych działań prowadzonych w formie elektronicznej; reprezentuje także radę w postępowaniach sądowych dotyczących działalności gospodarczej w zakresie radiofonii i telewizji.

Te obowiązki nie mogłyby być wykonane bez powołania przewodniczącego Krajowej Rady i stąd też tryb pilny. Jak wiemy, wczoraj wieczorem Sejm, także w trybie pilnym, przegłosował w całości ustawę bez poprawek. Dzisiaj rano w związku z tym zebrała się, również w trybie pilnym, Komisja Kultury i Środków Przekazu, senacka komisja, na posiedzeniu której jednogłośnie przegłosowaliśmy ustawę bez poprawek.

Ze względów, o których przed chwilą mówiłam, komisja bardzo prosi Wysoki Senat o przegłosowanie uchwały bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Dziękuję.

(*Senator Elżbieta Więclawska-Sauk: Dziękuję bardzo.*)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była prezydenckim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska prezydenta w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Robert Draba, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela prezydenta, czy zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu chce zabrać głos.

(*Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP Robert Draba: Myślę, że ze względu na wyczerpującą prezentację pani senator sprawozdawcy zrezygnuję z zabrania głosu. Dziękuję bardzo.*)

Dziękuję.

Pragnę zapytać, czy zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do ministra Roberta Draby, sekretarza stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej

(marszałek B. Borusewicz)

Polskiej, związane z omawianym porządkiem obrad. Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że komisja będzie rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu panią senator Krystynę Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej pragnę zaznaczyć, że podczas dzisiejszych obrad Komisji Kultury i Środków Przekazu – wspominała już o tym pani senator Elżbieta Więclawska-Sauk – rozumiejąc konieczność szybkiego powołania przewodniczącej Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, nie wnosiliśmy żadnych poprawek do omawianej ustawy o zmianie ustawy o Radiofonii i Telewizji. A więc, jak już zostało powiedziane z tej trybuny, jako komisja głosowaliśmy jednomyślnie. Nie zmienia to jednak faktu, że senatorowie z naszego klubu zaniepokojeni są trybem i tempem podejmowania różnych decyzji, czego efektem jest choćby fakt, że Biuro Legislacyjne nie było w stanie przygotować na dzisiejsze posiedzenie opinii na temat procedowanej ustawy.

Chcę dla porządku przypomnieć paniom i panom senatorom, że z ustawy wypadły dwa zapisy, które były przyjmowane – naszym zdaniem również na chybcika i przy naszym wyraźnym sprzeciwie – w grudniu ubiegłego roku. Szkoda, że nie było wtedy możliwości czasowych pozwalających na dyskusję i uważne wysłuchanie naszych opinii. A przypomnę, że te zapisy dotyczyły zakwestionowanych obecnie przez Trybunał Konstytucyjny dwóch spraw, mianowicie uprzywilejowania nadawców społecznych oraz inicjowania i podejmowania działań w zakresie ochrony zasad etyki dziennikarskiej. Tych dwóch zapisów nie ma w tej chwili w procedowanej teraz ustawie. Podobnie, muszę powiedzieć, jest dziś: zadziwia nas pośpiech i nocne posiedzenia Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, podczas których, o czym dowiadujemy się z prasy, zostaje wybrana nowa rada nadzorcza telewizji publicznej.

Wyrażamy nadzieję, że z chwilą powołania, ku czemu są w tej chwili sprzyjające warunki, prze-

wodniczącej bądź przewodniczącego Krajowej Rady będą już spełnione wszelkie warunki dla przejrzystego powoływania kompetentnych rad nadzorczych w spółkach publicznego radia, jak również w spółkach radia regionalnego, na co jako klub Platformy Obywatelskiej, nie ukrywam, bardzo liczymy. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji zostanie przeprowadzone po tym punkcie, już za chwilę.

Ogłaszam przerwę do godziny 12.10.

(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 03 do godziny 12 minut 11)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Wznawiam obrady.

Proszę pobrać karty do głosowania.

Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.

Przypominam, że Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na obecnych 68 senatorów 67 głosowało za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał od głosu, nie głosowała 1 osoba. (**Głosowanie nr 1**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych.

(marszałek B. Borusewicz)

Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Przypominam, że Komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 72 obecnych senatorów 66 było za, 3 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu, wszyscy głosowali. **(Głosowanie nr 2)**

Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na piętnastym posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. Do Senatu została przekazana w dniu 5 kwietnia 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 8 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu skierował ją do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 120, a sprawozdania komisji w drukach nr 120A i 120B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, senatora Piotra Wacha, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Piotr Wach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Omawiamy ustawę o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowa-

cyjnej oraz niektórych innych ustaw, ustawę z dnia 4 kwietnia tego roku. Ustawa ta jest nowelizacją ustawy z lipca 2005 r. o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej. Nasza komisja, to znaczy Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, zajmowała się tą ustawą 18 kwietnia tego roku i po dyskusji przyjęła ją z trzema poprawkami.

Aby ją scharakteryzować, przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że głównym celem tej ustawy jest uzgodnienie naszych przepisów z prawem Unii Europejskiej w taki sposób, aby wprowadzane przez ustawę ulgi podatkowe na nabycie nowej technologii nie stanowiły pomocy publicznej w sensie prawa unijnego. Nowelizacja dochodzi do tego, wprowadzając następujące przepisy.

Przede wszystkim nabycie nowej technologii może następować od wszystkich podmiotów, a nie, jak to było dotychczas, jedynie od jednostek naukowych.

Ponadto ulgi na nabycie nowej technologii są jednakowe dla wszystkich podmiotów nabywających i wynoszą 50% kosztów związanych z nabyciem, a poprzednio było tak, że ewentualni korzystający, nabywcy nowych technologii, byli dzieleni na mikro- i małe przedsiębiorstwa oraz duże przedsiębiorstwa. I ulgi były zróżnicowane, tak że duże przedsiębiorstwa miały tylko ulgę trzydziestoprocentową. Obecnie nie ma takiego wyróżnienia i wszyscy nabywcy mają ulgę w wysokości 50%.

Ponadto – to również można by uznać za uzgodnienie z prawem unijnym – nowelizowana ustawa zawiera pojęcie przedsiębiorcy w trudnej sytuacji ekonomicznej, które to pojęcie jest oparte na przepisach Unii Europejskiej, a mianowicie na komunikacie Komisji Europejskiej. Według ekspertów komunikaty nie są prawem obowiązującym, jednak są prawem publikowanym, więc to oparcie jest słusznym rozwiązaniem. Na pewno należy je uznać za element uzgodnienia tej ustawy z prawem unijnym.

W ustawie przyjmuje się również inne ważne usprawnienia, tak bym chciał powiedzieć. Po pierwsze, ustawa definiuje pojęcie nowej technologii. Robi to między innymi w taki sposób, że ustanawia cezurę czasową pięciu lat stosowania tego, co można uznać za nową technologię.

I po drugie, aby uzyskać ulgę, nabywca, składając wniosek o nią, musi uzyskać opinię o nowości technologii, o tym, że jest to nowa technologia, która to opinia ma pochodzić od niezależnej od podatnika jednostki naukowej. A więc właściwie wiadomo dzięki temu, w sensie prawnym, co to jest ta nowa technologia.

Ponadto projekt modernizowanej ustawy urealnia termin odpisów dokonywanych przez centra naukowo-rozwojowe na rachunki bankowe funduszy innowacyjności. To urealnienie polega na tym, że wpłata miałyby następować do piętnastego dnia miesiąca następnego, a nie, jak jest w obecnej ustawie, do końca miesiąca bieżącego.

(senator P. Wach)

Na posiedzeniu komisji odbyła się dyskusja nad pewnymi zagadnieniami, w wyniku której zostały zaproponowane trzy poprawki. Dyskusja dotyczyła różnych aspektów, przede wszystkim jasności przedstawienia zamysłu legislacyjnego przez ustawodawcę. Tego dotyczą pierwsze dwie poprawki, które za chwilę scharakteryzuję. Trzecia poprawka dotyczy *vacatio legis*, a więc sprawy właściwie bardziej formalnej.

Jak wspomniałem, była również dyskusja na tematy, powiedziałbym, merytoryczne: o skuteczności tej ustawy, a więc jej działaniu proinnowacyjnym. To z kolei nie znalazło odzwierciedlenia w proponowanych zapisach.

Teraz przechodzę do trzech poprawek, które komisja zaproponowała. Pierwsze dwie poprawki dotyczą zmian w ustawach o podatku dochodowym: pierwsza – od osób fizycznych, druga – od osób prawnych. Komisja, zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego i z własnym tego odbiorem oraz w wyniku dyskusji, proponuje mianowicie zapis następujący: „nabycie praw do wiedzy technologicznej w drodze umowy o ich przeniesienie albo umowy o korzystanie z tych praw”. Różnica jest w tym, że wyraz „oraz” zastępuje się wyrazami „albo umowy o”. Ma to wyraźny skutek. Z tego właściwie wynika, że ulgi można uzyskać albo za to, albo za to. Albo przez nabycie wiedzy w formie umowy o przeniesienie praw, albo w prostszy sposób, ale dający mniej praw, a mianowicie przez zakup licencji, a więc umowy o korzystanie z praw.

Poprzedni zapis budził zasadnicze wątpliwości. Wydawało się niezrozumiałe, czy dotyczy on warunku równoczesnego spełnienia tych wymogów, czy też ustawodawca miał na myśli co innego. Rozszerzenie to – bo to jest rozszerzenie – pochodziło właściwie z Sejmu, jednak w naszej opinii i w opinii Biura Legislacyjnego sposób jego ujęcia był nieprawidłowy i powodowałby nieporozumienia typu interpretacyjnego. To jest więc poprawka pierwsza. Ona wprowadza to do ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Poprawka druga jest, powiedziałbym, jedno-brzmia. Brzmi tak samo, ale dotyczy art. 3 zmiany drugiej, ust. 2a, i w tym przypadku chodzi o ustawę o podatku dochodowym od osób prawnych.

Trzecia zaś poprawka proponowana przez naszą komisję dotyczy wprowadzenia *vacatio legis* w wymiarze minimalnym, to znaczy w wymiarze siedmiu dni. W poprzedniej wersji, to znaczy w wersji przedłożonej przez Sejm, ustawa wchodziła w życie z dniem podpisania. Po dyskusji, jak również po zapoznaniu się z opiniami, doszliśmy do wniosku, że bez psucia skutków lepiej będzie na wejście w życie tej ustawy pozostawić termin siedmiodniowy.

Konkluzja: Komisja Nauki, Edukacji i Sportu wnosi, by Wysoka Izba uchwaliła tę ustawę

wraz z trzema proponowanymi poprawkami, które przed chwilą scharakteryzowałem. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Lesława Podkańskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Senator Lesław Podkański:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej zrelacjonować Wysokiej Izbie przebieg posiedzenia komisji w sposób – o tyle, o ile potrafię – maksymalnie wierny. A było to bardzo żywe posiedzenie, związane z problematyką, o której mój przedmówca przed chwilą również wspominał. Gwoli właściwej sprawozdawczości stwierdzę więc, że przedmiotowy projekt ustawy dokonuje zmian nie tylko w ustawie o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej, ale również w ustawach o podatku dochodowym, zarówno od osób fizycznych, jak i od osób prawnych. Główny cel przedmiotowej nowelizacji związany jest z wyłączeniem w dwóch wspomnianych przez mnie ustawach podatkowych ulgi podatkowej z tytułu nabycia nowej technologii z regulacji europejskiej dotyczącej pomocy publicznej. Cel, z punktu widzenia planu, wydaje się szlachetny, bo wiemy, że wszystkie polskie firmy potrzebują dzisiaj nowych technologii. Wydaje się też celem potrzebnym, bo mamy dzisiaj stosunkowo niski poziom nowych inwestycji we wszystkich polskich przedsiębiorstwach, czy mini, czy makro, czy średnich, czy dużych. Wydaje się potrzebny, bo powinno to zmienić istniejący stan rzeczy. Komisja wyraża taką nadzieję.

Projekt, o którym rozmawiamy, Komisja Gospodarki Narodowej poddała swojej ocenie na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia.

Komisja pozytywnie przyjęła art. 1 zmianę pierwszą ustawy w zakresie zapewnienia zgodności polskiego prawa z prawem wspólnotowym, jeśli chodzi o definicję pojęcia: przedsiębiorca w trudnej sytuacji.

Komisja pozytywnie przyjęła również zawartą w art. 1 zmianę drugą w zakresie maksymalnego terminu, w jakim centrum badawczo-rozwojowe zobowiązane będzie przekazywać na rachunek bankowy funduszu innowacyjności odpis na ten fundusz. Tak jak stwierdził mój przedmówca, nowela przewiduje, że będzie to piętnasty dzień miesiąca następującego po miesiącu, w którym odpis został dokonany. Komisja przyjęła tę nowelę bardzo pozytywnie, jako że wiemy, iż pod

(senator L. Podkański)

względem rachunkowym wszyscy przedsiębiorcy zamykają swoje rozliczenia na koniec miesiąca i rzeczywisty przychód przedsiębiorcy znany jest dopiero w ostatnim dniu miesiąca. Wtedy dopiero można dokonać właściwego i pełnego odpisu: na piętnasty dzień miesiąca po miesiącu podsumowanym sprawozdawczo i rachunkowo.

Komisja Gospodarki Narodowej oceniła pozytywnie również tę normę prawną, która rozstrzyga, że ulga podatkowa z tytułu nabycia nowej technologii nie stanowi pomocy publicznej. Żeby nie było żadnych wątpliwości, ta ustawa niesie pełne tego doprecyzowanie.

Komisja przyjęła bez uwag krytycznych również ujednoczenie maksymalnej wysokości odliczeń związanych z nabyciem nowych technologii, których mogą w tej chwili dokonać wszystkie podmioty niezależnie od ich wielkości i rodzaju osobowości prawnej, tak jak wspominał senator, mój przedmówca. Wprowadzamy w tej chwili jednolitą, pięćdziesięcioprocentową stawkę maksymalną kwoty wydatków poniesionych przez podatnika na nabycie nowej technologii i likwidujemy dwie poprzednie, które wynosiły 50% i 30%.

Jako senator sprawozdawca czuję się zobowiązany powiedzieć, jakie wątpliwości bądź krytyczne uwagi zostały podniesione w toku prac naszej komisji. Poddaję je Wysokiej Izbie pod rozważę.

Komisja krytycznie odniosła się do terminu wprowadzenia w życie ustawy, jaki przyjął Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Przypomnę: Sejm przyjął, że ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2006 r., czyli działa wstecz. To nadanie mocy wstecznej przez zmianę w przepisach podatkowych komisja uznała za niedopuszczalne i podobnie jak poprzednia komisja poparła wniosek, by zastosować minimalny, w tym przypadku siedmiodniowy okres *vacatio legis*. Mówiąc najkrócej, ustawa powinna działać do przodu, a nie do tyłu. Tę regulację zawiera poprawka trzecia w sprawozdaniu naszej komisji w druku nr 120B. Panie i panowie senatorowie otrzymali ten druk.

Komisja Gospodarki Narodowej krytycznie oceniła również niejednoznaczność i brak precyzji przepisów podatkowych, które rodzą wątpliwości interpretacyjne, a które zawarte są w art. 26c ust. 2a ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych i w art. 18b ust. 2a ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Dlatego też komisja uznała, że wolą Sejmu, a przede wszystkim Senatu jest to, by objęcie zakresem ulgi umów o korzystanie z praw do wiedzy technologicznej było interpretacyjnie bezdyskusyjne. Proponujemy te dwie poprawki, tożsame z poprawkami wniesionymi przez poprzednią komisję. Są to poprawki pierwsza i druga w naszym druku nr 120B.

Ponadto czuję się w obowiązku poinformować Wysoką Izbę, że w trakcie debaty na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej senatorowie podnieśli kilka ważnych kwestii, które nie znalazły odzwierciedlenia w poprawkach, a w moim odczuciu Wysoka Izba musi mieć świadomość także zgłaszanych przez komisję uwag. Uwagi te dotyczyły przede wszystkim problemu zasad ograniczenia zakupu licencji na własność, możliwości zakupu licencji w sposób niewyłączny, oceny sytuacji, jeśli podmiot sam wytwarza nową technologię i sam ją wykorzystuje. I zdaniem Komisji Gospodarki Narodowej ten podmiot też powinien w przyszłości otrzymywać pomoc. Uwagi były zgłaszane również w zakresie nowego sposobu rozliczania kosztów. Chodzi o to, by wszelkie koszty poniesione na opracowywanie, przygotowywanie, analizę i wdrażanie nowych technologii mogły być wliczane w koszty przedsiębiorstwa.

Senatorowie wnosili jeszcze inne zastrzeżenia i te uwagi pragnę przedstawić Wysokiej Izbie. Pojawiały się na przykład wątpliwości, czy dobra i właściwa jest definicja nowej technologii, czy i na ile system jest szczelny wobec ewentualnych nadużyć, wykorzystywania tej definicji, jak również wobec ewentualnych nadużyć, jeśli idzie o wiedzę technologiczną. W czasie debaty zgłaszano bardzo istotne uwagi dotyczące wartości niematerialnych, jako przykład podawano możliwość tego typu przedsięwzięć w systemie bankowym. Obawy senatorów związane były także z ewentualnymi możliwościami transferu zysków.

Ale te uwagi zostały skomentowane przez stronę rządową, która w uzasadnieniu przedstawiła następujące argumenty. Otóż rząd stwierdził, po wysłuchaniu debaty, że nie ma obaw, by te zagrożenia mogły być istotne i realne, że system, który rząd proponuje, nie może być systemem restrykcyjnym. Rząd stwierdził, że wszystkie te przedsięwzięcia są pod kontrolą fiskusa, że celem ustawy rządowej było umożliwienie wdrożenia nowych technologii, że rząd w ten sposób chce pomóc nowym przedsiębiorstwom. Rząd stwierdził, że uznaje, iż jest to krok do przodu w tej dziedzinie i że odpis na fundusz innowacyjny następuje wtedy, kiedy jest to potwierdzone opinią jednostek naukowo-badawczych stwierdzających autentyczność, nowoczesność tej technologii czy wiedzy technologicznej. I wszelkie rozwiązania, które są przestarzałe, a w myśl wcześniejszego ustawodawstwa polskiego za przestarzałe uznaje się te rozwiązania, które są starsze niż pięć lat... To będzie dotyczyło nowych technologii. I rząd również uzasadniał, że taka sytuacja w tej chwili raczej nie wystąpi, jako że mamy doświadczenia związane z funkcjonowaniem ustawy o finansowym wspieraniu inwestycji i na dzień dzisiejszy tego typu nadużyć czy istotnych nadinterpretacji prawa nie stwierdzamy.

(senator L. Podkański)

Ostatecznie członkowie Komisji Gospodarki Narodowej w głosowaniu poparli przedmiotowy projekt ustawy wraz z trzema poprawkami, które omówiłem. 11 senatorów głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej wnoszę o przyjęcie przedstawionej ustawy wraz z poprawkami, które przed chwilą omówiłem. Dziękuję za uwagę.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowisku rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu pragnę zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos i przedstawić swoje stanowisko w sprawie rozpatrywanej ustawy.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:* Dziękuję, Panie Marszałku. Ponieważ rząd ze wszystkimi poprawkami wniesionymi w trakcie prac komisji senackich się zgadza, nie uważam, żeby można było jeszcze jakieś dodatkowe uargumentowanie tych poprawek bądź sprzeciw wnieść. Zatem dziękuję bardzo.)

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad. Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję...

(*Rozmowy na sali*)

Jest, przepraszam.

(*Głos z sali:* Senator Lasecki.)

Przepraszam, senator Lasecki.

Proszę bardzo.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, mam pytanie w związku z definicją nowych technologii. Czy pan minister nie uważa, że tak niedoprecyzowana, przynajmniej w moim odczuciu, definicja nowych technologii, która uważa nową technologię za wartość niematerialną, w przypadku usług koncernów zachodnich operujących w Polsce umożliwi tym kon-

cernom – myślę tutaj na przykład o hipermarketach czy o bankach – wytransferowanie zysków w związku z zakupem właśnie nowej technologii? Po czym te koncerny dostaną jeszcze prezent od państwa polskiego w wysokości pięćdziesięcioprocentowej zniżki podatkowej. Czy państwo nie mają wątpliwości z tym związanych? Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Ministrze, poprosiłbym pana tutaj, dobrze? Aby senatorowie mieli pana przed sobą.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:* Panie Marszałku, od razu?)

Tak, tak.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Senatorze!

Uważam, że aparat skarbowy jest powołany do tego, aby ścigać wszelkiego rodzaju nadużycia w tym zakresie, a wycięcie usług z tej ustawy zawęzi jej stosowanie, według naszego rozeznania, gdzieś o połowę. W związku z tym wydaje się, że obowiązujące normy w zakresie kontroli skarbowej stanowią wystarczająco dobre zabezpieczenie przed sugerowanymi przez pana senatora problemami tego typu.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Witczak, za chwilę, Panie Senatorze, jeszcze...

(*Głos z sali:* Teraz Chmielewski.)

(*Rozmowy na sali*)

Przepraszam, pan senator Chmielewski. Przepraszam.

Senator Jarosław Chmielewski:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze!

Ja też mam pewne wątpliwości co do zakresu definicji, ponieważ są tu bardzo ogólne zapisy. Używane są zwroty prawne, na przykład: wyniki badań, wartości niematerialne i prawne, usługi. Ja mam takie pytanie, konkretnie odnośnie do bankowości. Czy w zakres tej zmiany wchodzi takie oto produkty usług bankowych, szczególnie promowane już dzisiaj także w Polsce przez banki inwestycyjne, nie banki komercyjne, jak usługi w postaci swapów, czyli pozabudżetowego finansowania na przykład inwestycji infrastrukturalnych? Bank komercyjny może taką usługę zakupić od swojej agencji inwestycyjnej i wdrażać to w ramach spółki, nie chcę jej nazwać celową, ale wdrażać na przykład z jakimś samo-

(senator J. Chmielewski)

rządem, już bezpośrednio wcielać w życie. Czy ta ustawa obejmuje taki produkt bankowy?

Ponieważ swapów jest nieograniczona ilość, a są to konstrukcje prawne, które w naszym systemie mogą działać w ramach umów nienazwanych, więc można konkretny swap dostosować do konkretnego rozwiązania. I wtedy on będzie wchodził, moim zdaniem, w zakres tej ustawy. Czy taka możliwość istnieje? Bo to jest konkretny produkt na rynku, który na Zachodzie jest powszechny w usługach bankowych.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Przyznam się szczerze, że aż tak wielkim specjalistą od rynku usług bankowych nie jestem, ale wydaje mi się, że nie.

Senator Jarosław Chmielewski:

Bo ja tu mam właśnie taką wątpliwość. To chodzi nie o to, żeby po prostu czynić jakieś trudności, tylko o to, że jest to usługa, która w kraju na prawdę jeszcze się nie upowszechniła, a prawdopodobnie będzie stosowana w praktyce. Na Zachodzie duże banki, na przykład Berkley Bank, Citibank, Deutsche Bank, ich agendy finansowe stosują oczywiście współpracę z samorządami, z poszczególnymi rządami czy z dużymi przedsiębiorstwami, spółkami, stosują tego typu rozwiązanie. A ponieważ chodzi tu o wiedzę wybitnie szczegółową, od razu nasuwa mi się spostrzeżenie, że może to podpadać pod tę ustawę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Panie Senatorze, uważam – wracam jeszcze do poprzedniego pytania – że my nie możemy pozwolić sobie na bardzo szczegółowe definiowanie produktów, usług, które byśmy chcieli uwzględnić w tej ustawie bądź których nie chcielibyśmy w niej uwzględniać, które chcielibyśmy z niej wyłączyć. Przecież wachlarz tego typu produktów i usług jest tak szeroki, że powinniśmy, jak mi się wydaje, zastosować tak bardzo niedookreśloną definicję, jednocześnie dającą nam możliwość ograniczenia tego ze względu na to, że mają to być produkty i usługi innowacyjne, które w określonym okresie nie były stosowane. Tak więc to chyba w tym właśnie kierunku zmierza, gdyż ta definicja umożliwia bardzo szerokie zastosowanie, a jednocześnie jest to zabezpieczenie, bo w końcu aparat skarbowy ma określone instrumenty do zastosowania.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Lasecki.

Senator Jarosław Lasecki:

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja rozumiem, że pan minister nie może odpowiedzieć na to specyficzne pytanie, które zadałem, że jego adresatem powinien być raczej minister finansów. Jeżeli byłaby możliwość udzielenia odpowiedzi na moje pierwsze pytanie przez przedstawiciela Ministerstwa Finansów, to byłbym bardzo wdzięczny.

Nawiązując do pana odpowiedzi, mogę powiedzieć o dwóch sprawach. Otóż ja rozumiem, że intencją podczas formułowania tej ustawy było to, aby wspierać polskie przedsiębiorstwa, szczególnie małe i średnie.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak: Tak.)

W związku z tym ja nie podzielam obaw i stanowiska pana ministra co do ograniczenia czy też precyzyjnego określenia tych wszystkich usług i produktów z całego katalogu, obaw, że to może zamknąć drogę do rozwoju tych małych przedsiębiorstw. Ja po prostu wyrażam moje obawy co do tego, czy rozszerzając zbyt mocno tę definicję, nie umożliwimy wielkim koncernom, które w Polsce i tak już mają zyski, osiągnięcia jeszcze większych zysków w związku z możliwością pięćdziesięcioprocentowego odpisu podatkowego. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, którą chciałbym jeszcze pogłębić, dotyczy tego, jakie były intencje przedstawicieli rządu, że w pierwszym projekcie tej ustawy datę jej wejścia w życie ustalili na 1 stycznia 2006 r., czyli de facto ustawa obowiązywałaby kilka miesięcy wstecz. Jaka idea im przyświecała? Jaki miał być cel tego, że ustawa miała działać wstecz? Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Panie Senatorze, w obecnym stanie prawnym ulga podatkowa na nowe technologie stanowi pomoc publiczną, bo jest ukierunkowana selektywnie. Dlatego właśnie tym przedłożeniem likwidujemy niebezpieczeństwo ewentualnej konieczności zwrotu pomocy publicznej ze względu na to, że ten element nie był dotychczas notyfikowany w Komisji Europejskiej jako istniejąca forma pomocy publicznej. W związku z tym, że te zmiany w zakresie ulgi podatkowej na nowe technologie będą działać na korzyść podatnika, nie ma przeciwwskazań w prawie podatkowym, żeby one

(podsekretarz stanu T. Wilczak)

obowiązywały z mocą wsteczną od 1 stycznia 2006 r. To spowoduje po prostu to, że podatnicy, którzy już skorzystali z dotychczasowych przepisów, nie będą musieli dokonywać żadnych korekt ani też nie będą narażeni na konieczność zwrotu nielegalnie udzielonej pomocy publicznej. Intencja jest tylko taka, żeby wyczyścić sprawę dotyczące właśnie zagadnień związanych z pomocą publiczną.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Najpierw pan senator Korfanty, a potem pan senator Trybuła.

Senator Bronisław Korfanty:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam pytanie trochę ogólniejsze. Polski potencjał innowacyjny w porównaniu z potencjałem Unii Europejskiej wypada bardzo słabo. Nakłady na działalność badawczo-rozwojową w Polsce kształtują się na poziomie około 0,7% PKB, podczas gdy w Unii Europejskiej nakłady te sięgają już około 3% PKB. Dzięki regulacjom, które wprowadza omawiana nowelizacja ustawy, będzie możliwość tworzenia niepublicznych jednostek badawczo-rozwojowych, które niewątpliwie wpłyną na wzrost konkurencyjności w dziedzinie innowacyjności. Polska może stać się, jeśli chodzi o tę dziedzinę, miejscem lokalizacji międzynarodowych centrów naukowo-badawczych. Jest to jednak, moim zdaniem, dopiero pierwszy krok w kierunku tego, aby polska gospodarka stała się bardziej innowacyjna. Myślę, że powinna być określona rządowa strategia rozwoju innowacyjności w naszym kraju, która prowadziłaby do zniwelowania różnic pomiędzy Polską a krajami Unii Europejskiej.

W związku z tym mam pytanie: czy istnieje taka strategia rozwoju innowacyjności, czy też może prowadzone są nad nią jakieś prace w ministerstwie? Proszę o jakieś bliższe informacje na ten temat. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:

Panie Senatorze, mogę tylko potwierdzić, że tak, nasz potencjał innowacyjny musimy zwiększać, bo jest on zbyt mały. Rzeczywiście, obecnie w Ministerstwie Gospodarki cały czas pracujemy nad strategią wzmocnienia rozwoju innowacyjności. Jest ona w trakcie przygotowywania. Odpowiednie służby, departamenty Ministerstwa

Gospodarki są w trakcie przygotowywania tego dokumentu. Na kiedy my jesteśmy...

(Głos z sali: Do końca czerwca.)

Do końca czerwca powinniśmy taki dokument przedstawić rządowi, a później, po przyjęciu go przez Radę Ministrów, parlamentowi.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Ja chciałbym zapytać, kto będzie decydował, czy dana technologia jest nową technologią. To jest pierwsze pytanie.

I drugie pytanie, wiążące się z poprzednim: jaki będzie klucz wybierania tych jednostek naukowych? Czy jednostki naukowe, które będą wydawały takie opinie, będą to jednostki polskie czy też niepolskie? W tym moim pytaniu chodzi o to, żeby maksymalnie wykorzystać polskie jednostki naukowe. Oczywiście gdy będzie to zupełnie niemożliwe, konieczna będzie opinia innych jednostek, ale idzie o to, żeby pamiętać również o polskiej nauce. Dziękuję bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:

Panie Senatorze, absolutnie zgadzam się z pańskim zdaniem. Uważam, że potencjał polskiej nauki, polskich jednostek badawczych i naukowych jest wystarczający, żeby można było w 100%, mam nadzieję, że nie mylę się, wykorzystywać polskie jednostki naukowe albo przede wszystkim je do tego właśnie zatwierdzania.

(Senator Zbigniew Trybuła: A kto będzie decydował o tym, jakie jednostki będą wybierane? Czy ministerstwo, czy zainteresowany?)

W zasadzie nie ma ograniczeń, jeśli chodzi o to, żeby... Ministerstwo naprawdę nie chce rościć sobie prawa do jakiegokolwiek ograniczania, decydowania. Chodzi przecież o to, żeby działalność gospodarcza była w jak najwyższym stopniu niepoddawana ograniczeniom. W związku z tym nie chcemy narzucać żadnych ograniczeń w tym zakresie. To tyle z mojej strony.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Wiatr, proszę bardzo.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Ja rozumiem, że mamy tu dylemat, ponieważ, jak wiemy, każde prawo działa poprzez swoje zarówno pozytywy, jak i negatywy. Ja rozumiem, że

(senator K. Wiatr)

my chcemy otworzyć jak najszerzej tę bramę, żeby tych innowacji było jak najwięcej. Myślę, że rozróżnienie na firmy małe i duże jest sprawą drugorzędną, a raczej jest obawa, na ile te zapisy spowodują, że będą odliczane produkty czy kwoty, które tak naprawdę z innowacyjnością nie mają nic wspólnego. To oczywiście wymaga pewnego namysłu i zastanowienia, żeby tej tamy nie postawić zbyt mocno, żeby tej prawdziwej innowacyjności nie utrudnić życia. Wiem, że jeden z panów wiceministrów na posiedzeniu komisji dzielił się z nami taką refleksją, że jest obawa, że oprogramowanie komputerów, popularne, tak zwane z półki, czyli Windows, Microsoft Office czy inne, może w tym się znaleźć. Ale przecież wiemy, że oprogramowanie ogólnie, a w szczególności to, które wymieniłem, to jest tylko jeden z elementów takich produktów, takich kwot, które mogą być pretekstem do uchylania się jednak od pewnych obowiązków wobec państwa. I my musimy te dwa elementy widzieć.

Dlatego mam takie pytanie: czy według pana ministra ten zapis, który jest, dobrze chroni zarówno interesy dynamicznego rozwoju innowacyjnego, jak i odpowiednie wpływy do budżetu państwa? Myślę, że zabezpieczenie w postaci tych jednostek naukowych, które mają to opiniować, nie jest wyczerpujące, ponieważ wiemy o tym, że te jednostki będą się kierowały jednak pewnymi zapisami czy tej ustawy, czy rozporządzeń i te zapisy będą brały za wskaźnik. A patrząc na te piętnaście lat, wiemy, że raczej jest duża życzliwość i zawsze jest interpretacja na korzyść zainteresowanego. Dlatego te zapisy jednak powinny... Jest pytanie, czy one dobrze to definiują. Dziękuję bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

Panie Senatorze, zgodnie z definicją nowej technologii nie każda zakupiona przez podatnika licencja, w tym licencja na oprogramowanie, będzie podlegała odliczeniu, a tylko taka, która umożliwi podatnikowi wytwarzanie nowych lub udoskonalonych wyrobów bądź usług. A zatem jeżeli program komputerowy zakupiony na potrzeby własne podatnika to będzie, nie wiem, na przykład program księgowy w wypadku firmy produkcyjnej, to on w żaden sposób nie będzie podlegał odliczeniu, bo tu chodzi o normalną działalność biznesową firmy i ten program wyłącznie wspomaga działanie firmy, tak więc nie będzie podlegał odliczeniu. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że Microsoft Office – przepraszam za użycie konkretnej nazwy – w jakikolwiek sposób będzie mógł być wykorzystany przy odliczaniu.

Senator Kazimierz Wiatr:

Ja myślę, że to jest, jeśli mógłbym jeszcze ad vocem powiedzieć, kwestia wyobraźni. Możemy sobie wyobrazić oraclową bazę danych, która powoduje wygenerowanie zupełnie nowego zakresu usług, chociaż sama licencja jest dość popularna, zresztą bardzo droga, może być dołączona do odpowiedniego profesjonalnego komputera. Tak że to nie całkiem jest tak, że my to kończymy. Ten Microsoft Office został pokazany jako przykład, przykład bardzo prymitywny, ale można sobie wyobrazić eskalację tego problemu.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Pan senator Bender.

Senator Ryszard Bender:

Panie Ministrze, zgoda, że to będą tylko nowe i jakieś twórcze oprogramowania, ale kto będzie to oceniał? Czy ministerstwo ogłosi ex cathedra listę? Bo trudno to ocenić. W takim razie trzeba będzie ogłosić publicznie, że tylko te oprogramowania, a inne nie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

To znowu prowadziłoby do zawężenia...
(Senator Ryszard Bender: O to chodzi.)

...a przecież życie jest bogatsze. Ale z drugiej strony ja bym nie ograniczał roli kontrolnej urzędów skarbowych i aparatu skarbowego, który w wypadku rażącego przekroczenia tych udogodnień czy tych odliczeń po prostu będzie miał prawo wnieść swoje zastrzeżenia i wszcząć postępowanie.

Senator Ryszard Bender:

Ale, Panie Ministrze, trzeba byłoby tak zrobić, żeby ten urząd nie musiał wkraczać, bo to może wynikać z niewiedzy. To jest bardzo delikatna materia i gdyby ministerstwo jakoś to w drodze rozporządzeń wyjaśniło, byłoby bardzo dobrze.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze, czy pan chce do tego się ustosunkować?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Gospodarki
Tomasz Wilczak:**

No cóż, chyba w nieskończoność moglibyśmy ciągnąć taką dyskusję, co zaliczyć, a czego nie zaliczać. Wydaje mi się, że po prostu trzeba dać tej

(podsekretarz stanu T. Wilczak)

ustawie możliwość zaistnienia w życiu, a gdy będą rodziły się jakieś wątpliwości czy uwagi z tego tytułu, to po prostu będziemy to korygowali. Ja jestem raczej zwolennikiem swobody działalności gospodarczej.

Senator Ryszard Bender:

Pan minister powiedział, że urząd skarbowy będzie czuwał, a niekiedy jest tam ogromna gorliwość czy nawet nadgorliwość. W związku z tym idzie o to, żeby nie musiało być tej ingerencji, żeby to już teraz było jak najbardziej klarowne, a nie dopiero uściślane metodą prób i błędów.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze, pan wchodzi w polemikę. Proszę, żeby tego nie robić, bo to jest punkt: pytania i odpowiedzi.

Pan senator Wach.

(*Senator Piotr Wach:* Panie Marszałku, nastąpiło nieporozumienie, bo ja właściwie chciałem się zapisać do głosu. Przepraszam bardzo.)

Aha, proszę bardzo.

Pan senator Adamczak.

Senator Mirosław Adamczak:

Dziękuję.

Panie Ministrze, chciałbym zapytać, czy, po pierwsze, mamy świadomość, jakie będą skutki finansowe dla budżetu państwa, i czy, po drugie, mamy stuprocentowe zabezpieczenie, że to faktycznie polskie firmy otrzymają te zwolnienia czy ewentualnie tę pomoc? Bo zdajemy sobie sprawę z tego, że polskie firmy są niedofinansowane, a w wypadku zachodnich, które po prostu uczestniczą w życiu gospodarczym w Polsce, jest odwrotnie. I jest prawdopodobne, że te pieniądze będą szły za granicę, a nie do nas. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Wilczak:

Nie mam możliwości, żeby przed zaistnieniem tej ustawy podać, czy głównie polskie, czy też głównie zagraniczne firmy będą z tego korzystały. Wydaje mi się, że nie możemy dokonywać takiej selekcji przed czasem. Ja przyznam się szczerze, że nie mam tutaj przed sobą oceny skutków finansowych tej ustawy. Nie wiem, Panie Dyrektoro, czy mamy możliwość jakiegoś...

Zastępca Dyrektora Departamentu w Ministerstwie Gospodarki Krzysztof Gulda:

W uzasadnieniu do ustawy, które przekazaliśmy do Sejmu, te liczby były podane. W skali roku to będzie kilkadziesiąt milionów złotych, ale nasze szacunki mówią o tym, że przychody z podatków dochodowych i z podatków pośrednich, które będą towarzyszyły podniesieniu konkurencyjności tych przedsiębiorstw, zawiązką zrekompensują utratę wpływów budżetowych.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Nie ma już pytań.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu... Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listą mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu senatora Jarosława Laseckiego.

Senator Jarosław Lasecki:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Powiem może coś, co jest dla wszystkich, mam nadzieję, oczywiście: gospodarka to jest źródło naszego dobrobytu i tylko wtedy, kiedy ona się będzie rozwijać, nam wszystkim, obywatelom tego kraju będzie się lepiej żyło. Ale ta gospodarka, aby mogła się rozwijać, musi być konkurencyjna. I to dobrze, że właśnie dzisiaj chcemy podnosić konkurencyjność naszych przedsiębiorstw, stawiając na nowoczesność i rozwój nowoczesnych technologii. Bo to jest patrzenie w przyszłość.

Obecne tempo rozwoju plasuje Polskę co prawda na czołowych miejscach wśród krajów rozwijających się tak szybko jak Polska w Europie, ale ten rozwój, niestety, oparty jest na tradycyjnych technologiach i na zaletach niskich kosztów pracy. W przyszłość musimy spoglądać bardziej nowoczesnie, ponieważ znaczenie tego, co jest zaletą w tej chwili, po wejściu do Unii Europejskiej maleje i już niedługo koszty produkcji w Polsce będą podobne jak koszty produkcji w innych krajach europejskich. Musimy w przy-

(senator J. Lasecki)

szłość spoglądać nowoczesnie. Musimy spoglądać nowoczesnie, ale nie zbyt nowoczesnie – odpowiednio nowoczesnie, z nowymi technologiami. Dlatego również, że stracimy nie tylko zaletę niskich kosztów produkcji, być może stracimy też nasz najlepszy kapitał, najlepszy kapitał, jaki mamy w Polsce, a mianowicie młodzież, młodych ludzi po studiach, świetnie wykształconych, którzy wyjeżdżają do Wielkiej Brytanii, Irlandii czy też Hiszpanii, szybko przyzwyczajają się do nowych poziomów zarobków i już dzisiaj niechętni są powrotom do Polski, bo tutaj muszą płacić, niestety, całkiem spore podatki.

Wysoka Izbo! Dzisiaj do tego, aby stworzyć odpowiednie warunki i zwiększyć konkurencyjność polskich firm, jest potrzebne zrobienie czegoś, co tym firmom pomoże. Jest potrzebna nowa ustawa. Jednym ze sposobów jest uchwalenie takiej właśnie ustawy, która wspomogę firmy w rozwijaniu nowoczesnych technologii. Ja myślę, że to dobrze, że takie działania należy wspierać. Niemniej jednak żywię bardzo poważne obawy co do aktualnej ustawy i co do aktualnej definicji nowych technologii.

Ta nowelizacja ma umożliwić przedsiębiorstwom wprowadzenie nowoczesnych technologii do swoich firm i odliczenie, w ramach tego wprowadzenia, w ramach ulgi podatkowej, 50% kosztów zakupu nowej technologii. Przy czym jednak propozycja definicji nowoczesnej technologii została sformułowana w taki sposób, że może się kryć pod tym pojęciem nie tylko oczywista nowinka technologiczna, nie tylko patent czy wynalazek, ale również każdy produkt softwarowy. Kiedy czytam tę definicję, dla mnie jednoznacznie z niej wynika, że każdy, kto nabędzie produkt softwarowy, tak właśnie jak powiedział pan senator Wiatr, będzie mógł uzyskać odpis podatkowy w wysokości 50%. Tak to rozumiem.

Dalej definicja mówi o wartościach niematerialnych, pod którym to pojęciem może kryć się wszelkiego rodzaju wiedza własna, czyli tak zwane popularne know how. To jest wiedza znana na Zachodzie nie dłużej niż pięć lat, nie do końca jeszcze praktykowana w Polsce. Co to oznacza, proszę państwa? Oznacza to na przykład, że jakiś koncern zachodni, który w Polsce osiąga niezły zysk, i który na Zachodzie stosuje nowoczesne technologie, czyli wiedzę niematerialną, sam ją rozwinął, sam ją tam zaimplementował, może, transferując tę wiedzę do Polski do spółki córki, postąpić dwojako. Po pierwsze, może w sposób legalny wytransferować zysk, czyli obniżyć podstawę opodatkowania w Polsce poprzez zakup tejże technologii od spółki matki na Zachodzie. Może to zrobić w sposób legalny i na dodatek jeszcze państwo polskie podaruje mu 50% podatku, ponieważ taką właśnie ustawę chcemy uchwalić.

Ja nie podzielam, Wysoka Izbo, spokoju pana ministra, który mówi, że mamy w Polsce odpowiednie służby skarbowe i te służby będą kontrolować to, jak interpretować tę definicję. Tylko że intencją ustawodawcy, zwróćmy na to uwagę, ma być wspieranie polskich przedsiębiorstw, polskich przedsiębiorstw średniej wielkości. Ja nie chciałbym być w sytuacji przedsiębiorcy, który musi dyskutować z urzędem skarbowym na temat interpretacji definicji, zwłaszcza wtedy kiedy on zatrudnia pięćdziesięciu pracowników i nie stać go na ponoszenie wysokich kosztów i angażowanie kancelarii prawnych po to, aby w dyskusji z urzędem skarbowym dokładnie zdefiniować, co tak naprawdę ustawodawca miał na myśli. Wielki koncern zachodni ma takie możliwości. Ma zarówno środki, jak i możliwości techniczne, żeby w takim przypadku z urzędem skarbowym dyskutować.

Ja przypomnę definicję, która jest zawarta w tej poprawce i przeczytam ją tak, jak ją można również czytać. Za nowe technologie w rozumieniu ust. 1 uważa się wiedzę technologiczną w postaci wartości niematerialnych i prawnych – tutaj opuszczam to, co można opuścić – która umożliwia wytwarzanie nowych lub udoskonalonych usług. Usług! Nie produktów, nie rzeczy, które trzeba zrobić, które trzeba materialnie sprzedać, tylko usług, czyli wszelkich wartości niematerialnych i prawnych. W moim odczuciu ta definicja jest zbyt szeroka, ona będzie rodzić wiele wątpliwości. A przede wszystkim może doprowadzić, i to w znacznym stopniu, do nierównego traktowania podmiotów gospodarczych, zwłaszcza małych polskich przedsiębiorstw, którym chcemy dać jakieś zachęty, żeby się rozwijały, w stosunku do wielkich koncernów zagranicznych, które w Polsce świetnie funkcjonują.

Wysoka Izbo! Ja nie mam w tej chwili pomysłu na to, w jaki sposób zmienić tę definicję nowoczesnych technologii, ale chciałbym prosić Wysoką Izbę o głębokie zastanowienie się nad tym, że ta definicja w stu procentach nie jest tą, którą chcielibyśmy mieć, aby rzeczywiście pomóc polskim przedsiębiorstwom.

W związku z tym składam poprawkę w celu doprecyzowania tej definicji i prośbę o skierowanie tej ustawy do Komisji Gospodarki Narodowej do ponownego rozpatrzenia. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę o zabranie głosu panią senator Ewę Tomaszewską.

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ustawa, którą rozpatrujemy, dotyczy bardzo istotnej kwestii dającej szansę na szybszy rozwój

(senator E. Tomaszewska)

gospodarczy kraju, na rozwój oparty na nauce. Bardzo dobrze się składa, że zarówno poprawki zgłoszone przez Komisję Nauki, Edukacji i Sportu, jak i przez Komisję Gospodarki Narodowej są jednobrzmiące. To świadczy o tym, że na te same kwestie zwracaliśmy uwagę i że są one ważne.

Otóż pierwsza poprawka rozszerza w sposób jednoznaczny zakres działania ustawy nie tylko na patenty, ale i na licencje. Uważam, że to jest ważne, i że tak powinno być. Powinno nam zależeć na tym, by każda forma rozwoju dawała szansę naszej gospodarce.

Ważne jest także to, że ulga podatkowa nie stanowi pomocy publicznej. To jest istotne, bo daje szansę szerszej implementacji, szerszego korzystania z tej ustawy.

Ważne jest także ujednoczenie ulgi podatkowej – do 50%.

Była tu wypowiedziana uwaga co do tego, że ustawa nie powinna działać wstecz. Tyle że działanie wstecz tej ustawy jest korzystne zarówno dla podatnika, jak i dla gospodarki. A więc obu stronom się to opłaca. I uważam, że nie ma przeszkody prawnej, by nie zastosować wejścia w życie ustawy z datą 1 stycznia 2006 r. Ja tu nie mam żadnej wątpliwości.

Podzielałm natomiast wątpliwości pana senatora Laseckiego dotyczące możliwości wypompowywania polskich środków finansowych na zewnątrz. Ale propozycja poprawki, która by te wątpliwości rozwiązała, nie zakłócając jednocześnie realizacji zadania, jakie ma spełniać ustawa, w trakcie obrad komisji się nie pojawiła. Wobec tego trudno się było nad tym zastanowić. Jeżeli nie ma konkretnego rozwiązania ustawowego, projektu konkretnego rozwiązania, to wydaje mi się, że lepiej jest przyjąć tę ustawę i dać szansę rozwoju wszystkim. Chyba że poprawka pana senatora okaże się w trakcie prac komisji zmianą korzystną, która ten problem nam rozwiąże. Wtedy rzeczywiście należałoby ją uwzględnić, bo jest to problem, o którym trzeba pamiętać.

Najważniejszy jest jednak, moim zdaniem, główny cel ustawy. I ja jestem zwolennikiem przyjęcia jej, oczywiście z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Piotr Wach.

Senator Piotr Wach:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja byłem sprawozdawcą tej ustawy z upoważnienia Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, dlatego wypowiem się krótko, starając się rozwiązać nie-

które wątpliwości, które oczywiście w pewnym zakresie są uzasadnione.

Chciałbym zacząć od tego... Być może to jest też defekt tego, co skrótowo powiedziałem, relacjonując państwu prace komisji. Martwimy się, zapewne po części słusznie, o definicję nowej technologii. Otóż gdyby taką definicję można było precyzyjnie i szczegółowo sformułować, to by to zaprzeczało w ogóle nowości technologii. To jest zawsze dylemat przy wszystkich pracach i aplikacjach o fundusze dotyczące konkretnych rzeczy. Jeżeli dana rzecz jest opisywalna w sposób przekonujący i szczegółowy, nie bardzo już jest nowa.

Myślę, że to, co zawiera nowelizacja, a mianowicie dwie ogólne blokady dotyczące tego, aby nie było nadużyć, jest logiczne i wystarczające. Jedną z tych blokad to jest okres pięcioletni: coś, co jest stosowane w świecie, tak jak się pisze w ustawie, przez okres przekraczający pięć lat, nie może być uznane za nowe. Druga zaś jest taka, że w każdym pojedynczym przypadku wymagana jest opinia jednostki naukowo-badawczej. Eliminuje to między innymi takie działanie, że do ulg podatkowych są zgłaszane problemy niosące cechy nowości, ale banalne, wtedy bowiem cały proces opiniowania i opłacenia opinii, nie byłby opłacalny.

Trzeba też uczciwie powiedzieć, że całkowite wyeliminowanie wszelkich nadużyć, nieuczciwości i prób oszustw na tym polu nie bardzo jest możliwe. Trzeba się zorientować w skali tego zjawiska. Były podnoszone przez dyskutantów sprawy usług i były podnoszone, zapewne słusznie, w szczególności sprawy usług i produktów bankowych, które mają formę licencji, a postać dość niematerialną; mają mianowicie postać oprogramowania. Tutaj ta cezura pięcioletnia również działa. A więc, mnie przynajmniej wydaje się, że produkt, który w Stanach Zjednoczonych być może lideruje na rynku produktów bankowych, ale istnieje lub funkcjonuje od dłuższego czasu, absolutnie nie mógłby być wprowadzany na nasz rynek lub kupowany przez spółkę córkę na nasz rynek i zgłaszany do tej ulgi. Ponadto za każdym razem podlega to opinii niezależnej jednostki naukowej. Ustawa mówi przecież o niezależnej jednostce naukowej. Oczywiście każdą jednostkę można skorumpować. Ale jak długie to ma ręce, że tak powiem, i jak długo można taką metodą funkcjonować?

Nie można w sprawach innowacyjności, chyba nie można i nie warto, postępować w sposób za bardzo restrykcyjny, dlatego że wtedy całkowicie zaprzecza się intencji i dusi te możliwości, o których rozwój nam chodzi. My mamy w kraju takie dotychczasowe doświadczenie, że generalnie innowacyjność naszej gospodarki jest zbyt niska, zarówno jeśli chodzi o naszą własną produkcję, jak również o zastosowanie technologii oraz innowacyjności pochodzących z zakupu.

Może powiem jeszcze dwa zdania na temat usług. Można by wykreślić usługi z tej palety, w któ-

(senator P. Wach)

rażą wchodzi innowacyjność – byłoby to łatwe. Ale we wszystkich nowoczesnych krajach PKB w dużej części jest generowany przez sektor usług, nie zaś tylko przez rzeczy twarde, dotykalne, będące bezpośrednio produktami. W moim przekonaniu, a także w przekonaniu komisji... Dyskutowaliśmy o wielu aspektach tych spraw, ale przede wszystkim o aspekcie zakupu licencji na oprogramowanie, to głównie było w naszej komisji podnoszone, i doszliśmy do wniosku, że tego typu zabezpieczenia ogólne, które wprowadza ustawa, powinny być wystarczające. Trudno dać stuprocentowe gwarancje w takiej sprawie, podobnie jak wszędzie tam, gdzie działają ludzie i sprytnie instytucje chcące doprowadzić do oszustw. W sprawach zwiększenia innowacyjności i umożliwienia zarówno osobom fizycznym, jak i firmom małym i średnim – a ustawa to umożliwia, nie wchodząc w konflikt z prawem europejskim – wydaje mi się, warto jednak coś zrobić, warto tę nowelizację przyjąć. Istotna jest tutaj rola i uczciwość jednostek opiniujących, które są niezależne, ale, tak jak rozumiem ustawę, opłacane i wynajmowane przez tego, kto się ubiega o ulgę. A to jest zawsze delikatny moment. Istotna jest też prowadzona przez ministerstwo obserwacja, jak to funkcjonuje, i odpowiednia rola urzędów skarbowych, co do których nikt dotąd nie wyrażał tutaj ani pretensji, ani wątpliwości, uznając raczej, że działają one restrykcyjnie w interesie państwa. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Maciej Płażyński)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Wyrażam swoją radość z tego, że nowelizowana ustawa o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw zachęca przedsiębiorców do stosowania nowych technologii w celu wytwarzania nowych lub udoskonalonych wyrobów czy usług.

Zgadzam się z moimi przedmówcami, którzy mówili o pewnych istniejących zagrożeniach. Myślę, że ministerstwo będzie miało na względzie te różne zastrzeżenia, będzie monitorowało, jak to wszystko będzie przebiegało, kiedy ta ustawa wejdzie w życie. Dobrze, że się tutaj mówi o tych wszystkich zagrożeniach, które są, bo w przyszłości będzie można tego uniknąć, i ten monitoring będzie ułatwiony i lepszy.

Oprócz korzyści, jakie z tytułu tej nowelizowanej ustawy osiągną przedsiębiorstwa, które będą stosować nowe technologie, jest to również wielka szansa dla polskiej nauki, potencjalnego twórcy nowej technologii. Ta nowa technologia, która może być wdrożona, jest efektem badań naukowych często wielu ośrodków, i to żmudnych badań naukowych, ich finalnym produktem. Wiele badań naukowych jest już zrobionych, dobrych badań naukowych, których wyniki są potem wkładane do szuflady czy odkładane na półkę i nie są wdrażane z tego względu, że przedsiębiorstwa nie są zainteresowane wprowadzaniem nowych technologii. Akurat ta nowelizacja zachęca do wprowadzania nowych technologii czy ich stosowania i daje pewne korzyści. Myślę, że również szansą dla polskiej nauki jest to, iż te badania naukowe będą miały szansę na praktyczne wykorzystanie.

Z tym wszystkim wiąże się oczywiście konieczność dofinansowania nauki. Zwracałem już uwagę na ten problem podczas senackiej debaty budżetowej. Myślę, że i teraz jest ku temu okazja, by uczulić panie i panów senatorów, a także opinię publiczną na to, że trzeba przeznaczyć znacznie większe środki na badania naukowe. Wiemy, że dotychczasowe wydatki na badania naukowe są niewystarczające, ich zwiększenie nie zachwieje budżetem państwa – 0,3 produktu krajowego brutto to jest bardzo mało – a znacznie pomoże polskiej nauce i ośrodkom naukowym w staniu się konkurencyjnym partnerem dla innych ośrodków, szczególnie ośrodków zagranicznych. My robimy badania naukowe w wielu dziedzinach na bardzo wysokim poziomie, ale przegrywamy w konkurencji finalnego stworzenia nowej technologii i wdrożenia danych rezultatów badań naukowych w życie.

Konkludując, stwierdzam, że popieram tę nowelizację ze wszystkimi zastrzeżeniami. Myślę, że ministerstwo wzięło sobie do serca właśnie to, żeby zwrócić uwagę na te różne zagrożenia. Tę innowację trzeba wprowadzić, bo – jeszcze raz to powtarzam – to nie jest tylko szansa dla polskich przedsiębiorców, ale jest to również szansa dla polskiej nauki. To spowoduje, że będzie większa dynamika badań naukowych, ośrodki naukowe, które teraz borykają się z pewnymi trudnościami przetrwają, a jednocześnie może zahamujemy odpływ młodej kadry naukowej, zdolnej, wykształconej tutaj w Polsce, która znajduje... Ci dobrzy naukowcy dostają propozycję pracy w ośrodkach zagranicznych, a mogliby z powodzeniem rozwijać polską naukę, a jednocześnie polską gospodarkę. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

(wicemarszałek M. Płażyński)

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę więc Komisję Gospodarki Narodowej oraz Komisję Nauki, Edukacji i Sportu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawach ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na piętnastym posiedzeniu w dniu 7 kwietnia. Do Senatu została przekazana w dniu 10 kwietnia i marszałek Senatu w dniu 10 kwietnia skierował ją do Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 121, a sprawozdanie komisji w druku nr 121A.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Zbigniewa Romaszewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa jest wyjątkowo prosta i niewiele można tutaj powiedzieć. Problem jest następujący. Ustawą z 25 listopada 2004 r. wprowadzono generalnie nową regulację zawodu tłumacza przysięgłego. Poprzednio sytuacja była taka, że status tłumacza przysięgłego nadawał prezes sądu okręgowego, potem weszła w życie ustawa, która precyzowała dokładnie, kto ma być tłumaczem, jakie ma być ślubowanie, jakie kandydat musi spełniać warunki. Ustawa ta generalnie kontrolę nad powoływaniem tłumaczy przysięgłych powierzała ministrowi sprawiedliwości. Zgodnie z tą ustawą zostały również rozszerzone uprawnienia tłumaczy przysięgłych. A więc tłumacze przysięgli powoływani na podstawie nowej ustawy są już troszeczkę innymi tłumaczami niż tłumacze powoływani decyzją prezesa sądu okręgowego.

Proszę państwa, wszystko byłoby w porządku, gdyby nie fakt, że tłumacze to nie są ludzie, którzy zawsze dokładnie czytają Dziennik Ustaw. No i kiedy wprowadzono przepis, że tłumacze, którzy

mają status tłumacza przysięgłego, powinni zgłosić się, tylko zgłosić się, do 27 lipca 2005 r., to się okazało, że z ponad dziesięciu tysięcy tłumaczy, zgłosiło się tylko osiem tysięcy, czyli dwa tysiące tłumaczy gdzieś nam przepadły. Być może wyjechali akurat za granicę, być może zajmowali się jakimiś innymi sprawami – w każdym razie to jest ten problem – po czym zrobiło się im żal. Sądom też tych tłumaczy brakuje.

I w związku z tym ta ustawa ma tylko jedną, jedyną przesłankę, ażeby umożliwić składanie wniosków o nadanie statusu tłumacza przysięgłego tym, którzy w terminie do 27 lipca 2005 r. nie zgłosili się. I dlatego termin zgłaszania się przedłużono do 27 stycznia 2007 r. To nie jest tak długo, bo jak to wszystko pójdzie, procedury, drukowanie itd., to pozostanie nam praktycznie pół roku i siedem miesięcy.

No i to jest treść nowelizacji tej ustawy – przedłużenie terminu możliwości zgłaszania tłumaczy przysięgłych i nadania im statusu przez ministra sprawiedliwości.

Proszę państwa, jeżeli chodzi o debatę w komisji, to właściwie dotyczyła ona dwóch problemów. Jeden to pewna elegancja legislacyjna. Otóż tu ma miejsce taka rzecz, że my w tej ustawie nowelizującej nowelizujemy przepis, który już właściwie został skonsumowany. Chodzi o przepis, który ustalał, że do lipca 2005 tłumacze przysięgli powinni się zgłosić. I my teraz to zmieniamy w ustawie. No może nie jest to najbardziej elegancki sposób nowelizacji ustawy. Myśmy się zastanawiali nad tym, czy nie zmienić tego, czy nie należałoby może napisać odrębnej ustawy przywracającej termin, ale koniec końców doszliśmy do wniosku, że procedury legislacyjne Senatu są na tyle długie, a problem jest tak prosty, tak oczywisty, że postanowiliśmy tego zaniechać.

Ale naszą uwagę zwróciła też inna sprawa. Mianowicie ustawa z 25 listopada 2004 r. nie zawierała przepisów przejściowych, w związku z czym powstała taka dosyć, powiedziałbym, niezręczna sytuacja wobec tych, którzy byli w trakcie wypełniania procedur, by zostać tłumaczem przysięgłym. To się wiązało z zebraniem dokumentów świadczących o tym, że ma się studia wyższe, z odbyciem egzaminu, z opłaceniem tego egzaminu itd., itd. Ponieważ podmiot, który nadawał ten status, uległ zmianie, okazało się, że ci ludzie, którzy te egzaminy często już pozdawali, którzy je opłacili, którzy ponieśli wszystkie koszty z tym związane, nagle zostali na lodzie. Czyli zmiana prawa spowodowała i ich wydatki, i zawód, bo przygotowywanie się do egzaminu to oczywiście stres itd., wszyscy państwo doskonale sobie z tego zdają sprawę. No wydaje się, że tak stanowić prawa nie należy. Tutaj tego przepisu przejściowego, który by tę kwestię regulował, zabrakło. I w związku z tym, tym ludziom, którzy już przeszli przez te egzaminy, a tylko nie zostali

(senator Z. Romaszewski)

zaprzysiężeni przez prezesa sądu okręgowego, tylko tego im zabrakło, myśmy postanowili stworzyć jednak tę możliwość, którą mają tłumacze przysięgli powołani na podstawie poprzedniej ustawy. I ci ludzie również po złożeniu ślubowania mogliby być tłumaczami przysięgłymi. Tego właśnie dotyczy zgłoszona przez komisję poprawka, w której obok osób będących tłumaczami przysięgłymi, wśród osób mogących się ubiegać o status tłumacza przysięgłego wymienia się również osoby, wobec których procedury egzaminacyjne zostały zakończone i którym pozostało tylko ślubowanie do złożenia, którego nie mieli przed kim złożyć. I taka jest treść poprawki, którą wniosła komisja, zmieniając treść ust. 1 w art. 1. I to jest właściwie wszystko, co mam w tej sprawie do powiedzenia. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu, przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie?
Proszę bardzo, pan senator Wach.

Senator Piotr Wach:

Panie Senatorze, pan wyłożył sprawę bardzo klarownie. Moje pytanie dotyczy poprawki, bo chciałbym być pewny, że dobrze zrozumiałem. W lutym pewna osoba z tej grupy, której dotyczy poprawka, a mianowicie Tatiana Szczygłowska z Wilkowic, chyba wysłała...

(*Senator Zbigniew Romaszewski:* Tak jest. Ona spowodowała tą całą aferę i w związku z tym żeśmy się zdecydowali...)

Rozumiem. I ta poprawka obejmuje tego typu osoby, będące w takiej właśnie sytuacji?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Sądę, że tak. Było przedstawione zażalenie tej pani, jej skarga, to było dyskutowane i tym żeśmy właściwie przez większość posiedzenia się zajmowali, chcąc tę sprawę naprawić.

Senator Piotr Wach:

Dziękuję uprzejmie, chciałem się upewnić co do tego, choć tak mi się wydawało po pana wystąpieniu. Dziękuję.

(*Senator Zbigniew Romaszewski:* Dziękuję.)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Proszę bardzo.

Senator Tadeusz Lewandowski:

Panie Senatorze, nie zrozumiałem albo nie dośłyszałem, co będzie po tym terminie ustawowym, bo przecież będą się kształcić nowe pokolenia czy nowi tłumacze... Jak będzie dalej przebiegała ta procedura?

Senator Zbigniew Romaszewski:

Nie, nie, to jest w porządku. Jest ustawa, która już od 2004 r., a właściwie od stycznia 2005, funkcjonuje. No i ta ustawa to przewiduje – kształcą się, zdają egzamin, jest komisja egzaminacyjna, powołuje ją minister itd., itd. Ta ustawa to wszystko normuje. Tu chodzi o kwestię rozwiązania sprawy tych dwóch tysięcy ludzi, którzy ten status mieli, no i nagle, ponieważ nie zgłosili się na czas, go utracili. I o to chodzi – plus te osoby, które się ubiegały i przez prawo doznały zawodu.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Pani senator Rafalska.

Senator Elżbieta Rafalska:

Panie Senatorze, skoro okres dwuletni nie był wystarczający dla osób, które mogły składać wnioski, czy jest pan przekonany, że w przedstawiony przez pana sposób definitywnie rozwiąże się ten problem? A jeżeli w okresie trzech lat też nie złożą wszyscy tych wniosków? Czy kiedykolwiek była rozważana możliwość innego sposobu powiadomienia tłumaczy o obowiązku składania wniosków niż zapoznanie się z ustawą?

Senator Zbigniew Romaszewski:

No w zasadzie tak, w zasadzie mam nadzieję, że może nie całe dwa tysiące, ale znakomita liczba się zgłosi. A to z dwóch powodów. To była w gruncie rzeczy inicjatywa poselska, która wyszła od tłumaczy przysięgłych, właśnie plujących sobie w brodę, że nie zgłosili się na czas, a chcieliby tę możliwość wykorzystać. W naszym posiedzeniu uczestniczyła też przewodnicząca tego związku, która uważała, że jest to słuszne i że może się to okazać efektywne, bo na ten temat wśród tych tłumaczy się mówi. I to jest w jakiś sposób ich postulat, oni by tego chcieli.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

(wicemarszałek M. Płażyński)

ści, którego reprezentuje pan minister Krzysztof Józefowicz.

Czy pan minister pragnie zabrać głos?
Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wystąpienie pana senatora Romaszewskiego było wyczerpujące, więc moje będzie bardzo króciutkie. Stwierdzam, iż znany jest nam tylko jeden przypadek w Polsce, o którym tutaj mówił i pan senator Romaszewski, i pan senator. Istotnie było tak, że prezes sądu przeprowadził egzamin, chociaż nie musiał tego robić, bo nie był to w poprzednim stanie prawnym egzamin obligatoryjny. Tak się stało, że osoba, która miała sprawdzać pracę, uległa jakiemś wypadkowi i ta pani nie mogła z przyczyn formalnych, w związku ze zmianą przepisów, zostać wpisana na listę. Innych przypadków my nie znamy. Nie sygnalizowali nam również takich przypadków prezesi sądów okręgowych.

Odpowiem też na pytanie pani senator, chociaż nie było ono skierowane do mnie. Zgadza się w zupełności z panem senatorem. Po pierwsze ten okres był tylko półroczny, sześciomiesięczny. Wydaje się, że był zbyt krótki. Po drugie, ta sprawa nie była zbyt dobrze rozpowszechniona. Teraz dużo o tym się mówi w środkach masowego przekazu. My również jako Ministerstwo Sprawiedliwości podejmiemy stosowne działania, aby prezesi sądów okręgowych poinformowali osoby, które są zainteresowane tym, aby wpisać się na listę, a tego obowiązku nie wykonały. A jeśli tego nie zrobią w tym terminie? No myślę, że to już powinien być termin ostateczny.

Reasumując, rząd w całości popiera projekt ustawy w wersji uchwalonej przez Sejm. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa zechce zadać pytanie panu ministrowi?

Proszę bardzo, pani senator Bochenek.

Senator Krystyna Bochenek:

Panie Ministrze, chcę nawiązać do regulacyjnego charakteru noweli o zawodzie tłumacza przysięgłego i w imieniu śląskiego środowiska tłumaczy zapytać: dlaczego nowelizacja nie uwzględniła postulatów środowiska tłumaczy przysięgłych w zakresie ustawowego zapewnienia corocznej rewaloryzacji ich stawek, ustalanych obecnie w drodze rozporządzenia przez ministra

sprawiedliwości, i czy Ministerstwo Sprawiedliwości przewiduje w najbliższym czasie wprowadzenie takiej nowelizacji? To pytanie pierwsze.

I drugie pytanie. Jak mi wiadomo, przygotowywana jest nowelizacja rozporządzenia ministra sprawiedliwości w sprawie wynagrodzenia za czynności tłumacza przysięgłego z 24 stycznia 2005 r. To jest rozporządzenie z delegacji ustawy. I chciałabym spytać, dlaczego nie uwzględnia ona postulatów zgłaszanych przez organizacje zrzeszające tłumaczy, na przykład TEPIS, a dotyczące między innymi prawa do podwyższenia stawki o wysokość podatku VAT, podwyżki podstawowych stawek za czynności tłumacza przysięgłego i pilnego terminu nowelizacji tego rozporządzenia. Dlaczego ten postulat nie jest realizowany? I chciałabym się dowiedzieć, czy sprawa nie utknęła w jakimś martwym punkcie. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Pierwsze pytanie. Pani Senator, jest to projekt poselski. Nie my jesteśmy gospodarzem tej ustawy, więc to chyba nie do nas pytanie, choć Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało projekt noweli tej ustawy w zakresie, o którym tutaj jest mowa. Jednak posłowie wyprzedzili nas i ten projekt został wycofany.

Jeśli chodzi o zagadnienia, które pani senator poruszyła, to są one przedmiotem naszych rozważań. My tutaj analizujemy również te postulaty, o których pani mówiła. Kwestia VAT to jest poważny problem, dotyczący adwokatów, radców, biegłych, tłumaczy przysięgłych. W tym momencie toczymy rozmowy z Ministerstwem Finansów na ten temat. Nie zapomnieliśmy o tym. Nie jest tak, że to zostało odłożone. Nie znam szczegółów tych negocjacji – bo są to pewnego rodzaju negocjacje z Ministerstwem Finansów – ale na pewno opinia publiczna dowie się niedługo o ostatecznym ich wyniku. A więc nie mogę teraz potwierdzić jednoznacznie, że uwzględnimy ten postulat, dlatego że – proszę na to zważyć – jest to jednak materia przynależna ministrowi finansów.

(Senator Krystyna Bochenek: Można?)

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

Senator Krystyna Bochenek:

To znaczy nie może mi pan minister potwierdzić, że sprawa utknęła w jakimś martwym punkcie?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Nie utknęła w martwym punkcie.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Pani senator Gacek, proszę bardzo.

Senator Urszula Gacek:

Panie Ministrze, chciałabym pana zapytać o egzamin państwowy, który musi zdać kandydat na tłumacza przysięgłego. Czy uważa pan, że ten egzamin jest wystarczająco trudny, aby stworzyć takie konkretne sito w odniesieniu do potencjalnych kandydatów? Pytam o to, bo będę jeszcze chciała za chwileczkę, w dyskusji, zabrać głos w tej sprawie. Ale na początek chciałbym usłyszeć, jakie jest stanowisko i doświadczenie pana ministra w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

To, jak to będzie wyglądało w praktyce, zobaczymy. Ponadto zawsze w dużym stopniu zależy to od komisji egzaminacyjnej. My uważamy, że koncepcja jest słuszna i trafna, tym bardziej że – proszę na to zważyć – w poprzednim stanie prawnym takich egzaminów nie było i tylko od woli prezesa sądu okręgowego zależało, czy takie selekcje były przeprowadzane, czy nie. Zasada zaś była taka, że jeśli ktoś wykazał się stosownym dokumentem, z którego wynikało wykształcenie w danej dziedzinie, był po prostu wpisywany na listę. Teraz ten egzamin ma służyć właśnie temu, aby nie były wpisywane na listę osoby, które nie spełniają właściwych standardów.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań? Są?

Proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Dziękuję, Pani Marszałku.

Panie Ministrze, co pan sądzi o pomysłach, aby wpisać na listę biegłych sądowych decydowało Ministerstwo Sprawiedliwości jako organ centralny, a nie prezesi poszczególnych sądów? Czy taka kwestia była przedmiotem dyskusji w ministerstwie?

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Panie Senatorze, właśnie w dniu dzisiejszym, o godzinie 10.00, zakończyłem w Ministerstwie Sprawiedliwości prace zespołu, który przygotował wstępny projekt ustawy o biegłych sądowych. Będzie to, jeśli Wysoka Izba poprze stanowisko rządowe, odrębna ustawa. Została tam, w ramach zasady, wprowadzona właśnie konieczność wpisywania na listę biegłych, na listę centralną, którą będzie nadzorował i za którą będzie odpowiadał wyłącznie minister sprawiedliwości. Tak więc zmierzające w tym kierunku prace zostały w zasadzie ukończone na poziomie resortu.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Nie ma więcej pytań.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Józefowicz: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Pani senator Urszula Gacek, proszę bardzo.

Senator Urszula Gacek:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ustawa o zawodzie tłumacza przysięgłego z roku 2004 wprowadziła – w mojej opinii – zbędną barierę biurokratyczną, która utrudnia dostęp do tego zawodu. Mianowicie w obecnej ustawie art. 2 ust. 1 pkt 5 mówi, że tłumaczem przysięgłym może być osoba fizyczna, która ukończyła magisterskie studia wyższe na kierunku filologia lub ukończyła magisterskie studia na innym kierunku i studia podyplomowe w zakresie tłumaczenia, odpowiednie dla danego języka.

Chcę zgłosić poprawkę do ustawy. Proponuję, aby art. 2 ust. 1 pkt 5 otrzymał brzmienie: „ukończyła studia wyższe”. Zaraz państwu przedstawię, dlaczego proponuję skreślić tak restrykcyjny warunek, który istnieje w obecnej ustawie.

Przede wszystkim proponuję skreślić warunek ukończenia wyższych studiów magisterskich. W chwili obecnej ogromna rzesza studentów polskich, z uczelni niepaństwowych i z wyższych szkół zawodowych, kończy studia wyższe na poziomie licencjatu. Również studia na uczelniach zachodnioeuropejskich i amerykańskich ogólnie kończą się na tym poziomie. Ale być może bardziej istotny jest fakt, że ten zapis w pewnym sensie zamyka drogę do wykonywania tego zawodu absolwentom kierunków technicznych i ekono-

(senator U. Gacek)

micznych. A często te osoby zaliczają część swoich studiów na uniwersytetach zagranicznych. Również wielu Polaków w chwili obecnej w całości kształci się za granicą. Ja uważam, że oni są również dobrze przygotowani do wykonywania tego zawodu, a czasami być może nawet lepiej niż absolwenci studiów pod tytułem „filologia”, którzy może są bardziej ukierunkowani na wiedzę o języku i literaturze pięknej niż na zagadnienia techniczne, prawne i ekonomiczne, a te są nam w tej chwili tak bardzo potrzebne.

Trzeba też pamiętać o tym, o co przed chwilą pytałam pana ministra, czyli że zapis, który wymaga zdania trudnego egzaminu państwowego, pozostaje. I nie mam żadnych propozycji, by ten element skreślić. Uważam, że jest to wystarczająca gwarancja tego, iż tłumaczenia te pod względem jakości będą na odpowiednim poziomie.

Przypominam również, iż ustawa weszła w życie w 2000 r., przed naszym przystąpieniem do Unii Europejskiej, kiedy było wiadomo, że zapotrzebowanie na tłumaczy znacznie wzrośnie. A w tej chwili – tak uważam, a pracuję w Komisji Spraw Unii Europejskiej – nie zawsze te tłumaczenia, które otrzymujemy, są doskonałe, byłoby więc dobrze, gdyby dopuścić nowych ludzi do tego zawodu.

Wspieramy w tej chwili otwarcie dostępu do różnych zawodów. Głośno jest w tej chwili na przykład na temat zawodów dla prawników, a ostatnio nawet dla specjalistów od budownictwa. Wprowadzeniem tej poprawki otworzymy możliwości dotyczące zawodu tłumacza przysięgłego, niemniej jednak zachowamy wymóg zdania egzaminu państwowego, możemy więc być pewni, iż wysoki standard tłumaczeń będzie zapewniony.

Panie Marszałku, w związku z tym, co przedstawiłam, składam poprawkę z prośbą o skierowanie jej do odpowiedniej komisji senackiej. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, proszę więc Komisję Praw Człowieka i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i o przygotowanie sprawozdania w tej sprawie.

Głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na piętnastym posiedzeniu w dniu 5 kwietnia. Tego samego dnia została przekazana do Senatu. Marszałek Senatu w dniu 8 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Ustawodawczej oraz do Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 116, a sprawozdania komisji w drukach 116A i 116B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Aleksandra Bentkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji. Proszę bardzo.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ta zmiana kodeksu postępowania karnego została niejako sprowokowana orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że zapis art. 632 narusza w zasadniczym stopniu art. 2 konstytucji, gdyż nienależycie bronione są prawa oskarżyciela prywatnego i niesłusznie obciąża się w określonych przypadkach kosztami oskarżyciela prywatnego.

Sejm, rozpatrując tę ustawę, wniósł projekt poprawki w postaci art. 632a, w którym to artykule stwierdza: „W wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony, a w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony lub Skarb Państwa”. A więc Sejm w swoim rozstrzygnięciu poszedł dalej niż oczekiwał tego Trybunał i objął taką możliwością obciążenia kosztami w wypadku oskarżenia prywatnego nie tylko oskarżonego bądź Skarb Państwa, ale też oskarżonego w wypadku oskarżenia publicznego, jak również w wypadku umorzenia postępowania.

O ile pierwsze rozstrzygnięcie nie budziło żadnych wątpliwości – komisja stwierdziła, że rzeczywiście jest to absolutnie zasadne, bo nie można oskarżyciela prywatnego w sytuacji, kiedy nastąpi przedawnienie karalności, obciążać kosztami jakby nie za swoje winy – o tyle rozszerzenie tej zasady na sprawę z oskarżenia publicznego budziło już poważne wątpliwości.

I dlatego proponowana jest poprawka do przedstawionego artykułu, który po jej wprowadzeniu brzmiałaby: „W wyjątkowych wypadkach, w sprawach z oskarżenia prywatnego, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony lub Skarb Państwa”.

(senator A. Bentkowski)

Do czego sprowadza się proponowana poprawka? Chodzi o to, ażeby ta konieczna zmiana odnosiła się tylko i wyłącznie do spraw z oskarżenia prywatnego i aby zapis, który dzisiaj obowiązuje – to jest mówiący, że w sprawach z orzeczenia publicznego, w przypadku uniewinnienia bądź umorzenia, koszty ponosi Skarb Państwa – pozostał nadal obowiązujący, czyli aby nie było możliwości, w przypadku umorzenia postępowania, obciążania kosztami oskarżonego.

Ja nie będę rozwodził się nad zasadniczymi różnicami między postępowaniem prywatnoskargowym a postępowaniem z oskarżenia publicznego, bo są tu zasadnicze różnice. Ponadto rola oskarżyciela prywatnego, który wnosi akt oskarżenia niejako na własne ryzyko, jest zupełnie inna od roli oskarżyciela publicznego, oskarżającego w imieniu państwa.

Komisja stanęła na stanowisku, że uzyskanie takiej możliwości, aby w postępowaniu publicznoskargowym w przypadku umorzenia postępowania również można było obciążyć oskarżonego, właśnie mimo umorzenia, jest bardzo, ale to bardzo niebezpieczne. Na przykład w wypadku umorzenia z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu można by powiedzieć, że owszem, postępowanie należy umorzyć, ale kosztami to należy obciążyć oskarżonego.

Szanowni Państwo, jest jeszcze jedno bardzo poważne niebezpieczeństwo. Otóż w postępowaniu prywatnoskargowym można w zasadzie bez większego ryzyka przewidywać, jak wysokie będą koszty, które poniesie oskarżyciel prywatny. Bo poza kosztem wpisu, jaki ponosi oskarżyciel prywatny, mogą jeszcze wystąpić na przykład koszty opinii lekarskiej. Z kolei w sprawach z oskarżenia publicznego te koszty mogą być bardzo, bardzo wysokie. A ta nowela, ta zmiana wprowadzona przez Sejm, nie określa, w jakim zakresie oskarżony ma być obciążony kosztami. W rezultacie może być obciążony nimi w całości, a mogą być one bardzo wysokie, czasem kilku- czy kilkusetkrotnie. Zapisane zastrzeżenie, że ma to dotyczyć tylko wyjątkowych wypadków, jest zapisem bardzo nieprecyzyjnym. I dlatego komisja uznała, że nie należy wychodzić poza intencję Trybunału Konstytucyjnego i należy wprowadzić poprawki tylko w niezbędnym zakresie.

Podnoszony był też argument, że inicjator noweli, w tym wypadku rząd, kierował się przesłanką, iż zarówno w postępowaniach prywatnoskargowych, jak i w tych z oskarżenia publicznego, postępowanie powinno być jednolite. Ale, proszę państwa, nie zawsze jednolitość jest konieczna. Do tego, kiedy istnieje tak zasadnicza różnica między postępowaniem prywatnoskargowym a publicznoskargowym, kiedy istnieje tak zasadnicza różnica kosztów możliwych w pierwszym

etapie postępowania przygotowawczego – między kosztami ponoszonymi w postępowaniu prywatnoskargowym a publicznoskargowym – stworzenie jednolitych zapisów jest po prostu wysoce niebezpieczne. Ponadto zupełnie, nawet w najmniejszym stopniu, nie mieściło się to w intencjach orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiście nawet gdyby trybunał chciał, to w orzeczeniu takiej sugestii nie mógłby zawrzeć, niemniej jednak w uzasadnieniu mógłby z powodzeniem zauważyć, że w tym wypadku konieczna jest również jednolitość postępowań.

Dlatego komisja stanęła na stanowisku, że należy zaproponować Wysokiej Izbie taką właśnie poprawkę jak ta przedstawiona. Dziękuję.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W zasadniczej czy w zdecydowanej części pan senator Bentkowski przedstawił argumenty, które były omawiane zarówno na posiedzeniu Komisji Praw Człowieka i Praworządności, jak i na posiedzeniu Komisji Ustawodawczej. I taka sama poprawka została zgłoszona podczas posiedzenia Komisji Ustawodawczej.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedno. Ministerstwo podawało argument, że nie jest tak, iż daje się sądowi pełną swobodę, jako że proponowany jest zapis, iż tylko w zupełnie wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony, a w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony lub Skarb Państwa. Jednym słowem, ten zwrot „w wyjątkowych wypadkach” oznacza, że nie ma tu dowolności, możliwości działania według uznania – oczywiście uznania swobodnego, w granicach swobodnej oceny dowodów – ale że w sytuacji obowiązywania takiego zapisu sąd będzie musiał wykazać jednak zwiększony wysiłek, jeżeli zechce uznać, że w danej sprawie z oskarżenia publicznego zachodzi wyjątkowy wypadek ponoszenia kosztów w całości lub w części przez oskarżonego. I to był argument Ministerstwa Sprawiedliwości.

Argumenty przeciwko temu stanowisku, które padały, sprowadzały się głównie do obawy, że często zapis o wyjątkowości, o wyjątkowych wypadkach, przekształca się w zapis reguły. Ponadto sąd – mając taki instrument i stosując takie rozumowanie: jeżeli już nie można oskarżonemu wymierzyć kary, to można spowodować jakąś do-

(senator J. Gałkowski)

legliwość, chociażby w postaci kosztów – będzie mógł taką możliwość w taki właśnie sposób wykorzystywać.

Oczywiście można powiedzieć, że decydujące dla Wysokiej Izby powinno być rozumowanie, które sprowadza się do tego, czy mamy wystarczające zaufanie do sędziów, którzy wykonują swój zawód i będą stosowali ten przepis, by dać im ten instrument. Jeśli tak, to Wysoka Izba może uwzględnić tylko proponowany przez rząd projekt ustawy uchwalony przez Sejm. Jeżeli zaś Wysoka Izba będzie miała zdanie, że należy jednak unikać ryzyka przekształcenia się wyjątkowych wypadków w regułę, może przyjąć rozwiązanie zaproponowane przez obie komisje – ponieważ ostatecznie w Komisji Ustawodawczej przyjęto tę poprawkę w wersji, można powiedzieć, pierwotnie uchwalonej w Komisji Praw Człowieka i Praworządności. A więc takie jakby rozumowanie należałoby przeprowadzić i przy głosowaniu mieć jego wynik na uwadze. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Maciej Płażyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chce zadać pytanie senatorom sprawozdawcom? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Pana ministra reprezentuje pan minister Krzysztof Józefowicz.

Panie Ministrze, proszę bardzo, zapraszam do zabrania głosu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Józefowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Prezentowana nowelizacja kodeksu postępowania karnego istotnie wynika z orzeczenia, z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 23 maja 2005 r., w takim zakresie, w jakim w sprawach z oskarżenia prywatnego w razie umorzenia postępowania karnego z powodu przedawnienia karalności przepis kodeksu postępowania karnego przewiduje, że koszty procesu obligatoryjnie ponosi oskarżyciel prywatny. Z uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika, że trybunał ogólnie zwraca uwagę, iż istnieją generalnie sytuacje, w których sąd powinien uwzględnić przyczynę umorzenia, orzekając o kosztach procesu z oskarżenia prywatnego. Powinien brać pod uwagę każdą przyczynę umorzenia, jeżeli bowiem przyczyna ta jest całkowicie niezależna od zachowania się oskarżyciela prywatnego,

to nie powinien on ponosić kosztów procesu. O niezgodności z konstytucją przepisu art. 632 pkt 1 kodeksu postępowania karnego przesądziły nie wyrażone tam zasady zasądzenia kosztów, lecz ich obligatoryjny charakter. Wydaje się, że zgodnie z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego ta kwestia nie powinna być sporna i istotnie sporna nie jest.

Wydaje się jednak również, że pogląd Trybunału Konstytucyjnego, który zaważył na uznaniu, iż art. 632 pkt 1 k.p.k. w określonym zakresie jest niekonstytucyjny, można odnieść również do postępowania publicznoskargowego. W postępowaniu tym o umorzeniu postępowania mogą przesądzać bowiem takie same przyczyny, mogą występować takie same przesłanki do umorzenia postępowania, jak w postępowaniu prywatnoskargowym, choć oczywiście krąg tych przesłanek będzie zdecydowanie mniejszy. W sprawach z oskarżenia publicznego zasadą jest bowiem, że w razie umorzenia postępowania koszty procesu ponosi Skarb Państwa. Zatem w przypadkach, w których doszło do umorzenia na skutek wadliwego działania oskarżonego bądź błędu organu prowadzącego postępowanie karne, koszty procesu na zasadzie ogólnej będzie ponosił Skarb Państwa. Jeżeli jednak przyczyny umorzenia postępowania wynikają z zachowania oskarżonego, to przepis art. 632a k.p.k. pozwoli zasądzić koszty procesu w całości lub w części od tego oskarżonego. Przykładowo wskazać można, iż dochodzi do umorzenia postępowania publicznoskargowego wobec przedawnienia karalności wyłącznie dlatego, że oskarżony się ukrywa. Wydaje się, że w takim przypadku nie ma żadnego powodu, aby to Skarb Państwa miał ponosić koszty postępowania; myślę, że sprzeciwiałoby się to poczuciu zasady sprawiedliwości. Zważyć należy, że przełamanie obligatoryjności zasad zasądzenia kosztów umorzonego postępowania tylko w odniesieniu do postępowania prywatnoskargowego, z jednoczesnym zachowaniem obligatoryjnych zasad zasądzenia kosztów umorzonego postępowania publicznoskargowego, nie znajduje uzasadnienia w odrębności tych postępowań.

Przyjęcie poprawek zaproponowanych przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisję Ustawodawczą może spowodować naruszenie zasady równego traktowania przez ustawodawcę adresatów norm prawnych, w sytuacji braku norm relewantnych pozwalających na takie zróżnicowanie. Istotą poprawki jest bowiem to, aby przepis art. 632a k.p.k. miał zastosowanie tylko do postępowania prywatnoskargowego. W konsekwencji w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony, który swoim zachowaniem spowodował koszty postępowania, będzie mógł ponieść koszty postępowania w razie umorzenia, natomiast w analogicznej, identycznej sytuacji w sprawach z oskarżenia publicznego taka moż-

(podsekretarz stanu K. Józefowicz)

liwość nie będzie dopuszczalna. Koszty procesu w każdej sytuacji poniesie tu Skarb Państwa, nawet wtedy, gdy przyczyną umorzenia było oczywiście nieprawidłowe postępowanie, zachowanie oskarżonego. Okoliczność, że w sprawach z oskarżenia publicznego koszty procesu mogą być wyższe niż koszty postępowania prywatnoskargowego, nie jest cechą różnicującą w ocenie rządu. Zresztą nie musi tak być w praktyce, bo również w sprawach z oskarżenia prywatnego koszty mogą być niemałe. W bardzo wielu sprawach przeprowadza się na przykład opinie grafologiczne.

Z tych względów zwracam się do Wysokiej Izby o odrzucenie poprawek zaproponowanych przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisję Ustawodawczą i o przyjęcie ustawy z dnia 5 kwietnia 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego bez poprawek.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krzysztof Putra)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu pragnę zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

(Senator Aleksander Bentkowski: Ja, jeśli można...)

Bardzo proszę, pan senator Bentkowski.

Senator Aleksander Bentkowski:

Gdyby pan minister był uprzejmy powiedzieć, czy jest równowaga – biorę pod uwagę postępowanie prywatnoskargowe i publicznoskargowe – w zakresie dyscyplinowania oskarżonego. Jeżeli na przykład oskarżony próbuje uchylać się od postępowania w postępowaniu publicznoskargowym, to na wniosek prokuratora może być zastosowany areszt. Czy identyczne dyscyplinowanie może nastąpić w postępowaniu prywatnoskargowym?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Józefowicz:

Oczywiście, jeśli chodzi o możliwości dyscyplinowania, to tutaj ich wachlarz po stronie sądu jest większy w postępowaniu publicznoskargowym. Przyszłoby, że taka jest sytuacja, natomiast

chciałbym podkreślić jeszcze raz, Wysoka Izbo, że my nie chcemy zmieniać zasady – a zasadą jest, że to Skarb Państwa ponosi koszty postępowania karnego w sytuacji, gdy dojdzie do umorzenia postępowania – my tylko chcemy zwrócić uwagę na pewien fakt. Otóż mogą się zdarzyć takie sytuacje, że nie będzie usprawiedliwione to, aby Skarb Państwa miał ponosić koszty postępowania, nawet jeśli będą one wysokie, skoro dojdzie do nich na skutek nienależytego działania, zachowania, postępowania oskarżonego.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Jeszcze jedno pytanie?

(Senator Aleksander Bentkowski: Tak, jeszcze nam pytanie.)

Proszę, pan senator Bentkowski.

Senator Aleksander Bentkowski:

Jeśli Trybunał Konstytucyjny istotnie uważa za stosowne dbanie o równe traktowanie wszystkich podmiotów, to czy stało cokolwiek na przeszkodzie, ażeby zasygnalizował to w uzasadnieniu swojego orzeczenia?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Krzysztof Józefowicz:

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, Trybunał Konstytucyjny zajmował się tym zagadnieniem w związku ze konkretną skargą, to orzeczenie było związane ze skargą. Nie mnie się wypowiadać o tym, w jakim zakresie powinien tutaj się odnosić do zagadnienia w uzasadnieniu tego orzeczenia. Zajmował się postępowaniem prywatnoskargowym, bo tego dotyczyła skarga.

Senator Aleksander Bentkowski:

Dobrze, ale jeśli można...

Mnie nie chodzi o to, czy mógł się wypowiedzieć na ten temat w sentencji orzeczenia, bo oczywiście nie mógł. Ale czy stało cokolwiek na przeszkodzie – gdyby uznał, że istotną kwestią jest konieczność zachowania równości różnych instytucji wobec podmiotów – czy stało na przeszkodzie, żeby zaakcentował właśnie tę konieczność? Bardzo często – jest tak w wielu orzeczeniach, zresztą pan minister najlepiej się w tym orientuje – trybunał w orzeczeniu nie odnosi się do różnych kwestii, natomiast uzasadnienie mówi: trybunał nie ustosunkował się do tej kwestii, bo był związany skargą. I tu przedstawia swoje racje. Czy tutaj coś stało na przeszkodzie, żeby trybunał zauważył, że ta instytucja powinna się odnosić do obydwu trybów postępowania? Czy stało tu coś na przeszkodzie?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Można?

Odpowiadając na pytanie: oczywiście, że nie stało na przeszkodzie. Ale pragnę też zauważyć, że trybunał w uzasadnieniu nie stwierdził, iż ten system, ten wyłom nie powinien być stosowany przy skardze publicznoprawnej. Nie wypowiedział się w ogóle. Nie stwierdził, że powinno być tak jak w postępowaniu prywatnoskargowym, ale też nie stwierdził, że nie powinno tak być. Ale oczywiście nic nie stało na przeszkodzie, żeby się wypowiedział.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zadać pytanie?

Pan senator Gałkowski, bardzo proszę.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Ministrze, jedno pytanie. Czy w związku z argumentem, że sąd posiada wystarczająco dużo instrumentów, aby zapobiec takiej przewlekłości czy takiej sytuacji, w której nie dojdzie do zakończenia procesu, bo nastąpi przedawnienie i w związku z tym będzie musiało nastąpić umorzenie postępowania... Pan minister w zasadzie podał jeden przykład: przypadek ukrywania się sprawcy. To rzeczywiście jest sytuacja, której sąd tak bezpośrednio, swoimi instrumentami, nie jest w stanie zapobiec. Ale czy były jeszcze jakieś inne argumenty czy też jakaś polemika odnośnie do tego właśnie argumentu na temat instrumentów procesowych? One przysługują zresztą nie tylko sądowi, bo chodzi również o pewne instrumenty natury techniczno-operacyjnej całego resortu Ministerstwa Sprawiedliwości czy innych resortów związanych z wymiarem sprawiedliwości, jak MSWiA. W każdym razie, żeby uniknąć tej sytuacji, czy mógłby pan podać jakieś inne argumenty, które przemawiają za przyjęciem stanowiska Ministerstwa Sprawiedliwości?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, o udzielenie odpowiedzi.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Sprawiedliwości
Krzysztof Józefowicz:**

Środki dyscyplinujące w sprawach z oskarżenia publicznego są większe niż w postępowaniu prywatnoskargowym, ale nie zawsze wystarcza-

jące. A więc nie można powiedzieć, że z tego powodu, że są większe, to jakby zabezpieczają tutaj wszystkie sfery i uniemożliwiają doprowadzenie do umorzenia postępowania z przyczyn leżących po stronie oskarżonego. Ten przykład z przedawnieniem, a właściwie z ukrywaniem się, jest jaskrawy, można by nawet powiedzieć, że akademicki. Generalnie można by mówić o sytuacjach czy działaniach albo zaniechaniach oskarżonego, raczej o działaniach, które doprowadzają do przewlekłości postępowania, więc to by mogło być tutaj przyczyną przedawnienia. Chodzi nie tylko o to, że oskarżony się ukrywa, ale i o inne działania mające na celu zawinione przewlekanie postępowania. Nie można wykluczyć także innych sytuacji; może nastąpić umorzenie postępowania z wielu przyczyn, wielu powodów. Można sobie teoretycznie wyobrazić taką sytuację, że oskarżony na przykład ukrywa, iż sprawa została już prawomocnie osądzona, i dowiadujemy się o tym bardzo, bardzo późno, albo o tym, iż sprawa jest w toku. Są to oczywiście przykłady akademickie. Ja nie jestem w stanie statystycznie podać, jak często się to zdarza i czy się zdarza, ale wykluczyć takich możliwości nie można.

Chciałbym jeszcze tylko dodać, że oczywiście ta norma musi mieć charakter wyjątkowy i na takie orzeczenie pierwszej instancji, niekorzystne dla oskarżonego, na zasadach ogólnych przysługiwać będzie środek odwoławczy.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze zadać pytanie? Nie widzę zgłoszeń.

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów – art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad daną ustawą.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Stanisława Piotrowicza.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Nie mogę zgodzić się ze stanowiskami, jakie zostały zaprezentowane przez obydwie komisje.

(senator S. Piotrowicz)

Podczas posiedzenia Komisji Ustawodawczej zaprezentowałem swoje, odmienne stanowisko i uważam, że uczciwość wymaga, abym również Wysokiej Izbie zaprezentował swój tok rozumowania.

W pełni popieram stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości, jak również proponuję, by Wysoki Senat zechciał przyjąć ustawę w kształcie uchwalonym przez Sejm. Nie mogę pojąć, dlaczego to brakuje zaufania do wymiaru sprawiedliwości. W wielu bardzo poważnych wypadkach ustawa – Kodeks postępowania karnego czy druga ustawa – Kodeks karny zawierają analogiczną formułę „w wyjątkowych wypadkach”. I te wyjątkowe wypadki odnoszą się do bardzo brzemiennych w skutki kwestii. Przytoczę, że nawet w przypadku zarzutu popełnienia zabójstwa, gdzie grożą bardzo surowe kary, kolejny z paragrafów mówi: w wyjątkowych przypadkach sąd może zastosować złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia. Jakiej poważnej materii dotyczy takie upoważnienie dla sądu: w wyjątkowych wypadkach może odstąpić od wymierzenia kary! My jednak dziś wzbraniamy się przed tym, żeby sąd w wyjątkowych wypadkach – podkreślam to: w wyjątkowych wypadkach – nie mógł obciążyć kosztami postępowania oskarżonego. A dlaczego? Niejednokrotnie to postawa oskarżonego w procesie jest tym, co generuje poważne koszty tego procesu. Oskarżony, jeżeli gra w procesie, jest stroną w procesie, powinien liczyć się z konsekwencjami, również finansowymi, swojej gry.

Słusznie pan minister wskazał na takie przyczyny umorzenia postępowania, jak przedawnienie ścigania. One w pewnym stopniu mogą obciążać organy procesowe z powodu opieszałości. I tutaj niezrozumiałe byłoby, gdyby z tego powodu oskarżony był obciążany kosztami postępowania, dlatego że istotnie to wymiar sprawiedliwości, organy ścigania dysponują środkami dyscyplinującymi, zgodzę się, że nie zawsze wystarczającymi, ale dysponują tymi środkami. Jeżeli nie doprowadziły do zdyscyplinowania oskarżonego, to rzeczywiście trudno go obciążać kosztami postępowania. Ale słusznie pan minister wskazał, że do przedawnienia może dojść na skutek ukrywania się oskarżonego.

Chciałbym poszerzyć katalog umorzeń, jakie mogą nastąpić.

Jest na przykład umorzenie z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu. Oskarżony swoją postawą może generować potężne koszty po to, by później doszło do pojednania z pokrzywdzonym, by w ostatniej fazie procesu uczynić wszystko, aby mu wybaczone. A właśnie pojednanie stron, skrucha oskarżonego i wiele jeszcze innych czynników może spowodować to, że

proces będzie umorzony. Pytam: dlaczego wtedy to Skarb Państwa ma ponosić potężne koszty?

Przytoczę jeszcze inny przykład. Ściganie z oskarżenia publicznego może się toczyć wtedy, kiedy pokrzywdzony złoży wniosek, a więc na wniosek pokrzywdzonego, chociażby w przypadku sprawy o groźby karalne. Ostatnimi laty to przestępstwo było dość powszechne. Oskarżony może czynić wszystko, składać kolejne wnioski dowodowe. I tutaj powiem, że oczywiście organy procesowe dopuszczają wnioski dowodowe, bo wiadomo jest, że nie jest łatwo w majestacie prawa oddalić wniosek dowodowy. Ale oskarżony, który w ten sposób gra, winien liczyć się z konsekwencjami swojej gry, z konsekwencjami finansowymi. I w takim przypadku, kiedy się okaże, że wina została jednak udowodniona, oskarżonemu nie pozostaje nic innego, jak udać się do Canossy i wyjednać u pokrzywdzonego, aby ten cofnął wniosek. I cóż się wtedy dzieje? Otóż postępowanie jest umarzone z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela, bowiem w tej kategorii spraw pokrzywdzony może cofnąć wniosek o ściganie. Czyżby wtedy Skarb Państwa też miał wypłacać koszty postępowania?

Nie rozumiem tej nadmiernej troski o oskarżonego i braku zaufania do sądu. A przecież ostatnimi laty rozszerzano kognicję sądów, oddając wiele spraw właśnie pod ocenę sądu. Nie rozumiem, dlaczego kwestii, wydawałoby się, drugorzędnej, jaką są koszty postępowania, towarzyszyła tak wielka obawa. Mało tego! Kazuistyczne prawo ma to do siebie, że czasami bywa zbyt ciasnym gorsetem. Nie można uczynić tego, co słuszne, co racjonalne. Nie bójmy się tego. Zostawmy tę formułę „w wyjątkowych wypadkach” po to, by sąd mógł zachować się racjonalnie. Nie bójmy się tego, że te wyjątkowe wypadki staną się regułą, bo przecież w wielu innych upoważnieniach ustawowych nie stały się regułą. Mało tego – wskazywał na to również pan minister, a ja to podkreślam – przecież orzeczenie sądu w części dotyczącej kosztów postępowania także podlega zaskarżeniu. Jeżeli sąd pierwszej instancji dopuści się w tym względzie nadużycia, to orzeczenie będzie mogło być skorygowane.

W kontekście moich wywodów proponuję, by Wysoka Izba zechciała przyjąć tę ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Gałkowskiego.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pan senator Piotrowicz, uzasadniając swoje stanowisko, być może nieopatrznie wskazał pewien argument, który też należy mieć na uwadze. Otóż zasadą jest to, że mało jest osób, mało insty-

(senator J. Gałkowski)

tucji, które lubią przyznawać się do zawinienia. I tutaj weźmy ten przypadek, gdy następuje przedawnienie bądź umorzenie postępowania, które jest wynikiem opieszałości sądu. Można sobie wyobrazić także takie przypadki, w których nie ma opieszałości czy zawinienia w organach procesowych i nie ma też takiego zawinienia po stronie oskarżonego, a jednak następuje umorzenie postępowania. I ja obawiam się, że wówczas z zasady będzie to uznawane za przypadek wyjątkowy, za taki, który pozwala na obciążenie kosztami postępowania oskarżonego.

Wydaje mi się, że ministerstwo... Aczkolwiek podzielam takie oto stanowisko, które wynika z myślenia w kategoriach całego społeczeństwa: dlaczego mamy ponosić koszty tego? Bo przecież Skarb Państwa to są koszty nas wszystkich. I to jest bardzo celny i prawidłowy argument. Dlaczego mamy ponosić koszty, którymi można by obarczyć oskarżonego w przypadku zawinionych przez niego działań, które doprowadziły do umorzenia postępowania? Gdyby jednak taka była ta regulacja, gdyby ministerstwo postawiło kropkę nad „i”, czyli wprowadziło taki zapis, że w przypadku zawinionej przez oskarżonego działalności – szeroko to ujmując – te wyjątkowe wypadki, powiedzmy, kwalifikowałyby jako zawinienie oskarżonego, to wówczas, wydaje mi się, zdecydowanie więcej byłoby zwolenników przyjęcia tak sformułowanego przepisu.

Ta klauzula generalna... Ja nie jestem zwolennikiem... To podczas prac w komisji było dyskusowane i ja też nie jestem zwolennikiem egzemplifikacji, bo życie jest zbyt bogate, żebyśmy to zegzemplifikowali i podali przykłady wszystkich możliwych zachowań. Ale nie podając wszystkich możliwych zachowań, a tylko ukierunkowując to tak, że mają to być wypadki wyjątkowe zawinione przez oskarżonego, dajemy jednocześnie instrument pozwalający na to, żeby jeżeli umorzenie nastąpiło w sposób niezawiniony przez oskarżonego, tymi kosztami postępowania nie został on obciążony.

W związku z tym nadal pozostaje do rozważenia, jakie stanowisko Wysoka Izba ostatecznie przyjmie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze pan senator Aleksander Bentkowski.

Bardzo proszę.

Senator Aleksander Bentkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wydawałoby się, że to jest rzecz drobna, że zmieniamy kodeks postępowania karnego w nieistotnej zupełnie sprawie. Można by tak sądzić,

gdyby nie fakt, że takie rozstrzygnięcia istnieją w naszej procedurze nie od dziś, nie od wczoraj, tylko praktycznie od początku obowiązywania kodeksu karnego z 1932 r., bo i wtedy procedura była przecież podobna. Następny kodeks, z 1969 r., również nie wprowadził żadnych zmian w tym zakresie. Tak więc zawsze była zasada, że w przypadku uniewinnienia bądź umorzenia postępowania w postępowaniu publicznoskargowym koszty ponosi Skarb Państwa.

I poprzez taką drobną poprawkę Sejm chce wprowadzić zupełną nowość: przerzucić koszty postępowania w wypadku niepowodzenia aktu oskarżenia wniesionego przez prokuratora. Bo to jest niepowodzenie. Prokurator po to wnosi akt oskarżenia, żeby oskarżony był skazany. A kiedy następuje uniewinnienie bądź umorzenie postępowania, to jest to niepowodzenie prokuratury. I domagają się wtedy: to w takim razie przynajmniej niech oskarżony ponosi koszty postępowania.

Mówi się, że może nastąpić to wtedy, kiedy oskarżony spowoduje przedawnienie. Przedawnienie nie z powodu ścigania, ale przedawnienie z powodu upływu czasu karności, karalności. No jest to zasadnicza różnica. Przedawnienie karalności jest znacznie dłuższe, o ile pamiętam, bo z pamięci mówię, to dziesięć, dwadzieścia, trzydzieści lat. W wypadku najdrobniejszego występku jest dziesięć lat przedawnienia karalności. A czy możemy sobie wyobrazić, że w drobnych sprawach dziesięć lat ścigania kogoś czy groźnia komuś karą to jest za mało? Można by zapytać: jeżeli tak jest, że nagminnie jest uchylanie się od kary w przypadku przedawnienia karalności, to czy ministerstwo zamierza wydłużyć te terminy? Co stoi na przeszkodzie, żeby zamiast dziesięciu zrobić piętnaście, trzydzieści, pięćdziesiąt lat? A są takie kodeksy karne w Europie, nawet w Europie, w których nie ma terminu przedawnienia. Więc co stoi na przeszkodzie? A jednak żaden twórca kodeksu nie proponował dłuższych terminów. Nawet wtedy, kiedy w bardzo drażliwych sprawach, które miały miejsce ostatnio w Polsce, następowało przedawnienie karalności, nie zdecydowano się na wydłużenie tego terminu. I nagle teraz się proponuje: jeżeli nie dojdzie do karności, to przynajmniej ukarze się ktoś kosztami.

No, byłem zaskoczony, kiedy podniesiono argument, że przecież można obciążyć kosztami w przypadku umorzenia z powodu znikomej społecznej szkodliwości czynu. Wysoka Izbo, no taka przesłanka powoduje, że osoba ta nie jest karana. To mamy ją ukarać mimo wszystko kosztami? A w postępowaniu publicznoskargowym te koszty mogą być kilku- bądź kilkunastotysięczne. Można powiedzieć: to wyjątkowa okazja, no, przecież uniknąłeś kary, nie możemy cię skazać, następuje umorzenie postępowania, ale koszty ponosisz.

(senator A. Bentkowski)

A już argument mówiący o tym, że jeżeli oskarżony w postępowaniu wnosi o dowody, które wydłużają postępowanie, i doprowadza to do przekroczenia terminu karalności, to z tego powodu stawia mu się zarzut, to w takim razie można go obciążyć kosztami postępowania, wydaje mi się wyjątkowo nietrafiony. Sąd ma prawo nie dopuścić dowodu, jeżeli uważa, że dowód ten zmierza do przedłużenia postępowania. Co stoi na przeszkodzie? Sąd może nie dopuścić dowodów. A skoro dopuszcza dowody, to zdaje sobie sprawę z tego, że te dowody mają rację bytu, że powinny być przeprowadzone.

Dlatego, jak mi się wydaje, czekają nas niebawem poważne zmiany w kodeksie postępowania karnego albo prace nad takimi zmianami i prace nad zmianami w zakresie postępowania karnego. Jeżeli taka zmiana będzie wynikała ze zmian, jakie nas czekają, zmian w zakresie kodeksu karnego i postępowania karnego, to być może wprowadzimy ją. Ale dlaczego dzisiaj burzimy instytucję, która istnieje w Polsce od kilkudziesięciu lat i zawsze była traktowana jako dobre rozwiązanie? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze teraz pan senator Piotr Andrzejewski.

Bardzo proszę.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jesteśmy niejako pod przymusem legislacyjnym w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o to tylko, żeby wybrać najtrafniejszą formułę, i to formułę nie tylko *de lege lata*, ale i *de lege ferenda*. Bo wtedy, kiedy będziemy wносить – takie przynajmniej są moje zamiary – przy nowelizacji kodeksu postępowania karnego o postępowanie przeciwko nieobecnym, co umożliwi nam wytoczenie procesu katyńskiego, procesu przeciwko Wolańskiej czy panu Morelowi i procesów o zbrodnie komunistyczne, trzeba będzie również się zastanowić, jak w takich przypadkach będzie wyglądała możliwość obciążenia oskarżonego kosztami. Jak to będzie wyglądało w przypadku śmierci oskarżonego? Przeciwko komu będzie się toczył proces pod jego nieobecność? Wydaje mi się, że pojemność tej formuły wymaga głębszego zastanowienia również i pod tym względem.

O ile poprawki obu komisji są zasadne w istniejącym stanie prawnym, określającym, że ten wyjątek od zasady sformułowanej w art. 632 k.p.k. w postaci nowej treści art. 632a, spowodowanej i niejako dyrektywnie wywołanej orze-

zeniem Trybunału Konstytucyjnego, należy wprowadzić tylko w zakresie spraw z oskarżenia prywatnego, o tyle są też, wydaje mi się, pewne racje przemawiające za tym wnioskiem pana senatora, który mówił o utrzymaniu takiej wersji, jaka została uchwalona przez Sejm. W każdym razie oskarżony na pewno nie może ponosić odpowiedzialności za niedostatki pracy prokuratury. To jest pierwszy aksjomat. To właśnie prokurator z całym wyposażeniem instrumentacji zawodowej, instrumentacji całego aparatu postępowania przygotowawczego i dyrektyw swojego postępowania, zawartym w kodeksie postępowania karnego i w ustawie o prokuraturze, jest zobowiązany do szczególnej staranności zawodowej. Przerzucanie odpowiedzialności za niedopełnienie tych wymogów przez urzędnika państwowego, wyspecjalizowanego funkcjonariusza, na oskarżonego byłoby niezasadne.

Sytuacja jest troszkę inna w sprawach z oskarżenia prywatnego, ale i tutaj mogą zachodzić bardzo różne okoliczności: umorzenie z powodu śmierci albo, przy obecnym stanie prawnym, właśnie z powodu niemożności ustalenia w pewnym momencie właściwego podmiotu przy rozszerzeniu postępowania. Rzeczywistość jest bogatsza od wszelkich norm, które mają charakter abstrakcyjny. Rzeczywistość z reguły jest bogatsza od tego, co jako legislatorzy jesteśmy w stanie zaprogramować. Niemniej są argumenty zarówno za jednym, jak i za drugim.

Na tym etapie bezpieczne jest zredagowanie tego przepisu tak, jak proponują to obie komisje. Nie wiem jednak, czy ze względu na ten postulowany stan prawny bardziej pojemna nie byłaby formuła, którą zaproponował Sejm.

Tymi wątpliwościami chciałem się z państwem podzielić. Dziękuję bardzo za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze teraz pan senator Janusz Gałkowski.

Bardzo proszę.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W związku ze złożeniem poprawki przez pana senatora Piotrowicza ja, kontynuując niejako swój kierunek myślenia, chciałbym złożyć poprawkę, a następnie przekonać komisje i ewentualnie Wysoką Izbę, aby w związku z takim ukiepunkowaniem dyskusji wprowadzić element zwinienia do tych wyjątkowych wypadków.

Polegałoby to na tym, że w art. 632 dotychczasowa treść stanowiłaby ust. 1, a w niej po wyrazach „w wyjątkowych wypadkach” dodałoby się wyrazy „gdy do umorzenia postępowania dochodzi z powodów zawinionych przez oskarżonego”.

(senator J. Gałkowski)

Wówczas musiałyby też nastąpić skreślenie wyrazów „w razie umorzenia postępowania”, a dalsza treść byłaby taka jak dotychczas i brzmiałoby to w następujący sposób: „w wyjątkowych wypadkach, gdy do umorzenia postępowania dochodzi z powodów zawinionych przez oskarżonego, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony”. I kropka, koniec ust. 1. Art. 632a ust. 2 brzmiałby w ten sposób, że w wyjątkowych wypadkach w razie umorzenia postępowania z oskarżenia publicznego sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony. Taka jest treść mojej poprawki. Przedkładam ją na piśmie.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Piotr Zientarski.
Bardzo proszę.

Senator Piotr Zientarski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja pozwolę sobie jako trzydziestoletni praktyk krótko poprzeć – powiem wprost – stanowisko, jakie dość obszernie przedstawił tutaj pan senator Bentkowski. Uważam, że nie powinno się wprowadzać jakiegoś dodatkowego instrumentu, który będzie quasi-karą dla oskarżonego w sytuacji, kiedy zostanie uniewinniony bądź kiedy postępowanie zostanie umorzone. Sąd dysponuje całą gamą środków, łącznie z tymczasowym aresztowaniem, którymi może przymusić oskarżonego do tego, żeby proces szedł wartko, którymi może zdyscyplinować oskarżonego.

Rozumiem argumenty, że należy mieć zaufanie do sądu, bo przecież sądy rozstrzygają o istocie sprawy, również o tym umorzeniu bądź uniewinnieniu. Ale wydaje się, że pozostawia się zupełnie zbędną furtkę. Tak jak tutaj już powiedział pan senator Bentkowski, jeśli obawiamy się przedawnienia, to możemy wprowadzić zmiany zmierzające w tym kierunku. A jeśli chodzi o inne przypadki, to proszę państwa, gdy składa się wnioski dowodowe, gdy postępowanie rzeczywiście jest umorzone ze względu na brak szkodliwości społecznej, to przecież brakuje cech przestępstwa. To jest po prostu sytuacja, w której w żaden sposób nie można mówić o winie oskarżonego. Dlatego też myślę, że ta nowość, która ma być tutaj wprowadzona... Opierając się na doświadczeniach dotyczących funkcjonowania wielu kodeksów... Na tego rodzaju pomysł po prostu nigdy nie wpadano, dlatego że, jak powiedziałem, może powstać taka sytuacja, w której, kiedy oskarżony jest uniewinniony bądź w odczuciu sądu, nawet w wyjątkowych przypad-

kach, właśnie jakby unika odpowiedzialności, stosuje się quasi-karę w postaci kosztów. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze ponownie pan senator Stanisław Piotrowicz.
Proszę bardzo.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Przysłuchując się dyskusji odnoszę takie wrażenie, jakbyśmy dyskutowali o zasadzie, że w przypadku umorzenia obciąża się oskarżonego całością lub częścią kosztów. A przecież tak nie jest. W dalszym ciągu obowiązują generalne zasady, my zaś dyskutujemy nad zapisem „w wyjątkowych wypadkach”. Dlaczego nie pozostawić tej furtki? Dlaczego nie pozostawić sądowi możliwości rozsądnego wyrokowania również w części dotyczącej kosztów? Mówiono też, że oskarżony nie może ponosić odpowiedzialności z tytułu kosztów z powodów zawinionych przez prokuraturę, przez sąd. Oczywiście, tak, ale nie sądzę, żeby w takim wypadku sąd uznał, że mamy do czynienia z ową wyjątkowością, o której jest mowa w przepisie.

I jeszcze jedna sprawa. O uniewinnieniu w ogóle nie można mówić. Gdy dochodzi do uniewinnienia, jest sprawą oczywistą, że oskarżony nie będzie ponosił kosztów, to pozostaje poza wszelkim sporem, bo to wynika z zasad natury generalnej. W związku z tym przywoływanie tu uniewinnienia zaciemnia obraz sprawy, więc nie mówmy o uniewinnieniu. A skoro jestem już przy uniewinnieniu, padło z tej trybuny stwierdzenie, że uniewinnienie to porażka prokuratury. Utarło się takie sformułowanie, a to jest nieprawdziwe. Chcę przypomnieć, że w okresie przedwojennym wśród oskarżeń prokuratorskich około 30% wyroków było uniewinniających. W moim przekonaniu, ugruntowywało to niezawisłość sędziowską i decydowało o tym, że o winie decyduje sąd, a nie prokurator. I ja w swej trzydziestoletniej praktyce w sprawach ważnych, poważnych, w których, powiedziałbym, że nie do końca mógłbym się wypowiedzieć o zdecydowanej, stu-procentowej winie oskarżonego, uważałem, że należy skierować akt oskarżenia, dlatego że prokurator – trzeba o tym pamiętać – ilekroć występuje, to występuje w imieniu państwa, ale występuje też w imieniu pokrzywdzonego. Nie ma przestępstwa bez ofiary, a jeżeli prokurator w sprawach kontrowersyjnych umarza postępowanie, to zamyka możliwość dochodzenia swych praw właśnie pokrzywdzonemu. Z tego względu traktowanie uniewinnienia w kategoriach porażki jest błędem. W sprawach dużej wagi, w sprawach kontrowersyjnych prokurator powinien przekazać akta sprawy pod osąd, pod ocenę sądu. To

(senator S. Piotrowicz)

sąd winien decydować o winie. Żle by było, gdyby prokurator zatrzymywał bieg postępowania, umarzał postępowanie i zostawiał sprawę. Myślę, że trzeba zmienić myślenie w tym zakresie. Niech prokurator ma odwagę kierować akt oskarżenia, oczywiście nie stoi na przeszkodzie, żeby w takich sprawach, kiedy po przeprowadzeniu bogatego postępowania sądowego okaże się, że nie ma racji, złożył wniosek o uniewinnienie oskarżonego. W mojej praktyce też to się zdarzało, bo uczciwość tego wymaga. Lepiej jest, żeby sprawca nie ponosił odpowiedzialności karnej, niż człowiek niewinny został skazany – to zawsze przyświecało mi w mej pracy.

Dlatego jeszcze raz apeluję do państwa senatorów, pozostawmy tę możliwość sądowi, podkreślam jeszcze raz, chodzi o wyjątkowe przypadki, a nie o regulę. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Piotr Andrzejewski.
Bardzo proszę.

Senator Piotr Andrzejewski:

Szanowny Senacie!

Chciałbym zabrać i zabieram głos w kontekście poprawki proponowanej przez pana senatora Gałkowskiego, która wydaje mi się godna rozważenia.

Umorzenie umorzeniu nierówne. Z naszej praktyki ja chcę przytoczyć przynajmniej trzy przykłady. Pierwszy przykład – w stadium procesu umiera oskarżony, nie ma problemu. Drugi przypadek to są te sprawy, które wprowadził reżim komunistyczny i sterowany wymiar sprawiedliwości. Byłem obrońcą i pełnomocnikiem Zbigniewa Romaszewskiego, kolegi senatora, wówczas oskarżonego, który siedział prawie dwa lata w areszcie tymczasowym. Wniesiono akt oskarżenia w sprawie czołówki KOR i Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, po czym w trakcie, kiedy zaczyna się postępowanie sądowe, zostaje ogłoszona amnestia, zatem nie mogą się oni odwołać i żądać procesu w celu uniewinnienia, lecz się ich wypuszcza z „kryminału”, proszę mi wybaczyć to słowo, po długim pobycie w więzieniu, darowując im niejako z mocy amnestii niepopelnione czyny. To jest drugi przykład umorzenia.

Wreszcie trzeci przypadek umorzenia, które nam grozi. Chodzi o aferę FOZZ, w przypadku której umorzenie następuje na skutek korzystania przez oskarżonych, przy pomocy całego systemu dochodzenia prawa, który jest wadliwy... Ale jednocześnie – mówię to przeciwko interesom swojej korporacji, roli adwokata w tym procesie, która jest uprawniona w tym zakresie – z naszego punktu widzenia nadrzędny jest nie konkretny

interes oskarżonego, ale interes wymiaru sprawiedliwości. Tak naprawdę w sprawie FOZZ mamy do czynienia ze złamaniem prawa do sądu – mówi o nim art. 6 konwencji europejskiej – bo nie pozbawia się, przy pomocy i starannym współdziałaniu oskarżonego, ze szczególnym działaniem władz, prawa do sądu. Jak w takim przypadku rozstrzygnąć o kosztach? W związku z tym będziemy jeszcze zwracać oskarżonym w sprawie FOZZ, cały ogromny proces i wszystko, a sąd może, zaś w myśl tego musi im zwrócić, co prawda za jednego obrońcę, ale całe koszty będą obciążać Skarb Państwa, tak? Z tego wynika, że teraz za to niedopatrzanie władz i za korzystanie z prawa do obrony, które jest prawem zniwelowania prawa do sądu w tej sprawie, trzeba obciążyć Skarb Państwa. No coś tu jest nie tak.

W związku z tym, jeżeli pan senator Gałkowski proponuje, że jest tu... A pojawia się następny problem. Czy korzystanie ze swojego prawa oskarżonego za pośrednictwem adwokatów do uniknięcia sądów w drodze zniwelowania prawa do sądu jest zawinieniem, czy nie jest zawinieniem? To jest następny problem. Jeśli nawet przy poprawce senatora Gałkowskiego mówimy, że jest to zawinione, ja mogę twierdzić i również jest to twierdzenie zasadne, że nie jest to zawinienie w sensie prawa karnego, lecz jest to skorzystanie z przysługującego mi prawa. Czy w takim razie jest to zawinienie, czy to jest przyczyna leżąca po stronie oskarżonego? Ponieważ jest tu wiele poprawek, zostawiam państwa z tą problematyką do posiedzenia komisji, żeby rozważyć wszystkie przesłanki, bo one są dosyć ważne i właśnie na gruncie takich kazusów trzeba rozważyć najbardziej skuteczną i optymalną wersję tej poprawki do kodeksu postępowania karnego. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

(Senator Aleksander Bentkowski: Już z miejsca chciałbym...)

Bardzo proszę, pan senator Bentkowski po raz drugi.

Senator Aleksander Bentkowski:

Ja nie chciałem przytaczać przykładu FOZZ, ale skoro pan senator był uprzejmy to zrobić, to warto przypomnieć, że w dziesięcioletnim okresie przedawnienia karalności 70% czasu, czyli siedem lat, akta przeleżały w prokuraturze, a w tym wypadku obciążono by kosztami za niejako jego dziesięcioletnie działanie. To się tak łatwo mówi. On de facto swoim postępowaniem, nie mówiąc: ja, oskarżony, doprowadził do przedawnienia karalności, ale wcześniej, przez siedem lat prokuratura nie robiła nic albo bardzo niewiele, tymczasem potem wszystko spadło na samego oskarżonego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Nie ma więcej zgłoszeń.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli pan senator Stanisław Piotrowicz i pan senator Janusz Gałkowski.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu proszę Komisję Ustawodawczą oraz Komisję Praw Człowieka i Praworządności o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty nad tym punktem wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Przystępujemy do łącznego rozpatrzenia punktów szóstego, siódmego oraz ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa i stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy zostały uchwalone przez Sejm na piętnastym posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. Do Senatu zostały skierowane w dniu 5 kwietnia 2006 r. Marszałek Senatu w dniu 8 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował je do Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustaw przygotowały swoje sprawozdania w tych sprawach.

Przypominam ponadto, że teksty ustaw zawarte są w drukach nr 117, nr 118 oraz nr 119, zaś sprawozdania komisji w drukach nr 117A, nr 117B, nr 118A, nr 118B, nr 119A i nr 119B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, senatora Jarosława Gowina, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przedstawienie stanowiska Komisji Nauki, Edukacji i Sportu nie nastręcza żadnych trudności, dlatego że komisja wyraziła jednogłośnie i jednoznaczne poparcie dla projektów ustaw. Z pełnym zrozumieniem odniosła się także do ar-

gumentów przedstawiciela rządu, przemawiających za tym, by ustawa zaczęła obowiązywać od 1 października 2006 r. Jedyną wątpliwość budził fakt, że dotacje dla trzech nowo objętych tymi dotacjami uczelni pochodzić będą z dotychczasowych środków, przewidzianych dla uczelni finansowanych z budżetu państwa. Dlatego komisja zwróciła się do przedstawiciela rządu z sugestią, by w projekcie przyszłorocznego budżetu uwzględnić stosowny wzrost środków przewidzianych na szkolnictwo wyższe.

Komisja rekomenduje Wysokiemu Senatowi przyjęcie ustaw bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Mirosława Nykiel, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Senator Mirosława Nykiel:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej przedstawić stanowisko komisji w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa, druk nr 117, ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa, druk nr 118, oraz ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa, druk nr 119.

Komisja rozpatrzyła powyższe ustawy na posiedzeniu 20 kwietnia 2006 r. i jednogłośnie udzieliła im poparcia. Celem regulacji zawartych w trzech wymienionych ustawach jest przyznanie Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu w Warszawie, Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej oraz Papieskiemu Wydziałowi Teologicznemu we Wrocławiu dotacji i innych środków z budżetu państwa na zasadach określonych dla uczelni publicznych. Finansowanie z budżetu państwa nie będzie obejmowało kosztów realizacji inwestycji budowlanych.

Zgodnie z ust. 3 w art. 15 Konkordatu, podpisanego 28 lipca 1993 r. i ratyfikowanego 8 stycznia 1998 r., pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem Rzeczypospolitej Polskiej, dotacje z budżetu państwa otrzymują już Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie. W przypadku tych uczelni finansowanie z budżetu państwa nie obejmuje kosztów realizacji środków trwałych w budowie służącej procesowi dydaktycznemu. Jednocześnie ten sam art. 15 ust. 3 zawiera zapis, że państwo rozważy udzielenie pomocy finansowej innym szkołom wyższym, w tym uniwersytetom, odręb-

(senator M. Nykiel)

nym wydziałom i wyższym seminariom duchownym oraz instytutom naukowo-badawczym, zakładanym i prowadzonym przez Kościół katolicki. Decyzja o finansowaniu z budżetu państwa trzech wymienionych uczelni katolickich stanowi więc wypełnienie obietnicy zawartej w konkordacie. Jestem przekonana, że będzie to potwierdzenie wypełnienia zapisów art. 1 konkordatu, a Rzeczpospolita Polska i Stolica Apostolska potwierdzają, że państwo i Kościół katolicki są każde w swej dziedzinie niezależne i autonomiczne oraz zobowiązują się do pełnego poszanowania tej zasady we wzajemnych stosunkach i współdziałaniu dla rozwoju człowieka i dobra wspólnego. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo pani senator.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywane ustawy były poselskimi projektami ustaw. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister edukacji i nauki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, chciałbym zapytać obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, czy chce zabrać głos i przedstawić stanowisko rządu w sprawie rozpatrywanych ustaw.

Bardzo serdecznie witam pana ministra Stefana Jarugę, przepraszam, pana Stefana Jurgę.

Czy pan minister pragnie zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Ministrze, i jeszcze raz przepraszam pana ministra za pomyłkę w nazwisku.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Stefan Jurga:

To się zdarza, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Króciuteńko, ponieważ w wypowiedziach pani senator i pana senatora, sprawozdawców, zostały zawarte wszystkie istotne elementy. Tak że ja jednym zdaniem raz jeszcze powtórzę, że rząd popiera poselskie projekty ustaw o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie oraz Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu, chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianymi punktami porządku obrad.

Proszę bardzo, pan senator Andrzej Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Panie Ministrze!

Zanim zadam pytanie, sądzę, że warto zwrócić uwagę na to, iż zarówno poselski projekt, jak i w pełni popierające stanowisko komisji senackich w tej sprawie idą znacznie dalej, aniżeli wynika to z zapisu konkordatowego, gdyż zapis konkordatowy nie był obligatoryjny, było to sformułowanie bardzo nieostre, na zasadzie: rząd rozważy możliwość. A zatem posuwamy się tu znacznie dalej.

Jednak w sytuacji kiedy rząd tak zdecydowanie popiera projekt poselski, mam pytania do pana ministra, a pierwsze jest następujące. Dlaczego ministerstwo nie dotuje tych uczelni bez uchwały sejmowej, wykorzystując do tego chociażby obowiązującą ustawę o szkolnictwie wyższym? Przecież były takie możliwości. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie jest związane z sugestią senackiej Komisji Nauki, Edukacji i Sportu, która mówi o tym, że ten tort, który jest do podziału, jest mały. Pytanie dotyczy następującej kwestii. Obecnie w Polsce jest ponad czterysta uczelni, chyba około dwustu pięćdziesięciu prywatnych. Czy ministerstwo ma przygotowaną politykę? W jaki sposób i które uczelnie będzie dofinansowywać, w jakiej kolejności? Czy będzie brany pod uwagę ranking uczelni? Czy będzie brane pod uwagę to, kogo produkują te uczelnie, czy bezrobotnych, czy specjalistów, na których jest popyt na rynku? Jaka jest polityka rządu w tej materii? Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce jeszcze skierować pytania do pana ministra? Nie widzę chętnych.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, proszę do mównicy.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Stefan Jurga:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pierwsze ze skierowanych pytań dotyczy de facto sposobu złożenia wniosku. Otóż uczelnie kościelne wykorzystywały tę drogę prawną, którą gwa-

(podsekretarz stanu S. Jurga)

rantują: a – konstytucja, b – konkordat, c – porozumienie. Tę drogę wykorzystaly uczelnie kościelne. Nie złożyły one jednak, Panie Marszałku, wniosku w trybie ustawy o szkolnictwie wyższym z 27 lipca 2005 r. To jest odpowiedź na to pytanie.

Następne pytanie. Czy ministerstwo ma przygotowaną długofalową politykę wspierania uczelni niepublicznych? Panie Marszałku, Wysoki Senacie, teraz jesteśmy w trakcie opracowywania polityki finansowania całego szkolnictwa wyższego i w odpowiednim czasie poinformuję Wysoki Senat, w jaki sposób będą finansowane uczelnie niepubliczne, o których była mowa w pytaniu.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Ponownie pan senator Gołaś.

Bardzo proszę.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Ministrze, tu zakradło się jakieś nieporozumienie, bo przecież to nie strona kościelna wystąpiła z tym wnioskiem, tylko to jest poselski projekt ustawy, inicjatywa poselska. O ile mi wiadomo, strona kościelna nie występowała do Sejmu w tej sprawie, chyba że wystąpiła do ministerstwa, a wniosek utknął gdzieś w szufladach ministerstwa. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Stefan Jurga:

Tak, ta sprawa była jednak przedmiotem posiedzenia komisji wspólnej rządu i episkopatu jeszcze w ubiegłej kadencji parlamentu.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy są jeszcze pytania do pana ministra?

Bardzo proszę, pan senator Miłek.

Senator Marian Miłek:

Panie Ministrze, ile wynosi dotacja, o której mówimy?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Stefan Jurga:

Dotacja na ten rok, czyli na trzy miesiące roku 2006, wynosi około 2 milionów 800 tysięcy zł, 2 miliony 800 tysięcy zł z groszami, a dotacja na

rok budżetowy 2007 będzie wynosiła – tamtą kwotę trzeba pomnożyć przez cztery – 11 milionów 800 tysięcy zł.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo dziękuję.

Nie widzę więcej pytających.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki Stefan Jurga: Dziękuję bardzo.)

Otwieram łączną dyskusję nad rozpatrywanymi ustawami.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, art. 46 ust. 1 i 2 Regulaminu Senatu, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu. Wnioski te muszą być złożone na piśmie do zamknięcia dyskusji nad danymi ustawami.

Przypominam, że połączone komisje będą rozpatrywać tylko te wnioski, które zostały złożone na piśmie do marszałka Senatu do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Jarosława Gowina.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Objęcie finansowaniem z budżetu państwa Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu jest, jak już wspomniała pani senator Nykiel, wywiązaniem się przez państwo ze zobowiązań potwierdzonych w trzech kolejnych dokumentach. O możliwości objęcia uczelni katolickich innych niż tylko KUL i Papieska Akademia Teologiczna pomocą finansową przez państwo wspomina jeden z zapisów Konkordatu zawartego między Rzeczpospolitą Polską a Stolicą Apostolską. Potwierdzenie tego postanowienia przyniosła umowa między rządem RP a episkopatem Polski podpisana 1 lipca 1999 r. Wreszcie w lipcu 2005 r. – i to jest odpowiedź na wątpliwość pana senatora Gołasia – na wniosek komisji konkordatowej ówczesny rząd zobowiązał się do przygotowania odpowiednich projektów ustaw.

Projekty takie zostały przygotowane w tej kadencji przez Klub Parlamentarny Platforma Obywatelska. Cieszymy się z faktu, że uzyskały one poparcie ogromnej większości posłów. Jesteśmy przekonani, że znajdą one poparcie również na forum Senatu.

Chciałbym też uspokoić i rozproszyć obawy tych, którzy w rozważanych ustawach dostrzegają przejaw jakiejś klerykalizacji Polski czy dążenia do zapewnienia Kościołowi katolickiemu po-

(senator J. Gowin)

zycji uprzywilejowanej. Zasada rozdziału państwa i Kościoła jest dzisiaj w naszym kraju powszechnie akceptowana. W sposób jednoznaczny popiera ją także sam Kościół, który w dokumentach Soboru Watykańskiego II ujął tę zasadę w formule mówiącej o autonomii i niezależności obu instytucji.

Rozdział państwa i Kościoła nie przekreśla jednak możliwości, a nawet powinności ich współpracy w imię dobra wspólnego danej zbiorowości, istnieją bowiem obszary, które stanowią przedmiot zainteresowania, przedmiot troski zarówno państwa, jak i Kościoła. Jednym z takich obszarów, jednym z najważniejszych takich obszarów jest właśnie obszar edukacji i wychowania. Współpraca na tym obszarze służy nie tylko interesowi Kościoła. W pierwszej kolejności służy ona interesowi państwa, a jeszcze bardziej interesowi społeczeństwa, bo przecież w interesie nas wszystkich leży to, żeby co roku mury polskich uczelni opuszczały jak najliczniejsze rzesze absolwentów, nie tylko dobrze wykształconych, ale i wychowanych w duchu uniwersalnych zasad dekalogu. Rozdział państwa i Kościoła, w interesie samego państwa, powinien być zatem nie rozdziałem radykalnym, lecz rozdziałem przyjaznym, akcentującym potrzebę partnerskiej współpracy wszędzie tam, gdzie służy ona dobru wspólnemu.

Jestem głęboko przekonany, że rozpatrywane dzisiaj ustawy stanowią wyraz takiego właśnie mądrego i dalekowzrocznego modelu relacji Kościół – państwo. Model ten wypracowany w Polsce w latach dziewięćdziesiątych, zresztą w toku nierzadko gorących sporów, inspirowany także nauczaniem Jana Pawła II, może dzisiaj z powodzeniem służyć za wzór dla konstytucji innych krajów, a zwłaszcza dla dokumentów wyrażających charakter i tożsamość Unii Europejskiej.

W imieniu senatorów Platformy Obywatelskiej wyrażam poparcie dla projektów ustaw o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie, Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu. Wyrażam również nadzieję, że ustawy te spotkają się z jednomyślnym poparciem całego Senatu. Dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękują bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Piotr Wach.
Bardzo proszę.

Senator Piotr Wach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wydaje mi się, że ustawy, które są przedkłada-
ne, nie budzą sprzeciwu, że są dość powszechnie
akceptowane. Niemniej jednak i chcę, i czuję się

w obowiązku wypowiedzieć się krótko za ich
uchwaleniem. Chciałbym powiedzieć parę słów
zwłaszcza o jednej z tych uczelni, uczelni, którą
znam, a mianowicie o Papieskim Wydziale Teolo-
gicznym we Wrocławiu, z którą to uczelnią miałem
sporo do czynienia w ramach wrocławsko-
opolskiego kolegium rektorów szkół wyższych.

Ta uczelnia, a więc wydział teologiczny – ona
się nazywa Papieski Wydział Teologiczny, ale to
jest uczelnia, uczelnia niewielka, lecz o ogrom-
nym dorobku – w pełni uczestniczy w życiu aka-
demickim Wrocławia i środowiska, pomimo że
kierunki studiów, jakie oferuje, są specyficzne,
wiążą się przede wszystkim z filozofią i teologią.

Jeżeli chodzi o dorobek i uprawnienia, to up-
rawnienia są duże jak na stosunkowo niewielką
uczelnia, bo są to prawa do zarówno doktoryzo-
wania, jak i habilitowania. Poczёт doktorów ho-
noris causa tejże uczelni jest rzeczywiście znako-
mity. Między innymi w roku 2001 kardynał Jo-
seph Ratzinger został doktorem honoris causa
tej uczelni. Byłem obecny na tej uroczystości
i bardzo pięknie ją wspominam. O innych dokto-
rach honoris causa tylko wspomnę w tym miejscu,
wymienię tylko niektórych ze względu na ograni-
czenia czasowe. Są to mianowicie: kardynał Jo-
achim Meisner, doktor Helmut Kohl, kardynał Jo-
seph Ratzinger, obecny papież, o którym wspomina-
łem, kardynał Angelo Sodano, a ostatnio były re-
ktor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pan profesor
Franciszek Ziejka. Tak więc bardzo wybitni ludzie –
to są tylko niektórzy, ten poczet jest znacznie bo-
gatszy – byli honorowani i przyjmowali tytuły ho-
norowe Papieskiego Wydziału Teologicznego we
Wrocławiu.

Ale chciałem nie tylko o tym wspomnieć, nie
tylko o poziomie akademickim i znaczeniu aka-
demickim tej uczelni. Chciałem wspomnieć o ta-
kiej dobrej integracji społecznej z jej udziałem,
o jej funkcjonowaniu w środowisku zarówno stu-
dentów, jak i kadry w taki sposób, który nie pod-
kreśla, powiedziałbym, wyłącznie teologicznego
charakteru tego wydziału, ale prowadzi do jego
integracji ze społecznością akademicką.

Na koniec chciałem wspomnieć o jeszcze jed-
nej sprawie. Studenci tych wydziałów, tych
uczelni to są zarówno klerycy, jak i świeccy, tacy
świeccy, którzy w przyszłości wykonują zawody
całkiem świeckie bądź są katechetami. Ale jeśli
chodzi o ich status społeczny, to tak jak widzia-
łem, jak się zorientowałem, często pochodzą oni
ze środowisk ubogich. Te wydziały, czyli te uczel-
nie, są całkowicie na utrzymaniu biskupa diecez-
jalnego i pod względem materialnym, mimo wiel-
kiego dorobku, wielkiego wkładu w kulturę, jak
również tego, co oferują od strony społecznej na-
szemu krajowi, Polsce, mają trudności. Stąd
uważam za sprawiedliwe i uzasadnione ich dzia-
łaniem to, żeby objąć je mechanizmem finanso-
wania państwowego w takim zakresie, w jakim są

(senator P. Wach)

już nim objęte dwie inne uczelnie o charakterze teologicznym.

Mówiłem tutaj szczególnie o Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu, ponieważ z nim się zetknąłem i go znam, ale jestem przekonany, że pozostałe dwie uczelnie, a mianowicie krakowskie „Ignatianum” i warszawski Papieski Wydział Teologiczny, mają podobny dorobek i podobny charakter oraz odgrywają podobną rolę społeczną. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.
Głos zabierze pan senator Andrzej Jaroch.
Bardzo proszę.

Senator Andrzej Jaroch:

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie! Wysoka Izbo!

Po tych dwóch wystąpieniach znalazłem się w trochę kłopotliwej sytuacji, ale szczególnej i powodującej duże zadowolenie, ponieważ w moim wystąpieniu miałem zamiar się zająć dwoma już podjętymi obszarami refleksji. Jeden bardzo wyczerpująco omówił pan senator Gowin, ten dotyczący ewentualnych wątpliwości co do zachowania zasady rozdziału Kościoła i państwa. Z tymi jego wnioskami i jego opinią głęboko się zgadzam, w związku z tym nie będę do tego nawiązywał. Z kolei pan senator Wach poruszył temat uczelni, którą znam, z którą jestem od lat związany osobistymi przyjaźniami, z której działalnością jestem związany, czyli temat uczelni wrocławskiej, objętej jedną z ustaw, temat papieskiego fakultetu teologicznego. Też czułem się w obowiązku – zresztą jest on dla mnie szczególnie radosny – żeby na jej przykładzie przedstawić słuszność i celowość przyjęcia tych rozwiązań.

Oczywiście nie będę tego już rozbił w takim wymiarze, jak zamierzałem, ale chcę powiedzieć w ramach uzupełnienia, zwłaszcza wystąpienia pana senatora Wacha, że Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu bardzo silnie nawiązuje do prawie trzystuletniej historii Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Wrocławskiego, zapoczątkowanej w 1702 r. powołaniem Akademii Leopoldyńskiej, prowadzonej przez zakon jezuitów, kiedy założono dwa wydziały, wydział teologiczny i wydział filozoficzny. Wydział teologiczny przetrwał wszystkie zawirowania historyczne, zwłaszcza te z 1773 r., kiedy doszło do rozwiązania zakonu jezuitów, nie zmieniając niczego, jeśli chodzi o poziom badań i nauczania, który dorównywał poziomowi najlepszych uniwersytetów europejskich. W latach 1811–1945, a więc do końca II wojny światowej, Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Wrocławskim działał obok Wydziału

Teologii Ewangelickiej. To była szczególna pozycja, dająca silną polaryzację naukową i chyba bardzo wpływająca na etos profesorów, badaczy, którzy oprócz wysokiej sprawności intelektualnej, dociekliwości badawczej zawsze wprowadzali w życie akademickie nienaganny poziom moralny. I to połączenie przestrzeni naukowej i badawczej z duchową i moralną było bardzo ważne dla życia akademickiego, uniwersyteckiego. Bardzo byśmy tego chcieli we współczesnej historii naszego uniwersytetu.

Oczywiście po wojnie starania o wznowienie działań wydziału teologicznego w ramach uniwersytetu powieść się nie mogły z przyczyn ideologicznych. W 1947 r. powstało najpierw Wyższe Seminarium Duchowne, a potem Arcybiskupie Seminarium Duchowne wraz z działającym w ramach tego seminarium Akademickim Studium Teologicznym. To właśnie Akademickie Studium Teologiczne otrzymało od władz kościelnych wszelkie przywileje przedwojennego wydziału teologicznego. W tym akcie Stolica Apostolska zwróciła uwagę na pilną potrzebę kształcenia osób świeckich. I tu w pełni potwierdzam to połączenie: kształcenie osób świeckich było już od tego czasu, od końca lat sześćdziesiątych, bardzo intensywne. W 1974 r. powstała ta nazwa, której ta szkoła wyższa używa do dziś, a więc nazwa „Papieski Wydział Teologiczny”.

Oczywiście starania o osobowość prawną przeżywała każda szkoła katolicka. Były one uwieńczone sukcesem dopiero na fali zrywu solidarnościowego w 1981 r. Dopiero w 1989 r. na mocy umowy pomiędzy rządem i episkopatem Papieski Wydział Teologiczny we Wrocławiu został zaliczony do uczelni wyższych podejmujących działalność naukowo-dydaktyczną w Polsce.

Pozycja uczelni rzeczywiście jest taka, jak ją zarysował pan senator Wach, a więc bardzo wysoka, jest to uczelnia o dużym obszarze oddziaływania. Te przykłady doktoratów honorowych... Chcę tylko skorygować datę: kardynał Joseph Ratzinger, jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary, otrzymał ten doktorat 27 października 2000 r., a nie 2001 r., to był w tym roku rzeczywiście najważniejszy laureat tego wyróżnienia. Oczywiście później były te następne doktoraty: Helmuta Kohla, kardynała Sodano, w ramach obchodów trzystulecia wydziału teologicznego, które nastąpiły w 2002 r. Wtedy był bardzo ważny, zresztą bardzo ożywczy dla życia naukowego, cykl różnego rodzaju imprez naukowych.

Od 1990 r. uczelnia posiada uprawnienia do nadawania stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego nauk teologicznych. Jest członkiem międzynarodowej konferencji katolickich instytucji teologicznych, zrzeszającej chyba wszystkie czołowe jednostki naukowe w dziedzinie teologii na świecie. Uczestniczy w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich, posiada

(senator A. Jaroch)

certyfi­kat Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich potwierdzający wysoką jako­ść kształce­nia teologicznego.

No, to tak dla przypomnienia i pokazania po­ten­cjału. To charakteryzuje podmiot naszych działań. W strukturze tej uczelni, dotychczas będącej wyłącznie na garnuszkach Kościoła, działają cztery duże instytuty z dwudziestoma czterema samodziel­nymi katedrami, dziewięć zakładów naukowych. Uczelnia prowadzi bardzo bogatą własną działalność wydawniczą. Działalność naukowo-dydaktyczną prowadzi ponad stu nau­czycieli akademickich. Na studiach stacjonar­nych, zaocznych, studiach podyplomowych uczy się tysiąc dziewięćset pięćdziesięciu dziewięciu studentów świeckich i duchownych.

Papieski Wydział Teologicznych jest powią­zany z pięcioma seminariami: we Wrocławiu, Leg­nicy i Świdnicy, a więc obszar oddziaływania tej szkoły jest bardzo wyraźny.

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Będę już kończył, ale na koniec chcę podkreślić, że ustawa wprowadza do systemu finansowania nauki przez państwo uczelnie spełniające wszel­kie wymagania dotyczące prowadzenia studiów wyższych. Stwarza im ona szansę stabilnego roz­woju i nawiązywania do najbardziej chlubnych okresów w rozwoju teologii, w tym we Wrocławiu.

Chcę wyrazić przy okazji nadzieję, pozostając na własnym, wrocławskim podwórku, że będzie następny akt tych przemian, że Papieski Wydział Teologiczny powróci do struktury Uniwersytetu Wrocławskiego, czym zepnie te długie lata histo­rii wydziału teologicznego we Wrocławiu.

Gorąco rekomenduję poparcie wszystkich trzech ustaw i dziękuję za uwagę.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu panią senator Ewę To­maszewską.

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W pełni popieram wszystkie trzy projekty ustaw. Z głębokim szacunkiem wyrażam się o do­konaniach tych uczelni.

Chciałabym natomiast, ponieważ mówimy o ich finansowaniu, zwrócić uwagę na kwestię fi­nansowania szkolnictwa wyższego. Otóż w tym roku środki przeznaczone na szkolnictwo wyższe są zdecydowanie niższe niż w roku ubiegłym. Chcę też zwrócić uwagę na potrzebę finansowa­nia działalności edukacyjnej i naukowej, gdyż tylko rozwój poprzez naukę, poprzez edukację jest rozwojem opartym na właściwej bazie i da­jącym szansę na przyszłość.

Chciałabym zaapelować do pana ministra o wykorzystanie środków – może z rezerwy bu­dżetowej – aby dołożyć ich trochę do tych pienięd­zy, które przeznaczono na szkolnictwo wyższe w tym roku. Wydatki bowiem będą większe. Zwracam się z ogromną prośbą, zarówno do mi­nisterstwa, jak i do nas samych tutaj, abyśmy przy konstruowaniu budżetu na rok przyszły nie zapomnieli o tej kwestii, by funkcjonowanie szkolnictwa wyższego było wspierane takimi fi­nansami, jakie naprawdę są potrzebne i na jakie ono zasługuje. Możemy bowiem pożegnać się z rozwojem społeczeństwa innowacyjnego, infor­macyjnego, z rozwojem informatyki w naszym kraju, z tym, że gospodarka zacznie funkcyj­wać na takich zasadach, jakie będą porównywal­ne z rozwiniętymi krajami, jeśli nie będziemy in­westować w edukację. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Głos zabierze pan senator Andrzej Gołaś.
Bardzo proszę.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Dużej części mojego przemówienia nie wygło­szę, gdyż to, co miałem powiedzieć, powiedziała pani senator Tomaszewska. Z dzisiejszej uchwały wszyscy się cieszymy. Cieszyć może ta jednomyś­lność. Ta uchwała czy te trzy uchwały Senatu – że­by może dolać troszeczkę dziegciu do tej beczki miodu – mają w dużej mierze charakter symboli­czny, gdyż 10 milionów zł, które dajemy na trzy uczelnie, to naprawdę nie są wielkie pieniądze. Dobrze jednak, że ten symboliczny gest został wy­konany. Ale jednocześnie przy tym wszystkim, przy tych często pozornych działaniach – bo to w dużej mierze też jest działanie pozorne na rzecz polskiego szkolnictwa wyższego – jednym z naj­większych osiągnięć ostatniego piętnastolecia czy szesnastolecia jest nieprawdopodobny wzrost po­ziomu edukacyjnego w Polsce. Piętnaście lat temu stopień scholaryzacji, to znaczy procentowy udział młodzieży w wieku od osiemnastu do dwu­dziestu czterech lat, wynosił 13%, przy średniej europejskiej około 40%. Tylko 7% ludzi w Polsce miało wyższe wykształcenie. Przez te piętnaście lat, można powiedzieć, że bez istotnego udziału państwa w postaci finansowania – to wszystko bo­wiem zdarzyło się kosztem nie pieniędzy budżeto­wych, tylko zwiększenia wydajności pracy w uczelniach państwowych – nastąpił nieprawdo­podobny wzrost wydajności w uczelniach pań­stwowych. Powstało ponad dwieście pięćdziesiąt uczelni prywatnych – to jest niezwykły fenomen – kosztem naszego biednego społeczeństwa.

Ciesząc się dzisiaj, że przyjmujemy najprawdo­podobniej te wszystkie uchwały, pamiętajmy

(senator A. Gołaś)

– i nie apelujmy do rządu, bo możliwości przebięcia ministra też są w rządzie nie najwyższe – że jeżeli chcemy myśleć o postępie cywilizacyjnym, o doganianiu świata, Europy, to i na szkolnictwo wyższe, i na naukę musimy wydawać więcej pieniędzy. W związku z tym apeluję, ażebyście panie i panowie senatorowie pamiętali tę dzisiejszą dyskusję wtedy, kiedy będziemy – jeżeli dotrzymamy – uchwalali budżet. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Kazimierza Wiatra.

Senator Kazimierz Wiatr:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Otóż muszę powiedzieć, że rzeczywiście dotykamy materii bardzo istotnej. Pan senator Gowin bardzo pięknie to powiedział już wcześniej, przede mną. Cieszę się, że to wybrzmiało, gdyż w dużej mierze, zarówno ja osobiście, jak i cała Komisja Nauki, Edukacji i Sportu tak właśnie to odczuwamy.

Chcę dodać jedną myśl, która wydaje mi się bardzo ważna, a która chyba jeszcze tutaj nie padła. Otóż taką dużą troską ogarniam sprawę wychowania i formacji młodych ludzi. I próbuję ten problem zobaczyć w świetle szkoły wyższej. Mam wrażenie, że dzisiaj nie jest to oczywiste, iż szkoła wyższa ma wychowywać, ma nadawać pewną formację. Jest takie przekonanie, że szkoła wyższa ma przede wszystkim kształcić. Mówi się tutaj o tych wielkich procentach – bardzo się z tego cieszymy, ja się z tego oczywiście bardzo cieszę – ale wiemy, że z poziomem tej edukacji też jest bardzo różnie. Ciesząc się, że ten pierwszy etap mamy za sobą – bo jest ważne, że tak dużo młodych ludzi studiuje, nawet jeśli ta edukacja jest nie najwyższej jakości – trzeba jednak mieć świadomość tego drugiego etapu, żeby poziom tego nauczania był wszędzie jeszcze lepszy.

Wróć teraz do myśli o wychowaniu i formacji w szkole wyższej. Wiążę to także ze sprawą, nad którą dzisiaj dyskutowano, dotyczącą statusu wydziałów teologicznych i Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie. Otóż myślę, że rola tych wydziałów, podobnie jak i tych wydziałów, które zintegrowały się już z uczelniami, z uniwersytetami, może być ogromną pomocą w wykreowaniu nowych standardów na tym polu. Z racji materii, którą one się zajmują, dla mnie jest to dość oczywiste, aczkolwiek wymaga też pewnej dobrej woli otoczenia, całego środowiska akademickiego.

Wiemy, że ten autorytet uczonych, od których zależy to, jakie elity opuszczają mury wyższych uczelni, też był wstrząsany, że wspomnę tylko

sprawy wokół dokumentacji IPN, ale nie tylko, raz na jakiś czas pojawiają się kolejne odsłony. Tutaj, wydaje się, nasza decyzja może być bardzo pomocna i chciałbym, żeby także w takim świetle na to patrzeć.

Wiemy, że powstają kolejne kodeksy etyki: naukowca, nauczyciela akademickiego, ale jest kwestia tego, żeby to rzeczywiście przełożyć na konkretne – tak się waham, jakiego użyć słowa – działania... Myślę bowiem, że najistotniejsze w studio waniu i w uzyskiwaniu dyplomu jest to, że młodzi ludzie, studenci przebywają przez pewien czas w środowisku naukowym. Wymagane do uprawnień minima kadrowe postrzegam także jako pewną masę krytyczną do tego, żeby stworzyć atmosferę wokół relacji mistrz – uczeń, ażeby to przenikanie nie tylko wiedzy, ale i pewnej kultury bycia, pewnych wartości następowało jak najlepiej. I dlatego wydaje się, że twórczy i aktywny wkład tych wydziałów może być bardzo interesujący. Mam takie przekonanie, że on będzie także obejmował działalność badawczą i dydaktyczną, ponieważ wiemy – tutaj jest także w zainteresowaniu socjologia, pedagogika, a przede wszystkim filozofia – że to są te dziedziny, które mogą z tego czerpać.

Pozostaje oczywiście pytanie dotyczące finansowania, które zadał pan senator Gołaś. To jest, jak myślę, temat na osobną debatę, w jakim zakresie i w jakiej kolejności poszczególne podmioty powinny być finansowane. Wiemy, że to jest sprawa bardzo ważna, budząca też emocje, ale stymulująca również rozwój. Dlatego oczywiście to jest bardzo ważne.

Apel, który już wygłosiła tu pani senator Tomaszewska, a wsparł go pan senator Gołaś... Jako przewodniczący Komisji Nauki, Edukacji i Sportu muszę jeszcze raz powtórzyć, że musimy zadbać o to, ażeby w budżecie na rok 2007 środki dla szkół wyższych na dydaktykę, na badania naukowe były większe.

Mówiliśmy dzisiaj o działalności innowacyjnej. Wiemy, że przed nią jest działalność badawcza, a ona z kolei jest czy może być lokomotywą gospodarki i całego rozwoju społecznego. Tak że oczywiście bardzo gorąco popieram te projekty i myślę, że one mają znacznie szerszy wymiar. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze pan senator Jerzy Szymura. Bardzo proszę.

Senator Jerzy Szymura:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowne Panie i Panowie Senatorowie!

Trzy uchwały, nad którymi niebawem będziemy głosować, to uchwały dotyczące zobowiązań państwa wobec naszego społeczeństwa, wobec

(senator J. Szymura)

naszej kultury. Jest to rzecz, którą powinniśmy dawno uczynić. Ale pojawienie się tego tematu zmusza mnie po raz kolejny do zwrócenia uwagi na to, jak ważną sprawą jest kształcenie, kształcenie wyższe w naszym społeczeństwie.

Doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że bez inwestycji w naukę nic nie zrobimy. Jednak wtedy, gdy przychodzi moment, że trzeba decydować o budżecie, jakby o tym zapominamy. Chciałbym w związku z tym podzielić się z państwem pewną dygresją, związaną z dzisiejszym spotkaniem, jakie mieliśmy jako członkowie Komisji Spraw Unii Europejskiej z członkami parlamentu Finlandii.

Otóż, jako członek zespołu parlamentarnego do spraw społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy, zapytałem członków parlamentu fińskiego, w jaki sposób osiągnęli tak duży sukces w dziedzinie nowoczesnej gospodarki opartej na wiedzy. Powtórzę to, co usłyszałem, a co jest rzeczą powszechnie znaną. Mianowicie ponad dziesięć lat temu – wtedy kiedy Finlandia znajdowała się w dramatycznej sytuacji finansowej, sytuacji takiej, która groziła nawet wymianą waluty – parlament fiński i rząd podjęły wspólną decyzję, aby okroić wszystkie koszty budżetowe, w tym koszty związane z działalnością społeczną. Tylko jednej dziedziny nie ograniczono, to jest dziedziny związanej z nauką i rozwojem. W tej sprawie był ogólny konsensus społeczny. I to jest rzecz charakterystyczna.

My natomiast w tej decydującej sprawie zapominamy o tym, co jest najważniejsze. Jestem przedsiębiorcą z wieloletnim doświadczeniem. Muszę przyznać, że gdy obserwuję to, co się dzieje w naszym państwie, odnoszę wrażenie, że to jest taka dziwna firma, w której sprzedaje się najcenniejsze aktywa – w tym przypadku tymi najcenniejszymi aktywami były nasze najlepsze firmy, nasze najlepsze korporacje – a pieniądze uzyskane ze sprzedaży tych aktywów przeznaczają się na budowę wspaniałych gmachów administracji publicznej oraz na wspieranie działalności społecznej, co jest bardzo ważne, ale jednak jest to działalność, proszę mi wybaczyć, samobójcza. Gdybym tak kierował firmą, to niebawem doprowadziłbym ją do niezmiernie trudnej sytuacji. Jeśli sprzedaję jakieś cenne aktywa, to przede wszystkim powinienem środki uzyskane z tej sprzedaży przeznaczyć na rozwój, na przyszłość, jeśli w ogóle myślę o przyszłości. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje marszałek Bogdan Borusewicz)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Zbigniewa Trybuła.

Senator Zbigniew Trybuła:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja również dołączam się do wszystkich głosów popierających finansowanie trzech uczelni. Właściwie jest to naszą powinnością, żeby oddać sprawiedliwość, dlatego że kształcą się tam wielu studentów, którzy powinni korzystać z tych samych praw, z jakich korzystają studenci innych uczelni.

A przy okazji rozpatrywania tych ustaw było już tutaj może wspomniane, że to jest pierwszy etap powrotu wydziałów teologicznych na uniwersytety. Kiedyś, gdy zakładano uniwersytety, musiały być na nich wydział teologiczny i wydział filozoficzny. I wtedy to był uniwersytet, który miał potem różne inne wydziały. Wydaje mi się, że gdy na uniwersytety powrócą wydziały teologiczne, staną się one pełniejszymi uniwersytetami, uczelniami wyższymi, z korzyścią dla wszystkich. Obcowanie studentów różnych innych wydziałów z profesorami, również z profesorami teologii, wybitnymi teologami, niewątpliwie będzie wpływało na pewne doświadczenie osiągane przez tych studentów na uniwersytetach, i to niekoniecznie z dziedziny wiedzy, którą studiują. Dlatego dobrze jest, że uniwersytety skupiają wokół siebie tak zwane szkoły, to znaczy wybitnych profesorów z różnych dziedzin, i młodzież może z nimi przebywać, może zadawać pytania, może uczestniczyć w różnych seminariach, i to, raz jeszcze mówię, niekoniecznie z tej dziedziny, którą studiują. A ogólny poziom wiedzy można poszerzyć właśnie poprzez to, że uczestniczy się w życiu uniwersyteckim na uczelniach. Niewątpliwie wydziały teologiczne do tego się przyczyniają.

Również sprawa etyki, moralności, z którą – gdy się rozejrzemy – nie jest najlepiej... To, że wydziały teologiczne powrócą na uniwersytety, na pewno pomoże w tym, by sprawa etyki i moralności wśród młodzieży była lepiej traktowana. Dlatego popieram ten pierwszy etap – dofinansowania tych uczelni. Chciałbym jeszcze dodać, że na tych wzajemnych relacjach skorzystają nie tylko świeccy studenci, ale również klerycy. Ta wzajemna relacja, jeżeli chodzi o okres studiowania, niewątpliwie przyczyni się do tego, że potem studenci teologii będą lepiej wykonywać swoje zadania duszpasterskie.

Cieszę się, że dzisiaj już parę razy – ja o tym mówiłem na początku – poruszano tutaj przy okazji różnych ustaw sprawę finansowania nauki i szkolnictwa wyższego. Wydaje mi się, że dobrze jest, że Senat widzi ten problem. Myślę, że poprzez media ten problem będzie powoli trafiał również do świadomości społeczeństwa. Pan senator powiedział przed chwilą o tym, jak Finowie zainwestowali bardzo dobrze w naukę, w szkolnictwo wyższe, w edukację. I widać tego efekty. Dlatego wydaje mi się, że nie powinniśmy popełniać

(senator Z. Trybuła)

jakichś błędów, tylko wzorować się na tych, którzy osiągnęli sukces i którym się udało, i rzeczywiście powinniśmy nie szczędzić pieniędzy na szkolnictwo wyższe, na naukę. Tych środków nie potrzeba aż tak wiele, żeby osiągnąć duże efekty. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jarosław Gowin, proszę bardzo.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Ja pozwalam sobie zabrać głos raz jeszcze, ponieważ nasza dyskusja objęła znacznie szerszą tematykę. I chcę powiedzieć, że bardzo liczę na to, że nadejdzie taki moment, kiedy już się skończą te wszystkie dziwaczne kontredanse wokół takiej koalicji, innej koalicji, i kiedy wreszcie się zajmujemy tym, po co tutaj przyszliśmy – rozwiązywaniem realnych problemów. A najważniejszy być może problem, przed którym stoi Polska, to jest pytanie, jak zapobiec temu, że co roku emigruje paręset tysięcy młodych Polaków. I oni gdzieś tam za granicą będą płacić podatki, gdzieś tam za granicą będą rodzić się ich dzieci.

Jednym z aspektów tego problemu jest kwestia sprawiedliwości, o której wspomniał pan senator Trybuła. Ustawy, które za chwilę zostaną, mam nadzieję, przegłosowane, są rzeczywiście aktem sprawiedliwości wobec studentów tych trzech uczelni. Ale nie zamykajmy oczu na to, że w dziedzinie szkolnictwa wyższego dokonuje się akt wielkiej niesprawiedliwości. Bezpłatnie studiuje 1/3 polskich studentów, 2/3 płacą za swoje wykształcenie. I statystycznie rzecz biorąc, płacą dzieci pochodzące z rodzin uboższych, te rodziny płacą podwójnie, biedni płacą w Polsce podwójnie. Po pierwsze, płacą za swoje wykształcenie, po drugie, z ich podatków bezpłatnie kształcą się dzieci z rodzin zamożnych.

Ja pamiętam, że w trakcie kampanii wyborczej partia, której szeregami reprezentuję, Platforma Obywatelska mówiła o postulatcie, który miał znieść ten akt niesprawiedliwości, czyli o postulatcie wprowadzenia powszechnej odpłatności za studia wyższe. Z kolei Prawo i Sprawiedliwość zapowiadało rozwiązanie tego problemu od innej strony, postulowało mianowicie wprowadzenie dopłat dla studentów, którzy płacą czesne. W tej chwili jedna i druga partia nie ma czasu na zajmowanie się tym problemem.

Otóż bardzo apeluję, żebyśmy, może w ramach inicjatywy senackiej, znaleźli czas na to, żeby się tą sprawą zająć. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Andrzej Gołaś.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pozwalam sobie drugi raz zająć chwilę państwa uwagi dwiema refleksjami.

W dyskusji pojawiły się postulaty czy też nadzieje, że niektóre z uczelni, które będą, jeżeli dzisiaj podejmiemy uchwałę, dofinansowywane z budżetu państwa, zostaną wchłonięte czy połączą się z uniwersytetami. Otóż chciałbym przestrzec nas wszystkich przed uszczęśliwianiem na siłę kogokolwiek, bo jeżeli byłaby taka wola, to połączenie już by nastąpiło. I, o ile wiem, taka wola i nadzieja może nie u wszystkich, ale przynajmniej u niektórych z tych uczelni występuje.

Pan senator Gowin mówił o akcie pewnej sprawiedliwości związanym z dofinansowywaniem... (Sygnał telefonu komórkowego)

Przepraszam bardzo, to jest moje bardzo duże niedopatrzenie, Panie Marszałku.

...o akcie sprawiedliwości związanym z dofinansowywaniem studentów. To nie tylko o akt sprawiedliwości związany z dofinansowaniem chodzi. Otóż najstarsza europejska tradycja uniwersytecka mówi o tym, że prawdziwy uniwersytet musiał w średniowieczu posiadać cztery wydziały: prawa, filozofii, medycyny i właśnie teologii. Między innymi dlatego Uniwersytet Jagielloński, jedna z najstarszych uczelni w Polsce, świętował w tej chwili jubileusz nie założenia w roku 1664, tylko odnowienia z roku 1400, gdyż papież do roku 1397 nie wydawał zgody na utworzenie wydziału teologicznego, w związku z czym był to niepełny uniwersytet według obowiązujących standardów. Myśl teologiczna nie straciła swojego znaczenia od tamtych czasów. A zatem jeżeli my dzisiaj decydujemy się na popieranie tego kierunku, i tej myśli, i tych wydziałów, to jest to wyraz troski o pełne akademickie, uniwersyteckie spectrum naszej nauki. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Przemysław Alexandrowicz, proszę bardzo.

Senator Przemysław Alexandrowicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałbym się przyłączyć do dwóch głosów w tej dyskusji. Przede wszystkim do wypowiedzi

(senator P. Alexandrowicz)

pana senatora Gowina. Tak rzeczywiście jest, że na studia bezpłatne łatwiej dostają się dzieci z rodzin zamożnych, wielkomiejskich i dobrze wykształconych. Na studia płatne dostają się statystycznie częściej dzieci z rodzin niezamożnych, z małych miast i wsi, i z rodzin o niższym wykształceniu w pokoleniu rodziców.

Mówienie, że taki konstytucyjny system bezpłatnych studiów i płatnych studiów zaocznych ma cokolwiek wspólnego ze sprawiedliwością, jest czystą hipokryzją. Jest to bowiem jedna z wielu zapewne, ale jedna z tych najbardziej irytujących, bijących po oczach, rażących niesprawiedliwości w naszym systemie prawnym i społecznym. Nie może tak być, że na „bezpłatne studia” dostają się statystycznie częściej dzieci z rodzin zamożnych, wielkomiejskich, najlepiej wykształconych, podczas gdy ten przywilej, rzekomy przywilej, bezpłatnych studiów miał służyć wyrównywaniu szans młodzieży. On jest przeciwny. Tak jak zresztą przeciwny był ten system przez całe lata peerelu mimo rozmaitych punktów za pochodzenie robotnicze czy chłopskie. Socjologowie wykazali, że studentów z rodzin rolniczych, wiejskich było przed II wojną światową na Uniwersytecie Jagiellońskim więcej niż w latach peerelu, poza krótkim okresem takiego masowego naboru na początku lat pięćdziesiątych, kiedy w ogóle rodziny mieszczańskie, inteligentne, odsunięto od wstępu na uniwersytety.

To musimy zmienić, bo jest to rażąca niesprawiedliwość. System, który miał wyrównywać szanse, potęguje nierówności.

Bardzo mnie cieszy, i to jest ta druga sprawa, że pojawiły się tu głosy tęsknoty za idealnym, pełnym uniwersytetem. Uniwersytetem, w którym wydział sztuk wyzwolonych – wydział filozoficzny, z którego wywodzą się wszystkie nauki szczegółowe, przyrodnicze – mówił o tym, jak świat jest zbudowany; wydział medyczny mówił o tym, jak zbudowane jest ciało człowieka; wydział prawny mówił o tym, jak zbudowana jest społeczność ludzka, jakimi rządzi się zasadami; a wydział teologiczny mówił, jaki jest sens bytu człowieka tu, na Ziemi. I to była ta pełna wizja średniowiecznego europejskiego uniwersytetu, który zbudował cywilizację łacińską, europejską czy euroatlantycką.

Byłoby najlepiej, gdyby wydziały teologiczne, podobnie jak to jest na Uniwersytecie Adama Mickiewicza, którego jestem absolwentem, wróciły na uniwersytet. Myślę, że to, iż w Poznaniu wydział teologiczny jest częścią Uniwersytetu Adama Mickiewicza, jest wielkim dobrem dla tego uniwersytetu i dla naszego miasta. I oby do tej pięknej wizji mogły też wrócić pozostałe polskie uniwersytety.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam łączną dyskusję.

Informuję, że głosowania w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa; ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa; ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiątego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Przypominam, że projekt uchwały został wniesiony przez senatora Romana Wierzbickiego i zawarty jest w druku nr 132. Marszałek Senatu w dniu 21 kwietnia 2006 r., zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 oraz art. 84 ust. 4 Regulaminu Senatu na wspólnym posiedzeniu komisji w dniach 25 i 26 kwietnia 2006 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 132S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały i przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Jerzego Chróścikowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt, jako członek Związku RI „Solidarność”, a także sprawozdawca Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawić ten projekt. Projekt, który powstał po długich dyskusjach, projekt, w którym uwzględniliśmy wszystkie uwagi zgłoszone w trakcie wczorajszego posiedzenia obu komisji, a dzisiaj rano zostały przyjęte. Te uwagi miały charakter doprecyzowujący i zmierzały do

(senator J. Chróścikowski)

tego, aby treść uchwały odpowiadała oczekiwaniom państwa senatorów.

Pozwolę sobie przeczytać projekt uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

„Dwadzieścia pięć lat temu, 12 maja 1981 r., po wieloletniej walce rolników całego kraju o należne im prawo do obrony swoich interesów została zarejestrowana pierwsza w historii Polski chłopska organizacja związkowa – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Wydarzenie to, wieńczące działania na rzecz zjednoczenia rolniczego ruchu związkowego, a także będące następstwem strajków i porozumień ustrzycko-rzeszowskich oraz wydarzeń bydgoskich, wpisuje się w ciąg osiągnięć wielkiego ruchu solidarnościowego początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

Urzeczywistnianie przez rolników idei związkowości miało silne poparcie znakomitej części polskiego społeczeństwa. Ponadto starania chłopów o posiadanie własnej organizacji związkowej niezłomie wspierał Kościół Katolicki, a osobiste zaangażowanie w sprawę oraz bezwarunkowe poparcie dla niej Prymasa Polski, ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przyczyniło się do jej sukcesu.

Waga faktu rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” jest nie do przecenienia. Dzięki niemu możliwe stało się pokonanie przez polską wieś kolejnego etapu w walce o przywrócenie jej równoprawnego miejsca w polskim społeczeństwie, a także umocniło świadomość podmiotowości tej grupy zawodowej.

Historyczne zasługi NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” dla wolnej Polski, represyjny charakter jego delegalizacji po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego oraz działania w podziemiu do kwietnia 1989 r. nadają temu związkowi wymiar symbolu – symbolu kształtującej się tożsamości i świadomości rolników.

Przypomnienie roli i znaczenia NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” jest szczególnie istotne obecnie, gdy polskie rolnictwo boryka się z wieloma problemami i gdy konieczna jest ponowna walka, walka wspólna z Rządem i Parlamentem o równoprawną pozycję Polski i polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając wagę i znaczenie istnienia w Polsce niezależnych rolniczych związków zawodowych, wyraża swoje głębokie uznanie i podziękowanie założycielom, członkom i władzom NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego powstania i zarejestrowania, a także tym, którzy wspierali związek i jego członków.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej «Monitor Polski».”

Pragnę jako członek Związku RI „Solidarność” wyrazić swoje uznanie i prosić Wysoką Izbę o przyjęcie projektu tej uchwały. To będzie wyraźny dowód, wyrazne podziękowanie tym wielu rolnikom, którzy dwadzieścia pięć lat temu walczyli i do dzisiejszego dnia wciąż próbują czynić wszystko, co jest możliwe dla dobra naszej ojczyzny.

Dziękuję i proszę o poparcie. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu chciałbym zapytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji w związku z przedstawionym sprawozdaniem oraz do senatora wnioskodawcy.

Przypominam, że wnioskodawcą przedstawionego projektu jest senator Roman Wierzbicki.

Nie widać chętnych, dobrze.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Proszę o zabranie głosu senatora Stefana Niesiołowskiego.

Senator Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja bardzo przepraszam, powinienem być na posiedzeniu komisji i wypowiedzieć te uwagi. Nie zawsze jednak jest tak, że można być na posiedzeniu komisji. Ja na ogół staram się być i to jest wyjątek, a zbyt szanuję rolników indywidualnych i tę rocznicę, żebym uchylił się w imię pewnego pośpiechu. Ale myślę, że skoro Komisja Ustawodawcza i tak ma się zebrać w przerwie obrad, to będzie okazja, żeby jeszcze wnieść potrzebne, moim zdaniem, poprawki.

Tylko na poprawkach chcę się skoncentrować, dlatego że co do samej potrzeby, znaczenia tej rocznicy, co do akceptacji, uważam to za tak oczywiste, że nie wymaga to dalszego uzasadniania. A więc to, że mówię tylko i wyłącznie o uwagach, nie znaczy, abym krytykował samą ideę tej uchwały – to jest jasne. Ta uchwała jest potrzebna, jest ważna i bardzo dobrze, i gratuluję inicjatorom, że pamiętali o tym, bo umknęła ta rocznica uwadze opinii publicznej. O ile 25. rocznica

(senator S. Niesiołowski)

„Solidarności” robotniczej, jak to się mówiło, była uroczystość obchodzona, to 25. rocznica „Solidarności” rolniczej właściwie prawie zupełnie nie była obchodzona i z tego względu...

(Senator Ewa Tomaszewska: Bo jeszcze nie nastąpiła – to miało miejsce 12 maja.)

Słucham? Do mnie mówisz? Nie. Przepraszam.

... z tego względu bardzo się z tego cieszę.

Przechodząc już do uwag rzeczowych: nie wydaje mi się, żeby najrzeczniejsze było takie sformułowanie, że zarejestrowana została pierwsza w historii Polski chłopska organizacja związkowa. Nawet jeśli jest to prawda, to w II Rzeczypospolitej partii chłopskie były bardzo silne i one w ogromnym stopniu kształtowały rzeczywistość, miały nawet większość w parlamencie. I nie jest ważne, czy były to związki rolnicze, bo być może nie były, ja nie jestem specjalistą. Ale faktycznie, jeśli chodzi o siłę ruchu ludowego, to on kształtował rzeczywistość Polski w długim okresie niepodległej Polski. Nie wiem więc, czy jest potrzebne to stwierdzenie, przy nim bym się nie upierał; to jest tylko moja sugestia, można ją jeszcze rozważyć. To, że w historii Polski... Podkreślenie tego sugeruje tu jakąś wyjątkowość.

A druga uwaga jest to uwaga stylistyczna do drugiego akapitu, ja o tym na posiedzeniu komisji powiem. Po prostu poprawka stylistyczna, która nie wymaga chyba tutaj dyskusowania, przedstawię ją komisji.

Uwaga trzecia jest najpoważniejsza. Ja bym opuścił cały akapit piąty. Chodzi o to zdanie, że przypomnienie roli i znaczenia NSZZ Rolników Indywidualnych jest szczególnie istotne obecnie itd., aż do słów „Unii Europejskiej”. Ja nie bardzo wiem, dlaczego jest szczególnie istotne obecnie, bo przecież polskie rolnictwo boryka się z wieloma problemami cały czas. Co jest takiego wyjątkowego, dlaczego dziś te problemy są inne, szczególnie – tego nie rozumiem. Dopatruję się w tym jakiejś lekkiej antyunijnej nuty, intencji. Na przykład ta równoprawna pozycja Polski i polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej... Nie łączyłbym tych spraw. To jest bieżąca polityka. Ja zresztą nie podzielam tego poglądu, ale jest to pewien pogląd, który można wyznawać. Tę uchwałę uwolniłbym od tego akcentu. Moim zdaniem, powinna się ona skoncentrować na rzeczach zasadniczych, niepodważalnych, na roli Kościoła, prymasa Wyszyńskiego, na represjach w stanie wojennym. I z tego względu bym prosił wnioskodawcę, żeby rozważył usunięcie, najlepiej w trybie autopoprawki, tego passusu, który wprowadza pewne bieżące elementy polityczne.

Innych uwag nie mam. Jeszcze raz gratuluję. Bardzo się cieszę, że ta rocznica została przypomniana.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Panie Senatorze...

(Głos z sali: Już nie ma więcej głosów?)

Są, są jeszcze, zapisało się parę osób.

Pani senator Ewa Tomaszewska.

Senator Ewa Tomaszewska:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Miałam szczęście uczestniczyć i w tym zgromadzeniu pod Sądem Najwyższym 12 maja 1981 r., i w tym wielkim pochodzie, który spod sądu przeszedł pod pomnik Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Było to wydarzenie wielkie. Uważam, że bardzo dobrze się stało, że uchwała w tej sprawie została przygotowana. Chciałabym wyrazić wielkie uznanie wszystkim tym związkowym działaczom ze środowisk rolniczych, dzięki którym organizacja ta przetrwała trudny okres stanu wojennego, istnieje dziś i może obchodzić 25. rocznicę.

Chciałabym jako członek NSZZ „Solidarność” zwrócić też uwagę na fakt, że statut naszego związku nie przewidywał możliwości przynależenia do NSZZ „Solidarność” i innych związków zawodowych, z wyjątkiem „Solidarności” rolniczej... Jak pamiętacie państwo, była wtedy taka grupa społeczna, która nazywała się chłopo-robotnicy. Byli to ludzie, którzy mieli gospodarstwa rolne, a żeby się utrzymać, musieli dorabiać w przemyśle. Uważaliśmy, że powinni oni mieć prawo przynależności i do jednej, i do drugiej organizacji zawodowej, bo każda z nich reprezentowała ich interesy w danym zakresie działalności.

Jeszcze raz bardzo dziękuję wszystkim członkom tego związku i życzę im, by ta organizacja funkcjonowała efektywnie, żeby jej członkowie mieli pożytek z tej działalności. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Poproszę pana senatora Rafała Ślusarza o zabranie głosu.

Senator Rafał Ślusarz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie! Szanowni Państwo!

Ja we wszystkim zgadzam się z moimi przedmówcami, zgadzam się z rangą i znaczeniem tego wydarzenia. Ja również mogę ze swojego życiorysu przywołać pewne wspomnienie: jako młody człowiek, uczeń liceum, biegałem jako kurier strajku rzeszowskiego, kiedy jeszcze te sprawy się w Polsce ważyły.

Poddaję pod rozważę pana marszałka, czy tego typu uchwały, którymi zajmuje się Senat, upa-

(senator R. Ślusarz)

miętniające pewne wydarzenie, nie powinny przechodzić przez wszystkie komisje, bo ja nie miałem szans na posiedzeniu komisji zapoznać się z tego typu uchwałą.

Do Wysokiego Senatu zaś kieruję wątpliwość – mimo że zdaję sobie sprawę z tego, że to może zabrzmieć troszkę zgrzytliwie w tej chwili – czy wielość tego typu uchwał nie spowoduje pewnej dewaluacji uchwały podejmowanej przez Senat. Myślę, niczego nie ujmując tym wszystkim słowom, które padły, że jednak zestawienie uchwały w sprawie 25. rocznicy utworzenia związku rolników z uchwałą katyńską, powoduje pewien dysonans. Jeżeli my w jakiejś sprawie uchwały nie podejmiemy, to nie znaczy, że ten obszar, ta sprawa, ten fakt umyka naszej pamięci i naszej trosce. A chciałbym, żeby to, co podejmujemy, miało rangę naprawdę senacką.

Oczywiście będę za tą uchwałą głosował, a ta uwaga to tak na przyszłość. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję bardzo.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Jerzego Szmita.

Senator Jerzy Szmit:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zacznę od podziękowań i gratulacji dla tych wszystkich, którzy zainicjowali podjęcie tej uchwały.

Chciałbym powiedzieć, odnosząc się do wypowiedzi mojego poprzednika, że to chyba tak nie jest, jak pan mówił. Ważne rzeczy, ważne wydarzenia musimy upamiętniać, również mówiąc o nich wtedy, kiedy przychodzą rocznice. Inaczej fakty, choćby najbardziej doniosłe, idą w zapomnienie i po pewnym czasie przestają być ważne, coraz mniej ludzi o nich pamięta, przestają funkcjonować w świadomości społecznej, wtedy po prostu ich nie ma i nasza świadomość społeczna staje się znacznie bardziej uboga. Myślę, że jeżeli po latach ktoś spojrzy w stenogramy Senatu, w diariusz senacki i zobaczy uchwały, które podejmujemy w związku z różnymi tematami, to nie będzie odczuwał dysonansu, nie będzie miał jakichś problemów, że stawiamy tak różne sprawy w jednym szeregu. Bo jesteśmy Senatem Rzeczypospolitej i mamy obowiązek zajmować się upamiętnianiem zbrodni katyńskiej i upamiętnianiem tego, co ukształtowało nasze pokolenie.

A jesteśmy pokoleniem „Solidarność”. Mimo że na tej sali często się kłócimy, wadzimy, to tak naprawdę ogromna większość z nas swoje podstawowe korzenie funkcjonowania w życiu publicznym zawdzięcza „Solidarność”, czy to „Soli-

darność” robotniczej, czy „Solidarność” rolniczej...

(Głos z sali: Czy studenckiej.)

...czy studenckiej, tak, która nieco inaczej się nazywała, ale dokładnie o to samo nam chodziło. Myślę, że to doświadczenie, o którym tutaj mówimy, również studenckie, w czasach pierwszej „Solidarność”, w latach 1980–1981, to było też doświadczenie ogromnej jedności: oto robotnicy, oto inteligencja, oto studenci i rolnicy, wszyscy występujemy w jednej sprawie. Występujemy w jednej sprawie w sposób zupełnie bezinteresowny, bez jakichś podtekstów, bo taką ogromną większością działaczy, ogromną większością działań kierowały wyłącznie bezinteresowne pobudki.

Szanowni Państwo, myślę, że warto jeszcze pamiętać o dwóch sprawach. Warto pamiętać o ogromnej pomocy, którą wówczas Związkowi Zawodowemu Rolników Indywidualnych „Solidarność” udzielała „Solidarność” robotnicza – o tym zawsze warto pamiętać. I ta pomoc była odwzajemniona, ta pomoc była zawsze odwzajemniona. Warto pamiętać o tym, że gdy wybuchały strajki, to strajkującym nigdy nie brakowało żywności, mimo że były wówczas ogromne trudności aprowizacyjne, bo zawsze znaleźli się rolnicy, właśnie przede wszystkim z rolniczej „Solidarność”, którzy wspierali strajkujących.

Chciałbym w tym miejscu podziękować tym wszystkim bohaterskim działaczom „Solidarność” Rolników Indywidualnych, którzy przez tyle lat podtrzymywali ten ruch w jakże trudnych warunkach, w znacznie trudniejszych niż przyszło działać „Solidarność” robotniczej, „Solidarność” studenckiej. Były to nieporównywalnie trudniejsze warunki. Dziękujemy państwu za to. Należy hołd przekazać, podejmując uchwałę. Dziękuję bardzo.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Ryszard Bender.

Proszę bardzo.

Senator Ryszard Bender:

Panie Marszałku, ja chciałbym się przyłączyć do słów mojego przedmówcy i powinszować autorom rezolucji dotyczącej upamiętnienia rocznicy rejestracji związku zawodowego „Solidarność” Rolników Indywidualnych, że pamiętali o tym i tak dobrą rezolucję zredagowali. To zasługa, jak rozumiem, naszego kolegi senatora Wierzbickiego i kolegi senatora Chróścikowskiego, ale i innych, całego zespołu. Bardzo dobrze! Bardzo dobrze, dlatego że, tak jak tutaj powiedziano, jest to historyczny wyjątek. Taki związek jak „Solidarność” Rolników Indywidualnych nigdy w dzie-

(senator R. Bender)

jach Rzeczypospolitej, porozbiorowej, a tym bardziej przedrozbiorowej, ze względów oczywistych nie istniał. Naturalnie, w okresie międzywojennym, i wcześniej nawet, przed I wojną światową, były próby powoływania związków zawodowych, ale robotniczych. A w okresie właśnie Rzeczypospolitej, naszej odrodzonej, były nurty, głównie w kręgach socjalistycznych, a w szczególności wśród komunistów, w tę stronę, żeby rolniczych związków nie było, żeby uważać to za absurd. Były tworzone związki robotników folwarcznych, robotników rolnych, ale nie rolników indywidualnych. Komuniści ich uważali za krwiopijców. I to nie mieściło się w ich głowie. Ale i w kręgach socjalistycznych w związku z tym uważano, że trzeba dać im spokój. I taki związek się nie pojawił. Z punktu widzenia chronologii, z historycznego punktu widzenia jest to bardzo ważne i godne upamiętnienia.

Sprawa druga. Apelowalbym do senatora Stefana Niesiołowskiego, żeby nie doszukiwał się jakichś podskórnych antyunijnych znaczeń tej rezolucji, przeciwstawnych Unii Europejskiej. Sądzę, że tu nie tylko jeden senator by się znalazł, który miałby sporo do powiedzenia w sprawie Unii Europejskiej i naszego w niej uczestniczenia, ale nie przypuszczam, żeby autorzy takie intencje mieli. To pachnie pewną cenzurą. Dajmy spokój, niech wśród nas takiego zapędu cenzorskiego nikt nie przejawia. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.
Pani senator Anna Kurska.
Proszę bardzo.

Senator Anna Kurska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja również pragnę wyrazić podziękowanie tym, którzy pomyśleli o tym, żeby uczcić tę rocznicę. Szalenie ważną zarówno dla potomnych, jak i właśnie ze względu na to, żeby ocalić od zapomnienia wszystko, co się wówczas wydarzyło, a z biegiem czasu ulega zatarciu.

Ja również miałam swój wkład, jeśli chodzi o udział w tym strajku. Z ramienia Stoczni Gdańskiej jechałam z robotnikami na strajk do Bydgoszczy i później na strajk głodowy do Inowrocławia. Muszę powiedzieć, że byłam zdumiona, ponieważ napisałam oświadczenie, które zostało ogłoszone na jakiejś bocznej ulicy przez głośnik, że Stocznia Gdańska popiera rolników indywidualnych, a potem, o dziwo!, jak wróciliśmy z Inowrocławia do Bydgoszczy, to tylko był jeden wielki krzyk: ławy, stoły szykować! Kłonica jedzie! Rząd jedzie! Będą rozmowy! Nie mogłam po-

jąc, jak to działa, że niby to na bocznej ulicy jakieś oświadczenie się wygłasza i rezultat jest tak błyskawiczny i budujący. Muszę powiedzieć, że właśnie to mi zostało w pamięci. Spotkałam tam bardzo dużo rozsądnych ludzi, mądrych, myślących jakoś tak bardzo przyszłościowo o Polsce. Ciekawe dyskusje się tam toczyły. Wyniosłam z tamtego czasu jak najlepsze wrażenie.

A co do korekty stylistycznej pana senatora Niesiołowskiego muszę powiedzieć, że nie widzę takiej potrzeby. Przeciwnie, życzyłabym sobie, żeby taka solidarność, jaka była wówczas między robotnikami i rolnikami indywidualnymi, istniała teraz między PiS i Platformą. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.
Pan senator Jerzy Chróścikowski.
Pan senator jeszcze? Dobrze.
Pan Antoni Szymański.

Senator Antoni Szymański:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sprowokowany dyskusją chciałbym powiedzieć – podpisując się oczywiście pod charakterem uchwały i mając pełną świadomość tego, jak było to ważne wydarzenie – że jednak mam takie wrażenie, że troszkę to robimy dla siebie. Do protokołów i my nie sięgamy, a co dopiero Polacy, co dopiero rozmaite osoby, które powinny być tym zainteresowane. To do szkół nie trafi. To jest, przyznajmy się, troszkę dla nas. Jeśli tego typu uchwałę, tak ważną, przygotowujemy, to zastanówmy się również w ramach komisji, w ramach inicjatorów, ale i z innymi partnerami, czy temu nie powinno coś towarzyszyć. Czy tu twórcy „Solidarności” rolniczej nie powinni siedzieć? Czy nie powinna być tu rodzina pana Ślisza, który nie żyje? Czy nie powinna odbyć się konferencja prasowa? Czy nie powinniśmy mieć tutaj wystawy poświęconej temu zagadnieniu? Czy nie powinna temu towarzyszyć konferencja naukowa? Zaproszenie mediów, z których dzisiaj nie ma nikogo?

My to naprawdę dzisiaj przegłosujemy, bo jesteśmy wszyscy do tego głęboko przekonani, ale nie powinniśmy tylko uspokajać swojego sumienia. My powinniśmy, oddając hołd tym osobom, uznając to wielkie wydarzenie, zrobić coś, żeby to w świadomości społecznej faktycznie zaistniało. I w tym sensie popieram pana senatora Ślusarza, który mówił o tym, żeby nie dewaluować słowa. Jeżeli tak myślimy, to musimy zrobić coś więcej, możemy to zrobić wspólnie z rządem. Nic nie stoi przecież na przeszkodzie, żeby tego typu wydarzenie, to czy też to dotyczące rocznicy katyńskiej, wywózek na Sybir, było takim wydarzeniem, o którym jutro się będzie pisało, mówiło. To powinno również dotrzeć do młodszych pokoleń. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Pan senator Jerzy Chróścikowski.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Bardzo dziękuję za te ciepłe słowa, które padły pod adresem rolników, tych, którzy rzeczywiście zakładali ten związek. Ja powiem szczerze, że jest kilkudziesięciu senatorów III Rzeczypospolitej, którzy mają rodowód „Solidarności” Rolników Indywidualnych. Był wicemarszałek Senatu Józef Ślisz, Gabriel Janowski, też senator i minister rolnictwa, obaj byli przewodniczącymi związku. Ja nie chcę wymieniać wszystkich nazwisk, ale przynajmniej te dwa nazwiska wymieniam, bo one są bardzo znane w historii. Także senator Roman Wierzbicki, który jest przewodniczącym związku. Można powiedzieć, że rola tego związku, widoczna nawet w liczbie senatorów należących do niego, jest bardzo wyraźna. Widać, jak duże jest zaangażowanie, kiedy społeczeństwo wiejskie wybiera tych ludzi na senatorów, swoich przedstawicieli narodu. To, że tylu ludzi z tego związku jest zauważanych w społeczeństwie, że reprezentują swoje społeczeństwo, wyraźnie podkreśla wagę tej organizacji.

Proszę państwa, ja powiem szczerze: mam taką prośbę do pana senatora wnioskodawcy, który chciał, żeby wnieść pewne poprawki, żeby je jednak wycofał. Dyskutowaliśmy wczoraj dość długo. Jeszcze w nocy siedziała pani polonistka, która poprawiała to stylistycznie, żeby nie daj Boże nie było tu jakiegoś lapsusu. Dzisiaj rano dyskutowaliśmy jeszcze przez prawie godzinę, żeby wszystko, co było zgłaszane przez kilka osób, zostało uwzględnione, wyważone, żeby nie było nie daj Boże czegoś takiego, co godziłoby w Senat, żeby nie było tak, że podejmujemy coś pochopnie lub podejmujemy coś nietaktownego. Myślę, że można byłoby to przyjąć, jeśli pan senator wycofałby swoje uwagi, przejść do głosowania bez poprawek.

Wracając zaś do szerszego aspektu tych naszych obchodów, powiem, że niektórzy państwo senatorowie mają już przekazane informacje, a niektórym w tej chwili przesyłamy je do skrytek. Informacje są takie, że 5 maja jest uroczyste otwarcie wystawy. W ten piątek, sobotę, niedzielę... To znaczy po niedzieli ta wystawa już będzie tu stała. Będzie tu, w holu, oczywiście za zgodą prezydium, pana marszałka na to, żeby ta wystawa była.

Uroczyste obchody zaczynają się 12 maja konferencją międzynarodową przedstawicieli różnych organizacji związkowych Europy, z dwudziestu pięciu krajów. Ona będzie zorganizowana na terenie Warszawy i w okolicy. Nie chcę mó-

wić o szczegółach, w tej chwili one są doprecyzowywane w konkretnych ośrodkach i w ministerstwie rolnictwa. W obchody centralne 13 maja zaangażowani są pan prezydent i pan premier. Ranga nadana jest również przez prymasa Polski. Prymas Polski 13 maja o godzinie 12.00 odprawi mszę w katedrze. My jako rolnicy zbieramy się pod sądem, tam, gdzie była rejestracja. Stamtąd przemarsz do katedry i w katedrze msza pod przewodnictwem księdza prymasa. Mam nadzieję, że na tę uroczystość dotrze jeszcze wiele znaczących osób. Zapraszam już dzisiaj. Ze względu na wizytę prezydenta Ukrainy, jaka wtedy będzie, pan prezydent będzie mocno zajęty, ale skrócił pobyt z prezydentem Juszczenką i również przyjedzie na godzinę 17.00 do Warszawy, i będzie przyjmował rolników w swoim pałacu prezydenckim, gdzie wręczy odznaczenia. Zapowiedziane jest, że dla tych zasłużonych rolników, tych zaproszonych gości zrobi później przyjęcie w swoich ogrodach. (Oklaski) Tak że oprawa jest szersza. Ja przepraszam, że nie mówiłem o samej uchwale. W wypowiedzi, jako mówca, pozwoliłem sobie to powiedzieć i wszystkich tutaj zaprosić.

Oczywiście szykujemy jeszcze piknik, który będzie w niedzielę w Wilanowie, na który chcemy zaprosić warszawiaków, żeby i oni w tym uczestniczyli. Mam nadzieję, że... Burmistrz Wilanowa zobowiązał się pomóc i pomaga w tej sprawie. Tak że są szykowane, można powiedzieć, takie trzydniowe obchody – 12, 13 i 14 maja.

Wystawa nasza... A jeszcze, żeby nie być gołosłownym, dodam, że moja komisja organizuje tutaj konferencję w sprawie rolnictwa, dokładnie mówiąc, w sprawie rynku, dochodowości, problemów tego rynku. Wszyscy, którzy chcą uczestniczyć w otwarciu wystawy, są zaproszeni na godzinę 10.00, a o 11.00 jest duża konferencja rolna z udziałem ministra Jurgieła itd. Tak więc chcemy mówić i dyskutować o tych problemach i pokazywać, że są tutaj elementy takiej ważności, że Solidarność dalej ma jeszcze miejsce i pole do działania w tym kierunku, żeby o sprawy rolnictwa...

Tu odbyła się dyskusja, bo były użyte słowa „silną pozycję Polski”, a nie „równoprawną pozycję Polski”. My wydyskutowaliśmy: niech będzie „równoprawna”, żeby nie mówić, że Polska chce silnej pozycji w Unii Europejskiej, ale żeby powiedzieć, że chce równoprawnej, takiej, jaką mają wszystkie kraje w Unii Europejskiej. Myślę, że to, Panie Senatorze Niesiołowski, jest dość wydyskutowane – były różne próby zastąpienia tego – i myślę, że można by spokojnie przyjąć tę propozycję, którą już tyle osób przedyskutowało. Jeżeli pan zechciałby wycofać – ja bardzo o to proszę – to moglibyśmy przejść do czytania... Jeśli nie, to trudno.

W tym momencie proszę pana marszałka, żeby dzisiaj odbyło się trzecie czytanie. Będzie musiała zebrać się komisja, jeśli nie będzie takiej woli.

(senator J. Chróścikowski)

W imieniu tych rolników, których ja tutaj reprezentuję, jeszcze raz naprawdę dziękuję za te ciepłe słowa i mam prośbę o przyjęcie uchwały bez poprawek. Dziękuję. (Oklaski)

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Zamykam dyskusję.

(Senator Mieczysław Augustyn: Można jeszcze?)

O, Panie Senatorze, bardzo mi przykro, ale spóźnił się pan...

(Senator Mieczysław Augustyn: W porządku.)

...bo już zamknąłem dyskusję.

(Senator Ryszard Bender: Było pytanie do senatora Niesiołowskiego.)

Ponieważ zostały złożone wnioski legislacyjne, przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków.

Proponuję, aby Senat skierował projekt uchwały do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Jeżeli nie usłyszę innych propozycji, uznaję, że Senat przedstawił propozycję przyjął. Innej propozycji nie słyszę.

Wobec braku innych propozycji stwierdzam, że Senat skierował projekt uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Do rozpatrzenia tej uchwały przystąpimy jeszcze w dniu dzisiejszym.

Komunikaty, proszę.

Senator Sekretarz Mieczysław Szyszka:

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych na dziesiątym posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego odbędzie się w dniu dzisiejszym bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności odbędzie się bezpośrednio po zakończeniu wspólnego posiedzenia z Komisją Ustawodawczą w sali nr 179. Porządek obrad: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych na posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Posiedzenie Komisji Ustawodawczej poświęcone pierwszemu czytaniu projektu uchwały Senatu w sprawie rocznicy zbrodni katyńskiej odbę-

dzie się w dniu dzisiejszym trzydzieści minut po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Nauki, Edukacji i Sportu w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw odbędzie się bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 217.

Wspólne posiedzenie Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w drugim czytaniu na dziesiątym posiedzeniu Senatu do projektu uchwały Senatu w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” odbędzie się w dniu dzisiejszym półtorej godziny po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Rodziny i Polityki Społecznej w sprawie rozpatrzenia projektów uchwał dotyczących polityki prorodzinnej rządu oraz aktualnej sytuacji kurateli sądowej w Polsce odbędzie się w dniu dzisiejszym bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 176.

Jeszcze dwa komunikaty.

Panie i Panowie Senatorowie, uprzejmie przypominamy, że 30 kwietnia bieżącego roku upływa termin składania oświadczeń majątkowych za 2005 r. Oświadczenia, składane marszałkowi Senatu, przyjmowane są w pokoju nr 209.

Szanowni Państwo Senatorowie! Uprzejmie zapraszam na konferencję organizowaną przez Komisję Zdrowia na temat: opieka długoterminowa w Polsce, która odbędzie się w dniu 22 maja, w poniedziałek, o godzinie 11.00 w sali nr 217. Podpisane: przewodniczący komisji Władysław Sidorowicz. Dziękuję.

Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję.

Zarządzam przerwę do godziny 18.30, czyli dwugodzinną, a właściwie będą to dwie godziny i jedna minuta. Dziękuję.

(Głos z sali: Czy głosowania będą dzisiaj?)

Potem głosowania, oczywiście. Po przerwie przystępujemy do głosowań.

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 29 do godziny 18 minut 30)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Informuję państwa senatorów, że przerwa będzie przedłużona do godziny 19.30. Ponieważ komisje obradują, przedłużam przerwę do godziny 19.30.

(Przerwa w obradach od godziny 18 minut 31 do godziny 19 minut 37)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Proszę o zajmowanie miejsc.
(*Głosy z sali: Głosujemy, głosujemy.*)

Bardzo proszę o zajmowanie miejsc i zakończenie dyskusji.

Wznawiam obrady.

Panie i Panowie Senatorowie, pragnę poinformować, że kolejne posiedzenie, jedenaste posiedzenie Senatu odbędzie się najprawdopodobniej w dniach 23 i 24 maja 2006 r.

Pragnę również przypomnieć, że na początku posiedzenia senator Adam Biela oraz senator Jarosław Gowin przedstawili wnioski o uzupełnienie porządku obrad. Pan senator Adam Biela wnosił o uzupełnienie porządku obrad o punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości. Pan senator Jarosław Gowin wnosił o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Informuję państwa senatorów, że sprawozdania komisji w tych sprawach zostały już przygotowane i zawarte są w drukach nr 131S i 69X.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Senat wyraził zgodę na uzupełnienie porządku obrad o te punkty.

(*Głos z sali: Andrzejewski, senator Andrzejewski.*)

Pan senator Andrzejewski.

Senator Piotr Andrzejewski:

Nie mamy druków dotyczących uzupełnień...

(*Wicemarszałek Krzysztof Putra: Bardzo proszę o obsługę i dostarczenie druków.*)

...trudno więc nam zająć stanowisko w tej sprawie.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Informuję państwa senatorów, że za chwilę te druki zostaną państwu dostarczone. Czy w związku z tym...

(*Senator Piotr Andrzejewski: A kiedy je przeczytamy?*)

Ogłaszam pięciominutową przerwę w celu dostarczenia druków.

(*Przerwa w obradach od godziny 19 minut 39 do godziny 19 minut 44*)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Po krótkiej przerwie wznawiam obrady.

Informuję państwa senatorów, że mamy już sprawozdanie komisji dotyczące trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości.

(*Rozmowy na sali*)

Bardzo proszę państwa senatorów o zachowanie ciszy, bo będzie ciężko prowadzić obrady.

Z kolei sprawozdanie do drugiego czytania projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej jest jeszcze w trakcie druku i zostanie dostarczone za piętnaście, może dwadzieścia minut i wtedy podejmiemy decyzję o wprowadzeniu tego do porządku obrad.

Informuję, że punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości będzie rozpatrywany jako punkt dziesiąty porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów zgłasza sprzeciw wobec rozszerzenia porządku obrad o trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości?

Nie widzę sprzeciwu. Tym samym uznaję, że porządek obrad został rozszerzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego porządku obrad: zmiany w składach komisji senackich.

Przypominam, że wniosek Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tej sprawie zawarty jest w druku nr 136.

(*Rozmowy na sali*)

Bardzo proszę o zachowanie... Panie Senatorze Andrzejewski... Przepraszam, że będę tak wymieniał, ale musimy mieć porządek, nie można...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Ale ja nie jestem referentem, tylko kolega.*)

Nie, nie. Utrudnia pan prowadzenie obrad.

(*Senator Piotr Andrzejewski: A, bardzo przepraszam.*)

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składach...

(*Głos z sali: Najpierw senator sprawozdawca...*)

Bardzo przepraszam.

(*Głosy z sali: Przerwa. Pięć minut przerwy.*)

Bardzo proszę państwa senatorów o zachowanie powagi Izby. Jeśli ktoś z państwa chce, żeby ogłosić przerwę, by można było się wygadać, to bardzo proszę, ja zaraz to uczynię, nie widzę żadnego problemu.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Tadeusza Lewandowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku komisji.

Senator Tadeusz Lewandowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Pragnę przedstawić w imieniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich wniosek dotyczący zmian w składach komisji senackich.

(senator T. Lewandowski)

Pan Janusz Kubiak złożył rezygnację z przynależności do Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich i jednocześnie złożył wniosek o przynależność do Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Komisja na swoim posiedzeniu w dniu dzisiejszym rozpatrzyła te wnioski i przychyliła się do nich.

A zatem proszę Wysoką Izbę o podjęcie uchwały, której projekt zawarty jest w druku nr 136. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składach komisji senackich.

Przypominam, że projekt ten zawarty jest w druku nr 136.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 79 senatorów. 76 głosowało za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie zmian w składach komisji senackich.

Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Piotra Wacha, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Senator Piotr Wach:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Połączone komisje: Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Nauki, Edukacji i Sportu, w obecności przedstawicieli odpowiednich ministerstw, to znaczy Ministerstwa Gospodarki i Ministerstwa Finansów, podjęły dyskusję nad poprawkami.

Dyskusja dotyczyła przede wszystkim definicji nowych technologii i jej skutków w ustawie oraz w praktyce gospodarczej, a następnie poprawek i ich skutków. Po dyskusji pan senator Lasecki, który był autorem i wnioskodawcą poprawek pierwszej i czwartej, wycofał swoje poprawki i stwierdził przy okazji, że miały one na celu przede wszystkim doprowadzić do pogłębionej dyskusji nad zagadnieniem innowacyjności.

(Głosy z sali: Uuuu! Ooo!)

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Bardzo proszę o zachowanie powagi.)

Pozostałe poprawki to dwie pary poprawek, mianowicie druga i piąta, a także trzecia i szósta, które ze sobą konkurują. Jednakże ta konkurencja nie jest bardzo ostra, dlatego że są one stosunkowo zbieżne. Niemniej jednak występują między nimi pewne różnice. Poprawki druga i piąta, które wykluczają się nawzajem z poprawkami trzecią i szóstą, pochodzą od pana senatora Waszkiewicza...

(Głos z sali: Waszkowiaka.)

...i mówią o umowie licencyjnej w rozumieniu przepisów prawa własności przemysłowej. A więc mają nieco węższy zakres niż to, co pierwotnie proponowały komisje, a to dlatego, że obie komisje w swoich pierwotnych stanowiskach mówiły – zresztą miały co do tego jednakowe zdanie – o umowie o korzystanie z praw.

Poprawki z drugiej pary, a więc poprawki trzecia i szósta, mówią właśnie o umowie o korzystanie z praw i mają sens nieco ogólniejszy, dopuszczają także korzystanie z ulg w przypadku włączenia do działalności bardziej standardowego oprogramowania.

A więc pod względem merytorycznym te dwie konkurujące ze sobą pary poprawek różnią się zakresem, mianowicie poprawki druga i piąta ograniczają włączenie do zakresu ulgi, jak to się mówi bardzo popularnie, bardziej typowego oprogramowania, które miałyby stanowić element innowacji, z kolei poprawki trzecia i szósta to dopuszczają.

To była właściwie najbardziej merytoryczna sprawa, nad którą dyskutowały połączone komisje. W wyniku głosowania nad wyborem pomiędzy tymi parami poprawek połączone komisje większością głosów poparły poprawki drugą i piątą. Ta większość to 10 głosów za, podczas gdy 5 głosów było przeciw, a 4 senatorów wstrzymało się od głosu.

Ponadto propozycja komisji obejmuje jeszcze poprawkę siódmą, która została poparta jedno-

(senator P. Wach)

głośnie, a dotyczy wprowadzenia okresu vacatio legis w wymiarze siedmiu dni.

Konkluzja z tej całej dyskusji jest następująca: połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie poprawek drugiej i piątej łącznie, a także poprawki siódmej. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos? Nie.

Przypominam, że senator Jarosław Lasecki wycofał swoje wnioski: poprawkę pierwszą i czwartą w druku nr 120Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofane wnioski? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisje oraz senatorowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Nad poprawkami drugą i piątą należy głosować łącznie. Przyjęcie tych poprawek wykluczy głosowanie nad poprawkami trzecią i szóstą.

Poprawki druga i piąta ograniczają definicję pojęcia „nabycie nowej technologii”, wskazując, że obejmuje ono nabycie praw do wiedzy technologicznej w drodze umowy o ich przeniesienie albo umowy licencyjnej w rozumieniu przepisów prawa własności przemysłowej, wyłączając z zakresu tej definicji nabycie praw na podstawie umowy licencyjnej, o której mowa w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki?

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 79 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 4)**

Głosowanie nad poprawkami trzecią i szóstą tylko... Przepraszam.

(Głos z sali: Przechodzimy do siódmej.)

(Głos z sali: Tamte zostały wykluczone, nie przeszły.)

Przepraszam, ale po raz pierwszy prowadzę głosowania, mogę więc...

Poprawka siódma zmierza do tego, aby ustawa wchodziła w życie po upływie siedmiu dni od dnia ogłoszenia, a nie z dniem ogłoszenia.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 80 obecnych senatorów 80 głosowało za. **(Głosowanie nr 5)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 80 obecnych senatorów 79 głosowało za, nikt nie był przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

(Głosowanie nr 6)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw.

Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności, która ustosunkowała się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności, senatora Zbigniewa Romaszewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Zbigniew Romaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W czasie debaty została zgłoszona tylko jedna poprawka, przez panią senator Gacek. Problem jest następujący. Ta poprawka niezależnie od jej słuszności bądź niesłuszności merytorycznej, która nie mogła być dyskutowana, ma po prostu jedną podstawową wadę – wykracza poza zakres ustawy nowelizującej. My mamy prawo poruszać się tylko w takim zakresie, jaki wyznaczył nam Sejm w ustawie nowelizującej. Nie wchodząc w tym momencie w dyskusję nad problemami podnoszonymi przez panią senator, z którymi zresztą się zgadzam, musieliśmy uznać, że ta poprawka wykracza poza nasze kompetencje, poza rozumienie poprawki wyznaczone orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego.

Tak więc pozostaje tylko poprawka zaproponowana przez Komisję Praw Człowieka i Praworządności, dotycząca uwzględnienia tych osób, które mimo iż zdały egzamin, nie mogły być w trybie starej ustawy zaprzysiężone. I proszę o poparcie tej poprawki i przyjęcie ustawy. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Czy senator Urszula Gacek chce jeszcze zabrać głos?

(Senator Urszula Gacek: Dziękuję, Panie Marszałku – nie.)

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że senator Urszula Gacek wycofała swoją poprawkę, pkt 1 w druku nr 121Z.

Zgodnie z art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty komisja oraz senator wnioskodawca przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę zostaną przeprowadzone kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami.

Poprawka druga zmierza do umożliwienia osobom, które zostały ustanowione tłumaczem przysięgłym na podstawie wcześniej obowiązujących przepisów, ale nie złożyły przyrzeczenia wobec prezesa sądu okręgowego, wpisanie się na listę tłumaczy przysięgłych. Zgodnie z poprawką,

osoby te przed uzyskaniem wpisu na listę tłumaczy przysięgłych będą obowiązane złożyć wobec ministra sprawiedliwości ślubowanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Obecnych 80 senatorów, 80 – za. (**Głosowanie nr 7**)

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 80 senatorów, 80 – za. (**Głosowanie nr 8**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

Powracamy do rozpatrywania punktu piątego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w przerwie w obradach odbyło się posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej, które ustosunkowały się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam też, że dyskusja nad rozpatrywaną ustawą została zamknięta i obecnie, zgodnie z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej, senatora Stanisława Piotrowicza, i przedstawienie uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Stanisław Piotrowicz:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Przypadł mi w udziale zaszczyt zaprezentowania Wysokiej Izbie stanowiska obradujących łącznie Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Jest to stanowisko większości.

(senator S. Piotrowicz)

Większość członków połączonych komisji stoi na stanowisku, aby przyjęty przez Sejm rządowy projekt ustawy przyjąć bez poprawek. Co to oznacza? Powodem do wystąpienia przez rząd z projektem zmian było orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, dotyczące zapisu w art. 632 kodeksu postępowania karnego, mówiącego o tym, że w przypadku umorzenia postępowania z oskarżenia prywatnego kosztami należy obciążyć oskarżyciela prywatnego. To zostało zakwestionowane przez Trybunał Konstytucyjny. W związku z tym należało dokonać zmiany. Rząd poszedł nieco dalej, stwierdzając, że zasadne jest również przyjęcie, że w wyjątkowych wypadkach, w razie umorzenia postępowania, sąd może orzec, że koszty procesu ponosi w całości lub w części oskarżony, a w sprawach z oskarżenia prywatnego oskarżony lub Skarb Państwa. Na bazie tego zapisu toczyła się burzliwa dyskusja i na forum Senatu, i w komisjach.

Pragnę zwrócić uwagę, że zdaniem większości członków połączonych komisji chodzi tylko o wyjątkowe sytuacje. W dalszym ciągu obowiązuje zasada, że w przypadku umorzenia postępowania... Zresztą nie była sporna kwestia, kto ponosi koszty postępowania w wypadku umorzenia postępowania z oskarżenia prywatnego. To stanowisko nie było przedmiotem kontrowersji, jako że wytyczał drogę Trybunał Konstytucyjny. Kontrowersje budził zapis, czy rozszerzyć przeniesienie kosztów na oskarżonego w wypadku postępowania z oskarżenia publicznego. Poprawka dotyczy tylko wyjątkowych sytuacji. Zostają zachowane te same co dotychczas podstawowe reguły.

Czym podyktowany jest zapis o wyjątkowości? Z doświadczenia wiadomo, że zdarzają się przypadki, kiedy oskarżeni generują dosyć wysokie koszty postępowania, a gdy ostatecznie dochodzi do umorzenia postępowania, te koszty ponosi, zgodnie z dotychczasowym brzmieniem ustawy, Skarb Państwa, to znaczy my wszyscy, my obywatele. W trakcie dyskusji zwracano uwagę na takie przypadki, gdzie rzeczywiście nie może być mowy o tym, żeby w przypadku ścigania z oskarżenia publicznego obciążać kosztami oskarżonego. Przytaczano sprawę FOZZ, przytaczano inne przypadki, gdzie doszło do przedawnienia z powodu opieszałości organów ścigania czy organów wymiaru sprawiedliwości. Oczywiście jest, że w takich wypadkach niedopuszczalne jest, żeby kosztami obciążony był oskarżony w przypadku umorzenia postępowania. Ale przecież można wyobrazić sobie inne przypadki umorzenia postępowania. Takimi przypadkami może być na przykład cofnięcie wniosku pokrzywdzonego o ściganie. Chodzi o takie sytuacje, kiedy prokurator ściga w oparciu o wniosek pokrzyw-

zonego. Jeżeli pokrzywdzony cofnie swój wniosek, to prokurator traci legitymację do kontynuowania postępowania. Również i sąd jest związany takim wnioskiem i musi umorzyć postępowanie. Chodzi też o takie sytuacje, kiedy cofnięcie wniosku może być również spowodowane zabiegami ze strony oskarżonego...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Przepraszam, bardzo proszę o zaprzestanie rozmów, bo utrudnia to sprawozdawcy referowanie.)

Pragnę podkreślić, nie będę zresztą powielał tych wywodów, które miały miejsce zarówno na forum plenarnym, jak i w komisji... (Oklaski) W stanowisku odmiennym przejawiała się obawa, czy uczynienie takiego wyjątku nie przerodzi się kiedyś w zasadę. Ustawa – Kodeks postępowania karnego w wielu miejscach oddaje uprawnienie sądowi, by w wyjątkowych wypadkach orzekał odmiennie niż nakazuje zasada. Skoro przyzwala na to w bardziej zasadniczych kwestiach, takich chociażby jak wymiar kary, to – zdaniem komisji – również uzasadnione jest, by w wyjątkowych przypadkach sąd mógł orzekać odmiennie od zasady, również przy orzekaniu kosztów postępowania.

Stanowisko mniejszości, jak już wcześniej wspomniałem, sprowadza się do tego, że istnieje obawa, czy sąd nie dopuści się nadużyć w tym zakresie. Myślę, że trzeba mieć zaufanie do sądu, iż z tego uprawnienia ustawowego będzie korzystał rozsądnie. Mało tego, jeżeli nie uczyni tego, to stanowisko sądu może być przecież przedmiotem rozpoznania sądu drugiej instancji, może być naprawione i może być zweryfikowane. (Rozmowy na sali) (Oklaski)

Stanowisko mniejszości, jak sądzę, zaprezentuje przedstawiciel tej mniejszości, ja jedynie chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, która być może nie będzie później podjęta. Poprawka pana senatora Gałkowskiego, poparta przez mniejszość połączonych komisji, brzmi następująco: „w wyjątkowych wypadkach, w sprawach z oskarżenia publicznego, gdy do umorzenia postępowania dochodzi z przyczyn zawinionych przez oskarżonego, sąd może orzec” itd. Pragnę zwrócić uwagę na zapis: „gdy do umorzenia postępowania dochodzi z przyczyn zawinionych przez oskarżonego”. Uważam osobiście, że taki zapis jest niedopuszczalny.

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Bardzo przepraszam, jeszcze raz proszę o spokojne prowadzenie rozmów, a pana senatora proszę, żeby to było tylko sprawozdanie przed głosowaniem.) (Oklaski)

(Głos z sali: No właśnie!)

(Głos z sali: Starczy, wszystko wiemy.)

Trudno nie odnieść się do tej poprawki, jako że była ona przedmiotem obrad połączonych komi-

(senator S. Piotrowicz)

sji. W związku z tym przedstawiam, co przemawia za tym, żeby przyjąć ustawę bez poprawek i co – z poprawkami.

Kolejna poprawka mniejszości...

(Rozmowy na sali)

W takim razie będzie ona przedstawiona przez przedstawiciela mniejszości. (Oklaski)

Na zakończenie może... A właściwie dobrze... (Wesołość na sali) (Oklaski)

Zdanie większości członków połączonych komisji jest takie, by głosować za tekstem ustawy bez poprawek. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi sprawozdawcy.

I jeszcze raz bardzo państwa proszę o umożliwienie prowadzenia obrad.

Bardzo proszę o zabranie głosu sprawozdawcy mniejszości połączonych komisji, senatora Janusza Gałkowskiego, i przedstawienie wniosku mniejszości połączonych komisji.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izba!

Mam nieco ułatwione zadanie, ponieważ pan senator Piotrowicz w zdecydowanej większości przedstawił również swoje argumenty przeciwko tej poprawce... (Oklaski) ...referując ją w większości. Ja jednak jedno zdanie będę musiał dodać.

Proszę państwa, istota poprawki sprowadza się do tego, żeby nie pozostawiać sądowi zupełnie swobodnej ręki w wyjątkowych wypadkach, tylko żeby nadać temu kierunek. Chodzi o to, że można te wyjątkowe wypadki uznać jako uzasadniające dla obciążenia kosztami postępowania oskarżonego, jeżeli dochodzi do umorzenia z przyczyn zawinionych przez oskarżonego. Jest to wniosek poparty przez mniejszość, wynik głosowania był 5:4, w związku z czym prosiłbym Wysoką Izbę, aby zechciała to rozważyć i w swoim głosowaniu poprzeć poprawkę mniejszości. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostały senator sprawozdawca chcą jeszcze zabrać głos? Nie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Jeszcze raz upominam państwa, proszę o zachowanie spokoju, żeby możliwe było przeprowa-

dzenie głosowania. Jeśli państwo sobie życzyacie, mogę ogłosić przerwę, żeby można było się ustawić.

(Głos z sali: Nie, nie, szkoda czasu.)

W takim razie bardzo proszę o ciszę, bo inaczej będę wymieniał nazwiska tych senatorów, którzy zachowując się głośno, utrudniają prowadzenie obrad.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Przypominam, że w tej sprawie w toku debaty zostały przedstawione następujące wnioski: senator Stanisław Piotrowicz wnosił o przyjęcie ustawy bez poprawek – wniosek oznaczony rzymską jedyneką w druku nr 116Z, zaś komisje oraz senator wnioskodawca Janusz Gałkowski przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy, wniosek oznaczony rzymską dwójką w druku nr 116Z.

Informuję, że zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w wypadku odrzucenia tego wniosku, nad przedstawionymi poprawkami, według kolejności przepisów ustawy.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatora Stanisława Piotrowicza, popartym przez połączone komisje, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego bez poprawek, wniosek oznaczony rzymską jedyneką w druku nr 116Z.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 79 senatorów, 43 – za, 30 – przeciw, 6 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 9**)

Senat wniosek przyjął.

Wobec wyników głosowania, stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego.

Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa.

(wicemarszałek K. Putra)

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druki senackie nr 117A i 117B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 78 senatorów, 77 za, przeciw nie był nikt, 1 senator wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 10**)

Wobec wyniku głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskigo Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa.

Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa.

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druki senackie nr 118A i 118B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 79 senatorów, 78 za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 11**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Peda-

gogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa.

Powracamy do rozpatrywania punktu ósmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskigo Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskigo Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Przypominam, że Komisja Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek, druki senackie nr 119A i 119B.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Obecnych 78 senatorów, 77 za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 12**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskigo Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa.

Powracamy do rozpatrywania projektu... Przepraszam.

Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Przypominam, że Senat po przeprowadzeniu drugiego czytania projektu uchwały skierował projekt do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska i zobowiązał te komisje do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania.

Komisje w przerwie w obradach na wspólnym posiedzeniu ustosunkowały się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków i przygotowały dodatkowe sprawozdanie.

Przypominam, że sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 132X.

Wobec przygotowania przez połączone komisje dodatkowego sprawozdania Senat może przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały.

(wicemarszałek K. Putra)

Przystępujemy więc do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Przypominam, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie uchwały i głosowanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska, senatora Jerzego Chróścikowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Senator Jerzy Chróścikowski:

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pragnę w imieniu Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawić sprawozdanie do projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

W toku debaty w drugim czytaniu wnioskodawca, pan senator Niesiołowski, zgłosił poprawki. Połączone komisje wspólnie je przeanalizowały, w toku dyskusji podjęły decyzję o niepopieraniu żadnego wniosku i wnoszą o przyjęcie przez Senat projektu uchwały przedstawionego w druku nr 132S.

Te cztery poprawki są wymienione w druku, z tym że poprawka druga została wycofana przez pana senatora Niesiołowskiego, a poprawka pierwsza jest poparta przez mniejszość połączonych komisji.

W związku z tym, że wnioskodawcą był pan senator Wierzbicki, przewodniczący Związku RI „Solidarność”, proszę tutaj również w jego imieniu o podjęcie uchwały bez poprawek.

Dla informacji – niektóre tutaj padły w trakcie dyskusji – chcę przypomnieć raz jeszcze, że obchody rocznicy „Solidarności” rolniczej są już, jak nadmieniałem, w toku. Także w Senacie będzie wystawa, rozsyłane są zaproszenia, w których mowa właśnie o tej wystawie dotyczącej „Solidarności”, tutaj w naszym holu senackim, w dniu 5 maja. Oczywiście wszystkich państwa senatorów zapraszam, również na konferencję, która będzie w tym samym dniu o godzinie... Otwarcie wystawy jest o 10.00, a konferencja o 11.00, na temat mechanizmów funkcjonowania rynków rolnych w Polsce, jest to związane między innymi z dochodowością w rolnictwie. Powiem jeszcze to, o czym już wspomniałem wcześniej, dla przypomnienia, że centralne uroczystości są 12, 13 i 14 maja w Warszawie. Są również uroczystości regionalne.

Zgodnie z tym, co proponował pan senator w debacie, proszę, aby, jeśli to jest możliwe, zaprezentować tę uchwałę w terenie, na różnych spotkaniach, uroczystościach regionalnych i ewentualnie na swoich spotkaniach... Prosił o to pan senator Szymański i ja dołączam się do tej prośby. Dziękuję bardzo i proszę o przyjęcie uchwały bez poprawek.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosku mniejszości połączonych komisji.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję bardzo. Rezygnuję z zabrania głosu. Jaka jest poprawka, każdy widzi. Dziękuję.)

Przypominam, że zgodnie z art. 82 ust. 2, w związku z art. 52 ust. 6 Regulaminu Senatu, po przerwie głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Czy senator wnioskodawca Stefan Niesiołowski chce zabrać głos?

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Stefan Niesiołowski:

Ja już tylko z miejsca, Panie Marszałku.

Zwracam uwagę na poprawkę... Najbardziej mi zależy na poprawce czwartej, dlatego że – jeszcze raz to przypominam – ten akapit psuje całą uchwałę, bo wprowadza do niej elementy bieżącej polityki i jest antyunijny, antyeuropejski. Nie wiadomo, dlaczego to tu wklejono. Proszę zwrócić uwagę na tę poprawkę i głosować przeciw temu zapisowi, bo on psuje tekst uchwały, wprowadza elementy bieżącej polityki do uchwały rocznicowej, a ona ze swej natury powinna być apolityczna i wolna od elementów bieżącej gry politycznej. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do głosowania senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawców i wnioskodawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić takie zapytania? Nie widzę zgłoszeń.

Przypominam, że senator Stefan Niesiołowski wycofał swój wniosek, poprawkę drugą z druku nr 132X.

Zgodnie z art. 82 ust. 4 oraz art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wycofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

(wicemarszałek K. Putra)

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę zgłoszeń.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Senatu przystępujemy do głosowania w sprawie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 6 Regulaminu Senatu w pierwszej kolejności zostaną przeprowadzone głosowania nad poprawkami do poszczególnych artykułów lub ustępów, według kolejności przepisów projektu, druk nr 132X, a następnie nad przyjęciem projektu w całości, w brzmieniu zaproponowanym przez komisję, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez senatora wnioskodawcę wnioskami o wprowadzenie poprawek do projektu uchwały, druk nr 132X.

Poprawka pierwsza zmierza do wskazania, że NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” został zarejestrowany także dzięki strajkom sierpniowym i powstaniu NSZZ „Solidarność”.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

77 obecnych senatorów, 62 – za, 11 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 13**)

Poprawka została przyjęta. (Oklaski)

Poprawka trzecia ma charakter redakcyjny.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

76 obecnych senatorów, 41 – za, 25 – przeciw, 10 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 14**)

Poprawka została przyjęta. (Oklaski)

Poprawka czwarta zmierza do wykreślenia z projektu uchwały akapitu wskazującego między innymi, że obecnie rolą i zadaniem NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” jest walka, wspólnie z rządem i parlamentem, o równoprawną pozycję Polski i polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

77 obecnych senatorów, 26 – za, 47 – przeciw, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 15**)

Poprawka została odrzucona.

Przystępujemy do głosowania nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

(Głos z sali: Stefan, jak...)

Bardzo proszę państwa senatorów o zachowanie spokoju.

(Senator Stefan Niesiołowski: Tłumaczę, żeby głosować za, Panie Marszałku.)

Rozumiem, ale można to robić bardziej...

(Senator Stefan Niesiołowski: Ja nie potrafię.)

(Wesołość na sali)

Też rozumiem, Panie Senatorze.

(Głos z sali: Wystarczy podnieść rękę.)

(Głos z sali: Przewodnik stada...)

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

77 obecnych senatorów, 73 – za, 4 wstrzymało się od głosu. (**Głosowanie nr 16**)

(Oklaski)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości.

Przypominam, że drugie czytanie tego projektu odbyło się na dziewiątym posiedzeniu Senatu w dniu 20 kwietnia 2006 r.

Przypominam też, że Senat po przeprowadzonej dyskusji skierował projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej w celu ustosunkowania się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków. Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2006 r. rozpatrzyły projekt ustawy i przygotowały dodatkowe sprawozdanie połączonych komisji w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 69X.

Chciałbym też przypomnieć, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie ustawy i głosowanie.

(wicemarszałek K. Putra)

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Adama Bielę o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, Panie Senatorze.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Wczoraj Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Gospodarki Narodowej odbyły swoje wspólne posiedzenie, na którym rozpatrzyły zgłoszone w czasie drugiego czytania poprawki. Zgłoszono dwanaście poprawek. Zawarte są one w druku nr 69X.

Połączone komisje rekomendują Wysokiej Izbie przyjęcie dziewięciu z tych poprawek. Nie będę ich szczegółowo analizował, chcę tylko w dwóch zdaniach powiedzieć, iż próbują one harmonizować dotychczas istniejące ustawy dotyczące mieszkań zakładowych z tym przedkładanym projektem. Wprowadzają również pewną racjonalność, zgodną z zasadą sprawiedliwości społecznej, w nowelizowanej ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych.

Najwięcej dyskusji – chcę to podkreślić, warto, bym w tym miejscu to powiedział – wzbudziła ustawa o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów. Otóż w czasie tej dyskusji senatorowie uświadomili sobie, że niestety mamy w naszym kraju sytuację jakiegoś trudnego do pojęcia ponoszenia przez niektórych obywateli, członków spółdzielni mieszkaniowych, kosztów niezaskazanego jarzma, haraczu, polegającego na spłacie kredytu z odsetkami i skapitalizowanymi odsetkami, absolutnie w żaden sposób przez nich niezawinionymi. Kolejne ekipy rządowe, kolejne parlamenty nie rozwiązały tego problemu.

(Senator Zbigniew Romaszewski: Nie chciały rozwiązać.)

Ze zdumieniem senatorowie dowiedzieli się z kompetentnych ust przedstawiciela Ministerstwa Finansów, jakie to miesięczne obciążenia ponosi wielu obywateli, naszych rodaków, w sposób absolutnie przez siebie niezawiniony, co wynika z sytuacji, która powstała w wyniku hiperinflacji w 1992 r., kiedy odsetki bankowe podskoczyły z kilkunastu do 50, 60%.

(Głos z sali: Balcerowicz.)

(Głos z sali: To wiemy.)

Ta ustawa proponuje również rozwiązać te kwestie.

Proszę państwa, poprawka dziesiąta, mojego autorstwa zresztą, została wycofana.

(Głos z sali: Brawo, dziękujemy bardzo.)

Dwóch poprawek Wysokie Komisje nie zaakceptowały. Są to poprawki siódma i ósma. Przyczyna, dla których poprawki te nie zostały zaak-

ceptowane, jest taka: otóż poprawki te naruszają wypracowany z wielkim trudem system radzenia sobie ze sprzedanymi mieszkaniami, wprowadzenie tych poprawek rozchwiałoby tę z ciężkim trudem zbudowaną konstrukcję. Inną racją nieprzyjęcia tych poprawek jest to, iż gdyby właściciele nabytych mieszkań zakładowych chcieli dobrowolnie sprzedawać je najemcom, to wówczas nasza inicjatywa ustawodawcza byłaby zupełnie niepotrzebna – a to właśnie proponuje się w tych poprawkach. Nawet pomimo wprowadzenia ustawy, która daje możliwość nabywania mieszkań... Aktualni właściciele bronią się, jak mogą, wynajmują bardzo dobrych adwokatów i nie pozwalają na sprzedawanie najemcom, na warunkach ustalonych w ustawie, nabytych – nie zawsze uczciwą drogą – mieszkań.

Dlatego też Wysokie Komisje nie rekomendują przyjęcia poprawek siódmej i ósmej. Dziękuję bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Pytania.)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Czy mogę zadać pytanie?)

Proszę sprawozdawcę mniejszości połączonych komisji, senatora Piotra Łukasza Andrzejewskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków mniejszości połączonych komisji.

Senator Piotr Andrzejewski:

Z miejsca, jeżeli pan marszałek pozwoli.

Moje wystąpienie łączy się z pytaniem, którego nie zadałem, a mogłem zadać. Ale nie chcę przedłużać. Cała różnica zawarta we wniosku mniejszości polega na tym, że w myśl projektu autorstwa pana Bieli wszystkie te sprawy odsyłamy na drogę postępowania sądowego, co przy tej sprawności sądów oczywiście dla korporacji adwokackiej będzie bardzo dobre, ale dla tych biednych delikwentów oznacza, że przez wiele lat skorzystanie z tej ustawy będzie fikcją.

W związku z tym proponuję, żeby wprowadzić fakultatywną konieczność odwoływania się do sądu, kiedy będą kwestionowane okoliczności uprawniające do nabycia mieszkań. To jest cała poprawka. Dziękuję.

(Wicemarszałek Krzysztof Putra: Dziękuję bardzo.)

Poprawka oczywiście jest niepoparta przez połączone komisje.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Przypominam, że zgodnie z art. 52 ust. 6, w związku z art. 82 ust. 2 Regulaminu Senatu po przerwie głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

(wicemarszałek K. Putra)

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos? Nie widzę chętnych.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do głosowania senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę pytania do sprawozdawców i wnioskodawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa chce zadać takie pytanie? Bardzo proszę, pan senator Janusz Gałkowski.

Senator Janusz Gałkowski:

Tak, ja mam pytanie do pana senatora Andrzejewskiego w związku z poparciem przez mniejszość połączonych komisji tej poprawki.

Panie Senatorze, gdyby zechciał pan powiedzieć, czy ten tryb nieprocesowy jest trybem właściwym dla rozstrzygania sporów, w których de facto sąd musi wydać orzeczenie i w nim ustalić tylko okoliczności będące przesłankami wydania orzeczenia zasądzającego odszkodowanie albo zobowiązującego do złożenia oświadczenia woli przenoszącego własność. I czy w przypadku wprowadzenia tej poprawki, kiedy sąd będzie w trybie nieprocesowym rozstrzygał o ustaleniu okoliczności, czyli tak naprawdę przesłanek, to będzie wystarczające? Czy będzie zachodziła konieczność następnego procesu o zapłatę bądź o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli w celu zrealizowania rzeczywistego uprawnienia? Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę pana senatora...
(Senator Piotr Andrzejewski: Odpowiadam.)
...Andrzejewskiego o udzielenie odpowiedzi.

Senator Piotr Andrzejewski:

Z punktu widzenia przepisów ogólnych jest to tryb nieprawidłowy, bo jest to proces o ustalenie, który zwykle przeprowadza się w trybie spornym. Tu jednak wprowadza się wyjątek od zasad ogólnych ze względu na uproszczony tryb postępowania nieprocesowego. Moja poprawka zmierza do tego, żeby nie wysyłać wszystkich tych spraw, zwłaszcza na drogę sporną, tylko najpierw ustalać jako przesłankę wypełnienia w trybie administracyjnym ustawy i uprawnień danych przez ustawę tym, którzy zostali niejako sprzedani razem z nieruchomościami. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.
Pan senator Maćkała, następnie pan senator Łyczywek i pan senator Szaleniec. Bardzo proszę, w takiej kolejności, jak przeczytałem.

Senator Tadeusz Maćkała:

Ja mam pytanie do pana senatora Bieli, Panie Marszałku.

Czy będą – a jeśli tak, to jakie – skutki tej ustawy dla budżetu państwa? Dziękuję.

(Senator Piotr Andrzejewski: Do kogo to pytanie?)

Do senatora Bieli.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę o zadanie następnego pytania, a potem będą odpowiedzi.

Pan senator Łyczywek, bardzo proszę.

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Ja do pana senatora Andrzejewskiego. Czy pańskim zdaniem zmiana trybu – dawniej się to nazywało sporne i niesporne, a dzisiaj procesowe i nieprocesowe – nie będzie wymagała zmiany k.p.c.? Bo przecież to wydaje się oczywiste.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

I bardzo proszę o zadanie pytania pana senatora Szalenica.

(Senator Zbigniew Szaleniec: Pan senator Maćkała już wypowiedział to pytanie, tak że...)

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, w takiej kolejności: pan senator Andrzejewski – będzie alfabetycznie – a następnie...

Senator Piotr Andrzejewski:

Nie, nie będzie wymagała. Koniec odpowiedzi.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę pana senatora Bielę o udzielenie odpowiedzi.

Senator Adam Biela:

Jeśli chodzi o skutki budżetowe ustaw dotyczących mieszkań zakładowych, to one skutków budżetowych nie rodzą, z wyjątkiem zwolnienia z opłat sądowych. Ale to już jest postanowione w ustawie obowiązującej, więc w sumie ta nasza nowelizacja takich skutków nie rodzi. Skutki budżetowe ma zaś złożona wczoraj poprawka dotycząca spłaty niektórych kredytów przez członków spółdzielni oraz spółdzielnie, które zaciągnęły kredyty przed końcem maja 1992 r. Są to tak zwane kredyty starego portfela, w związku z którymi budżet państwa przewiduje wykup skapitalizowanych odsetek. Jednak nasza poprawka

(senator A. Biela)

właściwie tylko zmienia termin realizacji tego ustawowego wymogu, a dodatkowych skutków budżetowych nie powoduje. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pani senatora Rafalska, następnie pan senator Gałkowski.

Bardzo proszę.

Senator Elżbieta Rafalska:

Kiedy ostatnio dyskutowaliśmy na temat tej ustawy, nie było znane nam jasne i klarowne stanowisko strony rządowej. Czy na tym etapie prac było prezentowane stanowisko rządowe?

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Bardzo proszę, pan senator Gałkowski.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku, ja do pana senatora Andrzejewskiego, który – moim zdaniem – nie odpowiedział w całości na moje pytanie. Ono brzmiało również w ten sposób: w przypadku ustalenia tych okoliczności w trybie nieprocesowym, czy dla opornych właścicieli, którzy nie będą chcieli, mimo ustalenia przez sąd tych przesłanek... Czy będzie to wystarczające, żeby zrealizować uprawnienie? Moim zdaniem, będzie niewystarczające, będzie wymagało kolejnego procesu.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Czy są jeszcze pytania?

Pan senator Szaleniec, bardzo proszę.

Senator Zbigniew Szaleniec:

Ja w trybie sprostowania, Panie Marszałku.

Mimo że jestem nieco przychylniejszy wobec tego projektu ustawy w związku z poprawkami, które tam się pojawiły, wydaje mi się, że taka elementarna prawda wymaga tutaj, abyśmy powiedzieli, że skutki, Panie Senatorze Biela, będą, i to poważne. Skutki dla budżetu w pierwszym roku funkcjonowania to jest 2 miliardy 700 milionów, a w ciągu następnych kilku lat – 7 miliardów. Wyraźnie to powiedziała pani będąca przedstawicielką ministerstwa i wydaje mi się, że wszyscy, którzy byli na posiedzeniu tej komisji, potwierdzą moje słowa. Tak że niezależnie od tego, jak państwo zdecydują, miejmy świadomość, że to są takie koszty.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Czy są jeszcze pytania do senatorów sprawozdawców?

Bardzo proszę, pan senator Augustyn.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę pana senatora Bielę o potwierdzenie, że rzeczywiście tak było, jak przed chwilą słyszeliśmy od kolegi. Chodzi o te skutki finansowe.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Może teraz też w kolejności alfabetycznej – najpierw pan senator Andrzejewski.

Senator Piotr Andrzejewski:

Odpowiadam na wątpliwości pana senatora Gałkowskiego: nie, nie będzie to wymagało żadnego dodatkowego postępowania, dlatego że będzie tu obowiązywała zasada *res iudicata*, rzeczy osądzonej. Przesłanka zostanie ustalona, tylko w trybie nieprocesowym z tej ustawy, z tym że zgodnie z poprawką nie będzie potrzeby odsyłania wszystkich spraw. Współczuję tym uprawnionym, jeżeli będą musieli w każdej sytuacji najpierw ustalać swoje roszczenie przed sądem. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Bielę w celu udzielenia odpowiedzi na pytania.

Senator Adam Biela:

Proszę państwa, z dotychczas znanych przypadków dochodzenia do swoich praw przez najemców nie jest znany ani jeden taki, żeby właściciel takiego mieszkania dobrowolnie chciał zgodzić się na jego zbycie w sposób uzgodniony z najemcą. I to jest pierwsza przesłanka, którą chciałem przedstawić. Senatorowie z Górnego Śląska są w stanie podać przykłady tego, że tu nie ma mowy o jakimś dobrowolnym dogadaniu się, lecz muszą być wytoczone armaty, i to ciężkiego kalibru, żeby w ogóle ktoś chciał przystąpić do wszelkich rozmów w tej sprawie.

Jeśli chodzi o stanowisko rządu, proszę państwa, to niestety przedstawiciele rządu biorący udział w posiedzeniu komisji nie przedstawili dotychczas stanowiska, ale też nie mieli takiego regulaminowego zobowiązania. Jest to potrzebne, ale dopiero wtedy, gdy projekt ustawy zostaje zło-

(senator A. Biela)

zony do łaski marszałkowskiej w Sejmie, wtedy rząd ma obowiązek ustosunkować się oficjalnie do tego projektu, zaś na tym etapie rząd nie ma takiego obowiązku.

Teraz kwestia skutków budżetowych, jeśli chodzi o przyjętą poprawkę dotyczącą pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów. Otóż to nie ta poprawka powoduje skutki budżetowe, chciałbym jeszcze raz to podkreślić. W dotychczas istniejącej ustawie o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów te skutki są wyraźnie określone i kwoty, które podawała pani minister na posiedzeniu komisji, właśnie tego, dokładnie tego dotyczyły. Problemem jest jedynie to, kiedy zostanie uruchomiony mechanizm wywiązywania się państwa z tych zobowiązań. Proszę państwa, jest to takie pytanie typu cywilizacyjnego: czy my naprawdę chcemy mieć taką kategorię naszych rodaków, którzy w sposób absolutnie niezawiniony przez siebie będą płacili dalej haracz, jeszcze przez jakieś dwadzieścia lat, aż do końca swojego życia? To jest tego typu kwestia. Musimy sobie na to pytanie odpowiedzieć, głosując za tą poprawką na „tak” lub na „nie”. Jeśli chcemy, żeby oni jeszcze dwadzieścia lat... Przy tym chcę powiedzieć, co oni spłacają. Dawno spłacili zaciągnięty kredyt, teraz spłacają tylko i wyłącznie skapitalizowane odsetki. A kiedy skapitalizowane? W okresie hiperinflacji, proszę państwa, kiedy stopa procentowa tego kredytu wzrosła do około 60%. I tak powstały kwoty, które przekraczają w tej chwili wartość tych mieszkań. A więc, jeśli nie nastąpi systemowa pomoc państwa w tym zakresie, to oni będą przeklinali również nas za to, że myśmy im nie pomogli. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Senator Włodzimierz Łyczywek:

Właściwie miałem tylko jakby wniosek formalny, bo pytanie dotyczyło skutków finansowych, a pan senator Biela konsekwentnie, że tak powiem, przedstawia nam skutki materialne, a nie finansowe.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać jeszcze pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że senator Adam Biela wycofał swój wniosek – to poprawka dziesiąta z druku nr 69X.

Zgodnie z art. 82 ust. 4 i art. 52 ust. 7 Regulaminu Senatu każdy senator może podtrzymać wy-

cofany wniosek, przejmując uprawnienia dotychczasowego wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce podtrzymać wycofany wniosek? Nie widzę chętnych.

Zgodnie z art. 82 ust. 1 pkt 2 Regulaminu Senatu przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości.

Przypominam, że zestawienie wniosków zgłoszonych w trakcie drugiego czytania zostało przedstawione w druku nr 69X.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 6 pkt 2 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy głosowanie nad poprawkami do poszczególnych artykułów lub ustępów, według kolejności przepisów projektu – to druk nr 69X – a następnie w sprawie przyjęcia projektu w całości, w brzmieniu zaproponowanym przez komisję. To druk nr 69S, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami – druk nr 69X.

Poprawka pierwsza wprowadza do ustawy o lasach zasadę, w myśl której, jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jeden lokal został przez Lasy Państwowe sprzedany osobie uprawnionej, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej lokal w tej nieruchomości Lasy Państwowe są zobowiązane sprzedać jej ten lokal.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

75 obecnych, 71 – za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 17)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka druga wprowadza do ustawy o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej zasadę, zgodnie z którą, jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jedno mieszkanie zostało przez Wojskową Agencję Mieszkaniową sprzedane osobie uprawnionej, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej mieszkanie w tej nieruchomości agencja jest zobowiązana sprzedać jej to mieszkanie.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

75 obecnych, 72 – za, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 18)**

(wicemarszałek K. Putra)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia dodaje do projektu zmianę ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, rozszerzającą krąg kredytobiorców, którym bank umarza w ciężar budżetu państwa pozostałe zadłużenie z tytułu kwoty kredytu mieszkaniowego, skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu przejściowego wykupu odsetek od kredytu. W myśl poprawki umorzenie będzie stosowane w odniesieniu do kredytobiorców, którzy od dnia 1 stycznia 1998 r. lub od każdego kwartału następującego po I kwartale 1998 r., lecz nie później niż do dnia 1 stycznia 2006 r., dokonywali przez dziesięć lat systematycznej i terminowej spłaty kredytu, a nie przez dwadzieścia lat, jak obecnie stanowi ustawa.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 75 obecnych senatorów 52 głosowało za, 9 – przeciw, 13 wstrzymało się od głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 19)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta wprowadza do ustawy o restrukturyzacji PKP zasadę, według której, jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jeden lokal mieszkalny został przez PKP sprzedany osobie uprawnionej, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej lokal mieszkalny w tej nieruchomości PKP SA jest obowiązana sprzedać jej ten lokal.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 76 obecnych senatorów 72 głosowało za, 4 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 20)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta dodaje w ustawie o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych przepis, w myśl którego nabycie mieszkania na podstawie przepisów tej ustawy nie może naruszać praw osób trzecich.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

75 obecnych, 75 – za. **(Głosowanie nr 21)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta zmierza do utrzymania w ustawie o spółdzielniach mieszkaniowych przepisów zobowiązujących w określonych sytuacjach do spłaty uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z tytułu modernizacji budynku oraz spłaty zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów remontu nieruchomości – ale tylko w odniesieniu do osób niebędących członkami spółdzielni.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

75 obecnych, 72 – za, 1 – przeciw, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 22)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma zmierza do tego, aby w jednym z nowelizowanych przepisów ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości określić wskazane w nim prawo jako prawo do przeniesienia własności mieszkania, a nie prawo żądania przeniesienia własności mieszkania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

75 obecnych, 20 – za, 44 – przeciw, 11 wstrzymało się do głosu. **(Głosowanie nr 23)**

Poprawka została odrzucona.

Poprawka ósma uzależnia konieczność stwierdzenia przez sąd okoliczności uprawniających do żądania przeniesienia własności mieszkania od kwestionowania tych okoliczności.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

76 obecnych, 15 – za, 54 – przeciw, 7 wstrzymało się do głosu. **(Głosowanie nr 24)**

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka dziewiąta dodaje w ustawie o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości przepisy, w myśl któ-

(wicemarszałek K. Putra)

rych nabycie mieszkania na podstawie przepisów tej ustawy nie może naruszać praw osób trzecich.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

76 obecnych, 74 – za, 2 wstrzymało się do głosu. **(Głosowanie nr 25)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta określa okoliczności, które w szczególności bierze pod uwagę sąd, ustalając cenę zbycia mieszkania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

76 obecnych, 67 – za, 3 – przeciw, 6 wstrzymało się do głosu. **(Głosowanie nr 26)**

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta dodaje do projektu przepisu przejściowego, w myśl którego do spraw wszczętych, lecz niezakończonych przed dniem wejścia w życie nowelizacji, stosuje się jej przepisy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

76 obecnych, 71 – za, 1 – przeciw, 1 wstrzymało się do głosu, 1 nie głosował.

Poprawka została przyjęta.

(Głosy z sali: Wstrzymało się trzech.)

(Głosy z sali: Trzech się wstrzymało.)

Powtarzam wyniki głosowania w związku z wątpliwościami.

76 obecnych, 71 – za, 1 – przeciw, 3 wstrzymało się do głosu, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 27)**

Informuję, że wszystkie wnioski zgłoszone w trakcie dyskusji zostały poddane pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad projektem ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek oraz nad projektem uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przypominam ponadto, że komisje proponują, aby Senat upoważnił senatora Adama Bielę do re-

prezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem tej ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem projektu ustawy oraz projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

76 obecnych senatorów, 61 – za, 3 – przeciw, 12 wstrzymało się od głosu.

(Głosowanie nr 28)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Jednocześnie informuję, że Senat upoważnił senatora Adama Bielę do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Pragnę przypomnieć, że na początku posiedzenia senator Jarosław Gowin przedstawił wniosek o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Informuję państwa senatorów, że sprawozdanie komisji w tej sprawie zostało już przygotowane i jest zawarte w druku nr 131S.

Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciwu, uznam, że Senat wyraził zgodę na uzupełnienie porządku obrad o ten punkt.

Sprzeciwu nie widzę.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat uzupełnił porządek obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Informuję, że będzie on rozpatrywany jako punkt dwunasty porządku obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 131. Marszałek Senatu w dniu 20 kwietnia 2006 r. zgodnie z art. 79 ust. 1 oraz art. 84 ust. 5 Regulaminu Senatu skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej.

Pierwsze czytanie projektu uchwały zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1 i 2 oraz art. 84 ust. 4 Regulaminu Senatu na posiedzeniu komisji w dniu 26 kwietnia 2006 r. Komisja po rozpatrzeniu projektu uchwały przygotowała sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 131S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu

(wicemarszałek K. Putra)

uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, senatora Janusza Gałkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji o projekcie uchwały.

Senator Janusz Gałkowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przypadł mi w udziale zaszczyt przedstawienia państwu sprawozdania komisji w sprawie projektu uchwały. Komisja na posiedzeniu w dniu 26 kwietnia 2006 r. po rozpatrzeniu projektu uchwały w pierwszym czytaniu wprowadziła do niego poprawki i wnosi o przyjęcie przez Senat jednolitego załączonego projektu uchwały.

Proszę państwa, wnioskodawcy to połowa senatorów – pięćdziesięciu senatorów podpisał projekt uchwały. Na posiedzeniu komisji byli obecni: przedstawiciel wnioskodawców pan senator Gowin, pan senator Niesiołowski, członkowie Komisji Ustawodawczej. I mam, proszę państwa, taką propozycję, abyśmy, jeżeli nie zostaną wniesione żadne poprawki, taki zgłaszam wniosek, przystąpili od razu do trzeciego czytania i przyjęli dzisiaj tę uchwałę w zaproponowanym brzmieniu. *(Oklaski)*

Wydaje mi się, proszę państwa, że nie ma potrzeby przedstawiania szczegółowych poprawek. Jeżeli państwo sobie życzy, to mogę odczytać treść uchwały...

(Głosy z sali: Neeee!)

Macie państwo tekst, a ja stawiam się do państwa dyspozycji na wypadek, gdybyście mieli państwo jakieś pytania. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu chciałbym spytać, czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić trwające nie dłużej niż minutę, zapytanie do sprawozdawcy komisji, w związku z przedstawionym sprawozdaniem, oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Jarosława Gowina.

Czy są pytania? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania pod-

pisanych wniosków o charakterze legislacyjnym do marszałka Senatu.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos?

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Andrzeja Gołasia, bardzo proszę.

Senator Andrzej Gołaś:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Proszę nie obawiać się, nie zgłoszę wniosku, który ewentualnie nie pozwoliłby pójść wcześniej na mecz, bo słyszałem pomruk niezadowolonia, najprawdopodobniej z tego powodu.

Wydaje mi się, że powinienem, już nawet nie w związku z tą uchwałą, która zostanie być może przyjęta bez poprawek, ja przynajmniej poprawek nie będę zgłaszał, podzielić się pewną refleksją na przyszłość.

Proszę zwrócić uwagę na drugi akapit, gdzie po drugim dwukropku czytamy: którzy jako pierwsi w Europie mieli odwagę przeciwstawić się napaści ze strony dwóch totalitaryzmów, nazistowskiego i komunistycznego. Poprawność polityczna sięga zenitu, można powiedzieć. Nie wiadomo, kto założył obóz Auschwitz, piszemy – naziści. W mediach dziennikarze wystrzegają się jak ognia, żeby nie powiedzieć, kto napadł na Polskę w 1939 r., żeby nie powiedzieć, że byli to Niemcy, że ten totalitaryzm to jest totalitaryzm III Rzeszy Niemieckiej. Ta poprawność polityczna, która nie pozwala nam wykrztusić, w imię tego, że jesteśmy Europejczykami, że to Niemcy napadli na Polskę, że Niemcy zakładali obozy... *(oklaski)*... zakładali obozy koncentracyjne.

I podejrzewam, że też ta poprawność polityczna wywołała zastrzeżenia na przykład przeciwko sformułowaniu, że będziemy domagać się równoprawnego traktowania w Unii Europejskiej. A zatem nie chcąc bawić się w donkiszoterię, nie będę w tej chwili występował z wnioskiem, ażeby zmieniać jedno czy dwa słowa, skoro być może, z powodu tej poprawności, którą przesiąknięta jest ta uchwała, trzeba byłoby ją zmieniać całą. Bo mówimy o narodzie rosyjskim, ale mówimy tylko o nazistowskim totalitaryzmie. Mówimy o Związku Sowieckim. Oczywiście można byłoby tutaj powiedzieć o dwóch totalitaryzmach: niemieckim i sowieckim...

(Senator Piotr Andrzejewski: Nie sowieckim...)

(Senator Ryszard Bender: Narodowosocjalistycznym...)

Trudno w tej chwili wyrokować. To, ażeby całą tę uchwałę przeredagować, wymagałoby jednak trochę więcej czasu.

Nie składając wniosku, apeluję, abyśmy się tego nie wstydzili i nie byli za bardzo Europejczykami, abyśmy mówili, że w 1939 r. napadli na nas Niemcy, i że Auschwitz był przez Niemców założony. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze pan senator Stefan Niesiołowski, bardzo proszę.

Senator Stefan Niesiołowski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przepraszam bardzo, ale ta sprawa po raz kolejny wraca, ja jej tak zostawić nie mogę w imię pewnego szacunku. I mówię to w oderwaniu od uchwały, i od ofiar, i od Katynia.

Proszę państwa, tę uchwałę podpisało pięćdziesięciu senatorów i przynajmniej znaczna część wiedziała, co podpisuje, i nie ma tu słów przypadkowych. Po raz kolejny wraca ten zarzut – on był stawiany wcześniej, ja wtedy milczałem, bo uznałem, że to nie był właściwy moment – a słowo „nazistowski” staje się wręcz jakimś słowem zakazanym. Przecież w wypadku ustawy o IPN był ten sam problem z symetrycznym słowem. Totalitaryzm nie był nazistowski. A jaki? Był komunistyczny. A narodowosocjalistyczny to jest dokładnie to samo. Totalitaryzm nie był niemiecki. Tu mieliśmy problem i to jest problem historyczny. Jeżeli był totalitaryzm komunistyczny, to czy w symetrii do niego, po drugiej stronie, był totalitaryzm niemiecki? Czy też akurat w tym miejscu... My wiemy, że Niemcy napadli na Polskę, tego nikt nie zakłamuje, nie oszukuje, tylko że w pewnych sytuacjach, zwłaszcza wtedy kiedy mamy do czynienia z systemami totalitarnymi, właśnie to słowo jest używane. Proponowałbym nie wprowadzać tutaj dyskusji, na to nie ma miejsca, to jest najgorszy moment, żeby prowadzić dyskusję o nazwie obozu w Oświęcimiu, o Auschwitz. To jest na to najgorsze miejsce.

Mówimy o tej uchwale. Sens był taki... Proszę państwa, w uchwale o IPN również jest to sformułowanie, które cały Sejm przyjął po długiej dyskusji z taką argumentacją, w największym skrócie, że z jednej strony mieliśmy totalitaryzm komunistyczny – i tu był problem, jaki. Rosyjski? No nie! Sowiecki? Był Związek Sowiecki, ale totalitaryzm był komunistyczny. Z drugiej strony – totalitaryzm niemiecki? No nie! Narodowosocjalistyczny – proszę bardzo, ale nazistowski dokładnie to samo znaczy.

(Senator Ryszard Bender: To jest zbitka słowna, używana celowo, żeby nie mówić źle...)

Nieprawda, Panie Senatorze, nie ma tu żadnej celowości. Jest autor, są panowie, którzy to podpisali. Ja bym proponował szacunek, to podpisała połowa Senatu. I to sformułowanie nie jest tam przypadkowo. Jeżeli ktoś uważa, że zostało wpisane z jakiejś poprawności politycznej, to po prostu obraża, część przynajmniej, ludzi, którzy to podpisali. Ja przepraszam, że wykroczyłem poza temat, nie miałem najmniejszego zamiaru, ale po

raz kolejny pojawia się zarzut w odniesieniu do sformułowania, że naziści napadli na Polskę. Niemcy napadli, to jest jasne, ale były Einsatzgruppen Heinricha, które szły za Wehrmachtem i mordowały, i to już były nazistowskie bojówki. Jeżeli ktoś mówi, że naziści nie mordowali... To już nie był Wehrmacht, było bardzo dużo takich działań. Nie mówię tego po to, żeby bronić Wehrmacht, bo zbrodnie Wehrmachtu są znane i udokumentowane. Ale nie mówmy, że naziści nie istnieli. Bo w końcu stanie się coś takiego, że słowo „naziści” w ogóle będzie zakazane.

Zaraz będzie pan zabierał głos, Panie Senatorze. Nie ja wywołałem tę dyskusję. W związku z tym... Właściwie to jest wszystko. Ponieważ kolejny raz ta sprawa tu wraca i po raz kolejny jest poddana pod dyskusję, pozwoliłem sobie zabrać głos. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Bardzo proszę o zabranie głosu pana senatora Jarosława Gowina. Przygotowuje się pan senator Czesław Ryszka.

Senator Jarosław Gowin:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Zapisałem się do głosu, ponieważ jestem autorem tego tekstu i akurat nad tym fragmentem dosyć długo się zastanawiałem, jak go sformułować. W całości podzielałem intencje pana senatora Gołasia. Zaskoczyła mnie jednak konkluzja, gdyż moim zdaniem byłoby przejawem poprawności politycznej – której jestem zdecydowanym przeciwnikiem i dawałem temu wielokrotnie publicznie wyraz – gdybyśmy w tej uchwale użyli określenia „fasyzm”. Fasyzm był zjawiskiem ogólnoeuropejskim czy ponadnarodowym. Słowo „nazizm” odnosi się w sposób jednoznaczny do totalitaryzmu niemieckiego. Przedmiotem tej uchwały nie są dwa totalitaryzmy... Kwestia nazizmu i totalitaryzmu nazistowskiego pojawiła się jakby przy okazji, mimochodem. Wydaje mi się, że naprawdę – mówię to z pełną szczerością – nie ma w tym przejawu politycznej poprawności i, jak powiedziałem, słowo „nazizm” w sposób jednoznaczny odnosi do tej formy totalitaryzmu, którą stworzyły nazistowskie Niemcy.

(Senator Ryszard Bender: Narodowosocjalistyczne Niemcy III Rzeszy.)

Dla mnie jest to tożsame – nazistowskie czy narodowosocjalistyczne.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mieczysław Augustyn w sprawie formalnej.

Bardzo proszę.

Senator Mieczysław Augustyn:

Proszę państwa, w imię szacunku, powagi wobec tamtych ofiar, apeluję do tych wszystkich, którzy by chcieli tutaj toczyć polemiki, żebyśmy je natychmiast zakończyli, póki jeszcze nie zapomnieliśmy, czemu ma służyć ta uchwała. Dziękuję. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

(Senator Mieczysław Augustyn: To był wniosek o zakończenie dyskusji.)

(Senator Czesław Ryszka: Przepraszam, ale ja byłem pierwszy.)

Czy ja mam traktować to jak wniosek formalny?

(Głos z sali: Wniosek formalny o zakończenie dyskusji... To ja wycofuję się z zabrania głosu. Popieram ten wniosek. Przejdźmy do głosowania.)

(Senator Ryszard Bender: Wcześniej zgłosił się pan senator Ryszka.)

(Senator Mieczysław Augustyn: To był wniosek formalny, może nie tak dokładnie skonstruowany, ale powtórzę jego treść...)

Bardzo proszę o precyzyjne sformułowanie wniosku.

(Senator Anna Kurska: Zgłaszał się wcześniej...)

Senator Mieczysław Augustyn:

W imię powagi, w imię też wagi tej sprawy, bardzo proszę o zamknięcie dyskusji, przystąpienie do głosowania lub przyjęcie uchwały przez aklamację. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Nie ma w Senacie takiej możliwości, żeby przyjmować uchwały przez aklamację, musimy poddawać je pod głosowanie.

(Głos z sali: Był głos sprzeciwu.)

Zgodnie z regulaminem możemy zamknąć listę mówców. Przypomnę, kto jeszcze został zapisany do głosu... przepraszam, kto zapisał się do głosu: pan senator Czesław Ryszka, pan senator Andrzej Gołaś, pan senator Rafał Ślusarz i pan senator Piotr Andrzejewski.

(Senator Rafał Ślusarz: Panie Marszałku, rezygnuję z zabierania głosu.) (Oklaski)

Bardzo dziękuję.

Pan senator Ślusarz wycofał się z chęci wystąpienia.

Czy ktoś z państwa senatorów...

Oczywiście muszę poddać pod głosowanie ten wniosek. Pan senator Ryszka chce zabrać...

(Senator Czesław Ryszka: Mam tylko jedną uwagę, Panie Marszałku. Tam bowiem jest błąd logiczny, ponieważ...)

(Głos z sali: Co jest?)

Udzielę głosu...

Czy ktoś z państwa senatorów, którzy zgłosili się do zabrania głosu, chce wycofać...

(Senator Czesław Ryszka: Czy widział pan kiedyś, żeby kogoś napadł totalitaryzm? Bo tu jest sformułowanie „napaść ze strony totalitaryzmu”.)

Pan senator Gołaś...

(Senator Andrzej Gołaś: Wycofuję się.)

Dziękuję bardzo.

Mamy sytuację następującą: jeszcze dwóch senatorów jest zapisanych do głosu – pan senator Czesław Ryszka i pan senator Piotr Andrzejewski. Rozumiem, że podtrzymują oni chęć zabrania głosu.

Teraz przystępujemy do głosowania nad wnioskiem formalnym o zamknięcie listy mówców.

Proszę o wciśnięcie przycisku „obecny”.

Kto jest za tym, aby przyjąć wniosek pana senatora Augustyna? Kto jest za tym wnioskiem?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję bardzo. Proszę o podanie wyników.

Na 67 obecnych senatorów 62 głosowało za, 2 – przeciw, 3 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 29)**

Wniosek został przyjęty.

Proszę pana senatora Czesława Ryszkę o zabranie głosu.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku!

Mam tylko taką uwagę, że tam jest błąd logiczny, ponieważ użyto sformułowania, że napaść jest „ze strony totalitaryzmu”. Nie wiem więc, czy totalitaryzm może kogoś napaść. Myślę, że można by znaleźć jeszcze więcej takich uwag językowych. Chcę to poddać, że tak powiem, pod rozwagę...

Skoro już zacząłem, to mówię dalej. Przepraszam, że nie uczestniczyłem w posiedzeniu komisji w czasie pierwszego czytania. Po prostu nie wiedziałem o nim. W drugim akapicie jest takie wyrażenie: „niekiedy do dzisiaj nieznanymi”. Co to znaczy: „niekiedy do dzisiaj nieznanymi”? Chodzi o miejsca pochówku niekiedy do dzisiaj nieznanymi. Mam wątpliwości co do tego słowa „niekiedy”.

(Senator Krystyna Bochenek: Nie słyszymy tutaj, Panie Senatorze.)

(Senator Anna Kurska: Mikrofon włącz.)

Jest włączony.

Dalej, w trzecim akapicie, jest sformułowanie, że ta „krew zasilila podziemny strumień”. Nie rozumiem, dlaczego podziemny strumień. Dlatego że ta krew pomordowanych, zastrzelonych to

(senator Cz. Ryszka)

gdzieś tam pod ziemią przebywa i zasila podziemny strumień?

Dalej, w akapicie czwartym, jest wyrażenie „zbrodnia przeciwko ludzkości”. My stale walczymy o uznanie, że to jest zbrodnia ludobójstwa. Dlatego nazywanie tutaj zbrodni w Katyniu zbrodnią przeciwko ludzkości jest jak gdyby osłabieniem znaczenia tej zbrodni.

Ale przegłosujemy tę uchwałę i ja oczywiście nie zgłaszam żadnych poprawek. Zwracam tylko uwagę, że jednak są tutaj błędy, także słowne czy nawet logiczne. Dziękuję.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Głos zabierze pan senator Piotr Andrzejewski.

Bardzo proszę.

(Senator Piotr Andrzejewski: Może ja z miejsca?)

Bardzo proszę do mównicy, bo słabo słyhać.

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak? Dziękuję.)

W poprzednim przemówieniu mieliśmy taką sytuację.

Senator Piotr Andrzejewski:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Jest to uchwała bardzo ważna, ale chcę mówić nie o powadze, tylko o tym, jaki ona ma cel. Początkowo podpisaliśmy się wszyscy pod intencją, ale tekst budził i budzi wiele zastrzeżeń. Dlatego przygotowaliśmy też, i poloniści przygotowali, inny tekst. Nie chcąc jednak powodować dyskusji – ponieważ pan marszałek Senatu zarządził przyjęcie tej uchwały w trybie superpilnym, a następne posiedzenie jest później – przyjęliśmy ten tekst ze wszystkimi niedoskonałościami. Mam przygotowany również wniosek dotyczący poprawki, złożony przeze mnie i podpisany przez pana senatora Stefana Niesiołowskiego. Również odstąpiliśmy od tego, gdyż uważamy, że trzeba przede wszystkim docenić tę intencję, przyjąć uchwałę w takim niedoskonałym nawet kształcie i opublikować.

Chciałbym jeszcze powiedzieć, jaki jest tego cel. Na pewno celem nie jest to, że mamy, tak jak tutaj mówimy, przywołać pamięć. Dzisiaj jest to bowiem tak żywa historia, że nie trzeba przywoływać pamięci. Ona jest u nas żywa i bolesna. Również niektóre zwroty retoryczne budzą nasze... Te różne podziemne nurty, które pan Ryszka podnosi... Kwestie literackie nas nie interesują i przejdźmy nad nimi do porządku dziennego. Nie możemy jednak przejść do porządku dziennego – i tutaj zostały uwzględnione między innymi moje wnioski dotyczące ostatniego akapitu – nad tym, że profesor Witold Kulesza dzisiaj mówi, że należy umorzyć to wznowione śledztwo, raz umorzone

za sprawą panów Cimoszewicza i Jaskierni, a wszczęte w 1993 r. w rozszerzonym zakresie, że dzisiaj trzeba je umorzyć, gdyż niewielkie są nadzieje, że Rosja zechce przekazać do osądzenia bezpośrednich wykonawców albo udostępnić materiały. Dzisiaj ta uchwała ma wzmocnić przekonanie IPN – i być interwencją Senatu – co do konieczności kontynuowania i zakończenia śledztwa katyńskiego. Ona ma również i taki wymiar, i temu wymiarowi też daje wyraz, że nazywa, czym była ta zbrodnia ludobójstwa, zbrodnia wojenna, która była przedmiotem aktu oskarżenia w Norymberdze, ale nie została tamże rozpoznana i osądzona, pokazuje, czym ona jest. Uchwała przede wszystkim mówi o tym, że to jest ludobójstwo, nieprzedawnione, dajemy temu wyraz jako Senat Rzeczypospolitej Polskiej. I na tym polega waga tej ustawy.

Dlatego prosiłbym, żeby przejść do porządku dziennego nad niedoskonałościami tej uchwały i przyjrzeć się jej celowi. A ten cel na pewno ta uchwała osiągnie. Dziękuję bardzo.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Ponieważ w trakcie dyskusji nikt nie złożył wniosku przeciwnego do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu w tej sytuacji trzecie czytanie projektu uchwały obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisja po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu uchwały wprowadziła do niego poprawki i wnosi o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu uchwały, druk nr 131S.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 69 obecnych senatorów 69 głosowało za. **(Głosowanie nr 30) (Oklaski)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej.

Informuję, że porządek obrad dziesiątego posiedzenia Senatu został wyczerpany.

(wicemarszałek K. Putra)

Przystępujemy do oświadczeń senatorów poza porządkiem obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu oświadczenia nie mogą trwać dłużej niż pięć minut. Przedmiotem oświadczenia mogą być sprawy związane z wykonywaniem mandatu, przy czym nie może ono dotyczyć spraw będących przedmiotem porządku obrad bieżącego posiedzenia Senatu. Nad oświadczeniem senatorskim nie przeprowadza się dyskusji.

Przypominam państwu senatorom, że zgodnie z art. 49 ust. 2 Regulaminu Senatu marszałek Senatu odmówi przyjęcia niewyłoszonych oświadczeń, których treści nie można ustalić lub których wyłoszenie przez senatora nie byłoby możliwe w przysługującym na to czasie, czyli w ciągu pięciu minut.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos?

Bardzo proszę o zabranie głosu panią senator Ewę Tomaszewską.

Senator Ewa Tomaszewska:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Oświadczenie swoje kieruję zarówno do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i do Państwowej Inspekcji Pracy, a także Najwyższej Izby Kontroli.

Od dłuższego czasu trwa tak zwana akcja brzuszki, która sprowadza się do pośredniego dyskryminowania kobiet w ciąży polegającego na wymuszaniu przez ZUS na pracodawcach stosowania dyskryminacji przy zatrudnianiu kobiet w ciąży. Mimo dramatycznej sytuacji demograficznej w naszym kraju i stosowania różnych, często kosztownych, zachęt dla rodzin w celu podwyższenia współczynnika dzietności w Polsce ZUS tropi pracodawców, którzy zatrudnili kobiety w ciąży, i żąda od nich zwrotu kosztów urlopu macierzyńskiego sfinansowanego z tytułu ubezpieczenia chorobowego i macierzyńskiego. Rzekomo ma to na celu ograniczenie patologii. Ośmielam się stwierdzić, że ciąża jako taka nie jest patologią, a jeśli się weźmie pod uwagę naszą sytuację demograficzną, jest stanem ze wszech miar pożądanym. Jeżeli praktyki te będą nadal stosowane, pracodawca albo złamie konstytucję i kodeks pracy, żądając od zatrudnianych pracownic zaświadczenia lekarskiego – prawo przecież nie przewiduje zakazu pracy dla kobiet w ciąży – że nie są one w ciąży, albo będzie karany finansowo przez ZUS, jeśli okaże się, że zatrudniona kobieta była w ciąży i korzysta z urlopu macierzyńskiego.

Sytuacja taka jest niedopuszczalna. Oczekuję wyjaśnień od instytucji, do których tę wypowiedź kieruję. Takie sygnały dochodzą właśnie nie od pracownic, ale przede wszystkim od pracodawców. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Dariusza Góreckiego.

Senator Dariusz Górecki:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Oświadczenie swoje kieruję do ministra transportu i budownictwa, pana Jerzego Polaczka.

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się do pana ministra w sprawie ośmiu wiaduktów wybudowanych w ciągach dróg powiatowych na odcinkach autostrady A2 Emilia – Stryków i Emilia – Wartkowice w powiecie zgierskim. Wiele wskazuje na to, że wymienione wiadukty wybudowano z naruszeniem przepisów rozporządzenia ministra transportu i gospodarki morskiej z 30 czerwca 2000 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać drogowe obiekty inżynierskie. Wiadukty te mają wprawdzie chodniki, ale tylko w części najwyższej położonej, nie mają zaś chodników w pozostałych fragmentach. Budzi to sprzeciw okolicznych mieszkańców i rady powiatu zgierskiego. Pozbawienie wiaduktów poboczy przeznaczonych dla ruchu pieszego stwarza realne niebezpieczeństwo wypadków.

Proszę pana ministra o wyjaśnienie, czy wspomniane wiadukty zostały wybudowane zgodnie z obowiązującymi przepisami i sztuką budowlaną.

Z poważaniem, Dariusz Górecki.

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Czesława Ryszkę.

Senator Czesław Ryszka:

Dziękuję, Panie Marszałku.

Oświadczenie kieruję do wicepremiera, ministra finansów, profesor Zyty Gilowskiej.

Pani Minister!

19 kwietnia bieżącego roku ze stanowiska dyrektora naczelnego Urzędu Kontroli Skarbowej w Katowicach został odwołany Józef Wyciśłok. Nie jest mi znana przyczyna jego odwołania, ale dokonano tego w sposób urągający wszelkim zasadom prawa i normom etycznym; odwołany dyrektor przebywa na zwolnieniu lekarskim klinicznym. Przejęcie urzędu odbywało się w atmosferze zastraszania pracowników, przypominającej minione czasy, między innymi zabroniono pracownikom pod groźbą kary dyscyplinarnej udzielania mediom jakichkolwiek informacji. Powołana

(senator Cz. Ryszka)

nowa dyrektor UKS, pani Szczyrbowska, przystąpiła niezwłocznie, od 20 kwietnia do porządkowania nie tylko dokumentów, ale również rzeczy osobistych w pomieszczeniu zajmowanym przez czternaście lat przez dyrektora Józefa Wyciśłoka. Dyrektor Szczyrbowska nie ukrywa, że jeśli chodzi o odwołanie ze stanowiska i obsadzenie go, to realizuje polecenia Departamentu Administracji Podatkowej Ministerstwa Finansów, którego dyrektorem jest Jerzy Grygierzec, poprzednio kierownik oddziału w wydziale Ośrodka Zamiejscowego w Bielsku-Białej UKS w Katowicach.

Dlaczego odwołania dokonano w taki sposób, skoro dyrektor Józef Wyciśłok od 1992 r. należy do najwybitniejszych pracowników skarbowych w Polsce, a kierowany przez niego urząd od początku istnienia zaliczany jest do czołówki urzędów kontroli skarbowej w naszym kraju? Świadczą o tym oceny wystawiane przez poprzednich przełożonych z Ministerstwa Finansów i generalnych inspektorów kontroli skarbowej. W roku 2005 Urząd Kontroli Skarbowej w Katowicach zajął drugie miejsce w Polsce wśród ukaesów. Ponadto w latach kierowania urzędem przez Józefa Wyciśłoka przeprowadzono szereg kontroli dotyczących afer paliwowych, węglowych czy sprawy Art-B. Należy dodać, że przez dyrektora Wyciśłoka były podpisywane decyzje o kontroli podatków w firmie Colloseum, uznawanej obecnie za sprawcę jednej z największych afer w RP. Jednym słowem, trudno byłoby wskazać dyrektorów ukaesów czy urzędów skarbowych, którzy mają tyle osiągnięć.

Dyrektor Józef Wyciśłok ma ponadto wiele prestiżowych certyfikatów, między innymi najwyższego organu kontroli USA IRS, IOTA, Unii Europejskiej, OECD. Uczestniczył w spotkaniach ekspertów OECD jako jedyny dyrektor UKS. Jest inspektorem kontroli skarbowej II stopnia. Był wiceprzewodniczącym krajowej komisji egzaminacyjnej dla inspektorów kontroli skarbowej. Był członkiem Rady Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów w latach 1998–2001. Jest autorem wielu publikacji książkowych, piętnastu wydanych przez Ministerstwo Finansów czy ostatnio trzech prestiżowych, wydanych przez Wydawnictwo CH Beck w Warszawie.

Niekwestionowane uczciwość, etyka i praworządność postępowania zdecydowały o przyjęciu go do elitarnego Rycerstwa Jasnogórskiej Bogurodzicy i odznaczeniu orderem Konfederacji Przyjaciół Jasnej Góry w 2000 r. jako jedynego pracownika skarbowego w Polsce. Dyrektor Józef Wyciśłok cieszy się autorytetem środowisk gospodarczych i medialnych, czego wyrazem są liczne nagrody i wyróżnienia, w tym honorowe

członkostwo w Business Centre Club, najwyższe wyróżnienia „Trybuny Śląskiej”, „Dziennika Zachodniego”, miejsce w Łoży Liderów, Złoty i Platynowy Laur Umiejętności i Kompetencji przyznany przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach.

Dyrektor Józef Wyciśłok całe swoje życie i zdrowie poświęcił dla skarbowości polskiej. Stanowi wzór do naśladowania dla każdego urzędnika administracji państwowej i to zarówno pod względem umiejętności merytorycznych, jak i niespotykanej uczciwości i praworządności postępowania, o czym świadczy posiadanie Pucharu Fair Play, przyznawanego osobom stanowiącym wzór godny naśladowania dla pracowników administracji skarbowej.

Pani Minister, wobec odwołania dyrektora Józefa Wyciśłoka w wyżej opisany sposób narzuca się jedna uwaga – potraktowano wybitnego i prawego człowieka jak przestępcę. Czy tak ma wyglądać reorganizacja UKS w Katowicach? Czy zmiana obsady na stanowisku dyrektora przyczyni się do zwiększenia ustaleń kontroli skarbowych w 2006 r.? Proszę o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Dziękuję. (Oklaski)

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.
Głos zabierze pan senator Adam Biela.
Bardzo proszę.

Senator Adam Biela:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Chciałbym kontynuować ten temat w oświadczeniu, ono również skierowane jest do ministra finansów, a dotyczy sprawy pana Józefa Wyciśłoka.

Otóż niepokoi sposób rozstawania się z człowiekiem, który całe swoje dotychczasowe życie poświęcił budowaniu profesjonalizmu kontroli skarbowej na najwyższym poziomie europejskim. Świadczą o tym jego publikacje oraz wyróżnienia, które bardzo dokładnie przedstawił pan senator Ryszka. Niepokoi sposób, tryb, w jakim został on zwolniony po tylu latach pracy. Nikt nie powiedział mu, co jest powodem zwolnienia. Państwo nie może tak funkcjonować, nie można dokonywać zmian na tak wysokich szczeblach, traktując ludzi w ten sposób, traktując ich jak powietrze. Pan Józef Wyciśłok nie jest w stanie dostać się, złożyć wizyty, żeby zapytać, dlaczego został zwolniony. To jest po prostu bezlitosne.

Zadaję pytanie, jak to jest możliwe. Czy centralny urząd może funkcjonować w taki sposób i totalnie lekceważyć ludzi, którzy są ludźmi kompetentnymi? Czy może być tak, że nie podając powodów, z jakichś tam powodów mało oczywistych zwalnia się ich z pracy? A może komuś jednak nie odpowiada to, że pan Józef Wyciśłok

(senator A. Biela)

jest człowiekiem bardzo konsekwentnym w swoim postępowaniu, bezkompromisowym w swoich kontrolach?

Myślę, że od niego można się uczyć, na podstawie stworzonej przez niego literatury, dotyczącej kontroli skarbowej, najnowszych kwestii finansowych, takich jak ceny transferowe, można po prostu pisać prace naukowe i traktować ją jako materiał szkoleniowy. Dlaczego zwalnia się akurat takiego człowieka? To jest niepojęte. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Wicemarszałek Krzysztof Putra:

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Informuję, że protokół dziesiątego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu, w Biurze Prac Senackich, w pokoju nr 255.

Zamykam dziesiąte posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej szóstej kadencji.

(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)

(Koniec posiedzenia o godzinie 21 minut 45)

Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 M.J. Adamczak	+	+	+	-	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	-	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
7 D.J. Bachalski
8 R.J. Bender	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	-	-	+	+	+	+	+
10 P. Berent	+	+	+	+	+	+	+	+
11 A. Biela	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz	+	+
15 M. Budner
16 J.M. Chmielewski	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
17 J.M. Chrościkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	.	.	.	+
18 R. Ciecierski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
19 K.P. Cugowski
20 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	.	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
23 E. Gelert
24 A.M. Gołaś	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	?	-	+	+	+	?	+
25 J. Gowin	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	?	?	?
26 D.M. Górecki	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+
30 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
32 S. Kogut
33 B.J. Korfanty	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
35 J. Kubiak	+	+	?	+	+	+	+	+	?	+	+	+	?	?	-	+	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
37 K.J. Kutz
38 J.W. Lasecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	?	+
39 R.A. Legutko
40 T.S. Lewandowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	-	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk
43 A. Łuczycki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	-	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	+	?	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	?	?	-	?
46 T. Maćkała	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
47 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	.	.	?	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+	+
50 P. Michalak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	?	+
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	-	+	+
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
1 M.J. Adamczak	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
2 F. Adamczyk
3 P. Alexandrowicz	+	+	?	?	+	+	+	+	?	+
4 P.Ł. Andrzejewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 D. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 M. Augustyn	+	+	-	-	+	+	+	?	+	+
7 D.J. Bachalski
8 R.J. Bender	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
9 A. Bentkowski	+	+	-	-	+	+	+	+	.	+
10 P. Berent
11 A. Biela	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
12 K. Bochenek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
13 P.M. Boroń	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
14 B.M. Borusewicz
15 M. Budner
16 J.M. Chmielewski	+	+	+	+	+	+	?	+	.	.
17 J.M. Chróścikowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
18 R. Ciecierski
19 K.P. Cugowski
20 J. Fetlińska	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
21 U.J. Gacek	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
22 J.P. Gałkowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
23 E. Gelert
24 A.M. Gołaś	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
25 J. Gowin	.	.	.	?	?	?	?	?	+	+
26 D.M. Górecki	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	-	+	+	+	-	.	.
28 H. Górski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
29 A.S. Jaroch	+	+	?	?	+	+	+	+	+	+
30 S. Karczewski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
31 A.J. Kawecki	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
32 S. Kogut
33 B.J. Korfanty	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
34 W.J. Kraska	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
35 J. Kubiak	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
36 A.M. Kurska	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
37 K.J. Kutz
38 J.W. Lasecki	+	+	?	?	?	?	+	?	+	+
39 R.A. Legutko
40 T.S. Lewandowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
41 B. Lisiecki	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
42 R.E. Ludwiczuk
43 A. Łuczycki	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
44 J.M. Łyczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 W. Łyczywek	+	+	-	-	+	-	?	-	.	.
46 T. Maćkała	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
47 A. Massalski	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
48 M.S. Maziarz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
49 A.T. Mazurkiewicz	+	+	+	-	+	+	+	+	?	+
50 P. Michalak	+	?	+	+	+	+	+	+	.	.
51 M. Miłek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 T.W. Misiak
53 A.A. Motyczka	+	+	-	-	+	+	+	?	+	+

	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
54 S.K. Niesiołowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
55 M. Nykiel	+	+	-	-	+	+	+	?	+	+
56 M. Okła
57 W. Ortyl	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+
58 A. Owczarek	+	+	-	-	+	?	+	?	+	+
59 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
60 A. Person
61 K.M. Piesiewicz	+	?	?	?	+	?	-	-	+	+
62 S. Piotrowicz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
63 M. Płażyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 L.P. Podkański	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
65 K.J. Putra	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
66 E. Rafalska	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
67 Z.W. Rau
68 M.D. Rocki
69 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+
70 J.J. Rudnicka	+	+	?	-	+	+	+	+	?	+
71 C. Rybka	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
72 C.W. Ryszka	+	+	-	-	+	+	+	+	-	+
73 S. Sadowski	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
74 J. Sauk	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
75 W. Sidorowicz	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
76 R.T. Sikorski
77 R.M. Smoktunowicz	+	+	-	-	+	-	+	?	.	.
78 J. Szafraniec
79 Z.M. Szaleniec	+	+	-	-	+	?	+	?	+	+
80 J. Szmit	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
81 A. Szymański	+	+	-	-	+	+	+	+	+	.
82 J.M. Szymura	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+
83 M. Szyszka	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
84 R.J. Ślusarz	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+
85 E. Tomaszewska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 Z.A. Trybuła	+	+	?	-	+	+	+	+	+	+
87 P. Wach	+	+	-	-	+	?	+	?	+	+
88 M. Waszkowiak
89 K. Wiatr
90 R.W. Wierzbicki
91 E. Więclawska-Sauk	+	+	-	-	+	+	#	+	+	+
92 M.S. Witczak	+	-	-	-	+	+	+	?	+	+
93 E.K. Wittbrodt	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
94 J.W. Włosowicz
95 M.J. Wojtczak	+	+	-	-	+	-	+	?	+	+
96 L. Zalewski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
97 P.B. Zientarski	+	+	-	-	+	+	+	?	.	.
98 M. Ziółkowski
99 K.T. Złotowski	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+
100 C.M. Żelichowski	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+
Obecnych	75	75	75	76	76	76	76	76	67	69
Za	75	72	20	15	74	67	71	61	62	69
Przeciw	0	1	44	54	0	3	1	3	2	0
Wstrzymało się	0	2	11	7	2	6	3	12	3	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0

Przemówienia i oświadczenia
senatorów
przekazane do protokołu,
niewygłoszone
podczas 10. posiedzenia Senatu

Oświadczenie złożone przez senatora Mirosława Adamczaka

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Andrzeja Leppera

Działając się na podstawie art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (DzU z 2003 r. nr 221, poz. 2199 z późn. zmianami), proszę Pana Ministra o wyjaśnienie mi przyczyn opóźnienia publikacji rozporządzenia wykonawczego do art. 78 ust. 3 pkt 2 ustawy – Prawo wodne z dnia 18 lipca 2001 r.

Zgodnie z art. 78 ust. 3 ustawy – Prawo wodne z dnia 18 lipca 2001 r. (DzU nr 239, poz. 2019 z późn. zmianami) minister właściwy do spraw rozwoju wsi określi, w drodze rozporządzenia, sposób prowadzenia ewidencji, o której mowa w art. 70 ust. 3 oraz ustalania obszaru, na który wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracji wodnych szczegółowych.

Ustalenie obszaru, na który wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracji wodnych szczegółowych, ma „uwzględniać zasięg wpływu poszczególnych rodzajów urządzeń melioracji wodnych szczegółowych na poprawę zdolności produkcyjnej gleby” (art. 78 ust. 5 ustawy).

Rozporządzenie wymienione w art. 78 ust. 3 pkt 1 prawa wodnego zostało ogłoszone w dniu 30 grudnia 2004 r. Dotyczy ono sposobu prowadzenia ewidencji wód, urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów. Niestety, do dnia dzisiejszego, po upływie kilku lat obowiązywania tej ustawy, nie zostało opublikowane rozporządzenie, o którym mowa w jej art. 78 ust. 3 pkt 2.

Kwestia „ustalenia obszaru, na który wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracji wodnych szczegółowych”, jest o tyle istotna, że dotyka obowiązku ponoszenia świadczeń na rzecz spółek wodnych przez osoby, które co prawda nie są ich członkami, jednakże odnosząc „korzyści z urządzeń spółki lub przyczyniając się do zanieczyszczania wody, dla której ochrony spółka została utworzona, obowiązane są do ponoszenia świadczeń na rzecz spółki” (art. 171 ust. 1 ustawy). Brak rozporządzenia wskazującego jasne i przejrzyste kryteria ustalania obszaru, na który wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracyjne, powoduje konfliktowe sytuacje pomiędzy spółkami wodnymi, dochodzącymi od mieszkańców okolicznych miejscowości opłat na swoją rzecz, a tymi mieszkańcami, którzy nie zgadzają się z zakwalifikowaniem ich gruntów jako podlegających opłatom.

Brak rozporządzenia przewidzianego w art. 78 ust. 3 pkt 2 prawa wodnego rzutuje też na sposób prowadzenia ewidencji wód, urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów. W §5 pkt 1 rozporządzenia ministra rolnictwa i rozwoju wsi z dnia 30 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu prowadzenia ewidencji wód, urządzeń melioracji wodnych oraz zmeliorowanych gruntów wskazano, że jako obszar zmeliorowanych gruntów podlegających ewidencjonowaniu traktuje się sumę powierzchni użytków rolnych, na którą wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracji wodnych szczegółowych. Z kolei w §5 wskazano, że „do ustalania powierzchni gruntów zmeliorowanych przy pomocy wód i urządzeń melioracji wodnych podstawowych stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zasad ustalania obszaru, na który wywierają korzystny wpływ urządzenia melioracji wodnych szczegółowych. Przepisów tych, co wykazano wyżej, do dnia dzisiejszego nie ustanowiono.

Mając to na uwadze, prosiłbym o przekazanie mi informacji wskazanych we wstępie.

Z wyrazami szacunku
Mirosław Adamczak

Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do wiceprezes Rady Ministrów, minister finansów Zyty Gilowskiej, do ministra zdrowia Zbigniewa Religi oraz do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Naczelna Rada Pielęgniarek i Położnych z wielkim niepokojem przyjęła wiadomość o podjętej przez Unię Europejską próbie skorygowania stosowanych w naszym kraju stawek podatku VAT na podstawowe produkty higieniczne dla małych dzieci, jakimi są pieluszki jednorazowe.

Środowisko pielęgniarek i położnych od wielu lat walczyło o właściwą klasyfikację podatku VAT na pieluszki jednorazowe oraz o ujednoczenie stawki dla wszystkich rodzajów pieluszek jednorazowych, niezależnie od tego, czy są to pieluszki dla dzieci czy dla dorosłych. Produkt ten jest bowiem ważny i niezbędny dla obu grup wiekowych. Z punktu widzenia pielęgniarek i ich podopiecznych nie powinno być żadnych różnicowań pomiędzy pacjentami, którymi się opiekują. Wiele udało się osiągnąć, jeśli chodzi o poprawę standardów higienicznych w Polsce, dlatego – zdaniem pielęgniarek – byłoby paradoksem wspieranie tylko dorosłych i niepełnosprawnych, a pominięcie w tym obszarze dzieci, w sytuacji aktualnych problemów demograficznych.

Działanie Unii Europejskiej jest skierowane nie tylko do Polski, ale również do Czech, Węgier, Portugalii i Malty. Przykłady krajów europejskich pokazują, że instrumenty podatkowe są wykorzystywane jako elementy polityki prorodzinnej. W Wielkiej Brytanii oraz Irlandii od lat w przypadku artykułów dla dzieci stosowana jest zerowa stawka VAT, w Luksemburgu obowiązuje 3% stawka VAT, będąc w tych krajach skuteczną formą wspierania rodziny. Preferencyjna stawka podatku VAT na pieluszki jednorazowe, w obecnej wysokości 7%, stanowi bezpośrednią pomoc dla rodziny, która płaci mniej za artykuły pierwszej potrzeby.

W imieniu samorządu zawodowego uprzejmie proszę o wsparcie wysiłków mających na celu budowanie długoterminowego programu prorodzinnego, jak również utrzymanie lub nawet podwyższenie obecnych standardów higieny i pielęgnacji małego dziecka w Polsce. W sytuacji zmniejszającej się liczby urodzeń nie tylko w Polsce, ale i większości krajów Unii Europejskiej i związanego z tym narastającego zagrożenia kryzysem demograficznym, polski program prorodzinny powinien znaleźć uznanie również wśród decydentów Unii Europejskiej i stać się naszym wkładem w rozwiązanie tego problemu.

Z wyrazami szacunku
Janina Fetlińska

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Kazimierza Marcinkiewicza

Miasto Radom to dawne miasto wojewódzkie. Aktualnie liczy około dwustu trzydziestu tysięcy mieszkańców, z czego ponad sto czterdzieści siedem tysięcy jest w wieku produkcyjnym. Zarówno wielkość obszaru, jak i liczba mieszkańców plasują Radom w gronie największych miast w kraju. Działa tu według danych statystycznych ponad dwadzieścia cztery tysiące podmiotów gospodarczych, w tym osiemdziesiąt trzy spółdzielnie.

Radom jest również dużym ośrodkiem akademickim. Funkcjonują tu między innymi Politechnika Radomska, filia lubelskiego UMCS i wiele innych wyższych szkół publicznych i prywatnych. Rocznie uczęszcza do nich ponad trzydzieści tysięcy studentów. Atrakcyjność bazy dydaktycznej oraz relatywnie niskie koszty kształcenia przyciągają tu studentów z różnych stron Polski.

Zaawansowane są również działania na rzecz budowy drogi ekspresowej S7, S12, szybkiej linii kolejowej do Warszawy, powołania lotniska cywilnego oraz utworzenia Uniwersytetu Radomskiego.

Atuty te dają perspektywy rozwoju działań biznesowych, w tym również bankowych. Pośród osiemnastu banków, posiadających swoje placówki w Radomiu, brak jednak, jak dotąd, reprezentacji Banku Gospodarstwa Krajowego, choć Bank Gospodarstwa Krajowego ma swoje oddziały i filie w miastach o mniejszym potencjale gospodarczym i ludnościowym, takich jak Piła, Tarnów, Kalisz, Legnica czy Bielsko Białe.

Zakres zadań realizowanych przez samorządy powiatów kozienickiego, radomskiego, lipskiego, szydlowieckiego, przysuskiego, białobrzeskiego, grójeckiego, miasta Radom i ich potencjał gospodarczy oraz realizowane działania gospodarcze mogłyby w pełni wkomponować się w strategię i misję BGK, szczególnie w zakresie: rozwoju poręczeń i gwarancji spłaty kredytów – w Radomiu funkcjonuje specjalna strefa ekonomiczna, a działania władz samorządowych są nakierowane szczególnie na tworzenie miejsc pracy; większego wykorzystania środków pochodzących z UE; rozwoju działań termomodernizacyjnych; wspierania inicjatyw gospodarczych młodych ludzi; realizacji programu wsparcia dla środowiska medycznego (dopłaty do kredytów dla lekarzy i pielęgniarek); realizacji projektu rewitalizacji Miasta Kazimierzowskiego.

Bank Gospodarstwa Krajowego jako bank państwowy byłby wysoko oceniany przez społeczność lokalną, a nowoczesna paleta usług z pewnością zadowoli oczekiwania potencjalnych klientów. Posiadamy również kompetentną i wysoko wykwalifikowaną kadre, gwarantującą profesjonalne zorganizowanie i poprowadzenie placówki.

Z tych względów projekt utworzenia placówki BGK w Radomiu wydaje się zasadny i dający perspektywę osiągnięcia misji banku oraz komercyjnych celów biznesowych.

Z poważaniem
Stanisław Karczewski

Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sportu Tomasza Lipca

Szanowny Panie Ministrze!

W ubiegłych latach środki z Totalizatora Sportowego były sprawnie i szybko przekazywane do województw i przez to efektywnie przez nie wykorzystywane. W tym roku wystąpiły znaczne opóźnienia, wiele planów inwestycyjnych nie może być z tych środków sfinansowanych. W związku z zaistniałą sytuacją zwróciło się do mnie wiele instytucji sportowych, wielu wójtów, burmistrzów i prezydentów miast z prośbą o wyjaśnienie okoliczności powodujących to opóźnienie.

Dlatego też bardzo proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na pytanie: kiedy zostaną przekazane z Ministerstwa Sportu do województw limity środków z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej na budowę obiektów sportowych?

Z poważaniem

Stanisław Karczewski

Oświadczenie złożone przez senatora Jarosława Laseckiego

Oświadczenie skierowane do ministra sportu Tomasza Lipca

Szanowny Panie Ministrze!

Ustawa z dnia 15 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o kulturze fizycznej oraz ustawy o żegludze śródlądowej pozbawiła mocy obowiązującej z dniem 1 grudnia 2005 r. przepisy wykonawcze w zakresie uprawiania żeglarstwa.

Art. 53a ust. 6 ustawy o kulturze fizycznej obowiązek wydania w tym zakresie stosownego rozporządzenia nakłada na ministra właściwego do spraw kultury fizycznej i sportu, obecnie ministra sportu. Mimo upływu dziesięciu miesięcy od zmiany ustawy i czterech miesięcy od dnia, kiedy poprzednie przepisy wykonawcze utraciły moc obowiązującą, nadal stosowna regulacja nie została wydana.

Taki stan nie jest zgodny z konstytucyjną zasadą państwa prawnego. Ponad wszystko zaś jest niekorzystny dla osób uprawiających żeglarstwo, osób, które chciałyby zdobyć stosowne uprawnienia, oraz podmiotów działających w szeroko rozumianej branży żeglarskiej, na którą składają się nie tylko właściciele jachtów, szkoły żeglarskie, ale i mieszkańcy miejscowości położonych nad jeziorami czy na wybrzeżu, a dla nich rozwój żeglarstwa oznacza nowe miejsca pracy.

Dla przykładu należy podać, że w ubiegłym roku w Chorwacji, wedle informacji tamtejszego rządu, pływało około dwustu pięćdziesięciu tysięcy żeglarzy z Polski. Jeśli zaś każdy z nich wydał na tygodniowe wakacje 2 tysiące zł zarobione w Polsce, to daje to kwotę 0,5 miliarda zł. Równocześnie polska flota jachtów morskich liczy około siedmiuset jednostek, która to liczba jest mniejsza niż liczba jachtów stojących tylko w jednej marinie w Kopenhadze.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem o przyczyny tego stanu rzeczy, a w szczególności chciałbym spytać:

Na jakim etapie znajdują się prace nad projektem stosownego rozporządzenia i kiedy można się spodziewać ich zakończenia?

W jakim stopniu projekt rozporządzenia uwzględnia rezolucję nr 14 Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w sprawie wprowadzenia ICC – Międzynarodowego Świadcstwa Kompetencji Operatora Jednostki Rekreacyjnej?

W jakim stopniu projekt bazuje na doświadczeniach innych państw europejskich, zwłaszcza położonych nad Bałtykiem, w zakresie wymogów stawianych przy uzyskiwaniu stosownych uprawnień, co może być zaczątkiem rozwoju żeglarstwa w Polsce?

Jeżeli zaś brak możliwości wprowadzenia do porządku prawnego regulacji zgodnych z ICC lub też analogicznych do regulacji w innych państwach europejskich spowodowany jest obecnym kształtem ustawy o kulturze fizycznej, czy minister sportu podjął działania w celu zainicjowania stosownej procedury zmiany tej ustawy?

Proszę o szczegółową i wyczerpującą odpowiedź.

Z poważaniem
Jarosław W. Lasecki

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Kazimierza Marcinkiewicza oraz do minister pracy i polityki społecznej Anny Kalaty

Moje oświadczenie dotyczy nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych z 1 lipca 2005 r.

1 lipca ubiegłego roku została przyjęta przez Sejm, a następnie przez Wysoką Izbę, nowelizacja ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Zmiana ta miała uporządkować system ubezpieczeń oraz zasady pobierania rent. Niestety, wprowadziła niefortunny przepis art. 9 ust. 4c, który spowodował, że od 1 czerwca 2006 r. przedsiębiorcy z ustalonym prawem do renty z tytułu niezdolności do pracy płacić będą składki na ubezpieczenie społeczne do czasu ustalenia prawa do emerytury. Oznacza to, że wszyscy renciści prowadzący firmy zapłacą pełną składkę na ZUS, czyli ponad 700 zł, a nie jak do tej pory tylko 170 zł na ubezpieczenie zdrowotne. Pozostawienie tego przepisu w obecnym brzmieniu spowoduje, że wielu rencistów ze względu na niemożność poniesienia takich kosztów zamknie swoją działalność lub przejdzie do szarej strefy.

Na początku tego roku renty z tytułu niezdolności do pracy pobierało ponad półtora miliona Polaków. Szacunkowa liczba osób, których ten przepis dotyczy, może sięgać nawet stu tysięcy. W związku z tym jest to problem poważny i wymagający natychmiastowego działania ustawodawcy, tym bardziej że oburzenie społeczne jest znaczne, co najlepiej widać w liczbie osób zgłaszających się do biur senatorskich i poselskich z prośbą o interwencje w tej sprawie.

Obecnie obowiązujący system pozwala rencistom płacić niższe składki niż innym firmom i bynajmniej nie łamie to zasad konkurencji. Prawo jasno mówi, że jeśli rencista przekroczy pewien pułap dochodów, to renta jest mu obniżana – dochód na poziomie 70% średniego wynagrodzenia, lub odbierana – dochód powyżej 130% średniej pensji.

Renty wielu Polaków zamykają się w kwotach sięgających kilkuset złotych. By godnie żyć, pewna część rencistów dorabia, prowadząc zwykle niewielką działalność gospodarczą. Przepisy, które wejdą w życie 1 czerwca, pozbawią rencistów dodatkowych środków do życia i uderzą w najbardziej potrzebne warstwy społeczne. Niektórzy ekonomiści znający problem twierdzą, że ta ustawa to nic innego, jak kolejny bubel prawny.

Pragnę zwrócić się do Wysokiej Izby, Rady Ministrów, a w szczególności do Premiera RP, pana Kazimierza Marcinkiewicza, i Ministra Pracy i Polityki Społecznej o dołożenie wszelkich starań, by jeszcze przed 1 czerwca tego roku dokonać zmiany w nowelizacji ustawy z dnia 1 lipca 2005 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Z poważaniem
Antoni Motyczka

Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Kazimierza Marcinkiewicza oraz do ministra transportu Jerzego Polaczka

Z roku na rok pojawia się na naszych drogach coraz więcej samochodów. Niestety, przyrost liczby samochodów nie idzie w parze z budową nowych dróg, a co gorsza, zaobserwować możemy coraz bardziej postępującą degradację istniejących szlaków komunikacyjnych. W wielu dużych miastach w Polsce istnieją obwodnice odciążające ruch samochodowy w centrum, a większość tych miast, które takich obwodnic nie posiadają, mają je w planach bądź już rozpoczęły ich budowę. Najlepszym przykładem tego, jak można usprawnić ruch na obszarze dużej aglomeracji miejskiej, jest Drogowa Trasa Średnicowa, która łączy ze sobą największe śląskie miasta.

W skład Rybnickiego Okręgu Węglowego, zwanego obecnie subregionem południowym, który zamieszkuje niecałe osiemset tysięcy osób, wchodzi pięć dużych miast: Rybnik (sto czterdzieści cztery tysiące mieszkańców), który pełni umowną funkcję stolicy subregionu, Jastrzębie Zdrój (sto pięć tysięcy mieszkańców), Żory (sześćdziesiąt siedem tysięcy mieszkańców), Racibórz (sześćdziesiąt pięć tysięcy mieszkańców), Włodzisław Śląski (pięćdziesiąt jeden tysięcy mieszkańców), a także sześć mniejszych miast o łącznej liczbie mieszkańców wynoszącej około stu dwudziestu pięciu tysięcy oraz kilkadziesiąt wsi o różnej wielkości, które zamieszkuje niecałe dwieście tysięcy osób. Poszczególne miasta są skomunikowane ze sobą odcinkami dróg krajowych i wojewódzkich, których przepustowość jest obecnie prawie całkowicie wykorzystana, a w kilku przypadkach nadwerężona. W wielu miejscach subregionu zaczynają się tworzyć zatory komunikacyjne, które, jeśli nie zostaną w porę rozwiązane, grożą paraliżem komunikacyjnym tego obszaru.

W planach, oprócz budowy odcinka autostrady A1 Sośnica – Gorzyczki przebiegającego przez obszar subregionu, przewidziane są dwie inwestycje komunikacyjne, które pozwolą częściowo rozładować ruch samochodów na tym terenie: budowa drogi południowej oraz modernizacja istniejącej regionalnej drogi Racibórz – Rybnik – Żory – Pszczyna.

Droga południowa o całkowitej długości 33 km ma stanowić połączenie istniejącej drogi krajowej nr 81 relacji Katowice – Wisła, drogi krajowej nr 78 relacji Chałupki – Rybnik – Gliwice, drogi wojewódzkiej nr 49 relacji Racibórz – Rybnik – Pszczyna z budowaną autostradą A1 relacji Gorzyczki – Sośnica – Gdańsk. Droga będzie pełniła rolę obwodnicy Pawłowic, Jastrzębia Zdroju, Mszany, Wodzisławia Śląskiego, Pszowa, Rydułtów oraz połączy ich układy komunikacyjne z budowaną autostradą A1 na wysokości węzła zlokalizowanego w Mszanie. Tym samym scali ona istniejący obecnie układ dróg krajowych i wojewódzkich z przejściami granicznymi z Republiką Czeską, zlokalizowanymi w południowej części województwa śląskiego. Jej przeznaczeniem jest obsługa zarówno ruchu tranzytowego, jak i ruchu w skali lokalnej.

Regionalna droga Racibórz – Rybnik – Żory – Pszczyna stanowi już obecnie bardzo ważny ciąg komunikacyjny dla południowych województw Polski, łączy Dolny Śląsk i Opolszczyznę z przejściami granicznymi w Cieszynie oraz ze Słowacją, a także południowymi częściami województw śląskiego i małopolskiego. Odcinek drogi przechodzący przez obszar subregionu południowego liczy około 50 km i jest notorycznie zakorkowany, głównie na wysokości Żor, Rybnika i Rydułtów.

Pragnę zwrócić się do Ministra Transportu i Budownictwa, Pana Jerzego Polaczka, z pytaniami, jaki jest obecny stan przygotowań do rozpoczęcia dwóch wyżej opisanych inwestycji, kiedy może rozpocząć się ich realizacja i z jakich źródeł pochodzić będą środki na ich sfinansowanie.

Jednocześnie pragnę zaapelować do Pana Ministra, a także do Pana Premiera Kazimierza Marcinkiewicza, o priorytetowe potraktowanie obu inwestycji, gdyż są one, obok budowy odcinka autostrady A1 Sośnica – Gorzyczki, priorytetem dla infrastruktury subregionu południowego. Niezrealizowanie ich w najbliższych pięciu latach grozi temu obszarowi katastrofą komunikacyjną.

Z poważaniem
Antoni Motyczka

Oświadczenie złożone przez senator Mirosławę Nykiel

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Wojciecha Jasińskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Chciałabym poprosić o wyjaśnienie kilku kwestii w związku z pismem skierowanym do mnie przez Kancelarię Radcy Prawnego Marcina Gałuszki, mieszczącą się w Cieszynie przy ul. Liburnia 20, pełnomocnika Koła Emerytów przy Maszynach Elektrycznych Celma SA w Cieszynie, w sprawie wykonywania uprawnień z otrzymywanych nieodpłatnie akcji ZEM Celma SA w Cieszynie.

Po zapoznaniu się z przesłanymi do mnie dokumentami nasunęły się pewne wątpliwości, o wyjaśnienie których bardzo proszę Szanownego Pana Ministra.

Jakie działania poczynił minister skarbu państwa w ostatnich pięciu latach, będąc, poprzez ARP SA, większościowym akcjonariuszem grupy kapitałowej Celma, w celu zwiększenia aktywów spółki, poprawy efektywności działania, zwiększenia sprzedaży i zatrudnienia, restrukturyzacji?

Kto w imieniu ministra skarbu państwa sprawował nadzór właścicielski nad spółką? Kto wchodził w skład rady nadzorczej?

Zastanawiające jest również, dlaczego ministerstwo w odpowiedzi z dnia 14 marca 2006 r. poinformowało, że minister nie jest władny podejmować żadnych działań w podległej spółce i jej grupie kapitałowej.

Mandat senatora RP, wynikający z głębokiego zaufania społecznego, obliguje mnie do zajęcia się każdą sprawą. Dlatego też poruszył mnie do głębi problem Koła Emerytów, dotyczący dwóch tysięcy pięćdziesięciu byłych pracowników Zakładów Elektrycznych Celma SA w Cieszynie, którzy otrzymali od spółki ZEM Celma SA nieodpłatne akcje o wartości 2 milionów 606 tysięcy 660 zł, a obecnie ich wartość, wedle informacji uzyskanych od pana Marcina Gałuszki, w sposób drastyczny spadła.

Z wyrazami szacunku
Mirosława Nykiel

Oświadczenie złożone przez senatora Zbigniewa Szalenca

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Wojciecha Jasińskiego

Szanowny Panie!

W minionych latach wybudowano w naszym kraju tysiące mieszkań zakładowych przeznaczonych dla pracowników różnego rodzaju przedsiębiorstw państwowych. W trakcie zmian ustrojowych wiele z tych zakładów podlegało różnego rodzaju przekształceniom własnościowym lub zostało zlikwidowanych, co stało się tragedią dla ich pracowników. I to nie tylko z powodu utraty pracy, ale często i zagrożenia utratą dachu nad głową. Ustawa z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach sprzedaży mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa (DzU Nr 4 poz. 24 z 2001 r. z późniejszymi zmianami) pozwoliła tym ludziom na zabezpieczenie swoich potrzeb mieszkaniowych. Jednakże nie wszystkim.

Mieszkańcy sosnowieckich dzielnic Niwka i Modrzejów, byli pracownicy kopalni „Niwka-Modrzejów”, nie mogą na tę chwilę dokonać zakupu swoich mieszkań korzystając z preferencyjnych warunków określonych przepisami wspomnianej ustawy. Część budynków mieszkalnych, obejmująca siedemset siedemdziesiąt sześć lokali, znajduje się obecnie w masie upadłościowej KWK „Niwka-Modrzejów” Spółka z o.o. w upadłości. Nie stanowiłoby to problemu do nabycia lokali przez mieszkańców, gdyby nie odrębna własność gruntów pod blokami mieszkalnymi – należą one do gminy Sosnowiec oraz Katowickiego Holdingu Węglowego SA.

Jedynym rozwiązaniem pozwalającym obecnym najemcom mieszkań na nabycie swoich lokali na własność jest uprzednie ich przejęcie przez KHW SA. Koszt całej operacji jest wyceniany na około 1 milion 200 tysięcy zł. Poniesione nakłady powinny się jednak zwrócić podczas sprzedaży mieszkań obecnym lokatorom. Dlatego zupełnie niezrozumiałe są przeszkody piętrzone przez Zarząd KHW SA i syndyka masy upadłościowej KWK „Niwka-Modrzejów” Spółka z o.o. w upadłości. Z powodu ich opieszałości ponad dwa tysiące pięciuset mieszkańców Sosnowca pozostaje w niepewności co do swojej sytuacji.

W związku z tym proszę Pana Ministra o zbadanie przedmiotowej sprawy i wsparcie dążeń byłych pracowników KWK „Niwka-Modrzejów” do wykupu swoich mieszkań.

Z poważaniem
Zbigniew Szaleniec

Oświadczenie złożone przez senatora Michała Wojtczaka

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Jana Szyszki

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z nowym okresem programowania Wspólnej Polityki Rolnej dla Polski na lata 2007–2013 ważnym elementem występującym w założeniach wsparcia finansowego jest poprawa stanu środowiska i krajobrazu. W Programie Operacyjnym „Rozwój obszarów wiejskich” występuje wiele działań związanych z leśnictwem i gospodarką leśną.

Proszę zatem Pana Ministra o informację na temat dwóch kwestii. Po pierwsze, czy zostały już opracowane procedury dla agencji płatniczej, dotyczące potencjalnych beneficjentów – właścicieli lasów, z uwzględnieniem wszystkich form własności? Jeżeli tak, proszę o ich, choćby skrótowe, opisanie.

Po drugie, jakie będą możliwości wsparcia finansowego różnorodnych funkcji lasów, na przykład ochronnych i społecznych, w ramach potencjalnych nowych funduszy europejskich?

Z wyrazami szacunku
Michał Wojtczak

Oświadczenie złożone przez senatora Marka Ziółkowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra transportu Jerzego Polaczka

Szanowny Panie Ministrze!

Budowa autostrady A2 do granicy polsko-niemieckiej jest sprawą kluczową dla rozwoju naszego kraju. Województwa: wielkopolskie, lubuskie, łódzkie, mazowieckie, podlaskie, i ich mieszkańcy w dalszym ciągu czekają na pozytywne informacje od Pana Ministra w sprawie dokończenia budowy odcinka Nowy Tomyśl – Świecko.

Z punktu widzenia obywateli naszego kraju ważniejsze od tego, kto buduje dany odcinek autostrady, jest to, kiedy zostanie ona oddana do użytku. Wierzę, iż zależy Panu na szybkim wybudowaniu autostrady A2.

Z uwagi na to, iż ministerstwo, którym Pan kieruje, nie informowało w ostatnim czasie opinii publicznej o przyszłości realizacji odcinka autostrady A2 Nowy Tomyśl – Świecko, zwracam się do Pana Ministra o szczegółową odpowiedź na następujące pytania:

1. Jak rząd RP zamierza sfinansować budowę odcinka A2 Nowy Tomyśl – Świecko?
2. Co stanie się w przypadku nieudzielenia gwarancji obecnemu koncesjonariuszowi?
3. Proszę o podanie planów Ministerstwa Transportu i Budownictwa dotyczących realizacji odcinka Nowy Tomyśl – Świecko autostrady A2, a w szczególności zakładanego terminarza realizacji tej inwestycji.

Z poważaniem
Marek Ziółkowski

Uchwały Senatu RP
podjęte
na 10. posiedzeniu Senatu

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 kwietnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie zmian w składach komisji senackich

Art. 1.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Janusza Kubiaka z Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz wybiera senatora do Komisji Praw Człowieka i Praworządności.

Art. 2.

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania
działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 w pkt 2, w ust. 2a wyrazy „, oraz korzystanie z tych praw” zastępuje się wyrazami” albo umowy licencyjnej w rozumieniu przepisów prawa własności przemysłowej”;
- 2) w art. 3 w pkt 2, w ust. 2a wyrazy „, oraz korzystanie z tych praw” zastępuje się wyrazami” albo umowy licencyjnej w rozumieniu przepisów prawa własności przemysłowej”;
- 3) w art. 4 wyrazy „z dniem” zastępuje się wyrazami „po upływie 7 dni od dnia”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Poprawki nr 1 i 2 Senatu do ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw zmierzają do uściślenia definicji pojęcia "nabycie nowej technologii" wskazując, że obejmuje ono nabycie praw do wiedzy technologicznej w drodze umowy o ich przeniesienie albo umowy licencyjnej w rozumieniu przepisów prawa własności przemysłowej. Zdaniem Senatu brzmienie przepisu sformułowane w ustawie uchwalonej przez Sejm było niejednoznaczne, budziło wątpliwości interpretacyjne oraz nie odpowiadało w pełni intencji ustawodawcy. Senat uznał, że zakresem tej definicji nie powinny być objęte umowy o korzystanie z praw – umowy licencyjne przewidziane w ustawie o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Wyłączenie tych umów z zakresu definicji jest konieczne ze względu na interes fiskalny państwa. Zbytne rozszerzenie zakresu ulgi mogłoby bowiem mieć poważny wpływ na skalę odliczeń od dochodu dokonywanych przez przedsiębiorców (podatników podatku dochodowego od osób fizycznych i prawnych), a także stwarzać szerokie pole do nadużyć w zakresie korzystania z odliczeń (np. dokonywanie odliczeń w związku z zakupem "popularnych" programów komputerowych).

Uchwalając powyższe poprawki Senat miał również na uwadze, że zasada demokratycznego państwa prawnego nakazuje, szczególnie w zakresie prawa daninowego, rygorystyczne przestrzeganie zasad przyzwoitej (poprawnej) legislacji. Zachowanie jednoznaczności i dostatecznej precyzji przepisów podatkowych oraz wyeliminowanie wszelkich wątpliwości interpretacyjnych są warunkami, od spełnienia których zależy zaufanie obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Wprowadzając poprawkę nr 3 Senat miał na uwadze orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące *vacatio legis* oraz art. 4 ustawy o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych. Zasadą jest, że ustawa może wchodzić w życie z dniem ogłoszenia w Dzienniku Ustaw jedynie w przypadku, gdy ważny interes państwa tego wymaga, a zasada demokratycznego państwa prawnego nie stoi temu na przeszkodzie. Senat uznał, że naruszenie przez rozpatrywaną ustawę konstytucyjnego nakazu odpowiedniego *vacatio legis* nie jest uzasadnione ważnym interesem państwa i w związku z tym nie ma przesłanki do tego, aby ustawa wchodziła w życie z dniem ogłoszenia. Niemniej mając na uwadze charakter ustawy uznano, że zachodzi okoliczność uzasadniająca skrócenie "zwykłego" 14-dniowego *vacatio legis*. Dlatego też Senat wprowadził jedynie 7-dniowe *vacatio legis*. Przesunięcie terminu wejścia w życie ustawy nie będzie miało negatywnych skutków dla podatników.

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 7 kwietnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, wprowadza do jej tekstu następującą poprawkę:

– w art. 1, w art. 33 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Osoby, które:

- 1) uzyskały uprawnienia tłumacza przysięgłego przed dniem wejścia w życie ustawy albo
 - 2) zostały ustanowione tłumaczem przysięgłym na podstawie przepisów obowiązujących przed dniem wejścia w życie ustawy, lecz nie złożyły przyrzeczenia wobec prezesa sądu okręgowego
- stają się tłumaczami przysięgłymi w rozumieniu ustawy pod warunkiem wpisu, na swój wniosek, złożony w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy, na listę tłumaczy przysięgłych, o której mowa w art. 6 ust. 2. Osoby, o których mowa w pkt 2, przed uzyskaniem wpisu na listę tłumaczy przysięgłych są obowiązane złożyć wobec Ministra Sprawiedliwości ślubowanie, zgodnie z art. 7.”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

UZASADNIENIE

Senat, rozpatrując ustawę o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego, postanowił wprowadzić do jej tekstu jedną poprawkę.

Poprawka daje możliwość wpisania się na listę tłumaczy przysięgłych osobom, które zostały ustanowione tłumaczem przysięgłym na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 8 czerwca 1987 roku w sprawie biegłych sądowych i tłumaczy przysięgłych, ale nie złożyły przyrzeczenia wobec prezesa sądu okręgowego. Osoby te będą mogły występować z wnioskiem o wpis na listę tłumaczy przysięgłych w terminie 2 lat od dnia wejścia w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego.

W ocenie Senatu przyjęcie takiego rozwiązania jest konieczne dla uregulowania sytuacji prawnej osób, które w dniu wejścia w życie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego były w trakcie wypełniania procedur zostania tłumaczem przysięgłym. Niezamieszczenie w tej ustawie odpowiedniego przepisu przejściowego skutkowało pogorszeniem ich sytuacji zawodowej. Z tych względów tej grupie osób należało stworzyć takie same możliwości dostępu do zawodu, jakie mają ci, którzy uzyskali uprawnienia tłumacza przysięgłego przed dniem 27 stycznia 2005 roku.

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie
z budżetu państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum”
w Krakowie z budżetu państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

**U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu
z budżetu państwa**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 5 kwietnia 2006 r. ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego
Rolników Indywidualnych „Solidarność”**

Dwadzieścia pięć lat temu, 12 maja 1981 r., po wieloletniej walce rolników całego kraju o należne im prawo do obrony swoich interesów, a także dzięki strajkom sierpniowym i powstaniu NSZZ „Solidarność”, została zarejestrowana pierwsza w historii Polski chłopska organizacja związkowa – Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”. Wydarzenie to, wieńczące działania na rzecz zjednoczenia rolniczego ruchu związkowego, a także będące następstwem strajków i porozumień ustrzycko-rzeszowskich oraz wydarzeń bydgoskich, wpisuje się w ciąg osiągnięć wielkiego ruchu solidarnościowego początku lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku.

Urzeczywistnianie przez rolników idei związkowości miało silne poparcie znakomitej części polskiego społeczeństwa. Ponadto starania chłopów o posiadanie własnej organizacji związkowej niezłomnie wspierał Kościół Katolicki, a osobiste zaangażowanie w sprawę oraz bezwarunkowe poparcie dla niej Prymasa Polski, ks. Kardynała Stefana Wyszyńskiego, przyczyniło się do jej sukcesu.

Dzięki rejestracji NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” możliwe stało się pokonanie przez polską wieś kolejnego etapu w walce o przywrócenie jej równoprawnego miejsca w polskim społeczeństwie, a także umocniło świadomość podmiotowości tej grupy zawodowej.

Historyczne zasługi NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” dla wolnej Polski, represyjny charakter jego delegalizacji po wprowadzeniu 13 grudnia 1981 r. stanu wojennego oraz działanie w podziemiu do kwietnia 1989 r. nadają temu związkowi wymiar symbolu – symbolu kształtującej się tożsamości i świadomości rolników.

Przypomnienie roli i znaczenia NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność” jest szczególnie istotne obecnie, gdy polskie rolnictwo boryka się z wieloma problemami i gdy konieczna jest ponowna walka, walka wspólna z Rządem i Parlamentem o równoprawną pozycję Polski i polskiego rolnictwa w Unii Europejskiej.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, doceniając wagę i znaczenie istnienia w Polsce niezależnych rolniczych związków zawodowych, wyraża swoje głębokie uznanie i podziękowanie założycielom, członkom i władzom NSZZ Rolników Indywidualnych „Solidarność”, wszystkim tym, którzy przyczynili się do jego powstania i zarejestrowania, a także tym, którzy wspierali związek i jego członków.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

U C H W A Ł A
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw
dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości.

Jednocześnie upoważnia senatora Adama Bielę do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad projektem.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

p r o j e k t

USTAWA

z dnia

o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości¹⁾

Art. 1.

W ustawie z dnia 28 września 1991 r. o lasach (Dz.U. z 2005 r. Nr 45, poz. 435, Nr 157, poz. 1315, Nr 167, poz. 1399 i Nr 175, poz. 1460 i 1462) w art. 40a po ust. 8 dodaje się ust. 8a w brzmieniu:

„8a. Jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jeden lokal został przez Lasy Państwowe sprzedany osobie uprawnionej określonej w ust. 4, 5, 5a, 6 lub 7, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej lokal w tej nieruchomości, Lasy Państwowe są obowiązane sprzedać jej ten lokal na warunkach określonych odpowiednio w ust. 4 lub 7.”.

Art. 2.

W ustawie z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2005 r. Nr 41, poz. 398 i Nr 132, poz. 1110) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 57 dodaje się ust. 3 w brzmieniu:

¹⁾ Niniejszą ustawą zmienia się ustawy: ustawę z dnia 28 września 1991 r. o lasach, ustawę z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, ustawę z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych, ustawę z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, ustawę z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa, ustawę z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawę z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości, ustawę z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości, ustawę z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych i ustawę z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

„3. Jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jedno mieszkanie zostało przez Agencję sprzedane osobie uprawnionej, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej mieszkanie w tej nieruchomości Agencja jest obowiązana sprzedać jej to mieszkanie.”;

2) w art. 58 uchyla się ust. 3.

Art. 3.

W ustawie z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1115, z 2004 r. Nr 213, poz. 2157 oraz z 2005 r. Nr 94, poz. 786) art. 10a otrzymuje brzmienie:

„Art. 10a.

1. Na wniosek kredytobiorcy, który od dnia 1 stycznia 1998 r. lub od każdego kwartału następującego po I kwartale 1998 r., lecz nie później niż od dnia 1 stycznia 2006 r., dokonywał przez 10 lat systematycznej i terminowej spłaty kredytu, w wysokości wynikającej z art. 7 i 8, bank umarza w ciężar budżetu państwa pozostałe zadłużenie z tytułu kwoty kredytu, skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu przejściowego wykupu odsetek od kredytu, z zastrzeżeniem ust. 2.
2. Warunek dokonywania przez kredytobiorcę systematycznej i terminowej spłaty w ciągu 10 lat kredytu, o którym mowa w ust. 1, uważa się za spełniony także wtedy, gdy w tym okresie opóźnienie w spłacie kredytu dotyczyć będzie nie więcej niż 4 kwartałów.”.

Art. 4.

W ustawie z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego” Polskie Koleje Państwowe” (Dz.U. Nr 84, poz. 948, z późn. zm.²⁾ po art. 44 dodaje się art. 44a w brzmieniu:

„Art. 44a. Jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jeden lokal mieszkalny został przez PKP SA sprzedany osobie uprawnionej określonej w art. 42 ust. 1–2, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej lokal mieszkalny w tej nieruchomości PKP SA jest obowiązana sprzedać jej ten lokal na warunkach określonych w art. 44 ust. 2.”.

Art. 5.

W ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 24 i Nr 102, poz. 1118, z 2004 r. Nr 141, poz. 1492 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1315 i Nr 184, poz. 1539) wprowadza się następujące zmiany:

- 1) tytuł ustawy otrzymuje brzmienie: „o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz Skarbu Państwa”;
- 2) w art. 4 po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:

„1a. Jeżeli w określonej nieruchomości co najmniej jedno mieszkanie zostało przez zbywcę sprzedane osobie uprawnionej, to na wniosek każdej osoby uprawnionej zajmującej mieszkanie w tej nieruchomości zbywca jest obowiązany sprzedać jej to mieszkanie na warunkach określonych w art. 6.”;
- 3) w art. 10 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Mieszkanie stanowiące własność Skarbu Państwa może być zbyte osobie uprawnionej na jej wniosek po cenie pomniejszonej stosownie do art. 6.”;
- 4) po art. 10 dodaje się art. 10a w brzmieniu:

„Art. 10a. Nabycie mieszkania na podstawie przepisów ustawy nie może naruszać praw osób trzecich.”.

²⁾ Zmiany wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2001 r. Nr 100, poz. 1086 i Nr 154, poz. 1802, z 2002 r. Nr 205, poz. 1730 i Nr 240, poz. 2055, z 2003 r. Nr 6, poz. 63, Nr 80, poz. 720 i Nr 203, poz. 1966, z 2004 r. Nr 96, poz. 959 i Nr 120, poz. 1252, z 2005 r. Nr 157, poz. 1315 i Nr 184, poz. 1539 oraz z 2006 r. Nr 12, poz. 63.

Art. 6.

W ustawie z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z 2004 r. Nr 19, poz. 177 i Nr 63, poz. 591 oraz z 2005 r. Nr 72, poz. 643, Nr 122, poz. 1024 i Nr 167, poz. 1398) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 11¹:

a) w ust. 1:

– uchyla się pkt 2 i 3,

– pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) wpłaty nominalnej kwoty wartości pomocy uzyskanej przez spółdzielnię ze środków publicznych przypadającej na ten lokal, o ile spółdzielnia taką pomoc uzyskała.”,

b) uchyla się ust. 2,

c) po ust. 3 dodaje się ust. 3¹ i 3² w brzmieniu:

„3¹. Wpływy z wpłat, o których mowa w ust. 1 pkt 5, przeznacza się na spłatę podlegającego odpro-
wadzeniu do budżetu państwa umorzenia kredytu obciążającego dany lokal.

3². O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, w przypadku ustania członkostwa w spółdzielni
osoby, która zawarła umowę, o której mowa w ust. 1, jest ona obowiązana do:

1) spłaty przypadającego na jej lokal uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z tytułu
zrealizowanej modernizacji budynku, w którym znajduje się ten lokal, w rozumieniu
art. 61 ust. 5;

2) spłaty przypadających na jej lokal zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek
zaciągniętych na sfinansowanie kosztów zrealizowanych remontów nieruchomości,
w której znajduje się ten lokal.”,

d) uchyla się ust. 7;

2) w art. 12:

a) w ust. 1:

– uchyla się pkt 2 i 3,

– pkt 5 otrzymuje brzmienie:

„5) wpłaty nominalnej kwoty wartości pomocy uzyskanej przez spółdzielnię ze środków
publicznych przypadającej na ten lokal, o ile spółdzielnia taką pomoc uzyskała.”,

b) uchyla się ust. 2,

c) ust. 3 i 4 otrzymują brzmienie:

„3. Wpływy z wpłat, o których mowa w ust. 1 pkt 5, przeznacza się na spłatę podlegającego odpro-
wadzeniu do budżetu państwa umorzenia kredytu obciążającego dany lokal.

4. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawieraniu umo-
wy, o której mowa w ust. 1, oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym
obciążają członka spółdzielni, na rzecz którego spółdzielnia dokonuje przeniesienia własno-
ści lokalu.”,

d) dodaje się ust. 6 w brzmieniu:

„6. O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, w przypadku ustania członkostwa w spółdzielni
osoby, która zawarła umowę, o której mowa w ust. 1, jest ona obowiązana do:

1) spłaty przypadającego na jej lokal uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z tytułu
zrealizowanej modernizacji budynku, w którym znajduje się ten lokal, w rozumieniu
art. 6¹ ust. 5;

2) spłaty przypadających na jej lokal zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek
zaciągniętych na sfinansowanie kosztów zrealizowanych remontów nieruchomości,
w której znajduje się ten lokal.”;

3) uchyla się art. 12²;

4) w art. 17¹⁴:

a) w ust. 1 uchyla się pkt 2 i 3,

b) dodaje się ust. 4 i 5 w brzmieniu:

„4. O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, osoba niebędąca członkiem spółdzielni może za-
wrzeć umowę, o której mowa w ust. 1, po dokonaniu:

1) spłaty przypadającego na lokal, o którym mowa w ust. 1, uzupełnienia wkładu
mieszkaniowego z tytułu zrealizowanej modernizacji budynku, w którym znajduje się ten
lokal, w rozumieniu art. 61 ust. 5;

2) spłaty przypadających na lokal, o którym mowa w ust. 1, zobowiązań spółdzielni z tytułu
kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów zrealizowanych remontów
nieruchomości, w której znajduje się ten lokal.

5. O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, w przypadku ustania członkostwa w spółdzielni osoby, która zawarła umowę, o której mowa w ust. 1, jest ona obowiązana do spłat określonych w ust. 4”;
- 5) w art. 39:
- a) w ust. 1 uchyla się pkt 1 i 2,
 - b) dodaje się ust. 4 i 5 w brzmieniu:

„4. O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, osoba niebędąca członkiem spółdzielni może zawrzeć umowę przeniesienia własności lokalu, o której mowa w ust. 1, po dokonaniu:

 - 1) spłaty przypadającego na lokal, o którym mowa w ust. 1, uzupełnienia wkładu mieszkaniowego z tytułu zrealizowanej modernizacji budynku, w którym znajduje się ten lokal, w rozumieniu art. 6¹ ust. 5;
 - 2) spłaty przypadających na lokal, o którym mowa w ust. 1, zobowiązań spółdzielni z tytułu kredytów i pożyczek zaciągniętych na sfinansowanie kosztów zrealizowanych remontów nieruchomości, w której znajduje się ten lokal.
5. O ile statut spółdzielni nie stanowi inaczej, w przypadku ustania członkostwa w spółdzielni osoby, która zawarła umowę, o której mowa w ust. 1, jest ona obowiązana do spłat określonych w ust. 4.”;
- 6) w art. 42 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
- „1. Po wejściu ustawy w życie spółdzielnia mieszkaniowa określi przedmiot odrębnej własności wszystkich lokali mieszkalnych i lokali o innym przeznaczeniu we wszystkich nieruchomościach, z wyjątkiem nieruchomości, o których mowa w art. 40.”;
- 7) w art. 44:
- a) ust. 1 i 2 otrzymują brzmienie:
 - „1. Hipoteka obciążająca dotychczas nieruchomość, w której ustanowiono odrębną własność lokalu, nie obciąża powstałej nieruchomości lokalowej.
 2. Jeżeli wartość pozostałej części nieruchomości, w której ustanowiono odrębną własność lokalu, nie zapewnia wierzycielowi hipotecznemu dostatecznego zabezpieczenia, może on żądać od spółdzielni mieszkaniowej ustanowienia zabezpieczenia dodatkowego w odpowiednim terminie przez siebie wyznaczonym.”,
 - b) uchyla się ust. 4;
- 8) uchyla się art. 46¹;
- 9) w art. 48 ust. 3 otrzymuje brzmienie:
- „3. Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonanych przy zawieraniu umowy, o której mowa w ust. 1, oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają najemcę, na rzecz którego spółdzielnia dokonuje ustanowienia spółdzielczego prawa do lokalu albo przeniesienia własności lokalu.”;
- 10) po art. 48¹ dodaje się art. 48² w brzmieniu:
- „Art. 48².
1. Jeżeli przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia ustawy w życie spółdzielnia nie podejmie czynności, o których mowa w art. 41 i 42, a nie toczy się postępowanie sądowe w trybie art. 43 ust. 5, sąd na wniosek osoby, której zgodnie z przepisami ustawy przysługuje, z zastrzeżeniem art. 36, prawo żądania przeniesienia na nią własności lokalu należącego przed tym dniem do spółdzielni, orzeknie w postępowaniu nieprocesowym o ustanowieniu odrębnej własności lokalu mieszkalnego lub lokalu o innym przeznaczeniu, na zasadach określonych w art. 12, art. 17¹⁴, art. 17¹⁵ i art. 39–48¹.
 2. Od wniosku, o którym mowa w ust. 1, nie pobiera się opłat sądowych. Pozostałe koszty postępowania ponosi spółdzielnia.
 3. Jeżeli spółdzielnia nie wytoczy przeciwko członkowi zarządu, rady nadzorczej lub likwidatorowi powództwa o naprawienie szkody z tytułu poniesienia kosztów postępowania w terminie roku od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu o ustanowieniu odrębnej własności lokalu, każdy członek spółdzielni może wnieść na jej rzecz powództwo o naprawienie tej szkody.”.

Art. 7.

W ustawie z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) art. 4 i 5 otrzymują brzmienie:

„Art. 4.

1. Jeżeli w procesach przekazywania państwowym jednostkom organizacyjnym, jednostkom samorządu terytorialnego, spółdzielniom mieszkaniowym, likwidacji, zbywania, komercjalizacji, prywatyzacji lub upadłości mieszkanie, w rozumieniu art. 2 pkt 3 ustawy

- nowelizowanej w art. 3, przestało być mieszkaniem zakładowym przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub innej państwowej jednostki organizacyjnej albo spółki handlowej, w odniesieniu do której Skarb Państwa był podmiotem dominującym w rozumieniu przepisów o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, to na pisemny wniosek osoby fizycznej zajmującej to mieszkanie w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie umowy najmu lub decyzji administracyjnej o jego przydziale właściciel nieruchomości jest obowiązany sprzedać jej to mieszkanie, z zastrzeżeniem art. 5.
2. Prawo żądania przeniesienia własności mieszkania przysługuje osobie fizycznej określonej w ust. 1, jeżeli w procesach przekształceniowych wymienionych w tym przepisie:
 - 1) zostało naruszone prawo tej osoby do nabycia zajmowanego przez nią mieszkania, a w szczególności jeżeli przedsiębiorstwo państwowe, spółka handlowa albo państwowa osoba prawna, o której mowa w ust. 1, nie zaproponowała jej nabycia zajmowanego przez nią mieszkania na zasadzie prawa pierwszeństwa, o którym mowa w art. 4 ustawy nowelizowanej w art. 3, zanim mieszkanie to przestało być własnością tego przedsiębiorstwa, tej spółki albo osoby prawnej, lub
 - 2) naruszono interes prawny tej osoby, lub
 - 3) zaoferowano tej osobie nabycie zajmowanego przez nią mieszkania za cenę wyższą niż cena, za jaką zostało ono następnie zbyte.
 3. Prawo żądania przeniesienia własności mieszkania jest niezależne od przysługujących na zasadach ogólnych roszczeń odszkodowawczych.
 4. Okoliczności, o których mowa w ust. 1 i 2, powinny zostać stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu wydanym w postępowaniu nieprocesowym. Postępowanie jest wolne od opłat sądowych. Pozostałe koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.
 5. Prawo żądania przeniesienia własności mieszkania przysługuje także osobie bliskiej, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266), w stosunku do osoby fizycznej określonej w ust. 1, której przysługuje prawo wstąpienia w stosunek najmu mieszkania na podstawie odrębnych przepisów.
 6. W przypadku złożenia wniosku, o którym mowa w ust. 1, zbycie mieszkania następuje na warunkach i po cenie, na jakich nieruchomości zostały nabyte od przedsiębiorstwa państwowego, państwowej osoby prawnej lub innej państwowej jednostki organizacyjnej albo spółki handlowej, o których mowa w ust. 1, powiększonej o wartość poczynionych nakładów koniecznych. Cena podlega waloryzacji według zasad określonych w przepisach o gospodarce nieruchomościami. Na wniosek nabywcy mieszkania cena może być rozłożona na raty płatne w okresie do 10 lat. Warunki i cenę zbycia mieszkania ustala sąd w postępowaniu, o którym mowa w ust. 4.
 7. Ustalając cenę zbycia mieszkania osobie uprawnionej, sąd bierze pod uwagę w szczególności:
 - 1) cenę 1 m² mieszkania, za jaką zostało ono nabyte od podmiotu określonego w ust 6;
 - 2) wartość poczynionych przez zbywcę nakładów koniecznych przeznaczonych na utrzymanie mieszkania;
 - 3) cenę 1 m² wyodrębnionej geodezyjnie nieruchomości gruntowej związanej z budynkiem, w którym ustanawia się prawo odrębnej własności mieszkania, uwzględniając koszty poniesione przez podmiot określony w ust. 6, które związane były z nabyciem przez niego tej nieruchomości.”;
 8. Prawo żądania przeniesienia własności mieszkania wygasa, jeżeli w okresie 3 lat, licząc od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, nie wniesiono wniosku o stwierdzenie okoliczności, o których mowa w ust. 1 i 2.
 9. W przypadku różnicy pomiędzy ceną sprzedaży mieszkania na rzecz osoby uprawnionej a wartością rynkową tego mieszkania, na wniosek zbywcy realizującego prawo, o którym mowa w ust. 1, podmiot, który naruszył prawo lub interes prawny, o których mowa w ust 2 pkt 1 i 2, lub zaoferował nabycie mieszkania w sytuacji, o której mowa w ust. 2 pkt 3, albo jego następca prawny, wypłaci zbywcy odszkodowanie w wysokości odpowiadającej tej różnicy. W razie sporu co do wysokości odszkodowania sprawę rozstrzyga sąd, a zapłacie podlega część niesporna.
 10. Ustanowienie odrębnej własności lokalu na rzecz osoby uprawnionej nie może naruszać praw osób trzecich.
 11. Hipoteka obciążająca dotychczas nieruchomość, w której ustanowiono odrębną własność lokalu na rzecz osoby uprawnionej, nie obciąża powstałej nieruchomości lokalowej.
 12. Jeżeli wartość pozostałej części nieruchomości, w której ustanowiono odrębną własność lokalu na rzecz osoby uprawnionej, nie zapewnia wierzycielowi hipotecznemu dostatecznego zabezpiec-

czenia, może on żądać od właściciela obciążonej nieruchomości ustanowienia zabezpieczenia dodatkowego w odpowiednim terminie przez siebie wyznaczonym.

Art. 5.

1. Na pisemny wniosek osoby uprawnionej w rozumieniu art. 2 pkt 2 ustawy nowelizowanej w art. 3, w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, spółka handlowa, w odniesieniu do której Skarb Państwa nie jest podmiotem dominującym w rozumieniu przepisów o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, jest obowiązana sprzedać tej osobie mieszkanie na zasadach preferencyjnych, o których mowa w art. 6 ustawy nowelizowanej w art. 3, w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, w przypadku gdy kiedykolwiek w okresie od dnia 7 lutego 2001 r. do dnia poprzedzającego wejście w życie niniejszej ustawy Skarb Państwa był w odniesieniu do tej spółki podmiotem dominującym.
2. Prawo żądania przeniesienia własności mieszkania przysługuje osobom uprawnionym, którym nie zaproponowano zgodnie z przepisami ustawy nowelizowanej w art. 3 prawa pierwszeństwa w nabyciu ich mieszkania na zasadach i w trybie określonym w tej ustawie w okresie, kiedy im to prawo przysługiwało, tj. zanim mieszkania te stały się własnością spółki handlowej, w odniesieniu do której Skarb Państwa nie był już podmiotem dominującym.
3. Okoliczności, o których mowa w ust. 1 i 2, powinny zostać stwierdzone prawomocnym orzeczeniem sądu wydanym w postępowaniu nieprocesowym. W tym samym postępowaniu sąd ustala warunki i cenę zbycia mieszkania. Postępowanie jest wolne od opłat sądowych. Pozostałe koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.
4. Przepisy art. 4 ust. 3, 8 i 9 stosuje się odpowiednio.
5. Ustanowienie odrębnej własności lokalu na rzecz osoby uprawnionej nie może naruszać praw osób trzecich.
6. W przypadku istnienia hipoteki obciążającej dotychczas nieruchomość, w której ustanowiono odrębną własność lokalu na rzecz osoby uprawnionej, stosuje się przepisy art. 4 ust. 11 i 12.”.

Art. 8.

W ustawie z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości (Dz.U. Nr 175, poz. 1459) w art. 5 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 3 w brzmieniu:

- „3) w odniesieniu do których nie wykonano przepisów ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości (Dz.U. Nr 113, poz. 1209, z 2002 r. Nr 113, poz. 984 oraz z 2003 r. Nr 3, poz. 24 i Nr 64, poz. 592), jeżeli spełniali warunki nabycia własności użytkowanych nieruchomości z mocy prawa.”.

Art. 9.

W ustawie z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2000 r. Nr 14, poz. 176, z późn. zm.³⁾ w art. 21 w ust. 1 w pkt 123 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 124 i 125 w brzmieniu:

- „124) przychód wynikający z różnicy pomiędzy wartością rynkową:
- a) mieszkania a odpłatnością ponoszoną przez podatnika na podstawie art. 6 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób

³⁾ Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2000 r. Nr 22, poz. 270, Nr 60, poz. 703, Nr 70, poz. 816, Nr 104, poz. 1104, Nr 117, poz. 1228 i Nr 122, poz. 1324, z 2001 r. Nr 4, poz. 27, Nr 8, poz. 64, Nr 52, poz. 539, Nr 73, poz. 764, Nr 74, poz. 784, Nr 88, poz. 961, Nr 89, poz. 968, Nr 102, poz. 1117, Nr 106, poz. 1150, Nr 110, poz. 1190, Nr 125, poz. 1363 i 1370 i Nr 134, poz. 1509, z 2002 r. Nr 19, poz. 199, Nr 25, poz. 253, Nr 74, poz. 676, Nr 78, poz. 715, Nr 89, poz. 804, Nr 135, poz. 1146, Nr 141, poz. 1182, Nr 169, poz. 1384, Nr 181, poz. 1515, Nr 200, poz. 1679 i Nr 240, poz. 2058, z 2003 r. Nr 7, poz. 79, Nr 45, poz. 391, Nr 65, poz. 595, Nr 84, poz. 774, Nr 90, poz. 844, Nr 96, poz. 874, Nr 122, poz. 1143, Nr 135, poz. 1268, Nr 137, poz. 1302, Nr 166, poz. 1608, Nr 202, poz. 1956, Nr 222, poz. 2201, Nr 223, poz. 2217 i Nr 228, poz. 2255, z 2004 r. Nr 29, poz. 257, Nr 54, poz. 535, Nr 93, poz. 894, Nr 99, poz. 1001, Nr 109, poz. 1163, Nr 116, poz. 1203, 1205 i 1207, Nr 120, poz. 1252, Nr 123, poz. 1291, Nr 162, poz. 1691, Nr 210, poz. 2135, Nr 263, poz. 2619 i Nr 281, poz. 2779 i 2781 oraz z 2005 r. Nr 25, poz. 202, Nr 30, poz. 262, Nr 85, poz. 725, Nr 86, poz. 732, Nr 90, poz. 757, Nr 102, poz. 852, Nr 143, poz. 1199 i 1202, Nr 155, poz. 1298, Nr 164, poz. 1365 i 1366, Nr 169, poz. 1418 i 1420, Nr 177, poz. 1468, Nr 179, poz. 1484 i Nr 180, poz. 1495.

- prawnych oraz Skarbu Państwa (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 24 i Nr 102, poz. 1118, z 2004 r. Nr 141, poz. 1492 oraz z 2005 r. Nr 157, poz. 1315 i Nr 184, poz. 1539),
- b) spółdzielczego lokalu mieszkalnego a odpłatnością ponoszoną przez podatnika na podstawie art. 11¹ ust. 1 pkt 5 oraz art. 12 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z 2004 r. Nr 19, poz. 177 i Nr 63, poz. 591 oraz z 2005 r. Nr 72, poz. 643, Nr 122, poz. 1024 i Nr 167, poz. 1398),
- c) byłego mieszkania zakładowego a odpłatnością ponoszoną przez podatnika na podstawie art. 4 ust. 6 lub art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315),
- 125) przychód wynikający z nieodpłatnego przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.”.

Art. 10.

W ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 95 dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Nie pobiera się opłat od wniosku:

1) o ustanowienie odrębnej własności lokalu, złożonego na podstawie art. 48² ust. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116, z 2004 r. Nr 19, poz. 177 i Nr 63, poz. 591 oraz z 2005 r. Nr 72, poz. 643, Nr 122, poz. 1024 i Nr 167, poz. 1398);

2) o stwierdzenie okoliczności uprawniających do żądania przeniesienia własności mieszkania na podstawie art. 4 lub art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości (Dz.U. Nr 157, poz. 1315) oraz ustalenie warunków i ceny zbycia tego mieszkania.”;

2) po art. 98 dodaje się art. 98a w brzmieniu:

„Art. 98a. W toku postępowania o stwierdzenie okoliczności uprawniających do żądania przeniesienia własności mieszkania na podstawie art. 4 lub art. 5 ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości oraz ustalenie warunków i ceny zbycia tego mieszkania wydatki ponosi Skarb Państwa.”.

Art. 11.

1. Do spraw wszczętych, lecz nie zakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się jej przepisy.
2. Jeżeli postępowanie sądowe wszczęte przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy na podstawie art. 49 ustawy nowelizowanej w art. 6 albo art. 4 ust. 4 lub art. 5 ust. 3 ustawy nowelizowanej w art. 7, prowadzone było w trybie procesowym, sąd prowadzi je od tego dnia w trybie nieprocesowym lub przekazuje właściwemu sądowi do rozpoznania w takim trybie. W wypadku przekazania stosuje się odpowiednio przepisy art. 200 § 2 i 3 Kodeksu postępowania cywilnego. Każdy jednak uczestnik postępowania może żądać powtórzenia czynności sądu dokonanych bez jego udziału.

Art. 12.

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

UZASADNIENIE

Projekt ma na celu nowelizację następujących ustaw regulujących kwestię przekształceń własnościowych mieszkań oraz nieruchomości gruntowych:

- 1) ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach,
- 2) ustawy z dnia 22 czerwca 1995 r. o zakwaterowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
- 3) ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji, restrukturyzacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”,
- 4) ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o zasadach zbywania mieszkań będących własnością przedsiębiorstw państwowych, niektórych spółek handlowych z udziałem Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych oraz niektórych mieszkań będących własnością Skarbu Państwa,
- 5) ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych,
- 6) ustawy z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości,
- 7) ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości.

Wykonywanie wyżej wymienionych ustaw ujawniło szereg istotnych trudności dotyczących głównie: zwolnienia z opłat określonych postępowań sądowych, trybu nieprocesowego tych postępowań oraz zakresu podmiotowego uprawnień ustawowych.

Niektóre z tych kwestii były już dwukrotnie przedmiotem oświadczeń senatorskich skierowanych do Ministra Sprawiedliwości jako reakcja na skargi ze strony osób uprawnionych występujących ze stosownymi wnioskami do sądów o stwierdzenie faktu czy dano im prawo pierwszeństwa w nabyciu mieszkania zakładowego. W odpowiedzi na oświadczenie z dnia 15 listopada 2005 r. Minister Sprawiedliwości wyraził ubolewanie z powodu zaistnienia przypadków nakładania przez sądy obowiązków fiskalnych - wbrew ustawowemu zwolnieniu wynikającemu z ustawy. W ślad za tą odpowiedzią zostały podjęte stosowne kroki informacyjne skierowane do prezesów sądów okręgowych w całej Polsce dotyczące nowych regulacji w zakresie kosztów sądowych wynikających z przedmiotowych ustaw. Zdarzają się jednak przypadki, w których sądy zachowują się wbrew intencji ustawodawcy, który zmierzał do tego, aby procedurę postępowania sądowego w sprawie przekształceń własnościowych mieszkań zakładowych i spółdzielczych maksymalnie uprościć (postępowanie nieprocesowe), oraz zwolnić od kosztów sądowych - z uwagi na to, iż dotyczą one osób w starszym wieku, których dochody nie pozwoliłyby na ponoszenie opłat sądowych oraz wchodzenie w trudną procedurę postępowania procesowego. Niektóre sądy realizują ustawę w sposób zgodny z tą intencją, lecz inne nie. Stąd też wydaje się ze wszech miar stosowne takie doprecyzowanie niektórych przepisów ustaw „mieszkaniowych”, aby: wyrażały one wyraźnie intencję ustawodawcy w sposób nie dający sądom powodów do różnych interpretacji, ułatwiły ich stosowanie osobom uprawnionym, określały w sposób ostry zakresowo przedmiot i podmiot uprawniony do przekształcenia.

W zakresie dotyczącym ustaw wymienionych wyżej w pkt 1–4 projekt przyznaje osobie uprawnionej dotychczas jedynie z tytułu tzw. prawa pierwszeństwa - roszczenie o nabycie zajmowanego przez nią mieszkania w sytuacji, w której w określonym budynku (nieruchomości) co najmniej jedno mieszkanie zostało już sprzedane.

Projekt nowelizuje ustawę z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych, rozszerzając krąg kredytobiorców, którym bank umarza w ciężar budżetu państwa pozostałe zadłużenie z tytułu kwoty kredytu mieszkaniowego, skapitalizowanych odsetek oraz z tytułu przejściowego wykupu odsetek od kredytu. W myśl zawartej w projekcie zmiany umorzenie będzie stosowane w odniesieniu do kredytobiorców, którzy od dnia 1 stycznia 1998 r. lub od każdego kwartału następującego po pierwszym kwartale 1998 r., lecz nie później niż od dnia 1 stycznia 2006 r., dokonywali przez 10 lat systematycznej i terminowej spłaty kredytu - a nie przez 20 lat, jak stanowi obecnie ustawa. Zdaniem Senatu pomoże to rozwiązać problem zadłużenia niezawinionego przez kredytobiorców, narosłego głównie w okresie inflacji początku lat dziewięćdziesiątych. Większość kredytobiorców spłaciła już kwotę kredytu a obecnie spłaca skapitalizowane odsetki.

Proponowany projekt ustawy wychodzi naprzeciw wyrokom Trybunału Konstytucyjnego: z dnia 20 kwietnia 2005 r. (sygn. akt K 42/02) oraz z dnia 21 grudnia 2005 r. (sygn. akt SK 10/05). W pierwszym z tych orzeczeń Trybunał uznał za niekonstytucyjny między innymi przepis nowelizacji z dnia 19 grudnia 2002 r. uchylający art. 49 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, który umożliwiał nabycie własności mieszkania spółdzielczego na mocy orzeczenia sądu w przypadku bezczynności spółdzielni. Skutkiem tego wyroku była wprawdzie utrata mocy przepisu uchylającego art. 49 ustawy, lecz do tej pory żadna ustawa nie wprowadziła go ponownie do systemu prawa. Dokonuje tego wnoszony projekt, który dodaje do ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych art. 48² o treści dostosowanej do obecnego

brzmienia ustawy. Wykonaniu drugiego ze wspomnianych orzeczeń służą zmiany zaproponowane do art. 44 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych. W zakresie dotyczącym tej ustawy proponuje się także, aby w przypadku przeniesienia własności lokalu na rzecz członka spółdzielni, któremu przysługuje lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, członek ten - oprócz spłaty zobowiązań spółdzielni związanych z budową tego lokalu (poprzez wniesienie wkładu mieszkaniowego) i spłaty zadłużenia z tytułu opłat eksploatacyjnych - wpłacał jedynie nominalną kwotę wartości pomocy uzyskanej przez spółdzielnię z finansów publicznych.

W części dotyczącej ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości projekt zmierza przede wszystkim do przyznania roszczenia o nabycie mieszkania tym najemcom byłych mieszkań zakładowych, którym w obecnym stanie prawnym przysługuje jedynie prawo pierwokupu mieszkania, jeżeli w określonych procesach przekształceniowych naruszono ich prawo do nabycia zajmowanych przez nich mieszkań lub co najmniej naruszono ich interes prawny. Jednocześnie projekt rozszerza katalog osób uprawnionych do nabycia własności mieszkania o najemców byłych mieszkań zakładowych, którym zaoferowano nabycie mieszkania za cenę wyższą niż cena, za jaką zostało ono następnie zbyte osobie trzeciej.

W ferworze utarczek politycznych poprzedniej kadencji Sejmu uchwalono ustawę o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości z wyraźnym uchybieniem konstytucyjnej zasady ochrony praw nabytych. Proponowana w projekcie zmiana rozszerza katalog użytkowników wieczystych uprawnionych do nieodpłatnego przekształcenia przysługującego im prawa w prawo własności nieruchomości o użytkowników wieczystych lub ich następców prawnych w odniesieniu do których nie wykonano przepisów ustawy z dnia 26 lipca 2001 r. o nabywaniu przez użytkowników wieczystych prawa własności nieruchomości, mimo iż spełniali warunki nabycia własności użytkowanych nieruchomości z mocy prawa.

Projekt wywołuje skutki finansowe wobec budżetu państwa wynikające z nowelizacji ustawy o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych. W ustawie już obowiązującej ustawodawca przyjął zobowiązanie państwa za spłatę tych kredytów sięgające kwoty około 2,7 mld zł, którą pokrywa się ze środków przewidzianych w budżecie państwa. Projekt zmierza do przyśpieszenia realizacji tego zobowiązania.

Skutki finansowe dla budżetu państwa wynikają także ze zwolnienia od opłat sądowych wniosku o ustanowienie odrębnej własności lokalu, złożonego na podstawie art. 48² ust. 1 ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, a także zwolnienia od opłat sądowych wniosku o stwierdzenie okoliczności uprawniających do żądania przeniesienia własności mieszkania na podstawie art. 4 lub art. 5 ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących nabywania własności nieruchomości i obowiązku poniesienia przez Skarb Państwa pozostałych kosztów tego postępowania. Obciążenie budżetu państwa z tego tytułu będzie jednakże zrekompensowane większymi dochodami z tytułu opłat i podatków pobieranych w związku z ustanawianiem na rzecz osób uprawnionych odrębnej własności lokali (czynności notarialne, postępowanie wieczystoksięgowe). Można także przewidywać, iż uzyskanie prawa własności nieruchomości przez osoby uprawnione spowoduje ożywienie gospodarcze, co w dłuższej perspektywie korzystnie wpłynie także na stan finansów publicznych.

Przedmiot projektowanej ustawy pozostaje poza obszarem regulacji prawa Unii Europejskiej.



URZĄD
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ
SEKRETARZ
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ

Jarosław Pietras

Sekr.Min.JP- 815 /06DP/km

Warszawa, 4.04. 2006 r.

Pan
Janusz Gałkowski
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej
Senatu RP

Pan
Marek Waszkowski
Przewodniczący Komisji Gospodarki
Narodowej Senatu RP

Opinia o zgodności z prawem Unii Europejskiej projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości (druk senacki nr 69 s), wyrażona na podstawie art. 2 ust. 1 pkt. 2 ustawy z dnia 8 sierpnia 1996 r. o Komitecie Integracji Europejskiej (Dz. U. nr 106, poz. 494) przez Sekretarza Komitetu Integracji Europejskiej, Ministra Jarosława Pietrasa, działającego z upoważnienia Przewodniczącego Komitetu Integracji Europejskiej.

Szanowni Panowie Przewodniczący,

W związku z przedstawionym projektem ustawy w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości (druk senacki nr 69 s), pozwalam sobie wyrazić następującą opinię:

Przedmiot projektowanej regulacji nie jest objęty zakresem prawa Unii Europejskiej.

Z poważaniem

Z up. Sekretarza Komitetu
Integracji Europejskiej
PODSEKRETARZ STANU
Tadeusz Kozek

UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 26 kwietnia 2006 r.

w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej chce przywołać pamięć jednego z najbardziej tragicznych wydarzeń polskiej historii, a zarazem jednej z najbardziej odrażających zbrodni, których ofiarą padły tysiące najlepszych obywateli Polski.

66 lat temu, w kwietniu i maju 1940 roku, na polecenie najwyższych władz Związku Sowieckiego, w lasach Katynia i w innych miejscach, niekiedy do dzisiaj nieznanych, dokonano mordu na polskich jeńcach wojennych: oficerach, lekarzach, nauczycielach, policjantach, bohaterach wojny obronnej, którzy jako pierwsi w Europie mieli odwagę przeciwstawić się napaści ze strony dwu totalitaryzmów: nazistowskiego i komunistycznego. Za odwagę tę zapłacili cenę najwyższą, ale ich męczeńska śmierć trwa w naszej pamięci jako bolesny dowód niezłomności polskiego ducha i jako zobowiązanie, by następne pokolenia Polaków nie szczędziły pracy i poświęceń dla swojej ojczyzny.

Krew niewinnie przelana w lasach Katynia, a także w Charkowie, Miednoje i innych miejscach nie poszła na marne. Zasiliła ona podziemny strumień, z którego wyrasta historia polskich zmagañ o wolność. Bezgraniczne poświęcenie pokolenia II wojny światowej stało się przykładem dla następnych pokoleń, w tym zwłaszcza inspiracją dla zrywu Solidarności. To, że w pół wieku po mordzie katyńskim Polska odzyskała niepodległość, jest w niedającej się ocenić mierze zasługą bohaterstwa tych, którzy oddali życie w Katyniu.

Wspominamy ich bohaterstwo z wdzięcznością, ale i z bólem. Ból ten spotęgowany jest przez fakt, że sprawcy zbrodni – zarówno ci bezpośredni, jak i ci, którzy wydawali im rozkazy – nigdy nie zostali ukarani. Co więcej, po roku 1989 władze rosyjskie konsekwentnie odmawiają uznania mordu katyńskiego za zbrodnię przeciwko ludzkości. Wiemy, że zbrodnia ta obciąża nie naród rosyjski, lecz system komunistyczny, który doprowadził do śmierci dziesiątków milionów ludzi. Wspominając tragedię, którą symbolizuje nazwa Katyń, oddajemy hołd wszystkim ofiarom komunizmu, w tym nieprzeliczonym rzeszom Rosjan i członkom innych narodów zniewolonych przez totalitarny reżim komunistyczny.

Wierzmy, że nadejdzie chwila, kiedy wspólnota wolnych narodów, w tym demokratyczna i praworządna Rosja, przyjmie prawdę o Katyniu i zbrodniach popełnionych w czasie II wojny światowej przez system komunistyczny. Chwila ta utrwali pojednanie polsko-rosyjskie. Dobrze służy temu celowi wznowione przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu śledztwo katyńskie w sprawie zbrodni wojennych – ludobójstwa popełnionego na jeńcach wojennych i internowanych funkcjonariuszach Państwa Polskiego i obywatelach Polski przez ówczesne władze Związku Sowieckiego.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Bogdan BORUSEWICZ

Treść

10. posiedzenia Senatu w dniu 26 kwietnia 2006 r.

Otwarcie posiedzenia	
Wyznaczenie sekretarza	
Przyjęcie protokołu siódmego posiedzenia	
Projekt porządku obrad	
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji senator Krystyna Bochenek	3
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej senator Jarosław Gowin	3
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych senator Jerzy Chróścikowski	3
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność” senator Jerzy Chróścikowski	3
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich senator Tadeusz Lewandowski	4
Wniosek formalny o łączne rozpatrzenie punktów czwartego, piątego i szóstego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papińskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papińskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa senator Kazimierz Wiatr	4
Wniosek formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości senator Adam Biela senator Piotr Andrzejewski senator Jerzy Chróścikowski	4 4 5
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych	
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”	
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji	
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: zmiany w składach komisji senackich	
Przyjęcie wniosku formalnego o łączne rozpatrzenie punktów czwartego, piątego i szóstego porządku obrad	
Zatwierdzenie porządku obrad dziesiątego posiedzenia	
Punkt pierwszy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach bezpośrednich do gruntów rolnych	
Sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska senator sprawozdawca Jerzy Chróścikowski	5
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi podsekretarz stanu Jan Ardanowski	6

Zapytania i odpowiedzi		Zapytania i odpowiedzi	
senator Jerzy Chróścikowski	7	senator Jarosław Lasecki	18
podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Jan Ardanowski	7	w Ministerstwie Gospodarki	
senator Józef Łyczak	7	Tomasz Wilczak.	18
podsekretarz stanu		senator Jarosław Chmielewski	18
Jan Ardanowski	8	podsekretarz stanu	
senator Zbigniew Trybuła.	8	Tomasz Wilczak.	19
podsekretarz stanu		senator Jarosław Chmielewski	19
Jan Ardanowski	8	podsekretarz stanu	
senator Janusz Kubiak	9	Tomasz Wilczak.	19
podsekretarz stanu		senator Jarosław Lasecki	19
Jan Ardanowski	9	podsekretarz stanu	
senator Janusz Kubiak	10	Tomasz Wilczak.	19
podsekretarz stanu		senator Bronisław Korfanty	20
Jan Ardanowski	10	podsekretarz stanu	
senator Czesław Ryszka	10	Tomasz Wilczak.	20
podsekretarz stanu		senator Zbigniew Trybuła	20
Jan Ardanowski	11	podsekretarz stanu	
senator Janina Fetlińska	11	Tomasz Wilczak.	20
podsekretarz stanu		senator Kazimierz Wiatr	20
Jan Ardanowski	11	podsekretarz stanu	
senator Radosław Sikorski	12	Tomasz Wilczak.	21
podsekretarz stanu		senator Kazimierz Wiatr	21
Jan Ardanowski	12	senator Ryszard Bender	21
Otwarcie dyskusji		podsekretarz stanu	
Zamknięcie dyskusji		Tomasz Wilczak.	21
Punkt drugi porządku obrad: stanowisko		senator Ryszard Bender	22
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		senator Mirosław Adamczak.	22
wy o radiofonii i telewizji		podsekretarz stanu	
Sprawozdanie Komisji Kultury i Środków		Tomasz Wilczak.	22
Przekazu		zastępca dyrektora	
senator sprawozdawca		Departamentu Rozwoju Gospodarki	
Elżbieta Więclawska-Sauk	13	w Ministerstwie Gospodarki	
Otwarcie dyskusji		Krzysztof Gulda.	22
senator Krystyna Bochenek	14	Otwarcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji		senator Jarosław Lasecki	22
Wznowienie obrad		senator Ewa Tomaszewska	23
Punkt pierwszy porządku obrad (cd.)		senator Piotr Wach	24
Głosowanie nr 1	14	senator Zbigniew Trybuła	25
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		Zamknięcie dyskusji	
nie ustawy o płatnościach bezpośrednich		Punkt czwarty porządku obrad: stanowis-	
do gruntów rolnych		ko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	
Punkt drugi porządku obrad (cd.)		ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego	
Głosowanie nr 2	15	Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka	
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmia-		i Praworządności	
nie ustawy o radiofonii i telewizji		senator sprawozdawca	
Punkt trzeci porządku obrad: stanowisko		Zbigniew Romaszewski	26
Senatu w sprawie ustawy o zmianie usta-		Zapytania i odpowiedzi	
wy o niektórych formach wspierania		senator Piotr Wach	27
działalności innowacyjnej oraz niektóry-		senator sprawozdawca	
ch innych ustaw		Zbigniew Romaszewski	27
Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji		senator Tadeusz Lewandowski	27
i Sportu		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Zbigniew Romaszewski	27
Piotr Wach	15	senator Elżbieta Rafalska	27
Sprawozdanie Komisji Gospodarki Naro-		senator sprawozdawca	
dowej		Zbigniew Romaszewski	27
senator sprawozdawca		Wystąpienie podsekretarza stanu w Mini-	
Lesław Podkański.	16	sterstwie Sprawiedliwości	

podsekretarz stanu Krzysztof Józefowicz	28	„Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa	
Zapytania i odpowiedzi		Sprawozdanie Komisji Nauki, Edukacji i Sportu	
senator Krystyna Bochenek	28	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Jarosław Gowin.	40
Krzysztof Józefowicz	28	Sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej	
senator Krystyna Bochenek	28	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Mirosława Nykiel	40
Krzysztof Józefowicz	29	Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji i Nauki	
senator Urszula Gacek	29	podsekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Stefan Jurga	41
Krzysztof Józefowicz	29	Zapytania i odpowiedzi	
senator Stanisław Piotrowicz	29	senator Andrzej Gołaś	41
podsekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Krzysztof Józefowicz	29	Stefan Jurga	41
Otwarcie dyskusji		senator Andrzej Gołaś	42
senator Urszula Gacek	29	podsekretarz stanu	
Zamknięcie dyskusji		Stefan Jurga	42
Punkt piąty porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego		senator Marian Milek	42
Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka i Praworządności		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Stefan Jurga	42
Aleksander Bentkowski.	30	senator Jarosław Gowin	42
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej		senator Piotr Wach	43
senator sprawozdawca		senator Andrzej Jaroch	44
Janusz Gałkowski	31	senator Ewa Tomaszewska	45
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości		senator Andrzej Gołaś	45
podsekretarz stanu		senator Kazimierz Wiatr	46
Krzysztof Józefowicz	32	senator Jerzy Szymura	46
Zapytania i odpowiedzi		senator Zbigniew Trybuła	47
senator Aleksander Bentkowski	33	senator Jarosław Gowin	48
podsekretarz stanu		senator Andrzej Gołaś	48
Krzysztof Józefowicz	33	senator	
senator Aleksander Bentkowski	33	Przemysław Alexandrowicz	48
podsekretarz stanu		Zamknięcie łącznej dyskusji	
Krzysztof Józefowicz	34	Punkt dziewiąty porządku obrad: drugie czytanie projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”	
senator Janusz Gałkowski	34	Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
podsekretarz stanu		senator sprawozdawca	
Krzysztof Józefowicz	34	Jerzy Chrościkowski	49
Otwarcie dyskusji		Otwarcie dyskusji	
senator Stanisław Piotrowicz	34	senator Stefan Niesiołowski	50
senator Janusz Gałkowski	35	senator Ewa Tomaszewska	51
senator Aleksander Bentkowski	36	senator Rafał Ślusarz	51
senator Piotr Andrzejewski	37	senator Jerzy Szmit	52
senator Janusz Gałkowski	37	senator Ryszard Bender	52
senator Piotr Zientarski	38	senator Anna Kurska	53
senator Stanisław Piotrowicz	38	senator Antoni Szymański.	53
senator Piotr Andrzejewski	39	senator Jerzy Chrościkowski	54
senator Aleksander Bentkowski	39	Zamknięcie dyskusji	
Zamknięcie dyskusji			
Punkty szósty, siódmy i ósmy porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej			

Skierowanie projektu uchwały do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
Komunikaty	
Wznowienie obrad	
Przyjęcie wniosku formalnego o uzupełnienie porządku obrad o punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości	
senator Piotr Andrzejewski	56
Wznowienie obrad	
Punkt jedenasty porządku obrad: zmiany w składach komisji senackich	
Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Tadeusz Lewandowski	56
Głosowanie nr 3	57
Podjęcie uchwały w sprawie zmian w składach komisji senackich	
Punkt trzeci porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Nauki, Edukacji i Sportu oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Piotr Wach	57
Głosowanie nr 4	58
Głosowanie nr 5	58
Głosowanie nr 6	58
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o niektórych formach wspierania działalności innowacyjnej oraz niektórych innych ustaw	
Punkt czwarty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Zbigniew Romaszewski	59
Głosowanie nr 7	59
Głosowanie nr 8	59
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o zawodzie tłumacza przysięgłego	
Punkt piąty porządku obrad (cd.)	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Praw Człowieka i Praworządności oraz Komisji Ustawodawczej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Piotrowicz	59
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Janusz Gałkowski	61
Głosowanie nr 9	61
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego	
Punkt szósty porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 10.	62
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego w Warszawie z budżetu państwa	
Punkt siódmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 11.	62
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o finansowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Pedagogicznej „Ignatianum” w Krakowie z budżetu państwa	
Punkt ósmy porządku obrad (cd.)	
Głosowanie nr 12.	62
Podjęcie uchwały w sprawie ustawy o finansowaniu Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu z budżetu państwa	
Punkt dziewiąty porządku obrad (cd.)	
Przystąpienie do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
senator sprawozdawca	
Jerzy Chróścikowski	63
senator Stefan Niesiołowski	63
Głosowanie nr 13.	64
Głosowanie nr 14.	64
Głosowanie nr 15.	64
Głosowanie nr 16.	64
Podjęcie uchwały w sprawie 25. rocznicy rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Rolników Indywidualnych „Solidarność”	
Punkt dziesiąty porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości	
Sprawozdanie połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Adam Biela	65
Sprawozdanie mniejszości połączonych komisji	
senator sprawozdawca mniejszości	
Piotr Andrzejewski	65
Zapytania i odpowiedzi	
senator Janusz Gałkowski	66
senator sprawozdawca mniejszości	
Piotr Andrzejewski	66
senator Tadeusz Maćkała	66
senator Włodzimierz Łyczywek.	66
senator sprawozdawca mniejszości	
Piotr Andrzejewski	66
senator sprawozdawca	
Adam Biela	66

senator Elżbieta Rafalska	67	senator Adam Biela	76
senator Janusz Gałkowski	67	Zamknięcie posiedzenia	
senator Zbigniew Szaleniec	67	Wyniki głosowań	
senator Mieczysław Augustyn	67	Przemówienia i oświadczenia senatorów	
senator sprawozdawca mniejszości		przekazane do protokołu, niewyłoszone	
Piotr Andrzejewski	67	podczas 10. posiedzenia Senatu	
senator sprawozdawca		Oświadczenie złożone	
Adam Biela	67	przez senatora Mirosława Adamczaka	87
senator Włodzimierz Łyczywek.	68	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 17.	68	przez senator Janinę Fetlińską	88
Głosowanie nr 18.	68	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 19.	69	przez senatora	
Głosowanie nr 20.	69	Stanisława Karczewskiego	89
Głosowanie nr 21.	69	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 22.	69	przez senatora	
Głosowanie nr 23.	69	Stanisława Karczewskiego	90
Głosowanie nr 24.	69	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 25.	70	przez senatora Jarosława Laseckiego	91
Głosowanie nr 26.	70	Oświadczenie złożone	
Głosowanie nr 27.	70	przez senatora Antoniego Motyczkę	92
Głosowanie nr 28.	70	Oświadczenie złożone	
Podjęcie uchwały w sprawie wniesienia		przez senatora Antoniego Motyczkę	93
do Sejmu projektu ustawy o zmianie		Oświadczenie złożone	
niektórych ustaw dotyczących prze-		przez senator Mirosławę Nykiel	94
kształceń własnościowych nierucho-		Oświadczenie złożone	
mości		przez senatora Zbigniewa Szaleńca	95
Przyjęcie wniosku formalnego o uzu-		Oświadczenie złożone	
pełnienie porządku obrad o punkt: dru-		przez senatora Michała Wojtczaka	96
gie czytanie projektu uchwały w sprawie		Oświadczenie złożone	
rocznicy Zbrodni Katyńskiej		przez senatora Marka Ziółkowskiego	97
Punkt dwunasty porządku obrad: drugie		Uchwały	
czytanie projektu uchwały w sprawie rocz-		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
niczy Zbrodni Katyńskiej		nie ustawy o płatnościach bezpośrednich	
Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej		do gruntów rolnych	101
senator sprawozdawca		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
Janusz Gałkowski	71	nie ustawy o radiofonii i telewizji	102
Otwarcie dyskusji		Uchwała Senatu w sprawie zmian w skła-	
senator Andrzej Gołaś	71	dach komisji senackich.	103
senator Stefan Niesiołowski	72	Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
senator Jarosław Gowin	72	nie ustawy o niektórych formach wspiera-	
senator Mieczysław Augustyn	73	nia działalności innowacyjnej oraz nie-	
Wniosek formalny o zamknięcie listy mów-		których innych ustaw.	104
ców		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
senator Mieczysław Augustyn	73	nie ustawy o zawodzie tłumacza przysię-	
Głosowanie nr 29.	73	głego.	106
Przyjęcie wniosku formalnego		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o zmia-	
senator Czesław Ryszka	73	nie ustawy – Kodeks postępowania kar-	
senator Piotr Andrzejewski	74	nego.	108
Zamknięcie dyskusji		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o finan-	
Przystąpienie do trzeciego czytania projek-		sowaniu Papieskiego Wydziału Teologicz-	
tu uchwały w sprawie rocznicy Zbrodni		nego w Warszawie z budżetu państwa.	109
Katyńskiej		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o finan-	
Głosowanie nr 30.	74	sowaniu Wyższej Szkoły Filozoficzno-Peda-	
Podjęcie uchwały w sprawie rocznicy Zbro-		gogicznej „Ignatianum” w Krakowie z bud-	
dni Katyńskiej		żetu państwa	110
Oświadczenia		Uchwała Senatu w sprawie ustawy o finanso-	
senator Ewa Tomaszewska	75	waniu Papieskiego Wydziału Teologiczne	
senator Dariusz Górecki.	75	go we Wrocławiu z budżetu państwa.	111
senator Czesław Ryszka	75	Uchwała Senatu w sprawie 25. rocznicy reje-	
		stracji Niezależnego Samorządnego Zwią-	

zku Zawodowego Rolników Indywidual- nych „Solidarność”	112	rych ustaw dotyczących przekształceń własnościowych nieruchomości	113
Uchwała Senatu w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie niektó-		Uchwała Senatu w sprawie rocznicy Zbrodni Katyńskiej	123